













1/19/12

*[Handwritten signature]*



II 28758

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000299954



# RYS HISTORYCZNY ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH OBOJEJ PŁCI

WRAZ

Z RYCERSKIEMI ZAKONAMI I ORDERAMI PAŃSTW

wydany w języku Niemieckim

przez

J. K. WIETZ I PIOTRA BOHMANN

w Pradze Czeskiej z rycinami kolorowanemi roku 1821

*przełożony na język polski*

i pomnożony opisami nowo-powstałych zakonów wraz  
z objaśnieniami ogólnemi i rycinami nowemi,

DZIEŁO ZEBRANE I UŁOŻONE

PRZEZ

**KSIEDZA BENIAMINA**

ZGROMADZENIA OO. KAPUCYNÓW POLSKICH PROWINCYAŁA

**TOM III.**

ZAKONY RYCERSKIE I ORDERY PAŃSTW.



**WARSZAWA,**

**W Drukarni Esieży Picańców.**

—  
**1849.**

III 28.758



WOLNO DRUKOWAĆ,

z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury po wydrukowaniu,  
prawem przepisanej liczby Egzemplarzy.

w Warszawie dnia 1 (13) Listopada 1848 roku.

Cenzor

TRIPPLIN.

*Handwritten purple scribbles*

K-65.58



## WSTĘP.

**R**ozliczne są mniemania, pod względem początkowego ustanowienia rycerskich orderów: jedni je widzą w epoce panowania Faraonów, albowiem w I księdze Mojżesza w rozdziałach 41 i 42. wyrażono: że Faraon dał Józefowi swój pierścień, przybrał go w bisiór, i zawiesił mu na szyi złoty łańcuch, co wszystko podług naszego zdania, jest tylko dowodem szczególnéj łaski panującego, jaka i w dzisiejszych czasach, częstokroć zasłużonych spotyka, ale nie może świadczyć o istnieniu w owéj epoce rycerskich Orderów. Inni szukają początku u Rzymian roztrząsając znaczenie Stanu: *Ordo equester*. Lecz mniemanie to jest błędny; jak równie niepodobny do prawdy, poszukiwanie ich w zwyczajach dawnych Niemców, którzy sposobiąc młodych ludzi do usług krajowych dozwolali im przy ćwiczeniach używać tarczy i miecza. Więcej zbliżonym do prawdy zdaje się być mniemanie Tacyta w dziele: *de Mor Germ cap. 31* który pisze: że pomiędzy Gotami wojowniczym ludem Niemieckim istniało Rycerskie zgromadzenie, mające ustawy i ordery, pod jakimkolwiek względem, podobne do naszych rycerskich zakonów. Gdy wszak-

że mniemania tego, nie popierają jawne dowody, nie można przeto rozumieć, aby te były użyte za wzór i podstawę do ustanowienia Orderów następnych wieków. Niektórzy znowu pisarze mniemają że najstarożytniejszy był Order tak zwany od okrągłego stołu, ustanowiony w 51 roku przez Artura króla Angielskiego. Lecz czy order z tą nazwą, rzeczywiście istniał? dotąd nigdzie śladów znaleźć niepodobna. Następnie Aschmole, wspomina o orderze Rycerzy S. Grobu, uważa go za najdawniejszy, jako ustanowionym w roku 63 po Narodzeniu Chrystusa Pana przez Apostoła Jakóba młodszego Biskupa Jerozolimy. Dalej jednak nadmienia iż pierwotnymi twórcami tego orderu, jedni uważają Cesarza Konstantyna i jego matkę, drudzy zaś Cesarza Karola Wielkiego; w końcu zaś tak ten pisarz, jako i Mendo twierdzą, że dopiero w XII wieku powstał.

Opat zaś Giustiniani podaje w historyi swojej z roku 1692 w dwóch tomach in folio wydanęj: że order Konstantyna, który inaczéj, pozłacanym Anielskim, lub orderem Świętego Jerzego nazywano, jest jednym z najdawniejszych rycerskich orderów i był ustanowionym przez Cesarza Konstantyna. Lecz O. Papebroch, sprzeciwia się temu mniemaniu mówiąc: że wszyscy ci mylą się którzy ustanowienie rycerskiego orderu, przed XII wiekiem uważają; albowiem nie tylko z r. 1456 listy Papieża Leona do Cesarza Mareyana pisane ale i inne z roku 1489 przekonują: że Order ten w regule S. Bazylego był zatwierdzonym. Wszystkie wszakże te pisma i dowody jak hrabia Majolino Bisacciani, Kanclerz tego samego zakonu, w rozprawie umieszczonej pod przepisami rzezonéj tu reguły twierdzi, iż listy o których mówimy, w roku 1624 w Trydencie, a następnie w Rzymie drukowane, są fałszywe i podsunięte a dopiero w roku 1533 pomnożone niektórymi innymi dowodami i przypisaniami przywilejami wspomnionego orderu, wyszły z druku r. 1575 i złożone zostały w Archiwum Dworu Rzymskiego. Tenże sam Opat Guistiniani powołuje się jeszcze na Titiana, brata Cezara Vecello, który w roku 1589 rozkazał wyszychować, ubiory wszystkich narodów świata a to celem, aby dowieść iż Rycerski order S. Antoniego istniał w Etyopii, i tak owy miał być ustanowiony około r. 370 przez Jana Cesarza, któremu następey imie Księży Jana są winni Vecello nieznalazszly w swym zbiorze, upragnionego dowodu swych twierdzeń, jednego z najznakomitszych panów dworu Księdza Jana, przedstawił tak na rycinie jak Giustiniani, wymyślonego Rycerza S. Antoniego; lecz Schenebeck i Bonnani,



obraz ten jako niezastępujący na wiarę, zostawili w zaniechaniu. Pewien mniemany Abisyński rycerz Jan Baltazar mówi o rycerskim orderze S. Antoniego w Etyopii, lecz uczony Maronita Abr. Echellensis, zbija dowodami, wszystkie powyższe zdania, mocno się dziwiąc: że takie bajki mogły być tłómaczone na Francuzki i Hiszpański język. Bissi w historii Hrabów z Poitu, pisze, że Wilhelm pobożny, książę Aquitanii i hrabia Auvergne, który r. 887 po bracie swoim Querin wstąpił, miał ustanowić 25 rycerzy przy kościele S. Juliana de Brionde w Auvergne, celem zawojowania Normanów. Rycerze ci później, zostali zamienieni w zakon. Just zaś twierdzi że tenże sam książę Wilhelm, był pierwszym założycielem Rycerskiego towarzystwa, utworzonego dla obrony i rozkrzewiania wiary Chrześcijańskiej. W inném zaś miejscu historii swojej tenże sam pisarz, pomiędzy innemi przytacza pierwotny dowód, zupełnie przeciwnie twierdzący, jakoby w roku 898, (to jest w epoce ustanowienia tego Towarzystwa) rzeczeni tu Rycerze, istnieli już jako kanonicy przy kościele S. Juliana de Brionde, i gdzie sam wspomniany wyżej książę, był nawet ich Opatem, jak chciały zwyczaje owych czasów, kiedy nietylko wiele panowie ale i znakomite damy, użytkowały niekiedy z dwóch tego rodzaju zakładów, jako im pozostałych w spadku.

De Bolloi wyprowadza order Szpitalny Świętego Łazarza od roku 72 twierdząc, iż był pierwotnie ustanowionym przeciwko uczonym Faryzeuszom, Saduceuszom, i Rzymianom, dla obrony prześladowanych przez nich Chrześcijan; lecz żaden z ówczesnych dziejopisarzy o tém nie wspomina. Inni znowu, początek ustanowienia tego orderu, przypisują epoce życia S. Bazylego, albowiem wielu idąc za jego przykładem, zakładało szpitale dla chorych, nazywając je zakonami S. Łazarza, a które Papież Damazy miał potwierdzić. Wszystko to jednak przekonywa: że byli to tylko wówczas Mnichy a nie rycerze S. Łazarza. Meynburg w historycznym swém dziele, o Wyprawach Krzyżowych, łączy rycerzy S. Łazarza z rycerzami S. Jana w Jerozolimie inaczej zwanych Maltańczykami, twierdząc: że rycerze Sto-Jańscy wzięli początek od rycerzy S. Łazarza, pomimo to jednak Wilhelm de Tyrus, pełen wiary i godności Autor historii pisanéj około roku 1183 zupełną sprzeczność tego mniemania wykazał.

Schenebeck w historii Orderów rycerskich powiada, że do epoki ustanowienia orderu S. Jakóba z mieczem, nie było jeszcze żadnego Towa-

rzystwa któreby krew i majątek poświęcało dla obrony Chrześcijaństwa w walce z niewiernymi. Pomimo to wszakże, niektóre przytacza istniejące jeszcze na lat kilkaset przed ustanowieniem orderu Świętego Jakóba, pomiędzy którymi był order zwany de Frisland albo korony, którego początek uważa w roku 802. Menneniusz, Micheli, Guistiniani, twierdzą, że Karol Wielki, miał go ustanowić i za znak honorowy dawać rycerzom koronę, na której umieszczone były słowa: *Coronabitur legitime certans*, (Kto słusznie walczy ukoronowanym będzie.) Ozdobę takową, rycerze, mieli nosić na białych sukniach. Ciż sami dodają: że Cesarz przepisał im regułę S. Bazylego, lecz że Karol W. we wszystkich swych państwach, chciał tylko mieć regułę S. Benedykta, dla tego więc Helyot wraz z innymi, order ten uważają być zmyślonym. Giustiniani, dowodząc że około roku 1030 był w Jerozolimie zakon Rycerski SS. Kosmy i Damiana albo Męczenników w Palestynie, powołuje się na świadectwo Menneniusza, lecz ten mówi tylko o pobożnych i pokutujących Męczennikach, którzy byli regularnymi kanonikami w tym kraju, gdzie dopiero w roku 1096 Chrześcijańscy książęta przyjęli udział w pierwszej krucyacie.

Następnie niektórzy Pisarze mniemają, że zakon rycerski S. Katarzyny miał już być ustanowiony w roku 1063, inni znowu że w r. 1067 gdy przeciwnie według zdania zasługujących na wiarę autorów powstał dopiero w XII wieku. Nedorzecznością nawet byłoby, przytaczać więcej podobnych twierdzeń, mając już dostateczne dowody, że ówczesne urządzenia rycerskich zakonów, ustanowienia Wielkich Mistrzów, oraz pewnych statutów i oddzielnych dni kapituł, wzięły swój początek w czasie wypraw krzyżowych jakieśmy rzekli, to jest: w epoce XII wieku.

Z liczby duchownych i świeckich rycerskich zakonów pierwsze powstały bez wątpienia w czasie wojen krzyżowych i tworzyły pewne towarzystwa z wyższej i niższej szlachty, które albo z własnego natchnienia złączyły się, albo też przez duchownych lub świeckich magnatów, były ustanowione, celem krzewienia Chrześcijańskiej wiary, jak również jej bronienia przed napaściami niewiernych; i podbiecia tychże pod panowanie.

Pierwotnemi zakonami tego rodzaju są: Zakon S. Jana czyli Maltański, następnie Templaryuszów, (w XIV wieku wygasły) i Niemieckich zakonników. Zakony te z postępem czasu coraz silniejszy wzrost brały i w końcu stały się możnymi w potęgę i bogactwa. Gdy zaś przez Sa-



racenów zostali wyparci z Palestyny, pewna ich część zbrojna orężem, ogłaszała niewiernym tamecznych krajów Ewangelię i tym zapewniła sposób utrzymania się na wschodzie. Najpotężniejszymi rycerzami XIII wieku, byli oprócz Maltańskich, rycerze zakonu Niemieckiego, oraz S. Jakóba, Kalatrawu i Alkantara w Hiszpanii jak również rycerze mieczowi w Inflantach i *Beatae Virginis Annuntiatæ* w Mantuy. Czyli Najświętszej Maryi Panny Zwiastowania.

Co zaś do świeckich rycerskich orderów, te ustanowione zostały celem wynagrodzenia, mężstwa, wierności i przywiązania do Państw i posiadaczy tronów, jak również celem zachęcenia do wykonywania cnót i niesienia usług krajowi; a po części do utrzymania zgody w niektórych książęcych domach, jako też do pomnożenia sławy niektórych ludów. Ordery tego rodzaju, możemy znaleźć przy wszystkich Europejskich Dworach, gdyż każdy udzielnie panujący, może je stanowić, byleby te niebyły z uszczerbkiem już istniejących. Nowo ustanowione ordery, książęta wyznania Rzymsko-Katolickiego, przedstawiali pod zatwierdzenie Papieża; a Niemiec, Cesarzowi. Wszystkich zaś statuta są nader chwalebne. Pomiędzy rycerskimi orderami, zachodzi różnica, albowiem, niektórzy rycerze, ich posiadacze, oprócz zaszczytu i pierwszeństwa, mają jeszcze pewne dochody, inni zaś posiadają sławę że są członkami orderu. Niektóre mają ograniczoną pewną liczbę rycerzy, inne zaś wcale nie rządzą się tém prawem. W wielu różnica religii jest nabaczeniu, winnych zaś wcale ten przedmiot nie zwraca uwagi. Prawa niektórych orderów, zastrzegają bezżeństwo, inne znowu wcale nie sprzeciwiają się zawarciu małżeńskich związków; jedne służą dla samych tylko mężczyzn, drugie znowu dla samych niewiast. Nakoniec niektóre, przyjmowane są od Monarchów i dla tego częstokroć nowo-narodzonych książąt zdobają orderami. Powiększej zaś części, wszystkie znaki, ozdoby tego rodzaju, udzielają się tym osobom, które mogą się wylegitymować, pewną liczbą przodków tak z ojca jako też i z matki, szlacheckiego rodu, a to podług przepisów statutów tychże orderów. Urodzenie z prawego łoża: niemniej tu znakomitą ma wartość; pomimo to wszakże, tak w pierwszym jako i w tym wypadku, są wyjątki.

Jedne ordery niegdyś świetnością znakomite upadły lub zupełnie wygasły, inne z tych znowu, zostały przywrócone do pierwotnej okazałości. Co zaś do strojów i ceremonii w czasie przyjmowania członków

w rozmaitych czasach i w wielu zakonach, powstały rozliczne zmiany, a nawet niekażdemu zakonowi oddzielny ubiór przepisano. Każdy zakon, w szczególniejsze jest statuta dostatecznie opatrzone, a mianowicie pod względem przepisów postępowania w czasie przyjęcia członków, i ich zatwierdzenia, oraz obejmujące obowiązki tak tych jako i rycerzy, względem przełożonego i innych osób zakonu i nakolicz zastrzeżenie aby się pilnie przykładały do zgody i miłości bliźnich. Każdy zakon posiada swą kasę, nad którą porządnie jest prowadzona kontrola, a ta zwykle bywa przedstawiana do przeglądu członków. Oprócz tego każdy zakon ma swego Syndyka czyli sekretarza, którego jest obowiązkiem, nietylko listę Imienną osób, ale wszelkie akta dotyczące się zakonu i dokumenta pod swoją utrzymywać wiedzą.

Znaki orderów są nader rozmaite, jak również i wstęgi, na których zwykle bywają noszone. Używają się pospolicie w dniach świątecznych, przy obcych dworach, poselstwach, w dniach kapituły a szczególnie, kiedy rycerz, okazuje się w ubiorze galowym. Osoby posiadające order Złotego runa, mają pewne dni w roku oznaczone, w których koniecznie powinny nosić tę ozdobę. W czasie obchodu uroczystości ustanowionych na pamiątkę jakiego orderu, wszyscy go posiadający, powinni występować w przepisanych statutem strojach. W dniach takich zwykle, odprawiają się uroczyste nabożeństwa, po których następują świetne obiady, a niekiedy i rycerskie orężem ćwiczenia. Podobnie i niejedna zakonu uroczystość, w dniu imienin swego patrona, obchodzoną nawet bywa processją, w czasie uroczystych modłów w kościele.

W wielu zakonach są bardzo rozwlekłe ceremonije, w czasie przyjęcia nowego rycerza, i wówczas to oznacza się oddzielny dzień kapituły, w którym wszyscy członkowie zakonu powinni być zgromadzeni. Poczém udają się z kandydatem w processyi do kościoła, gdy tym czasem Marszałkowie i Heroldowie obowiązani są wszystko potrzebne urządzać do ceremonii. Następnie w przybytku Bogu poświęconym, śpiewają hymny pieśni religijne, a przy biciu w kotły i odgłosie trąb słuchają Mszy Świętej i stosownego do obrzędu kazania. Poczém odmawiają głośno pacierze a następnie przełożony zakonu ma mowę po której nowo-mianowany kawalerem: przemawia słowami dziękczynienia i już jest pasowanym na rycerza. Przy wstąpieniu do zakonu, po większej części rycerze, obowiązani są przysięgą zaręczyć, że honoru i korzyści zakonu

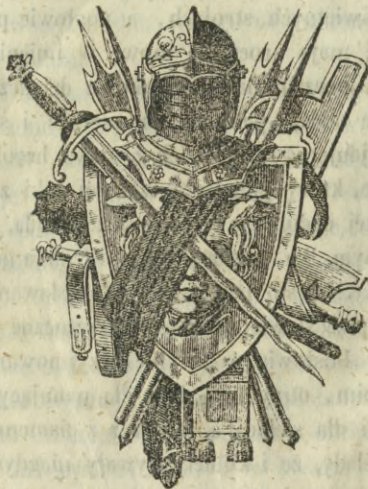


podług możności bronić będą, szkody lub złe skutki oddalać, a mianowicie, że wiernie podług statutów przepisanych zachowają się. Niektórzy rycerze w dniu wstąpienia do zakonu szczególniejsze zachowują zwyczaje; i tak naprzykład Maltańscy, muszą zjeść wieczerzę złożoną z chleba, soli i wody, gdyż zakon, nie więcej swoim członkom nie obiecuje; po tej wszakże ceremonii, stół zwykle wykwintnemi potrawami zastawiony następuje.

Jeżeli zaś posłowie obcych Tronów, przynoszą ozdoby orderu panującemu Królowi lub księciu, zwykle ma miejsce następująca ceremonia: w jednym przepysznie ozdobionym salonie, urządzą dwa trony, dwór ukazuje się w świetnych strojach, a posłowie przyjmowani z największymi honorami; mają uroczystą mowę w imieniu tego Monarchy, który przysłał order, poczem następuje mowa dziękczynna przez przyjmującego. Następnie oddają panującemu pieczęć i statuta zakonu, a order za pomocą znajdującego się w ich orszaku herolda, zawieszają na piersiach obdarzonego, który podpisem własnej ręki zobowiązuje się ściśle zachować prawa tej ozdoby, a zarazem jeżeli żąda, może być od tych zobowiązań uwolnionym. Tu odgłos kotłów i trąb a niekiedy i strzelanie z dział daje się słyszeć. Często nawet bywają rozdawane z tej okoliczności medale na pamiątkę, przedstawienia na teatrze, sztuczne ognie, illuminacye, bale i inne zabawy. Posłowie są zwykle przyjmowani po książęcemu, a przy odjeździe swoim, otrzymują dary dla panujących, lub przełożonych jak również i dla siebie, a to wraz z pismem dziękczynnym. — Znajdują się nawet ślady, że i kobiety bywały niegdyś przyjmowane do rycerskich zakonów.

Jeżeli Mistrz zakonu umrze; naznacza się Generalny dzień kapituły i wszyscy wówczas Komandorowie, muszą albo osobiście stawić się, lub też przysłać swych pełnomocników. Obecni wykonywają przysięgę przed mającym nastąpić wyborem, tak za siebie jako i za nieobecnych. Ten zaś który jest upoważniony do przedstawienia kandydata na Wielkiego Mistrza wyznacza kommissarzów, obowiązanych przy wyborze i instalacyi pilnować tego wszystkiego: cokolwiek statuta, dobrowolnie zaprowadzone zmiany, lub starodawne zwyczaje uświęcają. Jeżeli zaś umrze rycerz zakonu, spadkobiercy jego, muszą ozdoby orderu, zwrócić na ręce kolatora, a to stosownie do przepisów statutu; przy czém niekiedy bywa miewaną uroczysta mowa. Wrazie zaś jeśliby który z kawalerów, za ja

koweś wykroczenie uległ publicznej karze; wówczas po przeczytaniu wyroków, był ogłaszany jako nienależący do zakonu, poczem udzielony mu order zrywano, miecz i tarcze połamane, rzucano mu pod nogi, a samego wypchnięto z sali rycerskiej. Przy tworzeniu zaś nowych zakonów, pospolicie na pamiątkę są bite stosowne medale.





# DUCHOWNE I ŚWIECKIE

## RYCERSKIE ZAKONY

podług

CHRONOLOGICZNEGO PORZĄDKU.

---

### Święto-Jański Rodyjski czyli Maltański Rycerski Zakon.

**Z**akon ten jest najdawniejszy i najsłynniejszy z zakonów. Członkowie jego przez ważne i znakomite usługi, niesione chrześcijanom w walkach z niewiernymi, niewysłowioną okryli się chwałą. Początek jego jest następujący: Nim jeszcze Gotfried de Bouillon przedsięwziął swoją wyprawę do ziemi obiecanej, już około roku 1048 niektórzy kupcy z Amalfii, istniejącej w Królestwie Neapolitańskim, prowadzący handel z Levantem, otrzymali pozwolenie Księcia Saracenów, do zbudowania Domu czyli Klasztoru wraz ze Szpitalem dla chorych pielgrzymów w Jerozolimie przy Świętym Grobie, celem przyniesienia ulgi cierpiącym swym ziomkom, którzy w to miejsce często odbywali wędrówki. Pozwolenie to nastąpiło za umówionym rocznym haraczem, czyli okupem. Korzystając z takowego pozwolenia, wybudowano Klasztor pod nazwaniem S. Maryi de Latina w którym, z życzliwością i największą uprzejmością przyjmowano pielgrzymów. Następnie, inni wybudowali przy tym klasztorze, kościół i szpital dla chorych, pod imieniem Ś. Jana Jałmużnika, gdzie byli zaprowadzeni do usług cierpiących Zakonnicy, nazywający się szpitalnymi Braćmi Ś. Jana, a to od imienia swego pa-



trona. Gdy zaś r. 1099 Gotfried de Bouillon, zdobył Jerozolimę, wówczas Gerard Tom z Martiqua, został Opatem Joanitów, którym polecił przywdziać czarne habity, a w roku 1104 do zwykłych ślubów, dodał obowiązek bronienia pielgrzymów, przez co powstał zakon wojskowy, do którego wstępowało wiele osób wyższych godności, które odtąd zaczęły się nazywać kawalerami Ś. Jana. Po śmierci Gerarda r. 1118 został Opatem Raymund de Puy, albo inaczej jak wówczas nazywano Mistrzem Zakonu Ś. Jana Szpitalnego. On to pierwszy zaprowadził regułę Ś. Augustyna, i pomnożył ją niektórymi przepisami, a rycerze, księża i służący bracia, obowiązani byli złożyć przysięgę, na ubóstwo, czystość i posłuszeństwo. Będący w mowie Mistrz Zakonu, wszystkim swoim podwładnym, zakazał przechodzenia pojedynczo przez wioski i miasta. Jeżeli zaś szukali jałmużny dla ubogich, powinni byli prosić o łaskawe i gościnne przyjęcie, z obowiązkiem aby nie kupować, i na tém tylko poprzestać, co dobrowolnie ofiarowano; w razie zaś jeżeliby nie znaleźli nikogo coby ich chciał czém z Chrześcijańskiej miłości obdarzyć, mogli nabyć rzeczy konieczne do potrzeb życia, lecz wówczas powinni byli zaspokoić się jedną tylko potrawą. Tenże sam Zwierzchnik Zakonu, zaprowadził ośmio-kończasty krzyż na sukniach i płaszczach wszystkich Braci. Reguła tego Zakonu, została przyjęta i zatwierdzoną przez Papieżów. Gdy zaś Raymund przekonał się że z dochodów szpitalnych, po strąceniu wszelkich wydatków z rocznych potrzeb, pozostawał znaczny remanent, postanowił więc go użyć do prowadzenia ówczesnej wojny z niewiernymi. I w tym celu, sam z zakonnikami swoich szpitali, ofiarował się Królowi na usługi, który mu za to oświadczył swoje zadowolenie. Odtąd to szlachetni zakonnicy zobowiązywali się nie tylko być opiekunami pielgrzymów, ale nawet walczyć z niewiernymi, i przeto otrzymali nazwę rycerzy Ś. Jana. Księża pozostali przy swych dotychczasowych zasadach, to jest modlić się do Boga, służący zaś bracia, którzy nie byli szlachtą, powinni byli wziąć się do oręża i walczyć, jedynie tylko starzy i ułomni, pozostać mogli w szpitalach na usługi chorych. W owym to czasie ustanowione i przepisane były obrzędy w czasie przyjęcia członków wszystkich trzech reguł, przez Papieża Innocentego III, r. 1130 zatwierdzone, który to Ojciec Święty, postanowił zarazem, aby rycerze, w czasie wojny, na swych chorągwiach używali białego, grubego krzyża, w czerwonym polu.

Z postępem czasu, rzeczony tu zakon, stawał się coraz liczniejszym i bogatszym, albowiem wielu szlachty wysokiego rodu, poświęcało mu swoje usługi. Rajmund mianowany był wielkim Mistrzem, i znacznie się przyczynił ze swém rycerstwem do zwycięstw. W nagrodę zaś odznaczającego się męztwa, otrzymał roku 1133 dla zakonu od Fulko z Anjón miasto Bersabae i rozmaite przywileje. Następnie za ogólną zgodą, w miejsce dotychczasowego tytułu zakonu, Ś. Jana Jałmużnika, przyjął nazwę Jana Chrzciciela i rycerstwem tegoż Świętego zaczął się mianować. Patriarcha i niektórzy Biskupi, nieradzi byli z tak szybkiego wyniesienia się tego zakonu, gdyż ten zupełnie usunął się z pod ich władzy, a z obowiązku składania dziesięciny i opłacania innych podatków wyłamał się. W roku 1160 po czterdziestodwu-letniém rządzeniu zakonem umarł Raymund, a Joanici znowu się zaczęli odznaczać w wojnie i wchodzić w polityczne stosunki z Francją, Hiszpanją i Wenecją. Później zaś gdy Chrześcijanie, utracili Jerozolimę, rycerze Ś. Jana r. 1187 schronili się do Margatte, a ztamtąd r. 1191 do Aeri albo Ptolomais, gdzie mężnie się bronili. Ztąd zaś udali się za Janem Królem Cypru, który im Leinison w swym kraju ofiarował, gdzie zostawali do r. 1309, w jakowej epoce, pod rządem wielkiego mistrza Fulko z Willart podbili wyspę Rhodus i siedm wysp mniejszych ją otaczających, jako to: *Nicoria, Episcopia, Jolli, Limonia, Sirang* i t. d., a w roku 1313 dzielnie walczyli przeciw Saracenom za hrabiego Savoyen, Amadeusza V. Zdobyćcie wyspy Rhodus, dało im nazwę Rhodyjskich rycerzy, w roku zaś 1311, po zniiesieniu zakonu Templaryuszów, odziedziczyli znaczne pozostałe po nich dobra. Gdy zaś w miesiącu Czerwcu 1522 r. panujący Solyman przeszło w 200000 wojska obległ Rhodus i podbił go w Grudniu, wówczas rycerze schronili się do Kandyi, a ztamtąd do Sycylii, poczem im Papież Adryan VI odstąpił miasto Witerbo. Następnie w roku 1530 Cesarz Karol V, darował temu zakonowi wyspy: Malta i Gozo włącznie z Trypolis, z tym wszakże warunkiem, aby Sycylijskie jego królestwo przed napaścią Turków bronili, króla Hiszpańskiego jakoteż i króla Sycylii za swego rządzcę uznawali, a jemu przez wdzięczność, co rok białego Sokoła przysyłali, takową ugodę rzeczeni rycerze za zezwoleniem monarchów, w których państwach posiadłości mieli przyjąwszy: zaczęli zwać się rycerzami Maltańskimi.



Rycerze ci dzielili się na ośm różnych gałęzi czyli nacyi, od których to w roku 1540 nacya Angielska pod panowaniem Henryka VIII odstąpiła, albowiem była pozbawioną wszelkich dochodów i prześladowaną przez Anglików, odpadłych od Rzymsko-Katolickiego kościoła.

*Pierwsza* nacya była z Prowancyi a jej naczelnik zwał się Wielkim Komandorem; składała się z przeorstw Gilles i Tuluzy z powiatem Monosqe. *Druga* była z Auvergne której naczelnik był Marszałkiem zakonu. Składała się z przeorstwa tegoż imienia i starostwa Lion. *Trzecia* była z Francyi czyli Paryzka, tej naczelnikiem w roku 1719 rycerz zwany Orleańskim, był naturalnym synem króla Francuzkiego z przydomkiem, czyli z tytułem: „Wielko-Szpitalny,“ nacya ta zaś obejmowała: przeorat Akwitarii i Szampanii wraz z starostwem Morea. *Czwarta* jest Włoska, której naczelnik zowie się Wielkim Admiralem i zawiera w sobie przeoraty: Rzymu, Lombardyi, Wenecyi, Pizy, Barleta, Kapuy, Messyny, wraz z starostwami Ś. Eufemii, Ś. Szczepana przy Monopoli, ŚŚ. Trójcy w Wendozo, z Cremona, Nocella, Sant Sebastjan z Rzymu i Baquara. *Piąta* była Aragońska, Katalońska i Nawarska, której naczelnik, głównie Wielkim Konserwatorem był nazwany, a która składała się z przeorstw: Aragonii inaczéj Castellonea d'Emposta, Katalonii i Nawary, wraz z starostwem Majorki i Caspes. *Szosta* była Niemiecka, tej naczelnik zwany Wielkim Starostą, był zarazem księciem Niemieckim w Hejferskim, rezydencję zaś swoją, miał w Brisgau. Do nacyi tej należały przeorstwa: Niemiec, Węgier, Czech i Danii, wraz z starostwem Brandenburgskiem, którego naczelnik zwany był Wielkim Mistrzem i miał swoje rezydencję w Soneburgu w Marchii. *Siebma* jest Kastyljska, do niej liczona była Portugalja, której naczelnikiem był Wielki Kanclerz. Przeorstwa zaś te były: Kastylja, Leon i Portugalja, wraz z powiatami Zora, Sepolchro, de Torzo, Neuvé, Villes, Lezo, Acry i Negreponu, które to ostatnie od nazwy Kastylji i Aragonii, na przemian zmieniane były. Naczelnik nacyi Angielskiej był Wielko-Turkopolier pułkownikiem kawalerji i do tej należały przeorstwa Anglii i Irlandyi, wraz z Starostwami z Aquilla. Dobra rzeczonego tu zakonu, tak w Anglii jako w Niderlandach, w Węgrzech i Danii zostały zabrane. W innych zaś prowincyach, z powodu śmiertelności powstały rozliczne nieporządki ze szkodą zakonu. W r. 1565, Turcy wkrótce po zdobyciu Trypolis, chcieli zdobyć i Malte, lecz ówczesny Wielki Mistrz Jan de la Katelhe, zmusił ich do odstąpię.





Lit. IV. Fleck & C<sup>t</sup>

Fig. 1.

Tab. I.

Fig. 2.

ZAKON RYCERSKI MALTAŃSKI.

Wielki Mistrz  
Zakonu.



Wielki Krzyzak  
w Ubiornie Ceremonialnym.





nia z wielką stratą. W roku zaś 1774 i w Polsce zostało ustanowioném jedno wielkie Przeorstwo.

W miejsce zniesionego związkowego zakonu w Anglii, za porozumieniem się Wielkiego Mistrza z Malty: z Elektorem Falc-Grafem Bawarskim, zaprowadzonym został zakon w Niemczech, a mianowicie: w księstwach Bawaryi, Neuburgu, Sultzbach i Oberfaltz, a następnie zatwierdzonym przez breve papieżkie z daty 19 Stycznia 1782 r. Posiadłości jego składały się z dóbr po-Jezuickich i przeorstwa, które tworzyło jedno starostwo, dwadzieścia cztery komanderyje dla rycerzy, i cztery dla kapelanów zakonu. Zakon ten zwał się Angielsko-Bawarskim i miał zastrzeżone: że gdyby Angielski kiedy na nowo powstał, zawsze stanowił by z Bawarskim jedną nacyę. Naczelnikiem był Turko-polier i razem pułkownikiem kawaleryi. Przeorat w Czechach był wyniesiony do godności wielkiego przeoratu.

Naczelnicy związkowych zakonów są nazywani Filarami, mają swoje domy w stolicy Wielkiego Mistrza, składają jego radę i wspólnie wybierają go ze wszystkimi przeorami. Wielki zaś Mistrz w Duchownych sprawach, podlega tylko samemu Papieżowi, pod względem zaś społecznych stosunków, zależy od tych wszystkich panujących w których krajach zakon ma posiadłości. Oprócz tego był rządcą Malty, kazał bić monetę, ułaskawiał skazanych na kary, rozdawał wielkie przeorstwa, starostwa, komandoryje i posady rycerskie, a wszyscy podlegli mu w zikonie, obowiązani mu byli posłuszeństwo w tém, co się nie sprzeciwia statutom. Nadto utrzymywał przy obcych dworach posłów i miał tytuł Emineneyi.

Ubiór Wielkiego Mistrza składa się z czarnej sukni, która z przodu jest otwartą i utrzymywaną czerwonym paskiem, na którym zawieszony woreczek oznacza litość dla biednych. Na sukni tego rodzaju, jest druga suknia z czarnego aksamitu, przy której lewém ramieniu jest umieszczony krzyż zakonu z cienkiego białego płótna, a podobny noszą na piersiach. Tab. I. fig. I przedstawia ubiór Wielkiego Mistrza.

Mający krzyż wielki, kiedy szli na sessyę, używali czarną suknię dzwonem zwaną, która ma bardzo szerokie rękawy, z przodu zamknięta a na piersiach znajduje się krzyż jako znak zakonu. Przy tym stroju nie używają szpady ani orderów, lecz zwykle płaszcz czarny, który przy wykonaniu przysięgi otrzymują i który około szyi jest umocowany wstęgą jedwabną czarną, białem przerabianą. Płaszcz ten ma szerokie wązko zakończone rękawy, które się na ramiona zarzucają i mogą być z tyłu zwią-

zane. Przy wstędze zakonu, są tajemnice Męki Chrystusa Pana, wplecione w kwadraciki które oznaczają miłość Chrześcijańską patrz Tab. I. fig. 1.

Gdy kawalerowie wychodzą na wojnę, wówczas na zwykłych swych sukniach, noszą suknię zwierzchnią, czerwoną, albo kozacką, w kształcie dalmatyki, na której się znajduje z tyłu i z przodu krzyż biały, jednostajnej szerokości jako stare godło zakonu. Tab. II. fig. 1 przedstawia rycerza z XVII wieku, w wojennym ubiorze. Z pomiędzy kawalerów, ci tylko mogą nosić wielki krzyż ośmiokończasty, który do godności i wyboru na Wielkiego Mistrza mają prawo. Najwyższa rada kollegialna składa się z W. Mistrza, mającego dwa głosy i rycerzy Wielkiego krzyża do których należy i Biskup Malty. Ażeby zaś rada ta była w zupełnym komplecie, muszą być wezwani dwaj najstarsi rycerze z każdej nacyi.

Kawalerowie są przyjmowani, albo zupełnie według statutów, albo też podług otrzymanych dyspens, jakowych udzielać tylko może Papież i kapituła zakonu. Nakoniec mogą być jeszcze przyjmowani kawalerowie według statutów, tak pełnoletni jako i dostatecznych lat niemający, lecz tylko tytułem Paziów Wielkiego Mistrza. Pełnoletni zaś, według praw statutowych, powinien mieć lat 16 gdyż w 17 roku życia zostaje przyjętym do liczby nowicyuszów, a w 18 składa przysięgę czyli professyą. Ten zaś który na kawalera chce być przyjętym powinien udowodnić swoje szlacheckie pochodzenie tak z Ojca jako i z matki przez cztery pokolenia, u Niemców zaś przez szesnaście. Skoro te wymagane dowody zostaną uznane za wiarogodne i przyjęte, wówczas stan kawalera, który obowiązany jest dać do skarbnicy zakonu 250 koron, zaczyna się liczyć od dnia ich złożenia. (\*) Przyjęcie małoletnich kosztuje najmniej 4000 franków, gdyż ledwie w 25 roku musi zacząć nowicyat, a w 26 wykonać śluby.

Wielki Mistrz ma szesnastu paziów przy sobie, od 12 do 16 lat wieku mających. Sami tylko rycerze szlacheckiego rodu, nazywają się Kawalerami Sprawiedliwości i oni to tylko mogą dostąpić godności: Starostów, Wielkich Przeorów a nawet i Wielkiego Mistrza. Inni zaś noszą nazwę: Rycerzy łaski jeżeli nie pochodząc z szlacheckiego rodu, przez bohaterskie czyny, lub inne jakie zasługi odznaczają się z pożytkiem dla zakonu. Są jeszcze i kawalerowie honorowi zwani Donaci, albo dru-

(\*) Korona, jest to moneta dawna, znana w Anglii Francyi i innych krajach; mająca różną wartość, itak na nasze pieniądze jedna korona zawierała Złotych polskich 10—12 lub 15. —





Lit. J. V. Fleck & Co

Fig. 2.

Tab. II

Fig. 1

ZAKONU MALTAŃSKIEGO RYCERZE.

Kawaler Sprawiedliwości z Wielkiego  
Przeorstwa w Czechach.



w Ubraniu Wojennym  
z Wieku XVII.







Lit. J. V. Heck & Co

Fig. 1.

Tab. III.

Fig. 2.

DUCHOWNI ZAKONU MALTAŃSKIEGO.

w Ubiorze Uroczystym.



w Ubiorze Powszednim.





giego stopnia, ci noszą sześciokończasty znak zakonu mogą być świec-  
kiami osobami, zobowiązanymi do złożenia wierności zakonowi.

Wszyscy rycerze jakiego bądź stopnia, są obowiązani na sukni i  
płaszczu, nosić krzyż biały płócienny, albowiem krzyże złote, dopiero  
w późniejszych czasach zostały zaprowadzone. Tab. II fig. 2 przedstawia  
Kawalera Sprawiedliwości Związku Niemieckiego naszych czasów z Wiel-  
kiego Przeorstwa Czech.

Ci zaś którzy sposobią się na zakonnych kapłanów lub konwentu-  
alnych, lub którzy u Maltańczyków mają drugi stopień, mogą być przy-  
jętymi bez dyspensy, ludzie młodzi, od lat 10 do 15 wieku mający:  
choćby nie pochodzili z szlacheckiego rodu, jednakże stan ich rodzi-  
ców powinien być wyższy nad gminny, tacy przy wstąpieniu obowiązani  
są płacić 100 koron, gdy przeciwnie starsi składają 1250 franków.  
Od opłaty tej uwolnieni są ci wszyscy, którzy odznaczyli się zdolnością,  
zasługą, lub otrzymali stopień Doktorski.

Tak nazwani Obedyencyjni księża, przyjmowani bywają bezpłatnie,  
ponieważ obowiązani są do posłuszeństwa: Przeorowi lub Komandorowi  
w którego kościele odprawiają nabożeństwo. Noszą biały krzyż zakonu  
na płaszczu, i korzystają z zakonnych przywilejów. Kapłani w czasie  
świąt noszą rokiętę a na wierzchu czarny jedwabny mucet na którego  
lewym boku, jaśnieje krzyż biały, głowę zaś nakrywają biretem. Tab  
III fig. I przedstawia takiego kapłana. W dniach zaś nieobchodzonych  
żadną uroczystością używają jak świeccy księża sutanny i szerokiego pł-  
szcza bez żadnego przepasania, na których znajduje się krzyż zakonu,  
nieco większy na płaszczu, jak przedstawia Tab. III fig. 2. Życie pro-  
wadzą podług reguły Świętego Augustyna, pod infułatem przeorem, który  
w czasie świąt uroczystych nosi mucet i biret fioletowej barwy.

Jedyny klasztor tego zakonu w Niemczech znajduje się w Pradze  
Stolicy Czeskiej z kościołem S. Maryi pod łańcuchem, który książę Wła-  
dysław II około roku 1156 zbudować rozkazał.

Bracia służący, z których część jedna używa broni, druga w szpitalu,  
a trzecia kościołowi służy, noszą krzyż sześciokończasty na sukni, skła-  
dają jedną z trzech przysięg pomienionych tu obowiązków, przy wstąpi-  
niu płacą sto koron, i stanowią trzeci stopień członków zakonu, lecz  
niemogą tak jak księża zostać kawalerami, chociażby nawet posiadali do  
tego wszystkie potrzebne kwalifikacye.

Obrzęd w czasie pasowania Kawalera jest następujący: po ukończonym roku próby, postulant w dniu złożenia przysięgi, powinien odbyć spowiedź, a po niej klęczeć przed ołtarzem przy którym ksiądz poświęca miecz jego i Mszą Świętą rozpoczyna. W czasie téj ofiary, przed zaczęciem Ewangelii, jeden ze starszych rycerzy, upoważniony do przyjęcia przysięgi, pyta się nowicyusza czego żąda? a skoro ten odpowie, że pragnie zostać Kawalerem tego zakonu, wówczas zadaje mu znów pytanie czyli nie był już kiedy przyjętym do tego zakonu, przez księcia lub władzę posiadającego? po odebranéj odpowiedzi, tłumaczy mu, że szlachetną i świętą jest rzeczą służyć biednym przez miłość Jezusa Chrystusa, wykonywać dzieła miłosierdzia i poświęcać się tak służbie jako i obronie Wiary Chrześcijańskiej; nadto że wielu zgłasza się do tego zakonu, lecz nie wszyscy mogą być przyjęci, gdyż ci tylko godni są w nim znajdować się, którzy udowodnią stan swój dawnością szlachectwa, lub staną się tego godnymi przez własne czyny; że go jednak przyjmują w przekonaniu, iż wszystkie te kwalifikacye posiada, a nadto dodaje, że ci którzy ten zakon przyjmą, powinni być obrońcami Wiary, wdów i sierot. Tu nowicyusz obiecuje być takim na zawsze, poczem starszy kawaler podaje mu miecz, aby w Imię Boskie mógł dotrzymać swych obietnic, w imię tego Boga, za pomocą którego, ma się ćwiczyć w sprawiedliwości i Chrześcijańskiej miłości, naśladować Jego świętość, trudów i niebezpieczeństw się nie lękać, a czei Boga, wolności kościoła Rzymsko-katolickiego jak również ubogich, wdowy i sieroty w każdym razie ochraniać i bronić. Teraz podają nowicyuszowi pas którym pod zwierzchnią suknią przepasuje się, przyczem starszy kawaler objaśnia mu; że pas jest znakiem wspominającym mu czystość, że miecz na nim wiszący, powinien mu zawsze wspominać zwalenie nieczystych chęci, do czego Pan Bóg swéj łaski udzielić raczy. Poczem nowicyusz podaje starszemu kawalerowi miecz obnażony; który go przyjmując mówi: „nie przystoi na sprawiedliwego rycerza, aby miecz zawsze miał w ręku, przeto wam wieszamy go przy lewym boku, abyście prawicą na służbę Bożą, cześć Niepokalanej Matki Chrystusa i S. Jana Chrzciciela, którego zakon przyjmając pragniecie, użyć mogli oręża;“ (w końcu tych słów, miecz jest wkładanym do pochwy zawieszonym u pasa lewego boku.) Następnie nowo przyjęty, podnosi się, dobywa miecz z pochwy, i podaje go starszemu rycerzowi, który mu płazem, po prawém ramieniu, daje trzy lekkie uderzenia, mówiąc: po-



nieważ hańbą jest szlachetnemu człowiekowi, aby miał być bitym, niechże więc to potrójne uderzenie, ostatnią twoją będzie niesławą, poczem zwraca mu miecz obnażony, a nowo przyjęty, na znak groźby nieprzyjaciołom Chrześcijańskiej wiary, trzy razy nim wywija nad sobą; poczem starszy zaleca młodemu rycerzowi, miecz ten otrzeć i włożyć do pochwy i mówi: „chowajcie go czysto i bez plamy do pochwy i strzeżcie się, myślą go nawet wyjąć niesłusznie na cudzą krzywdę; lecz używajcie go tak jak poprzednio było mówiono, do czego niech wam Bóg swój łaski udzielić raczy, Amen.“ Dalej bierze za lewe ramię nowego kawalera i potrząsając nim mówi: „Ocknij się i nie zaniedbuj tych cnót mieć w pamięci i one kochać, aby Cię do godności doprowadziły; i abyś nabył sławy“ A pokazując mu złożone ostrogi, podaje je dwóm kawalerom, którzy przypinają takowe nowo przyjętemu, znaczenie ich tłumacząc; poczem podają mu zapaloną woskową świecę z obowiązkiem wysłuchania nabożeństwa. Tu zaczyna się ceremonija przez księży i służących braci dopełnienia. Następnie kiedy Ewangelija zostanie odczytana i skończy się Ofiara Mszy Świętej, nowo przyjęty kawaler żąda, aby był zapisanym do grona braci zakonu S. Jana z Jeruzolimy. Wówczas kawaler starszy, przedstawia mu obowiązki tego powołania, a gdy ten oświadczy, że zgadza się na to wszystko, natenczas zadają mu następne pytania: 1, czy nie złożył przysięgi innemu jakiemu zakonowi; 2, czy się nie ożenił lub z jaką kobietą nie zaręczył? 3, czy nie ma długów? którychby nie mógł zapłacić, lub czy nie zaręczył za kogo? 4, czy kogo nie zabił, albo czy nie jest przyczyną czyjś śmierci? i 5; czy nie pochodzi z poddanych lub gminu? Gdy już na wszystkie powyższe pytania, żądający stesawnie odpowiedział, wówczas zostaje do zakonu przyjętym; a ten zakon obiecuje mu chleb, wodę, złą odzież oraz trudy i pracę. Poczem wszystkiem starszy Kawaler poleca mu przynieść Mszal z Ołtarza, położyć na nim rękę i następującą wykonać przysięgę: „Ja N. przysięgam, przyrzekam i ślubuję Bogu Wszechmogącemu, Najświętszej Maryi Pannie, S. Janowi Chrzcicielowi naszemu patronowi, przy pomocy i łasce Boga, prawdziwe i stałe posłuszeństwo temu, który mi od zakonu i Wielkiego Mistrza, danym i przeznaczonym będzie za zwierzchnika, żyjąc bez własności, czystości przestrzegać, tak jak wszystkim zakonnym osobom przynależy.“

Dla doświadczenia jego posłuszeństwa, nakazuje mu złożyć Mszal na ołtarzu, poczem starszy kawaler mówi: „Uznajemy już was za obrońcę

Katolickiego Kościoła i sługę biednych szpitala S. Jana Jerozolimskiego. Teraz pokazują mu na płaszczu kapturowym krzyż ośmiokończasty, wyjaśniając: że biała tarcza, jest obrazem czystości duszy i ciała, końce zaś oznaczają ośm błogosławieństw Boskich, albowiem kawaler powinien pierwsze: duchownie być szczęśliwym; drugie: żyć bez złości; trzecie: opłakiwać swe grzechy; czwarte: korzyć się przy zniesławieniu; piąte: kochać sprawiedliwość, szóste: być litościwym, siódme, być rzetelnym i nieskalanego serca; ósme: cierpliwie prześladowania zniesć. Późem nakazawszy mu tenże krzyż, na lewym boku przy sereu nosić publicznie, dają mu do ucałowania, zarzucają na ramiona płaszcz i w krótkiej mowie, obowiązują go, krzyż tu rzeczony kochać i bronić jako godło zakonu, nigdy go nie opuszczać, ani się rozłączać z gronem braci; dalej zaleca się mu, aby zapomniał o wszelkiej marności i zbytkach świata, objaśniają znaki Tajemnicy Męki Jezusa Chrystusa, umieszczone na wstędze zakonu, którą mu na szyi zawiązują i przypuszczają wraz z familią do uczestnictwa wszelkiego duchownego dobra, jakie się w zakonie i całym Chrześcijaństwie dzieje i stać się może. Nakoniec zobowiązują go do odmawiania codziennie 150 Ojczy nasz, albo Godzinki lub też Officjum za zmarłych, a oprócz tego jedną z tych trzech modlitw za każdego zmarłego brata. Późem zalecają mu jeszcze uściskać wszystkich przytomnych braci i przed jedzeniem udać się do gospody.

(Dom każdego Filara czyli naczelnika w kraju, nazywa się gospodą, ponieważ kawalerowie jednej nacyi tam się zgromadzają i stołują.) Posłuszny woli swych starszych, nowo przyjęty przyjmuje błogosławieństwo, udzielone mu przez księdza, który odmawia modlitwy; późem nowy rycerz, całuje rękę Wielkiego Mistrza, wszystkich braci ściska, i jedzie do gospody, gdzie mu jest postawiony: chleb, sól i woda, których trochę pożywa.

Jeżeli przełożony czyni zażalenia przeciw któremu z rycerzy, słowu jego wówczas zupełną dają wiarę. Kara zaś kawalerów składa się z *Septimy* i *Quarantanny*.

*Septima*, jest to siedmio-dniowy post, w trakcie którego: w dniu czwartym i szóstym kawaler dostaje tylko chleb i wodę, a prócz tego podlega karze cielesnej, to jest: otrzymuje od kapłana zakonu, kilka uderzeń dyscypliną, przy odśpiewaniu psalmu: *Deus misereatur nostri etc.* —



*Quarantanna*, jest post czterdziesto-dniowy, w którym to czasie przestępca czwartego i szóstego dnia każdego tygodnia bierze chłostę, a żyje chlebem i wodą.

Każdy Przeorat ma pewną liczbę komturj z tych są niektóre magistralne inne zaś nazywają się komturjami sprawiedliwości i łaskawienia. Komturje magistralne połączone są z dostojnością Wielkiego Mistrza, a z tych jedna zwykle znajduje się w Wielkim Przeoracie. Komturje sprawiedliwości liczą podług prawa starszeństwo, od czasu przyjęcia do zakonu. Taki przyjęty oprócz konieczności pobytu przez lat pięć na wyspie Malcie, musiał jeszcze być przytomnym czterem karawanom, (\*) do których mógł się odwołać. (\*\*) Komturje łaskawości są te: które przez Wielkiego Mistrza lub Wielkiego Przeora, na mocy jednego z ich dostojęństwem łączącego się prawa, rozdawaniami bywają.

Pierwotne pochodzenie komandoryi jest następujące: w początkach dobra zakonu były wspólne, powierzano je zwykle świeckim, którzy dzierżawcami, albo zarządcami byli zwani. Że zaś dla zbyt wielkich odległości, fortuna zakonu, częstokroć znaczny szwank ponosiła, oddano więc zarząd nad nimi Wielkiemu przeorowi, a gdy i to urządzenie nie odpowiedziało oczekiwaniom, wówczas każdą komandoryję powierzono jednemu z braci zakonu, pod warunkiem, aby corocznie, dostawiał do skarbu pewną summę, odpowiednią dochodom komandoryi. Wnoszenie to zwało się *responso*, i dotąd istnieje. Następnie braciom wybranym do zarządu, posyłano pomocników, a ci wraz z księdzem zakonu, który należał do ich liczby składali jedno towarzystwo, którego główny naczelnik zwał się Komturem, a dom w którym to towarzystwo mieściło się, komandoryą. Jedna część z dochodów musiała być wnoszoną do

---

(\*) Karawana jest to Arabskie słowo które oznacza, zebranie się pewnej liczby osób, aby podróż lub inne jakie przedsięwzięcie wykonać. Używano tego wyrazu, kiedy rycerze w Jerozolimie zgromadzali się celem wybrania tych braci, którzy jako załoga, odejść mieli do fortec, lub też służyć na galerach. W późniejszych zaś czasach używano go, aby oznaczyć, podróże lub pochody, które i rycerze w służbie zakonu wykonywają. Dwa lata ciągłej służby, liczą się za jedną karawanę co również ma znaczenie i rok niewoli i co zarazem uwalnia od czwartej karawany.

(\*\*) Aby zacząć karawanę, powinien rycerz mieć skończonych lat dwadzieścia. Ci zaś którzy dojdą lat pięćdziesięciu i nigdy nie będą przytomnymi w karawanie, uwolnieni są od komandoryi. Na sposobnościach zaś towarzyszenia karawanom, nigdy nie zbywa, bo zakou z Turkami zgody nie uczyni.

kassy zakonu, pozostały zaś remanent był przeznaczony na utrzymanie towarzystwa i dla biednych. Gdy wszakże z tego wynikły niezgody, przeto, zarząd komandoryi powierzono braciom pojedynczym, którzy obowiązani byli ręcznie opłacać wykazane summy.

Nad szpitalem w Malcie, oprócz Wielkiego Szpitalnika, i inni starsi kawalerowie, mieli jeszcze dozór. Starano się także o utrzymanie i opiekę dzieci podrzutków, które kosztem zakonu do osmeo roku życia pobierały wychowanie.

Do roku 1796 Wielki Mistrz rządził wyspą Malta. W roku 1797 dnia 7 Stycznia, panujący na Rossyjskim tronie Cesarz Paweł I w miejscu przeoratu w Polsce istniejącego, ustanowił przeorat w Rossyi; gdy zaś w dniu 12 Czerwca 1798 roku, wyspa Malta została oddaną Francuzom, wówczas rzeczony tu Cesarz w imieniu swoim i wszystkich kawalerów, uznał Wielkiego Mistrza barona de Hompesch, za oddalonego od obowiązków, za to: iż w czasie bronienia tej wyspy nie odpowiedział położonemu w nim zaufaniu. Gdy wszakże zakon, nie mógł pozostać bez naczelnika, przeto Cesarz Paweł I, oświadczył chęć zostania jego protektorem i w dniu 24 Listopada tegoż roku obrano go Wielkim Mistrzem, na jakowy wybór i inne Wielkie przeoraty z postępem czasu zgodziły się, nieco później deputacya Czeska doniosła Cesarzowi, że baron de Hompesch (zmarły r. 1805) zrzekł się godności Wielkiego Mistrza. Po śmierci Cesarza Pawła I, syn jego Aleksander I objął tron Rossyjski i protekcyą zakonu, gdy wszakże godność Wielkiego Mistrza zostawioną była woli Papieża, przeto ten w dniu 9 Lutego 1803 r. mianował i zatwierdził na tym urzędzie Admirała zakonu Jana Baptystę barona de Tommasi, który obrał sobie najprzód za siedzibę Messinę, później zaś przeprowadził się do Catania w Sycylii.

Rewolucya Francuzka zadawszy temu zakonowi silne rany, do wielu strąt go doprowadziła. Wspomniona tu Catania, chociaż do roku 1820 była siedzibą zakonu; ten wszakże zostawał bez wybranego Wielkiego Mistrza i tylko posiadał zastępcę co i dotych-czas istnieje. Zmarły Franciszek I, Cesarz Austryacki w tak krytycznym położeniu zakonu, pozwolił mu, jeżeli okoliczności tego wymagać będą, osiedlić się w Wenecyi. Dotąd posiadłości tylko mają we Włoszech i w krajach Austryackich. Obecnie Wielkim przeorem jest Kardynał Alojzy Lambruschini.





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>t</sup>

Fig. 2.

Tab. IV.

Fig. 1.

SIOSTRY SZPITALNE ZAKONU MALTAŃSKIEGO

Po zdobyciu Wyspy w Uniorze  
Ceremonialnym.



w Czasie pobytu na Wyspie  
Rhodus.





## **Siostry Szpitalne S. Jana z Jerozolimy albo Zakonnice Kawalerskiego Maltańskiego Zakonu.**

W epoce, kiedy w Jerozolimie, zajmowano się budową pierwszego szpitala przy kościele Świętej Maryi de Latina dla mężczyzn; tuż przy nim obok wzniesiono drugi szpital dla kobiet, poświęcony na cześć Świętej Maryi Magdaleny i w którym tę samą regułę jak i w szpitalu męzkim zaprowadzono. Po zdobyciu zaś Jerozolimy przez Saladyna Sułtana w r. 1187 rzeczony tu szpitalniczki tak się rozproszyły iż dowiedzieć się nawet nie można było o miejscach ich pobytu. Wówczas roku 1188 Sancha, żona króla Aragonii Alfonsa II w Sixennie pomiędzy Saragosa a Leridą, miejscach należących do Joanitów, urządziła klasztor dla biednych szlachejnych panien, które bezpłatnie były w nim przyjmowane. Po śmierci zaś króla Alfonsa, założycielka tego klasztoru, a jego żona, zstąpiła z wielkości tronu i wraz z swą córką księżniczką zamieszkała w jego murach. Następnie w różnych krajach pozakładano podobne klasztory. Przed zdobyciem wyspy Rhodus, zakonnice te nosiły czerwone suknie, czarny gorset z białym ośmiokńczastym krzyżem na piersiach, wraz z czarnym welonem. Przy ceremoniach i w chórze, noszą czarny płaszcz lub futro, na którego lewym boku jest krzyż jak przedstawia Tab. IV fig. 1. Po zdobyciu zaś wyspy Rhodus zaczęły ubierać się czarno jak przedstawia Tab. IV fig. 2. Płaszcz i wstęga zakonu z wyobrażeniem męki Chrystusa Pana, używane są tylko w czasie ceremonii. W niektórych klasztorach, używano płaszczy z ogonem.

## **Zakon Kawalerów Świątyni czyli Templaryuszów.**

Gdy w dniu 15 Lipca 1099 roku zdobytą została przez krzyżaków Jerozolima: wówczas każdorocznie, znaczna liczba Chrześcijan przybywała z zachodu do tego miasta, aby oddać cześć Świętemu Grobowi Jezusa,

lecz w wędrówkach swoich częstokroć napadani przez zbójców, męczeńską śmierć ponosili. Ażeby więc choć w części położyć koniec tym nadużyciom, złączyło się w roku 1118, dziewięciu Francuzkich kawalerów, celem odprowadzania wędrujących pielgrzymów do samej Jerozolimy, a w razie jakiego niebezpieczeństwa, bronienia ich i walczenia z Saracenami. Opuściwszy więc rodzinną ziemię, szczęśliwie przybyli do Świętego miasta i udali się do Patriarchy Szczepana, który ich przyjął nader łaskawie i przed którym złożyli trzy śluby Regularnych kanoników, to jest ubóstwa czystości i posłuszeństwa, dodając jeszcze i czwarty, obowiązujący bronić pielgrzymów.

Skutkiem prośby tych nowych zakonników, Król panujący na ówczas w Jerozolimie Balduin II urządził im mieszkanie w pobliżu świątyni, co dało powód do przyjęcia nazwy Templaryuszów. W początkach tak byli ubogimi, iż zwykle dwóch jeździło na jednym koniu i dla tego pieczęć przedstawiająca godło ich zakonu miała toż samo wyobrażenie. Jakkolwiek żyli z jałmużny a ubóstwo było ich udziałem, jednakże taki szacunek i taką miłość zyskali u ludów, iż zakon ich wkrótce nawet i w Europie użytecznością swoją zaczął słynąć. Chwalono go powszechnie i życiono pomnożenia klasztorów, do czego wszakże nie miał istotnego prawa, albowiem był dziełem prywatnego stowarzyszenia, które rządziło się prawami przez swoich członków nadanemi. Templaryusze mieli za wodza czyli Wielkiego Mistrza Hugona z Pajens, nader światłego i walecznego rycerza, który pojąwszy tę prawdę, że chcąc wyżej wznieść się potrzeba sankcyi kościelnej, udał się do Papieża i wyjednał nakoniec że Honory II rządzący na ówczas Katolicyzmem, w r. 1128 wysłał go do zboru / ugustobońskiego (Troyes) we Francyi gdzie Hugo i przybyli z nim kawalerowie otrzymali nazwę ubogich rycerzy Świątyni, albo inaczej ubogich braci, poddając się zarazem regule S. Bernarda de Clairaux ówczesnego Opata. Kawalerom którzy wykonali śluby, przepisana była: krótka biała suknia, z takimże płaszczem, jak widzimy na Tab. V fig. 1 i 2. Kawalerowie żonaci, obowiązani byli używać płaszczów czarnych lub szarych; towarzysze broni, czyli bracia służący, w tychże kolorach używali odzieży; krzyż zaś czerwony, dopiero w r. 1146, został im udzieleny. Wkrótce po otrzymaném zatwierdzeniu przez kościół, zakon ten, znacznie zaczął wzrastać i częstokroć już liczył w jednym konwencie oprócz braci, około 300 kawalerów. Nie poprzestał na tém Wielki Mistrz





w Lit J.V. Flock & C<sup>s</sup>

Fig. 1.

Tab. V.

Fig. 2.

ZAKON RYCERSKI KAWALERÓW SWIĄTYNI

czyli Templaryusze.

w Czasie Podróży.



w Domowym Ubiorze.







Fig. 2.

Tab. VI.

Fig. 1.

TEMPLARYUSZE

Kapitan.



Towarzysz broni.





Hugo, lecz udał się jeszcze r. 1128 do Henryka I Króla Angielskiego, który przyjąwszy go z szczególną dobrocią, znacznie się przyczynił do wsparcia zakonu; nadto pozwolił Hugonowi udać się po całej Anglii, gdzie tenże a nawet i w Szkocyi znaczne pieniądze dla Chrześcijan będących w Jeruzolimie otrzymał.

Wkrótce potem zbudowano dla tego zakonu, w Londynie dom klasztorny, a w roku 1142 Gottfried książę Lotaryngii, przeznaczył mu wielkie dochody w Brabancyi. W roku zaś 1143 zakon ten został tak rozszerzonym, iż miał we Francyi własnego Mistrza nazywanego się Eberhard, a w Prowancyi i w połowie Hiszpanii drugiego, któremu było imię Piotr de Rovera. Następnie od życzącego im dobrze Papieża Eugeniusza III, otrzymali Templaryusze przywilej do oprawiania Mszy Świętej w miejscach interdiktem objętych. A w roku 1146 tenże sam Papież rozkazał, aby tak rycerze jako i szeregowi nosili na sukniach krzyż sukieny czerwony. W rok później, kiedy przeszło 300000 Francuzów i Niemców (Francuzi składali dwie trzecie część z tych krzyżowców) udało się do Palestyny i tam nie odpowiedziawszy zamierzonemu celowi, prawie zupełnie zostali pobitymi, a Templaryusze w walkach tych znakomitością męstwa odznaczyli się: zyskali przychyłość króla Francuzkiego Ludwika, i za jego protekcyą zaczęli wzrastać w potęgę, lecz wzmagająca się ich siła, zjednała im wielu nieprzyjaciół a szczególniej we Francji.

W roku 1159 darowano temu zakonowi w Anglii dobra znakomitej wartości, takowy dar zatwierdzonym był w Paryżu w obecności Papieża Eugeniusza i sto trzydziestu rycerzy. W roku 1161 wzbogacił go w Sycylii Król Roger, a w roku 1170 dano mu dom w Brunswiku.

Papież Aleksander III, moją Bulli z roku 1172 udzielił zakonowi Templaryuszów nowe prerogatywy, dozwolił mu utrzymywać własne duchowienstwo, które nim złożyło śluby, musiało rok cały przebyć nowicyatu; suknie zaś ich tém tylko różniły się od rycerskich, że z przodu były zamknięte, u tamtych zaś otwarte. Tab. VI. fig. 1 przedstawia towarzysza broni, figura zaś 2 wyobraża księdza Templaryuszów. Każdy z duchownych, musiał na piśmie zobowiązać się: że pozostanie w zgromadzeniu, będzie żyć cnotliwie, przełożonemu nie przestanie jak najściślej ulegać i że zupełne posłuszeństwo Wielkiemu Mistrzowi zachowa.

Nakoniec dozwoloném jeszcze było temu zakonowi urządzać w swych klasztorach oratorja i tam ciała zmarłych współbraci chować.

Przywileje tego rodzaju, obrażały świeckie duchowieństwo, zakon zaś Templaryuszów zupełnie zaczął przestępować swoje granice i na władzę Biskupów wcale nie zwracał uwagi, co spowodowało, iż został oskarżonym, skutkiem czego postanowiono na Laterańskim kościelném zgromadzeniu r. 1179, aby położyć koniec tym bezprawiom. Pomiedzy innymi dwudziestym pierwszym kanonem zostało rozporządzone: aby na przyszłość Templaryusze, bez pozwolenia Biskupa tak świeckich jako i kościelnych dziesięcin nie przyjmowali, a nadto wzbroniono im przyjmować do zakonu osoby ekskommunikowane.

Nadto zakon Templaryuszów, żył w nieprzyjaźni z Joanitami i również z tamtymi był uwolniony z pod władzy Jerozolimskiego Patriarchy, a wyłącznie oddany pod zarząd Papieża. Jak zaś jeden tak i drugi, odstępując pierwotnego celu założenia swego, całą swą działalnością do tego zmierzał, aby pod maską obrońców Świętej ziemi, jak można najbardziej się wzbogacić. Że zaś Templaryusze, w staraniach szczęśliwsi byli od Joanitów, udało się im przeto otrzymać znakomite posiadłości i zjednać sobie przychylność króla Jerozolimy, któremu wszędzie towarzyszyli, przez co nabyli pewnej obrażającej i pogardliwej dumy względem Joanitów, z których Jałmużny po większej części początkowie się utrzymywali. Takie postępowanie Templaryuszów, wyradzało niekiedy pomiędzy członkami obu zakonów krwawe rozprawy. Zniechęcony tém Papież Aleksander, gorliwie upominał Wielkich Mistrzów, aby starali się usunąć te rozterki a zaprowadzić pokój i jedność, co rzeczywiście z postępem czasu zostało do skutku przywiedzioném. Zwycięstwa Sułtana Saladyna a szczególnie zdobycie Jerozolimy, znaczne Templaryuszom przyniosło straty w Azji w latach 1187 i 1188 i zachwiało ich potęgę na Wschodzie; gdy przeciwnie epoka ta w Europie była dla nich najpomysłniejszą pod względem rozszerzenia się wzrostu i bogactw zakonu. W początkach XIII wieku, otrzymali wiele dóbr prawem lenném na Pomorzu, a w roku 1234 panujący tamże książę dał im Bohnen i wszystkie prawa na Kistrynie; gdy zaś usadowili się w Brandeburgu, wówczas w Marchii i Sławiańskich krajach, urządzili wielkie mistrzostwo.



W Palestynie tymczasem wszystko upadło, tak dla Templaryuszów jako też dla Joanitów i całego Chrześcijaństwa, albowiem w roku 1291 ostatnie miasto Akkon posiadane jeszcze w tym kraju przez Chrześcijan, dostało się w ręce Molocha Sapherot sułtana Egipskiego, a taką koleją nieszczęśliwa ta wojna, w której pod mieczem Saracenów przeszło 6000000 ludzi padło, wzięła swój koniec. Molay, ostatni Wielki Mistrz Templaryuszów zakonu, zaledwie z dziesięciu tylko braćmi pozostałymi przy życiu, uszedł do Cypru, gdzie również i Wielki Mistrz Ś. Jana zakonu, schronił się tylko z siedmiu rycerzami. Wówczas Papież Bonifacy VIII zwolennik zakonu Templaryuszów, polecił ich królowi tejże wyspy, a w roku 1299 żądał, aby tenże król pobierane z Templaryuszów i Joanitów podatki tymże zwrócił, i nadto jeszcze aby dozwolił dwory i domy stawiać.

Po śmierci Papieża Bonifacego, nieprzyjaciele Templaryuszów, z całą srogością przeciwko tymże powstałi. Za ledwie Klemens V, został ogłoszony zwierzchnikiem katolickiego kościoła, już groźna powstała burza, która nietylko ruinę, ale nawet zupełną, dotychczas nawet niepojętą zagładę tego zakonu zapowiedziała. Nader jest pewnym, że główną przyczyną tego upadku Templaryuszów, był król Francuzki Filip, przez tego to mocarza, skłoniony Papież, chciał w początkach z dwóch zakonów to jest z Templaryuszów i Joanitów, jeden tylko utworzyć zakon. Lecz gdy Jakób Molay Wielki Mistrz tego zakonu, w przedstawieniu swoim z roku 1306 najzasadniej wyłożył złe skutki, mogące wyniknąć z takiego połączenia, odstąpiono przeto od tego zamiaru, lecz zawsze szukano a w końcu i znaleziono sposobność zniszczenia tego zakonu.

Znakomita potęga Templaryuszów, wiele ich pięknych przywilejów a do tego pycha i miękkość obmierzłym uczyniła ten zakon, nietylko Joanitom, ale Biskupom i świeckim magnatom. A co najgorsza, że panujący wtenczas na Francuzkim tronie Filip, zapragnął bogactw, posiadanych przez nich we Francyi. Ze zbiegu tych wszystkich okoliczności wynikło: iż roku 1306 Wielki Mistrz Jakób Molay wraz z całym swoim zakonem, został oskarżony przed Papieżem o kacerstwa i wiele innych podobnych przestępstw. Gdy wszakże nie dowiódłszy podobnych zbrodni, nie można było w oczach publiczności potępić zakonu, przeto dwóch niegodziwców z których jeden był Templaryuszem, i którego Molay za kacerstwo na dożywotnie więzienie skazał, drugi zaś nazwiskiem Squin albo

Floryan, obywatel z Beziers; oskarżenie to jak jest podobnym do prawdy, otrzymawszy obietnicę wolności, na piśmie podali. Inni znowu rzecz tę następnym porządkiem objaśniają; Oba uwięzieni, jeden drugiemu nawzajem wyznali swe przekroczenia, Squin zaś wysłuchawszy opowiadania Templaryusza, prosił o posłuchanie u króla celem jemu tylko jednemu wyjawienia pewnej tajemnicy. Ciekawy Filip, rozkazał stawić przed sobą winowajcę, obiecał mu wolność i sową nagrodę za wyznanie szczerzej prawdy i zachęcił do mówienia. Tu Squin ośmielony, oskarżył Templaryuszów o niesłychane zbrodnie i przestępstwa. Skutkiem takiego zeznania, król Filip (jak powiadają) w dniu 13 Października 1307 roku wydał rozkaz uwięzienia w Paryżu Wielkiego Mistrza wraz z sześćdziesięciu kawalerami, aresztowania wszystkich Templaryuszów w całej Francyi a zarazem i skonfiskowania ich majątku. Ażeby zaś nie mniemano, że tylko z prywatnej nienawiści tak ostro z zakonem postąpił, kanclerz Negaret zwołał z rozkazu królewskiego doktorów znajdujących się w Paryżu i kapituły innych zakonów, a po przedstawieniu im przyczyn tego czynu, publicznie zostało odczytanem w ogrodzie królewskiego pałacu, okropne oskarżenie Templaryuszów, a to celem, aby poburzyć przeciwko nim mieszkańców, których odgłosem trąb i kotłów zwołano na ten akt, będący pierwszym szczeblem upadku zakonu.

Filip zaś będąc najmocniej przekonany, iż w razie, jeśliby inne trony nie postąpiły podobnie z Templaryuszami, byłby wówczas obwinionym o popełnienie niesprawiedliwości względem zakonu, przeto wysłał księdza Bernarda Peleti do Edwarda króla Angielskiego, celem skłonienia go do podobnego postąpienia, jakowe poselstwa były wysłane i do innych dworów. Edward pojmując treść tego dzieła, z grzecznością się oświadczył, iż nie zaniedba roztrząsnąć téj sprawy, a gdy z realnych źródeł przekonał się o krzywdzie zakonu, postanowił przyjść mu w pomoc swoją protekcją, i w tym celu napisał do królów: Portugalii, Aragonii i Sycylii, aby pod względem sprawy Templaryuszów, sumiennie postępowali, zapewniając zarazem, iż postępowanie Francuzkiego króla bardziej przypisać należy osobistej urazie i chciwości, aniżeli troskliwości o dobro religii. Nawet gdy dnia jednego domagał się Papież od Edwarda uwięzienia wszystkich Templaryuszów, król Angielski wówczas wstawiał się za tym zakonem, i prosił Papieża za jego członkami, zapewniał nie-naganne ich postępowanie i wspominał wielkie czyny na korzyść Chrze-



ściągania dopełnione. Jednakże wszystko to było napróżno, albowiem musiał być posłusznym woli Papieża, postępującego według chęci Filipa, i wydał rozkaz uwięzienia w jednym dniu wszystkich Templaryuszów swych krajów.

Niesłuszne wszakże i samowolne postępowania króla Francuzkiego skłoniło nakoniec Papieża, wysłać dwóch kardynałów do Francyi, aby Filipa upomnieć: iż zakon bezpośrednio podlega kościołowi, do którego i dobra onegoż należały i które aby były oddane z wiedzą rzeczonych tu Kardynałów. W końcu obiecał Papież, iż sam interes tego zakonu przed własnym trybunałem każe roztrząsnąć, a zarazem zasuspendował wszystkich Arcybiskupów, Biskupów i Inkwizytorów we Francyi, pod względem dalszego poszukiwania przewinień Templaryuszów. Krok ten Papieża jakkolwiek był niespodzianym ciosem dla Filipa, jakkolwiek powinien był być posłusznym woli Papieża, jednakże widząc przez to zniweczenie wszystkich swych zamiarów, osądził koniecznością sprzeciwić się tą razą. W tym więc celu, ułożył pismo do Klemensa V, powstające z gwałtownością przeciw suspensie jak niemniej naruszeniu praw jego, a zarazem nadmieniał: że Biskupi francuzkich dyecezyi, lepiej są obeznani z tém dziełem i prędzej w téj sprawie mogą zawyrokować, aniżeli Papieżki trybunał, przed którym proces byłby przedłużonym, przez co Templaryusze zyskaliby na czasie i nowe mogliby wynajdywać i tworzyć obrony celem swojego usprawiedliwienia się. W końcu zaś nadmieniał: że nie jest sam oskarżycielem, lecz że postępuje tylko jako sługa Boski, jako mściciel Chrześcijańskiej Wiary i obrońca religii króla wszystkich królów. Później jednakże postrzegłszy, iż listem tym wykrył swoje zamiary, uległ żądaniu Papieża, dobra zakonu rozkazał oddać przybyłym Kardynałom i uwięzionych naprzód Templaryuszów w ich ręce wydać.

Zadziwił się Papież, usłyszawszy potwierdzenie wszystkich przekroczeń ustami każdego z siedemdziesięciu rycerzy, których zeznania rozkazał protokularnie spisać i w przytomności Kardynałów jeszcze raz powtórzyć inkwizycyę. Poczém zostawił Biskupom władzę przeciwko zakonowi, aby tak postępowali jak przed suspensą, zostawiając sobie tylko poszukiwania, względem Wielkiego Mistrza i wyższych zakonu urzędników. Nim zaś nastąpiły badania; zaskarżenia wzięte zostały pod rozbiór, zgodzono się już na to i postanowiono, aby dobra tego zakonu, użyte były na odzyskanie Świętej ziemi. Inkwizytorowi przysłanemu przez Pa-

pieża, który zarazem był królewskim spowiednikiem, dodał Filip pewną liczbę szlachty, przez którą w dniach kilku przesłuchano 140 paryzkich Templaryuszów, z tej liczby trzech tylko wraz z zakonnymi ich braćmi, uznano być niewinnymi. Pozostałych zaś 137 zeznało: iż w czasie przyjęcia swego, musieli dopełniać obrządków zupełnie niezgodnych z nauką Chrześcijańską a nawet tchnących kacerstwem, zabobonnością i zbrodnią. (\*) Niektórzy nawet twierdzą, że mieli wielką głowę z drzewa wyrobioną, w jednej połowie złoconą w drugiej zaś posrebrzaną, którą czczono za bóstwo i t. d. Ludzie tylko ograniczeni rozumem, mogliby wierzyć tym potwarzom, których chciwość i zemsta za broń przeciwko zakonowi użyła. Najpewniej, że oskarżonych przez groźby, męki i obietnice, doprowadzono do tego, że siebie i zakon tak brudnymi zeznaniami oczernili, co jawnym jest dowodem, albowiem w innych krajach wyjąwszy Francję żaden członek zakonu, nie podobnego w czasie badań nie przyznał. Siedmdziesięciu czterech Templaryuszów we Francji prosiło, aby im przydano prokuratora dla obrony zakonu; skutkiem czego wyznaczono Kawalera de Boulogne wraz z ośmiu innymi, którzy w przytomności komissyi odczytali akta, a na mocy tych przekonywali, że uczynione zeznania przez Templaryuszów, wymuszonymi były męczarnią. W innym znowu piśmie znajdujemy, iż ci, którzy przeciw zakonowi zeznali, obietnicą i groźbą byli do tego zmuszeni. Pomimo to wszystko, upadek zakonu raz już na zawsze był postanowionym, na żadne więc dowody i usprawiedliwienia się nie zwracano uwagi. W dniu zaś 22 Maja 1312 roku, w Viennie w zebranym kościelnym zgromadzeniu, na którym przytomnymi byli Papież, król Filip, brat tegoż i trzej książęta synowie królewscy, podpisana Bulla ogłosiła rozwiązanie zakonu Templaryuszów. Wszystkim odtąd wzbroniono noszenia dawniej sukni a to pod karą wygnania. Dobra i posiadłości zostały oddane Joanitom, z tych zaś które znajdowały się w Kastylii, Aragonii i Majorce, utworzono fundusz potrzebny do prowadzenia wojny przeciw Maurom, a będące w Portugalii rozdzielono pomiędzy nowo powstałe Chrześcijańskie zakony. Niewinnym zaś braciom obiecano

(\*) Pan Kastel przeor uregulowanych zakonników w Diesburgu, uznaje wszystkie te zeznania w swém piśmie (Contraversus Eccl. za fałszywe, i cały świat z rozsądkiem nigdyby nie mógł temu uwierzyć.



roczną pensję. Stosownie zaś do woli Papieża, Wielki Mistrz de Molay, naczelnik Normandyi Gui i jeszcze dwóch znakomitych urzędników tego zakonu, miało być osadzonymi na całe życie w więzieniu, a to po jawném i publicznym wyznaniu swoich zdróżności. W tym celu wysłano do Paryża dwóch kardynałów, gdzie przy wejściu do kościoła Panien miłosierdzia wzniesiono szafot na którym zasiedli rzeczeni tu Kardynałowie. Następnie zeznania Templaryuszów i wspomniony tu wyrok były odczytane, poczem obecni: Wielki Mistrz Molay, Gui Delphin prosili o głos, a gdy pozwolono im mówić: wówczas z największym zadziwieniem Kardynałów i wszystkich tam przytomnych odwołali swe zeznania męczarnią z nich wydobyte i jak najsiłniej protestowali przeciw wszystkiemu, co tylko się ściąga do interesu zakonu, który, zapewniali że jest niewinnym. Nadto oświadczyli jeszcze, że wszystko cokolwiek zeznali, uczynili to jedynie tylko w celu przypodobania się Papieżowi i Królowi, a prawdę tego zeznania obiecali przed śmiercią objaśnić. Zdziwieni jakieśmy rzekli Kardynałowie, rozkazali ich znowu odprowadzić do więzienia, drugim zaś dwóm, którzy nie mieli odwagi mówić, darowano tą razą życie, lecz nieco później oba zostali potajemnie ścięci. Zawiadomiony o tym wypadku Filip, zwołał radę stanu, i tegoż samego dnia rozkazał Molaya i Gui spalić, lecz ci dwaj męże nawet i w chwili bolesnej śmierci, najsiłniej utrzymywali swoją niewinność. W Anglii zakon ten został rozwiązany; niektórzy tylko jego członkowie, z powodu nieposłuszeństwa obłożeni byli penitencją, jednakże otrzymali ulaskawienie.

W Aragonii czując zniewagę zakonu, rycerze Templaryuszów wzięli się do oręża, lecz pobici osadzeni zostali w więzieniu. W Kastylji wszyscy za niewinnych byli uznani, a względem nich wyrok pozostawiono woli Papieża, w Sycylii wielu ścięto, w Niemczech zaś r. 1310 na Synodzie odprawiającym się w Moguncyi, Wild i Rheingraf Hugo wraz z dwudziestu braćmi ukazawszy się w zbroi mieli mowę, w skutku której Templaryusze zostali uwolnieni, później jednakże ich zniesiono. W Brandeburgii do roku 1318 bronił tego zakonu Margrabia Woldemar, lecz w końcu posiadłości ich oddano Joanitom, a w Hildesheim część członków stracono, pozostała zaś rozproszyła się i dom zburzono. Nakoniec w Czechach, gdzie trzynaście warownych zamków i w Pradze jeden klasztor zwany Jerozolimą posiadali, zaledwie otrzymali wiadomość o losie

swego zakonu. natychmiast złożyli suknie, a miejsca obronne poddali panującemu naówczas Janowi; kilku tylko niechęcych op. cię swych mieszkań zostało straconych w Pradze, inni zaś byli uwolnieni. Taka jest historia rycerskiego zakonu Templaryuszów, który z łona Francyi wziął swój początek i w łonie Francyi najprzód grób dla siebie znalazł.

## **Zakon konstantyński, zwany Pożłacany, Anielskim lub Ś. Jerzego Kawalerskim Zakonem.**

Nieco już wyżej w przemowie powiedziano, że w roku 1692 Opat Giustiniani twierdził: iż zakon ten był najpierwszym i przez Cesarza Konstantyna założonym, jednakże twierdzenie to tak O. Papebroch jakoteż i hrabia Majolino Bisanciani będący kanclerzem tego zakonu, stanowczo odrzucili. Najpodobniejszém wszakże zdaje się być do prawdy, iż zakon nazwiska Ś. Jerzego, był ustanowiony na początku XII wieku przez Cesarza Izaaka Anioła Kommenusa, którego Giustiniani, poprawcą tylko jego być mniema. Rzeczony tu Cesarz w roku 1190 zaopatrzył go nowemi statutami, i nazwał zakonem Konstantyna, albowiem mienił się być jego potomkiem, i zdaje się nawet że nazwał go Anielskim od własnego imienia Angelus, a pożłacany dla tego: że kawalerowie nosili złoconą zbroję. Ponieważ zaś założony był pod opieką Ś. Jerzego, ztąd więc i nazwę tę otrzymał. Reguła zaś Ś. Bazylego, którą Członkowie tego zakonu zachowywali, dla tego mu była nadaną, że w owych wiekach ta tylko jedna krzewiła się i była znaną na Wschodzie. Godność Wielkiego Mistrza tego zakonu, Kommenus zrobił dziedziczną w swojej familii.

Przyszłość wiele obiecywała po tym zakonie, albowiem podług statutow, Wielki Mistrz miał posiadać główne wikarye na całym świecie, kawalerowie powinni byli udowadniać od czterech pokoleń szlachecką swą rodowitość i zobowiązywać się ślubami, być wiernymi swemu panującemu jak również Wielkiemu Mistrzowi, słuchać rozkazów kościoła, bronić wdowy i sieroty, nieodstępować swojej chorągwi Konstantyńskiego Ś. Jerzego rycerstwa, krzyż zakonu ciągle nosić i przepisy ułożone po-





w Lit. J.V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 2.

Tab. VII.

Fig. 1.

ZAKON RYCERSKI KONSTANTYNSKI CZILI

Anielski albo S<sup>o</sup> Jerzego.

Rycerz w Ubiornie Swi4tecznym ✦

Wielki Mistrz.





dług reguły S. Bazylego zachować; nadto w czasie generalnych i prowincjonalnych zgromadzeń być obecnym, przestrzegać małżeńską wstrzeżliwość, świadczyć drugim dobrodziejstwa, ile możliwości być upokorzonym i przed śmiercią cokolwiek zakonowi zapisać. Co zaś do tego ostatniego warunku, każdy przy wstąpieniu musiał zrobić zapis sto koron dla kasy zakonu, na wypadek jeśliby umarł bez testamentu, a familja nie z jego fortuny udzielić nie chciała. Gdy zaś rodzina Kommenów, razem z Cesarstwem w gruzach ziemi obiecanej pogrzebaną została i nie była w stanie utrzymania godności Wielkiego Mistrza w swoich potomkach, wówczas rycerze zmuszeni byli szukać schronienia przy innych dworach i takowe znaleźli w Rzymie i Wenecyi. Wielkiemu Mistrzowi żyjącemu w połowie XVI wieku Andrzejowi hrabi Kommenus wyznaczono miesięcznej pensyi 100 złotych talarów, a którą tak nieregularnie wypłacano, iż zebrało się zaległości 28000 czerwonych złotych, a następnie uległ takiemu niedostatkowi, iż był zmuszonym przyjmować każdego na członka zakonu, kto tylko cokolwiek zapłacił. Pomiedzy innymi przyjął dwóch oszustów, którzy otwarty handel zaczęli prowadzić, co wszakże gdy zostało wykrytém i dowiedzioném, byli aresztowani i otrzymali karę. Ostatni potomek z rodu Kommenusa, Anioł książę Macedonii po długich latach panowania, ustąpił godność Wielkiego Mistrza Franciszkowi Farnese panującemu księcia Parmy i jego rodzinie. Odstąpienie to zatwierdzone zostało przez breve Papieża Innocentego XII, i odtąd miejscem pobytu Wielkiego Mistrza była Priana w bliskości Wenecyi.

Ubiór Wielkiego Mistrza przedstawiony na Tab. VII fig. 1, składa się z kaftana, spodni, pończoch i trzewików z czerwonego aksamitu, na tem wszystkiem długa kamizelka z szerokimi rękawami z srebrnolitej materyi, ściśnięta czerwonym aksamitnym pasem czyli bandolerem do szpady, obrócz tego jasno niebieski płaszcz podbity również srebrnolitą materyą a na nim jest przytwierdzony czerwony krzyż w złoto oprawny. Nadto, na płaszczu tym zawieszają się łańcuch zakonu, z wyobrażeniem Ś. Jerzego i nosi się na głowie pewien rodzaj korony. Świąteczny zaś ubiór Kawalerów jest jak następuje: kaftan jasno-niebieski, na nim biała kamizelka z szerokimi rękawami, pończochy i trzewiki białe, a pas czyli bandoler do noszenia szpady czerwony, płaszcz zaś jasno-niebieski z czerwonym krzyżem zakonu i czapka u dołu żółta zwierzchu niebieska, jak przedstawia Tab. VII fig. 2. Cały ten strój jest jedwabny. Wielec

Krzyżacy nie tylko od innych różnią się krzyżem, lecz nadto i płaszem gdyż noszą go z adamaszku, gdy przeciwnie u kawalerów jest tylko z kitajki morowej. Wrazie wyjścia na wojnę rycerze Ci używali jeszcze jednej zwierzchniej sukni z białej materyi w kształcie szkaplerza; duchowni zaś kawalerowie, noszą czarny długi habit i płaszcz jasno-niebieski wraz z czworograniastą czapką jak widzimy na Tab. VIII fig. 1. Książa posłuszeństwa, mają czarny habit i ubiór chórowy z frendzlą z kitajki niebieskiej. Służący zaś bracia których wystawia fig. 2 na Tab. VIII noszą na zbroi niebieską kitajkową szarfę z pół krzyżem.

## **Rycerze czyli Kawalerowie Niemieckiego Zakonu albo inaczéj Teutońskiego.**

Chociaż już przed ustanowieniem tego zakonu, gospody i szpitale dla pielgrzymów, zostające pod opieką zakonów S. Jana i Templaryuszów, nietylko w Jerozolimie ale i w różnych miejscach Palestyny były urządzone; jednakże Niemieccy pielgrzymi wrazie słabości lub potrzeby, rzadko kiedy dostawali lekarstw lub mieszkania wrzeczonych gospodach. A to dla tego że stowarzyszenie tamecznych zakonników składające się z Francuzów, Hiszpanów i Włochów, nieznając weale, lub bardzo mało, niemieckiego języka, zgłaszających się oddalało, przez co częstokroć ci byli pogrążeni w największym niedostatku.

Według historyi znajdujemy, iż pewien miłosierny Niemiec, osiadł w Jerozolimie i urządził gospodę dla swych ziomków, gdzie pielgrzymi z chęcią byli przyjmowani, jedzeniem i napojem uraczeni, a chorzy z troskliwością dogładani. Przebywający na ówczas Patryarcha w Jerozolimie, nie tylko że zezwolił krzewić się temu zakonowi, ale nadto jeszcze udzielił prawo wybudowania kaplicy Matki Chrystusa, aby w niej odprawiano nabożeństwo. Z szlachetnym założycielem tego zakonu, połączyli się w r. 1190 niektórzy z Bremy i Lubeki znani z wspaniałomyślnych postępków jakimi się odznaczyli względem swych krajowców w czasie oblężenia Akry albo Ptolomaidy. Wówczas rozliczni Niemiecscy książęta, zamierzili dobrowolnie wspierać ten zakon i zwiększyć go ustanowieniem rycerzy podług wzoru Joanitów i Templaryuszów, których członkowie, zarazem





w Lit. I. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. VIII.

Fig. 2.

RYCERSKIEGO ORDERU KONSTANTYNSKIEGO

Kapłan w Uborze  
Chórowym



Brat Służący.





i w wojnie z niewiernymy obowiązani byli walczyć. Wskutku czego, Fryderyk książę Szwabii, wyjednał u swego brata Cesarza Henryka VI iż ten przyjął w swoją opiekę nowy zakon i w roku 1191 otrzymał od Papieża Celestyna III jego zatwierdzenie pod nazwą Rycerzy Panny Maryi, (\*) którym nadano odpust, przywileje i swobody Joannitów i Templaryuszów, a nadto zalecono, zachować regułę S. Augustyna. Powszechnie zaś nazywano ich Braćmi Niemieckiego Domu Najświętszej Maryi Panny z Jerozolimy. Podług rozporządzenia dworu Rzymskiego, nosili białe płaszcze z czarnym umieszczonym na nich krzyżem. Żonaci a bezdzietni, mogli wstępować do tego zakonu, lecz tylko wolno im było nosić pół czerwonego krzyża.

Zaraz w początkach czterdziestu Niemieckiej szlachty, złożyło trzy zwykłe śluby, i zobowiązało się wspierać pielgrzymów, jak również bronić Chrześcijańskiej Wiary. W statutach które dla tego zakonu były przepisane i wprowadzone w wykonanie umieszczono: że ten któryby żądał być przyjętym, powinien złożyć przysięgę iż jest rodem Niemiec, że pochodzi z szlacheckiego nieskazitelnego domu, że postanowił całe swe życie skromnie prowadzić, że poddaje się wszystkim przepisom zakonu, obowiązuje się być posłusznym Wielkiemu Mistrzowi, że żadnej własności nie będzie posiadał; i nakoniec, że przedewszystkiem, usługom Bożym, chorym ubogim, i obronie obiecanej ziemi poświęci się; w zamian czego zakon, przyrzekał mu chleb wodę i odzież. Panujący w owym czasie Papież Celestyn III ustanowił r. 1193 herbem tego zakonu, krzyż czarny w polu srebrnym, w środku którego Jan król Jerozolimski w r. 1206 umieścił krzyż złoty rozczepony po rogach jako godło swojego Królestwa. W r. 1191 Henryk de Waldpotten potomek starożytnego szlacheństwem domu zostawszy pierwszym Wielkim Mistrzem, albo inaczej Wysokim Niemieckim Mistrzem, po zdobyciu Akry, część gruntu na przeciw bramy S. Mikołaja zakupił, a na nim kościół, szpital, i znaczną liczbę innych domów wystawić kazał, takowa siedziba, była najokazalszą tego zakonu, który przez znakomite czyny waleczności i liczne dobroczynne dzieła jedną dla siebie szacunek a zarazem wznosił w potęgę i bogactwa. Za rządów trzeciego Wielkiego Mistrza de Bart,

(\*) We Włoszech inny jest zakon Rycerzy Panny Maryi.

tak znaczna liczba kawalerów poległa w wojnie z niewiernymi że w r. 1220 po jego śmierci, gdy Wielkim Mistrzem obrany został Herman de Salza, zakon zaledwie dziesięciu rycerzy mógł wyprowadzić w pole do boju. Lecz mądre rządy tego Meża, który przez lat trzydzieści szczęśliwie kierował sprawami zakonu, zwiększyły liczbę rycerzy do 2000.

Gdy zaś udało się mu załatwić i usunąć zaszłe spory i nieporozumienia między Cesarzem Fryderykiem drugim a panującym Papieżem Honorjum III, wówczas obie strony, hojnie go wynagrodziły: albowiem Cesarz tak Hermana de Salza jako i wszystkich jego następców, wyniósł do godności udzielnego księcia, i w herbie zakonu, umieścił orła, herb swego państwa; Papież zaś, ofiarował mu nader kosztowny pierścień, który tak on jako i jego następcy zawsze powinni byli nosić. Odtąd przy każdym wyborze Wielkiego Mistrza, tenże sam pierścień, z wielką ceremonją mu podawano. Szczęśliwy ten rycerz, posiadał względy wraz z swoim zakonem i u innych Mocarzów, a dowodem są tego znakomite zaszczyty i wielkie dobra któremi obdarzono zakon w Sycylii, Romagna, Armenii, Niemczech i Węgrzech. O znaczeniu i potędze tego zakonu, około połowy XIII wieku ztąd można wnosić, iż roku 1229, Konrad książę na Mazowszu i Kujawach w Wielkopolsce, świetne wyprawił poselstwo do Wielkiego Mistrza, prosząc go o przyjaźń dla siebie, a zarazem aby mu dopomógł pokonać Prusaków zostających w bałwochwalstwie. Ci bowiem spustoszyli prawie zupełnie ziemię Chełmińską, następnie wpadli do innych krajów Polski, gdzie najsromotniejszych dopuszczali się okrucieństw; a między innymi, 250 parafialnych kościołów zrównali z ziemią, księży odprawiających nabożeństwo przy ołtarzu zabijali; dziewice i kobiety hańbili, nie szczędząc nawet starców i dzieci. Aby więc okrucieństwom tego rodzaju zapobiedz, i Polskę uwolnić od tego zniszczenia, Konrad panujący książę na Mazowszu, idąc za radą Biskupa Krystyana i niektórych dworskich panów, założył zakon rycerski pod nazwą „Kawalerów Jezusa Chrystusa“ któremu za godło nadał czerwony miecz z gwiazdą na białym płaszczu umieszczony, a to na wzór kawalerów Mieczowych istniejących w Inflantach, którzy podobnie mieli płaszcz biały a na nim wyszyte dwa miecze na krzyż złożone. Następnie Biskup Krystyan, nadał trzynastu kawalerom ubiory zakonne; a gdy Bruno został obrany Wielkim Mistrzem, wówczas książę Konrad, wybudował i oddał zakonowi zamek Dobrzyń, od którego i nazwę przyjęli



Nieco później tenże sam książę, uposażył ten zakon gruntami przyległemi rzezonemu wyżej zakonowi, dał im ziemię Siedlec (Cedelicze) w Kujawach i nadto jeszcze przyjął obowiązek dzielić się z niemi, wszelką zdobyczą jaką w Prusach odniosą. Lecz wkrótce Prusacy z przemagającą siłą podstąpili pod Dobrzyń, zamek zaś w twierdzą zamieniony ze wszech stron tak ścisnęli rycerzy że ci niemogli nawet odważyć się wyjść z tamąd. (\*) Gdy ten wypadek oświecił księcia Konrada, iż zakon nie odpowiada jego oczekiwaniom, wyprawił więc wyżej wspomniane poselstwo, do Wielkiego Mistrza Niemieckiego zakonu, skłoniwszy wprzód Papieża Grzegorza IX i Cesarza Fryderyka II do zachęcenia Hermana de Salza wysłuchania jego prośby. Jednakże, chociaż poselstwo to było dobrze przyjętem, Herman niezupełnie mu ufał, gdyż celem zebrania bliższych wiadomości, wysłał dwóch swoich kawalerów, z których jeden nazywał się Konrad z Lausbergu. A gdy rycerze ci przybyli do stolicy Mazowieckiego księcia, pod jego nieobecność i trafili właśnie w tę chwilę, kiedy żona tegoż Agafia, w nader opłakanym była położeniu, albowiem Prusacy znowu wtargnęli do Polski, a szercząc rabunek, mordy i pożogę kraj w popielisko zamieniali. Roztropna ta niewiasta, zebrawszy oddział mający wstrzymywać napastników, prosiła przybyłych Niemieckich rycerzy aby raczyli połączyć się z tym orszakiem, którzy uczynili wprawdzie zadość jój życzeniu, lecz że całe to wojsko z samych tylko nie wprawnych wojowników było złożone, musiała więc schronić się ucieczką przed Prusakami, a dwaj Niemiecycy kawalerowie ciężkie odnieśli rany. Zniewolony tym książę Konrad, za powrotem do stolicy, powtórnie i jak najusilniej prosił Wielkiego Mistrza o pomoc przeciwko Prusakom i aby zarazem do swego zakonu przyłączył kawalerów z Dobrzyńa a w zamian spełnienia tych żądań darował zakonowi ziemię Chełmińską i Lubawę ze wszelkimi pruskimi posiadłościami. Zgodził się na to wszystko Papież Grzegorz IX i wraz z Cesarzem i wielu Niemieckimi książętami obiecał pomoc w tém dziele Wielkiemu Mistrzowi, który zrobił natychmiast przygotowania do podbicia Prusaków. Tymczasem nim wojna rozpoczęła się Konrad z Landsbergu, i jego to

(\*) Późniejsi Polscy kronikarze, mówią wprawdzie że ci rycerze byli kawalerami Infantyjskiego Mieczowego zakonu. Piotr zaś z Duisburgu, Henberg, i Schurzlejsch przeczą temu twierdzeniu.

warzysz, przebywający na dworze księcia Mazowieckiego prosili go, aby nim przyjdą posiłki z Niemiec wskazał im bezpieczne schronienie, skutkiem takowej prośby książę rozkazał zbudować zamek Fogelsang (Spiewpfaka.) Tutaj to mężni ci dwaj rycerze, z małym oddziałem długo się bronili, bo dopiero w roku 1230, Herman von Balke, którego Wielki Mistrz rządząc ziemskim, posiadłości darowanych w Polsce zakonowi, postanowił, z wojskiem przybywszy zaczepnie działać zaczął i znaczne odniósł korzyści. Następnie przybył kawaler Dietrych, z Bernheim jako wódz naczelny, wraz z czterema Niemieckiego zakonu rycerzami i znacznym hufcem żołnierzy. Pierwszą jego czynnością, było zbudowanie twierdzy Nessów albo Nieschów. W tém Papież Innocenty IV ogłosił w r. 1231 krucyatę przeciw Pruskiemu pogaństwu i wszystkim którzyby krzyż przyjęli i walczyli za wiarę, nadał podobny odpust jak tym którzy mieli udział w krzyżowych wojnach o ziemię obiecaną.

Tymczasem Herman de Balke znakomite odniósł zwycięstwa; z jedną armią przeszedł Wisłę, napadł na Chełmińskie posiadłości i wybudował zamek Toruń, przy którym później wzniósł się Miasto, następnie posunął się dalej i w roku 1232 rozkazał zbudować miasto Chełm; później uzbroił barki, na których puścił się Wisłą aby posiadłość sobie zabezpieczyć a gdy zdobył Kwidzyn, zaraz wznosił mury, znaną twierdzy Marienwerder. Gdy zaś w r. 1233 otrzymał posiłki od Konrada księcia na Mazowszu i od jego syna Mieszka księcia na Kujawach, a nadto od Margrabiego Burchard z Magdeburga, od księcia Henryka z Krakowa, Ottona z Gniezna i Świętopetka z Pomorza, wówczas znowu z mężstwem podniósł oręż, nowe otrzymał korzyści nad Prusakami i przy twierdzy Marienwerder rozkazał miasto zbudować.

Prusacy z swęj strony, równie nie byli bezczynni, wystawili bowiem liczną armię i zamierzali na krzyżowców w czasie uciążliwych mrozów zrobić napad przez lody, lecz uprzedził ich Balke: wkroczył do Reysen, pobił znaczną liczbę bałwochwalców, wziął wielu w niewolę, rozproszył zgromadzoną armię, i przeszło 5000 zabitych Prusaków, zostawił na pobojowisku, a nieco później wygnał ich zupełnie z okolicy Chełmińskiej ziemi. Ażeby zaś napadom ich wprzyszłości kres położyć, zbudował na granicy twierdzę Reden.

W tym samym czasie Henryk margrabia z Meisen, ślubował walczyć przeciwko niewiernym, i aby do skutku to doprowadzić uzbroił 500



szlachty i złączywszy się z wojskiem Landmistrza, wkroczył do Pomorza, i krwawą sporządził kąpiel poganom. Nakoniec zmusił mieszkańców nie tylko do podległości Niemieckim kawalerom, ale i do przejścia na łono Katolickiego kościoła. Następnie uzbroił dwa wielkie okręty, na tych przepłynął z swoją szlachtą Frische-haft i wytepił tam bawiących się rozbojem morskich korsarzy. Gdy zaś już mniemał, że uczynił zadość swemu ślubowi, dowodzonym przez siebie oddziałem wzmoższy armię Niemieckich kawalerów, z małym orszakiem towarzyszy, wrócił do Niemiec.

Z pomocą zostawionej szlachty przez margrabiego, zakonnicy rycerze, zwyciężyli Pomorzan i w roku 1237 zbudowali miasto Elbląg. Później zwrócili się do innych Pruskich krajów jako to: Warmii, Bartonii i Nantangii zwanych. Część armii wsiadła na statki w Frisch-haft aby zdobyć twierdzę Balgę, która tamowała wolną żeglugę. Lecz gdy postrzegli że nader małe posiadają siły, aby dopiąć ten zamiar, poprzestali zatem na pustoszeniu okolicy, lecz obskoczeni przez Prusaków, zostali wszyscy wycięci tak, iż ci tylko którzy byli na okrętach, wrócili do głównej armii, aby o losie swych braci donieść Wysokiemu Rządcy darowanej w kraju Polskiej ziemi. Ów Rządca aby pomścić się za krew tylu mężnych jego bohaterów posłał do Balgi dostateczną siłę, i chociaż Prusacy silny dawali opór jednakże pokonani i z fortecy wyparci zostali. Pomimo to wszakże ściągawszy zewsząd posiłki, oblegli Chrześcijan w tej twierdzy, do której wiele znakomych rodzin z Warmii przybyło, celem podania się prawom nauki Chrystusa. Lecz skoro Pyopsus, naczelnik poganów poległ w boju, ostygł natenczas zapal oblegających, zaniechali oblężenia, poprzestając tylko na zbudowaniu w bliskości dwóch innych twierdz a mianowicie: Partegal i Straudon, mniemając iż zamkną tym sposobem Niemców w Baldze i nie dozwolą im na przeciwniej stronie budować twierdzy Schinkenberga.

Tym czasem kiedy poganie nową armię zgromadzili, wówczas jeden z ich książąt imieniem Pommada, skłonił do powtórnego oblężenia Balgi. Poszli z odważą za tą radą; lecz Niemcy wsparci nowemi posiłkami nadesłanemi przez książąt Brunświku i Luneburgu, a nadto jeszcze zawiadomieni o zamiarach nieprzyjaciela przez wyżej wspomnianego Pommadę, który sekretnie wyznawał już Chrześcijańską wiarę, napadli na Prusaków ze szczerem ich zniszczyli, a stając się panami wszystkich nie-

przyjacielskich twierdz i zamków, podbili całą Warmię, Natagangją i Barten, których mieszkańcy jedni po drugich Chrześcijańską Wiarę przyjęli.

Chcąc zaś zapewnić posiadanie tych prowincyi kawalerowie Niemieckiego zakonu, zbudowali twierdze czyli obronne zamki; Christburg, Bartenstein, Wiesenburg, Resel, Brunsberg i Heilsberg. Wspomniane tutaj podboje, wzniosły potęgę Niemieckiego zakonu, która w późniejszym czasie jeszcze bardziej została zwiększoną, przyłączeniem się do niego zakonu kawalerów Mieczowych, przez co całe Inflanty, przeszły pod panowanie rycerzy Niemieckich.

Nie odstępamy od rzeczy, jeżeli powiemy tu słów kilka o początku zakonu Mieczowego, który jakieśmy wyżej powiedzieli, po dwódziesięciu czterech latach istnienia złączył się z zakonem Niemieckim i jedną z nim całość utworzył.

Gorliwie zajmujący się nawracaniem pogan na łono Katolickiego kościoła, Albrecht I, a z porządku trzeci Biskup w Inflantach, podbił pod rządy swoje, znaczną część tego kraju, a otrzymawszy od Cezara tytuł Margrabiego, założył i zbudował, jak twierdzą miasto Rygę. Celem zaś utrwalenia, a zarazem i rozszerzenia zawojowanych prowincyi ustanowił w r. 1204 zakon rycerski pod nazwą kawalerów Mieczowych, którego kawalerowie podług statutów sobie nadanych nosili płaszcze białe, a na nich dwa czerwone miecze, w kształcie krzyża S. Andrzeja były przyszyte. Vinno albo Winand z Rohrbach, obrany Wielkim Mistrzem, a zakon podług reguły Templaryuszów został zatwierdzony przez Papieża Innocentego III. Każdego nowo przyjętego do zakonu W. Mistrz uderzył po ramieniu trzy razy mówiąc: „Weź ten miecz z ręki mojej, abyś za Boga i kraj Maryi walczył;“ a to dla tego że prowincye przez Albrechta podbite, uważały Matkę Chrystusa za swą patronkę. Oprócz tego rycerze, zobowiązani byli zostawać w stanie kawalerskim i żyć skromnie, często Mszy słuchać i stawać w obronie Stolicy Apostolskiej, za co też Stolica dozwoliła im pożytkować z zaborów zdobytych na poganach, z czego korzystając prawie całe Inflanty podbili. Gdy zaś rzeczeni tu rycerze, toczyli boje z poganami, Waldamar II, król Duński wylądował z swą flotą w Inflantach i znaczne odniósł zwycięstwo nad mieszkańcami, Estonii, Litwy i Rusi jak niemniej i nad Łotyszami; następnie gdy podbił Kurlandię, i ustalił biskupstwo Piltawskie, zajął wyspę Oesel i zbudował miasta Rewel, Narwa i t. d. Później zaś, gdy w roku 1223,



znieważył żonę Henryka hrabiego Szwerynu, przez tegoż napadnięty, zmuszonym był zapłacić 45000 grzywien srebra czystego.

Biskup i Kawalerowie zakonu niezapomnieli korzystać z tego zdarzenia: zaraz wkroczyli i zajęli Estonię z Miastem Rewlem, a z kolei i wszystko, cokolwiek należało w Inflantach do króla Waldemara. Gdy zaś mieszkańcy Inflant podnieśli bunt a Duńczycy do nich się przyłączyli, wówczas kawalerowie mieczowi czując słabość sił swoich i widząc że nicprą się potędzie, postanowili połączyć się z rycerzami Niemieckiego zakonu.

W tym celu Wolkwin Schenk z Rohrbach obrany Wielkim Mistrzem wysłał deputowanych do Hermana Salza W. Mistrza zakonu Niemieckiego z prośbą aby zakon rycerzy Mieczowych wraz z nim samym do swego zakonu przyłączył i jedną całość utworzył. W skutek czego udał się Herman wspólnie, z Janem z Magdeburga pełnomocnikiem Wolkwina do Papieża Grzegorza IX celem wyjednuania rzeczzonego wyżej połączenia. Gdy zaś wkrótce po ich przybyciu do Rzymu, Gerlach Rufus, kawaler Mieczowych rycerzy z Inflant, przyniósł wieść, iż W. ich Mistrz Wolkwin, zakończył życie w boju, nie było nic na przeszkodzie do połączenia się obu tych zakonów, na jakowe Papież chętnie przystał i zatwierdził. Poczém kawalerowie Inflantscy, bawiący na wówczas w Rzymie natychmiast otrzymali suknie zakonu Niemieckiego. Połączenie to: jak jedni twierdzą nastąpiło w r. 1238 podług zaś drugich pisarzy, w 1234 roku. Poczém Herman de Balkie był mianowany Mistrzem prowincyalnym w Inflantach, gdzie zaraz musiał udać się w towarzystwie 40 kawalerów. Za pośrednictwem wdania się Papieża, Estonia i niektóre prowincye w Inflantach zostały pod panowaniem herla Duńskiego lecz i te wróciły później do zakonu, albowiem w r. 1246 Wielki Mistrz Henryk de Dasner kupił Estonię, Weysenberg, Harrien, Wirrland i Alentakin od króla Waldemara III za 19000 grzywien srebra czystego.

Niemiecki zakon, z pomocą jakieśmy widzieli wyżej, panujących Cesarzów, Królów, Książąt i Margrabiów, podbiwszy prawie całe Prusy i wiele u nich miast zbudowawszy wzrosł w potęgę i bogactwa. Pomiń to wszakże, Prusacy nieulekli się bohaterskiej sławy krzyżowców i w 1240 r. podnieśli przeciw zakonowi rokosz, a po trzech latach zamieszek i niepokoju zostali uśmierzeni. W roku 1240 Król francuzki Ludwik IX ozdobił herb zakonu, czterema złotemi liljami, które na

czterech końcach złotego krzyża były osadzonemi. W drugiej połowie XIII wieku zakon przyszedł do największej świetności. Tab. IX fig. 1 przedstawia Wielkiego Mistrza, a fig. 2 rycerza owych czasów. Tab. zaś X fig. 1 wyobraża rycerza z Dobrzynia a fig. 2 kawalera Mieczowego z Inflant, takowe zakony jakieśmy wyżej widzieli, złączyły się w jeden, i uformowały całość potęgi zakonu Niemieckiego.

W roku 1260 powtórnie zbuntowali się Prusacy i zaledwie po 15 latach, kraj do porządku przywrócono. Trzecie powstanie miało miejsce za rządów Wielkiego Mistrza Hano, z Sangeuhausen i trwało lat siedm. W roku 1286 znowu wynikło powstanie, które uśmiercono w sześciu miesiącach, a gdy w 1295 r. nowe powstały zawichrzenia, wówczas kawalerowie zakonu Niemieckiego, tak znaczną liczbę twierdz i obronnych zamków zbudowali, że przełknięni tém zapaleńcy, przestali odtąd myśleć o zawichrzeniach.

Prawie całe Inflanty były podległe temu zakonowi, a w roku 1287 za rządów Wielkiego Mistrza Konrada z Herzogenstein i Kurlandya wraz z Żmudzią przeszły pod jego panowanie. Wówczas zakon zamierzył znacznie rozszerzone swoje prowinye utrzymać w porządku, nie myśląc weale o dalszych zaborach. Najwięcej zaś nacierpeli z powodu ciągłych napadów Litwy i Rusi. W roku 1291 Sułtan Melech Seraph podbił miasto Akre, które było najdawniejszą a zarazem najznakomitszą siedzibą zakonu. Wypadek ten zmusił Niemieckich rycerzy, do opuszczenia Palestyny i zamieszkania czas jakiś w Wenecyi, dopokąd w Hessyi nie obrali miasta Marburg za główne swoje siedlisko, z którego w r. 1306 Wielki Mistrz Gottfrid von Hohenlohe przeniósł swą stolicę do Marienburga i odtąd w Prusach nie istniał żaden mistrz Prowincyalny, albowiem panował w tym kraju sam tylko Mistrz Wielki, a jego pierwszymi urzędnikami byli W. komandor i W. Marszałek, którzy mieszkali w Królewcu. Wielki Mistrz Szpitalny, czyli przełożony Szpitalnych, przebywał w Elblągu. Nadto był jeszcze zbrojownik, czyli Szatoy, mający staranie o odzież i orężach, oraz podskarbi czyli kassyer a oprócz tych wielu innych urzędników. Weiseliusz twierdzi: że za rządów Konrada z Jungingen było w tym zakonie 20 komandorów, 46 zwierzchników twierdz i obronnych zamków, 81 Szpitalnych mistrzów, 35 przełożonych klasztornych, 65 piwnicznych, 40 kucharzy, 37 dozieraczy, 18 wójtów, 39 rybołówców, 98 młynarzy; 1700 zwykłych rycerzy, 162 braci chó-





w Lit. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. IX.

Fig. 2.

RYCERZE CZYLI KAWALEROWIE NIEMIECKIEGO

Zakonu albo Teutonskiego.

Wysoki Mistrz.



Rycerz.







w Lit. J.V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. X.

Fig. 2.

Rycerz z Dobrzyńa.



Kawaler mieczowy z Inflant.





rowych czyli krzyżowych księży; 35 kanoników, 35 proboszczów, i 6200 zbrojnych towarzyszy z krzyżem.

Od roku 1292 do 1341, rycerze zakonu, w ciągłej byli niezgodzie z Biskupami Inflant, którzy chcieli utrzymać władzę przy sobie; jednakże w razie potrzeby obie strony połączyły się celem wspólnej obrony. Według zdania Duglasa, Arcy-biskup z Rygi zarządzał czterestem biskupstwami w r. 1311, z których krzyżacy siedm zupełnie znieśli, z czterech kanonii kapłanów rozproszyli, a ich miejsca osadzili księżmi zakonu.

W roku 1369 powstały nowe nieporozumienia, lecz Papież Urban V, położył im koniec, uwalniając Arcy-biskupów od zarządu zakonów, i dozwalając Wielkiemu Mistrzowi nie wykonywać przysięgi Arcy-biskupowi. Nieco później znowu powstały zamieszki z powodu zakonnego ubioru kanoników; w roku zaś 1391 powtórnie wróciła nie zgoda pomiędzy Arcy-biskupem a zakonem, lecz Papież Bonifacy IX usunął ich ogłaszając Arcy-biskupstwo wcale nie zależnym od zakonu, a samego Arcy-biskupa, za wynagrodzenie kosztów podnosząc do godności Patriarchy. Nie poprzestając na tém inni Biskupi, połączyli się z Litwinami oraz z mieszkańcami Rusi i Żmudzi, następnie stoczyli bitwę z zakonem roku 1394, w której obie strony wojujące, prawie zupełnie zostały wytepieniami; poczem w r. 1395 pogodziły się z sobą. Nakoniec Biskupi i tak zwani kanonicy w roku 1453 chcieli złożyć zakonne suknie, lecz Arcy-biskup zapobiegł temu, i wszystkich zobowiązał do ścisłego wykonywania praw sobie przepisanych. Od roku zaś 1482 do 1495 znowu miały miejsce spory między Arcy-biskupem a kawalerami, którym koniec położył Wielki Mistrz Walter z Plettenbergu.

Do roku 1382 kawalerowie mieli tylko nazwę braci, odtąd zaś zwać się zaczęli panami. I chociaż Wielki Mistrz Konrad Zolner, opierał się tej nowości; gdy wszakże następcą jego Konrad Wallenrod w r. 1391 nie tylko że dozwolił tej nazwy, ale nadto jeszcze i samemu sobie polecił składania honorów, jak najwyższemu Księciu; zwyczaj więc ten stał się powszechnym w zakonie. Kawalerowie odtąd chcąc się pokazać jako panowie, starali się jeden drugiego przewyższyć przepychem, co spowodowało władzę do wydania r. 1405 rozporządzenia w Marienburgu aby żaden rycerz nie posiadał więcej nad dziesięć koni, co zaś do komandorów tym dozwolono utrzymywania tylko 100 wierzchowców.

Gdy wszakże ciągle panowały nie zgody pomiędzy rycerstwem, które chciwe zaborów częstokroć napadało na polskie posiadłości, panujący przeto podówczas Jagiełło, wypowiedział wojnę zakonowi, lecz zawarto pokój, który trwał nie długo, albowiem, dumny swoją potęgą Ulrych Jungingen brat i następca godności Konrada Wielkiego Mistrza zaczął Jagiełłę, który ściągawszy posiłki z Litwy stanął do boju i stoczywszy bitwę na polach Grunwaldu pod Tannebergiem, zachwiał potęgą zakonu. Zginął tam Ulrych wraz z 600 rycerzami, a przeszło 60000, Niemieckich wojowników legło na pobojowisku. Tak straszna klęska, zmusiła krzyżowców do zawarcia pokoju. Następnie w roku 1453 powstały przeciw zakonowi najznakomitsze pruskie miasta, a gdy się z nimi i szlachta złączyła, wówczas jednego dnia zdobyto trzynaście twierdz, a później wszystkie miasta i obronne zamki wpadły w ich ręce. Korzystając z takiego zaburzenia, Kazimierz Król Polski wpadł do Prus i w podbitych przez siebie miastach rozkazał ołłosić się panem. Wojna ta trwała lat 13 i skończyła się w roku 1466, ze znakomitą stratą dla zakonu, albowiem pomorze oraz ziemie Chełmińską i Michałowską, wraz z miastami i twierdzami przeszły pod panowanie Polskiego berła.

Gdy zaś Wielki Mistrz Fryderyk książę Saski napróżno starał się odzyskać odpadłe do Polski prowincye, przeto po jego śmierci nastąpił r. 1510 wyniesiono do tej wysokiej godności Albrechta margrabię Brandeburskiego, kanonika Katedralnego w Kolonii, który był synem siostry Zygmunta Króla polskiego. Dla tego więc Albrecht obrany był Mistrzem Wielkim, iż mniemano, że jeśli tron Polski odmówił ządaniom Fryderyka, to nowy Mistrz potrafi je załatwić przez stosunki pokrewieństwa, albowiem był siostrzeńcem Polskiego Króla. Lecz inny obrót wzięły sprawy kraju. Zaraz w początkach jego rządów zakon utracił wszystkie prowincye w Prusach i Infantach. Następnie idąc śladem swych poprzedników zapierał Polskiemu królowi złożenia hołdu z Prus, co wywołało wojnę, tak nieszczęśliwą dla zakonu, że Wielki Mistrz jego, zmuszony był prosić o czteroletnie zawieszenie broni; poczem przyjął religię Lutra, zawarł umowę z swym wujem Królem Polskim i stał się samowładnym panem tego wszystkiego, cokolwiek jeszcze zakon w Prusach posiadał i czém go Król Zygmunt jako swego kanonika obdarzył. Zrzekłszy się więc tytułu Wielkiego Mistrza, i wygnawszy z kraju wszystkich komandorów i rycerzy którzy katolikami pozostali, sam za-



ślubił Dorotę księżniczkę Duńską i w r. 1525 złożył w Krakowie Pol-  
skiemu Królowi, hołd lennictwa, z Pruss mu należny i przysięgę wier-  
ności wykonał. Współcześnie z tymi wypadkami Albrecht za pewną  
umówioną summą odstąpił Inflanty tamecznemu Mistrzowi Walterowi  
z Plettenberg, który oddzieliwszy rycerzy Inflantskich od kawalerów Nie-  
mieckich nazwał się Wielkim Mistrzem, poczem go Cesarz Karol V  
książęciem państwa mianował. Gdy zaś nauka Lutra, zaczęła się szer-  
zyć i w Inflantach, wówczas Wielki Mistrz złożył swą godność, ożenił się  
z Anną księżniczką Meklemburską a zakon został zupełnie rozwiązany.

Rycerze w Niemczech, obrali swym naczelnikiem Waltera z Kro-  
nenburga, a jego siedziba była w Margenthein czyli Mergenthal we Fran-  
konii. Zwierzchnik ten miał tytuł Administratora Wielkiego Mistrzostwa  
w Prussach, a zarazem Mistrza Niemieckiego zakonu w Niemczech i  
Włoszech. W roku zaś 1538 gdy został policzony pomiędzy Frankońskie  
obwodowe stany, przeto tak on jako i jego następcy zasiadali na sej-  
mach miejsoe zaraz po Arcy-biskupie z Saltzburga, który był razem i  
Prymasem Niemiec, a jego dochody około 100000 talarów wynosiły.  
Sam tu rzezonny Walter i jego następcy, nie raz starali się o zakon Pruss,  
lecz ten już był i raz na zawsze został dla nich utraconym. Posiadło-  
ści zakonu składały się z dóbr kammeralnych Wielkiego i Niemieckiego  
Mistrza, a które dzieliły się na dwanaście Starostw; te znowu na kom-  
mendy albo komandorye, tu i owdzie po Niemczech rozrzucone. Staro-  
stwa te były nazwane: 1) Elsas i Burgundya, 2) Austrya, 3) Koblec,  
4) Etsch przy górach Tyrolu, 5) Frankonia, 6) Hessay, 7) Storej-Bilon,  
8) Westfalia, 9) Thuringia, 10) Lotaryngia, 11) Saksonia i 12) Utrecht.  
Starostowie czyli prowincyalni rządzczy, byli Administratorami pomienio-  
nych tu starostw, a zarazem kanonikami Katedralnymi i radzcami Nie-  
mieckiego mistrza, którego obrali i obowiązywali się być obecnymi na  
kapitułach, jakie ten oznacza. Każdy zaś z takowych Starostów, miał  
jeszcze domowych komandorów czyli namiestników. Protestanci jeżeli  
mogli dowieść, starożytnego pochodzenia swego rodu, byli przyjmowani  
jako kawalerowie.

Co do posiadłości: te znacznie zostały zmniejszone przez Protestan-  
tów. Holendrzy pierwsi oderwali dla siebie Utrecht, a następnie wy-  
padki Francuzkiej rewolucyi, prawie większą część dóbr zakonnych zni-  
szyły; gdyż te pozostały tylko w Cesarstwie Austryackim, gdzie zakon

ma jeszcze swoją powagę gdyż Arcy-książe Austryacki, Maksymilian, Józef, Jan, Ambroży, Karol, d'Este jest Wielkim Mistrzem tego zakonu. Tab. XI fig. 1 przedstawia Wielkiego Niemieckiego Mistrza fig. zaś 2 rycerza XIX wieku.

Zakonni księża w Mergentheim mieli Seminaryum. Tab. XII fig. 1 przedstawia księdza zakonu z XIV wieku, fig. zaś 2 zakonnicę Niemieckiego zakonu, które w epoce swego istnienia, nosiły ubiór czarny a na nim białe płaszcze, z czarnym na lewej stronie naszytym krzyżem.

## Zakon Rycerzy S. Grobu.

Lubo wielu Autorów o tym orderze piszących, wywodzi jego początek od panowania Konstantyna Wielkiego; a nawet niektórzy utrzymują iż za Jakóba Apostoła pierwszego Biskupa Jerozolimy był postanowiony, jednakże z pewnością utrzymywać możemy, że przed XII wiekiem wcale go nie znano.

Jest nawet wątpliwem, czy Gottfried de Bouillon lub jego następca Balduin byli założycielami onego, a lubo niektórzy głoszą: że Gottfried był tylko odnowicielem tego orderu, nie kładą jednak innych dowodów jak przytoczenie podpisanych statutów orderu z dnia 1 Stycznia 1099 roku, które Opat Goustiniani z wielu uczonymi z ważnych powodów za fałszywe uznaje.

Z większém podobieństwem do prawdy pisze Bolloy i Favin: że około roku 1103 postanowił ten order Balduin, albowiem wyrazili „kiedy Saraceni Jerozalem Cesarzom Wschodnim odebrali, powierzyli staranie o Świętym Grobie będącym tam kanonikom, których Gottfried de Bouillon po odzyskaniu miasta hojnie znacznemi dobrami nposażył a następca jego Balduin zamienił na rycerzy Grobu Zbawiciela.

Wspomniony Favin dodaje jeszcze: że Balduin polecił, aby używali dawniej swęj białej odzieży, na której nosili krzyż złoty, po rogach haczykowaty, otoczony małemi krzyżykami, podobnie do tych jakich Królowie Jerozolimy w swym herbie używali. Jednakże Helyot powiada: że znakomity du Breuil przytacza w swych Starożytnościach Paryża, jakoby początek istnienia tego zakonu był we Francyi, co właśnie jest





w Lit. J.V. Fleck & Co

Fig. 1.

Tab. XI.

Fig. 2.

Wysoki Niemiecki  
Mistrz.



Rycerz Niemiecki  
z Wieku XIX.







w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 2.

Tab. XII.

Fig. 1.

Zakonnica Niemieckiego Zakonu.



Kapłan Zakonu Niemieckiego.





mylnem, gdyż język dowodów jest nowym i żadnej cechy starożytności niema, dalej zaś po ogłoszeniu tego zdania mówi: gdyby nawet dowód w łacińskim charakterze był ułożonym i charakterowi piśmiennemu z XII wieku nawet podobnym, pomimo to wszakże zostałyby podsunętym tak jak i statut z roku 1099.

Wspomnieliśmy na poprzednich stronicach tego dzieła, że do roku 1114 znajdowali się przy kościele Ś. Grobu ludzie świeccy, tak zwani kanonicy. Gdy zaś Arnold Jerozolimski Patryarcha zniewolił ich do wykonania ślubów i przyjęcia reguły Ś. Augustyna, mniemać więc nam wolno, że rycerze Ś. Grobu nie prędzej jak w 400 lat później, po upadku tak zwanych kanoników byli wznowieni, a dobra tych kanoników złączone poprzednio z dobrami rycerzy Święto-Jańskich, wcielone zostały do ich zakonu. Nawet i w Bulli Papieża Innocentego VIII z roku 1484 łączącej zakony Ś. Łazarza i Rodyjski czyli Święto-Jański w jedno stowarzyszenie, nie wspomniano o zakonie Ś. Grobu jako o rycerskim, przeto zdaje się być podobnym, że zakon ten wówczas jeszcze nie istniał. Podanie zaś, że Papież Aleksander VI go ustanowił, celem skłonienia szlachty i zamożnych panów do zwiedzania Palestyny, zdaje się być najpodobniejszym do prawdy. Albowiem pewną jest rzeczą, że wspomniany Ojciec Święty, godność Wielkiego Mistrza tego zakonu, dla siebie i swoich następców przyjął i przy stolicy Apostolskiej zostawił prawo mianowania rycerzy. I chociaż tej Bulli nigdzie już dzisiaj wynaleść nie można, wszyscy jednakże piszący o tym zakonie zgadzają się, że wydana była pod rokiem 1496 i że zakonnikom Ś. Franciszka powierzono pilnowanie Ś. Grobu, jak również, że ich gwardyan jest w Jerozolimie Apostolskim komisarzem, któremu udzielono prawo przyjmowania rycerzy Ś. Grobu. Rycerze ci powinni byli przy Ś. Grobie wykonać przysięgę, że pragną być baczniymi na ustawy i zwyczaje wszystkie, których treść w tém się szczególniej zawierała: każdego dnia jeśliby jaka ważna przyczyna nie przeszkadzała Mszy Ś. słuchać, życie własne w obronie Chrześcijańsko-Katolickiej religii narażać, a w razie wojny Chrześcijan z niewiernymi, dostawiać zastępców na obronę wiary, wystrzegać się niesłusznych bojów, oraz wszelkich sporów, kłótni, pojedynków jak również wszelkiego rodzaju brudów i niegodziwości. Przeciwnie zaś pokój i jedność pomiędzy Chrześcijanami ustalać, wdowy i sieroty bronić, przykazania kościelne ściśle wykonywać, nie kląć ani bluźnić, a od pijaństwa i wszelkich odrażających

grzechów wstrzymywać się; było obowiązkiem tych rycerzy. Po wykonaniu takiej przysięgi, gwardyan kładł rękę na głowie rycerza i upominał aby był dobrym i wiernym w obronie wojowników Chrystusa, poczem poprzednio już poświęcone przypinano mu złożone ostrogi i podobnie miecz poświęcony a z pochwy dobyty dawano w rękę wówczas gdy gwardyan zalecał: aby go używał na obronę Rzymsko-Katolickiego kościoła i na zawstydzenie nieprzyjaciół. Poczem rycerz miecz chował do pochwy, gwardyan mu go przypasywał, a powtórnie go dobywszy, uderzał płazem trzy razy rycerza po ramieniu i trzy razy żegnał mówiąc: Ego te constituo et ordino N. militem Sanctissimi Sepulchri Domini Nostri Jesu Christi. In Nomine Patris † et Filii † et Spiritus † Sancti. Następnie wkładał na rycerza złoty łańcuch albo czerwoną wstęgę, na której był zawieszony złoty krzyż Jerozolimski. Rycerze zaś przebywający w innych krajach nosili czerwono haftowany krzyż na płaszczu, później zaś krzyż złoty czerwono szmelcowany i otoczony czterema małymi krzyżkami; jak jeden tak i drugi noszono, na czarnej wstędze na piersiach i ten był godłem orderu. Tab. XIII fig. 1 wyobraża rycerza Ś. Grobu o którym dopiero mówiono.

W roku 1558 rycerze tego zakonu w Flandryi obrali króla Hiszpańskiego Filipa II Wielkim Mistrzem i odtąd ta godność miała już być na zawsze przywiązana do hiszpańskiej korony, co nawet zostało urzędowym aktem potwierdzone. Okoliczność ta zatrwożyła Wielkiego Mistrza zakonu Ś. Jana, który obawiał się, aby dobra jego w pewnej części połączone z dobrami zakonu rycerzy Ś. Grobu, nie były żądane do zwrotu. Usilnie więc starał się i nakoniec skłonił króla do zrzeczenia się godności Wielkiego Mistrza, poczem Papież Pius IV w roku 1560 uczynione już przez Innocentego VIII połączenie zakonu Ś. Grobu z zakonem Ś. Jana zatwierdził.

Karól Gonzaga książę Nevers i Rethois chciał roku 1615 wyjednać dla siebie we Francyi godność Wielkiego Mistrza, lecz zamiar ten został zniweczony przez Alofa de Vignacourt Wielkiego Mistrza z Malty. Według P. Mendo, Opata Giustiniani, Hermana Schonebeck i innych dziejopisarzy, Henryk II Król Angielski po powrocie swoim z Jerozolimy, miał w latach 1174 i 1177 zakon ten w państwie swoim zaprowadzić i rycerzom nadać podwójny zielony krzyż do noszenia na piersiach. Lecz mniemanie to jest mylném, albowiem monarcha ten wcale nie był w Pa-





wLit J.V.Fleck & C<sup>o</sup>

Fig.1.

Tab.XIII.

Fig.2.

Rycerz Grobu Świętego.



Rycerz S<sup>o</sup> Łazarza.





lestynie, to tylko jest pewnem, że przybyłych do Anglii kanoników Ś. Grobu przyjął bardzo dobrze i domy dla nich pozakładał.

Rycerski zakon Ś. Grobu jeszcze istnieje lecz bez własnych dochodów. Pan F. A. de Chateaubriand, który w roku 1806 został mianowany rycerzem, mówi: zakon ten jest jednym z najdawniejszych w Chrześcijaństwie, choćby nawet nie szukać jego początku w epoce panowania Heleny Cesarzowej; niegdyś był znacznie rozszerzony w Europie, dzisiaj zaś znajduje się tylko w Hiszpanii i Polsce. \*) Sam tylko stróż, Świętego Grobu ma prawo przyjmowania rycerzy. Obrządek zaś tego przyjęcia tak opisuje Pan Chateaubriand: Drzwi kościoła Ś. Grobu zostały starannie zamknięte, aby Turcy nie mogli dostrzedz broni, co mogliby zakonnicy życiem opłacić. Wówczas Stróż Ś. Grobu ubrał się w uroczyste kościelne szaty; lampy i świece woskowe gorzały, wszyscy przytomni bracia mając na piersiach ręce w krzyż złożone, do koła mnie otoczyli, a gdy w téj chwili cichym głosem śpiewano: „Przybądź Duchu Święty,“ Stróż Grobu Zbawiciela wszedł na stopnie Ołtarza, a ja ukląknę przed nim. Wówczas przyniesiono ze skarbcu ostrogi i miecz Gofrieda de Bouillon, a dwóch obok mnie stojących duchownych trzymało tę drogą pamiętkę. Po odmówieniu zwyczajnych modlitw, Stróż Grobu Świętego zadał mi zwykłe pytania, poczem przypiął ostrogi i uczynił rycerskie mieczem uderzenia. Zakonnicy zaczęli śpiewać: „Ciebie Boże chwylimy,“ a tymczasem Stróż Ś. Grobu złożwszy ręce nad moją głowę wymawiał następną modlitwę: „Wszehmocny Panie i Boże, złej Twoją łaskę i błogosławieństwo na tego sługę Twego.“ Następnie wręczono mi świadectwo przyjęcia: stwierdzone podpisem G. H. i opatrzone pieczęcią klasztoru.

(\*) Zakon ten w Polsce miał kilka klasztorów, najcelniejszy zaś był w Miechowie niegdyś wiosce a dziś mieście powiatowém, położoném w gubernii Radomskiej. Rzeczony ten klasztor założony był przez Jaxę z Miechowa. Regularni ci Kanonicy powszechnie u nas zwani Miechowitami, różnili się w ubiorze od świeckich księży przyszytym na lewym boku sukni podwójnym materyalnym czerwonym krzyżem, Miechów był rezydencją Generała zakonu który miał prawo rozdawania orderu, takowy wolno mu było udzielać bez żadnych warunków różnym osobom, bez względu na ich pochodzenie. Zgromadzenie to wraz z innemi możnemi zakonami uległo supressyi. W roku 1821 ostatni Generał zakonu ksiądz Nowiński był zarazem Biskupem in partibus infidelium.

## Szpitalny Rycerski Zakon Ś. Łazarza z Jerozolimy.

Bolloy początek tego zakonu wywodzi już od roku 72 po narodzeniu się Chrystusa Pana, mniemanie to wszakże zgodnie przez wielu uczonych zostało nieprzyjętém. Albowiem ci którzy istnienie jego już w wieku IV widzą, mogli mniemać że pierwszy szpital, który nazwany był lazaretem Ś. Bazylego na jedném z przedmieść miasta Cezarei, już roku 370 i 371 został wybudowany, a pierwsi rycerze tego zakonu złożeni byli z mężów jak się zdaje, poświęcających się usłudze i doglądaniu chorych. Gdy wszakże konieczność wymagała wzięść się do oręża w sprawie Chrześcijaństwa, co i Mańburga zniewoliła do połączenia rycerzy Ś. Łazarza z rycerzami Ś. Jana Jerozolimskiego, zkąd zrobił wniosek, że zakon Śto-Jański powstał z zakonu Ś. Łazarza. Pomimo wszakże tych mniemań nie z pewnością powiedzieć nie można tak o czasie, jakoteż i kolei powstania tego zakonu, to tylko pewna, że na rycerzy przyjmowani byli sami trędowaci, zapewne dla tego że w szpitalach służyli chorym tą słabością dotkniętym: co więcej: Wielkim Mistrzem nikt inny nie mógł być obrany jak tylko jeden z trędowatych rycerzy, i dopiero kiedy ten zakon w roku 1253 opuścił Syryę, a żaden z jego członków nie ulegał tej chorobie, wówczas Papież Innocenty IV, dozwolił wolne obieranie Wielkiego Mistrza. Rycerze zdrowi prowadzili wojnę i wiele przysług świadczyli Chrześcijańskim książętom w Palestynie, od których wiele dóbr otrzymali w darze. Papież nadał im znakomite przywileje; a gdy z Azji zostali wygnanymi, również bogate posiadłości otrzymali w Europie i zawsze byli wspierani przez Papieżów. Rządzący katolicyzmem Klemens IV pod klątwą zalecił wszystkim prałatom, aby gdziekolwiek ci rycerze przybędą natychmiast skłaniali zarażonych trędem: aby z wszelką własnością do ich szpitali się udawali.

W r. 1255 mocą Papieżkiej Bulli Aleksandra IV, pozwolono im przyjąć i zachowywać regułę Ś. Augustyna, podług której i dawniej rządzili się. Tenże sam Papież w roku 1257 zatwierdził uczynione dary dla zakonu przez Cesarza Fryderyka II w Sycylii, Apulei, Kalabrii i innych prowincjach. Następnie znacznie przyłożyli się do pomnożenia dochodów za-



konu, nietylko Henryk król Angielski, lecz księżęta z Anjou i z Normandy jak niemniej Tiebald hrabia Blois. Dobrodziejstwa jednakże króla Francuzkiego wszystkie powyższe przewyższały. Gdy zaś rycerze ci zmuszeni byli uchodzić z ziemi obiecanej, poszli więc za Ludwikiem Świętym do Francyi, który zawdzięczając uczynioną mu przysługę w Palestynie, nietylko, że wszystkie dary uczynione dla tego zakonu przez swych poprzedników zatwierdził, ale nadto jeszcze wiele nowych domów, kommandoryj i szpitali ustanowił, a oprócz tego obdarzył zakon wielu znakomitemi przywilejami. W roku 1154 Ludwik VII król Francuzki, nazwany w historii młodym, darował temu zakonowi w bliskości Orleanu dobra Boigni, gdzie zwierzchnik tego zakonu obrał sobie siedzibę i nazwał się Wielkim Mistrzem Ś. Łazarza z jednej i z drugiej strony morza. Następnie w roku 1354 z woli wielkiego Mistrza Couras, dano rycerzowi Janowi z Hallidei rodem ze Szkocyi za rocznem wynagrodzeniem trzydziestu grzywien szterlingów srebrem, pełnomocnictwo do Kommandoryi w Boigni i zarządowi jego powierzono wszystko, cokolwiek tylko do zakonu należało w Anglii i Szkocyi. Podobnie w roku 1377 Dominik z Saint-Roi otrzymał Komandoryję z Seringon w królestwie Węgierskiem z tytułem generalnego Wikaryusza, oraz obowiązkiem bywania na kapitułach w Boigni i płacenia do skarbu zakonnego czterech grzywien czystego srebra.

Ponieważ zaś trędowaci stawali się coraz rzadszymi, a ztąd znaczna liczba szpitali była niezajęta chorymi, przeto Papież Bonifacy IX mocą Bulli wydanej r. 1406, rzeczony tu zakon połączył z zakonem Ś. Jana. We Francyi jednakże nie przyjęto tego postanowienia i zakon Ś. Łazarza przy wszystkich swych prawach był bronionym. Papież Leon X znowu przywrócił we Włoszech rycerzy Ś. Łazarza, a szpital w Kapuy uznał za główny dom tego zakonu. W roku zaś 1565 Pius IV wszystkie pierwotne prawa przywrócił temu zakonowi, lecz Pius V Bullą z r. 1567 odwołał niektóre swobody nadane przez swego poprzednika a w ich miejsce inne ustanowił.

Taką kolejją było dwóch Wielkich Mistrzów tego zakonu, z których jeden przebywał w Boigni a drugi w Kapuy. Po śmierci zaś rządzącego w Kapuy Jeanots z Kastylii Mistrza zakonu, Grzegorz XIII ogłosił w r. 1572 posadę tę wakującą, a gdy następnie nie zwracając uwagi na Wielkiego Mistrza zamieszkałego w Boigni Franciszka Salviati, zakon Ś. Ła-

zarza, połączył z zakonem S. Maurycego i Wielkie Mistrzowstwo oddał księciu Emmanuelowi Philibertowi z Sabaudyi, wówczas Salviati protestował przeciw téj Bulli, zwołał Generalną kapitułę w Boigni r. 1578 i rycerze stali się znowu posiadaczami wszystkich komandoryj we Francyi. Gdy zaś w roku 1604 Jan z Gayan, Wielki Mistrz zakonu, dobrowolnie zrzekł się piastowanej przez siebie godności, wówczas król Henryk IV obdarzył nią Philiberta z Nierenstang, a następnie rzeczony ten zakon przez tegoż samego króla Henryka, został wcielony do nowo utworzonego królewsko-wojennego i szpitalnego Rycerskiego zakonu, Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu. Staraniem O. Bonnani jeszcze przed XV wiekiem, wysztychowano ubiór rycerza S. Łazarza, z którego kopija jest przedstawiona na Tab. XIII fig. 2. Zwróconą tam jeszcze była uwaga: że dopiero w końcu XV wieku, rycerze ci zaczęli nosić zielone osmokątne krzyże. Tab. XIV fig. 1 przedstawia duchownego rycerza z zakonu S. Łazarza; którego były i zakonnice, a tych klasztor jeszcze istniał roku 1753 w Szwajcaryi.

## **Rycerze Zakonu S. Katarzyny, z góry Synaj.**

Choć niektórzy pisarze oznaczyli rok 1067 a inni znowu 1063, jako epokę pierwotnego założenia tego zakonu, dostatecznie jednakże jest dowiedzioném, że zaledwie dopiero w XII wieku powstał. Mylą się i ci wszyscy również, którzy mniemają: że rycerze tego zakonu posiadali wyłączny na nich włożony obowiązek, pilnowania dróg i bezpieczeństwa podróżnych i pielgrzymujących do grobu Zbawiciela, albowiem zostali ustanowieni celem opiekowania się wędrownikami idącymi do góry Synaj, gdzie się znajduje grób, w którym pokazują szczątki popiołów S. Katarzyny męczenniczki. Do tego to grobu tak z bliższych jako i dalszych okolic, pobożni często odbywają pielgrzymki, w czasie których, ehcwi zdobyczy Mahometanie, częstokroć podróżujących rabowali, a po dopełnieniu tego bezprawia, odbierali życie lub prowadzili do niewoli. Otoż celem obrony tych nieszczęśliwych, rycerze musieli się zobowiązywać do pilnowania grobu S. Katarzyny, oczyszczania dróg do niego wiodących, oraz bronienia kościoła i słuchania we wszystkiém swego zwierzch-





w Lit. J.V. Fleck & C<sup>s</sup>

Fig. 2.

Rycerz S. Katarzyny z Góry Sinai.

Tab. XIV.



Fig. 1.

Rycerz S.<sup>ty</sup> Łazarza Duchowny.





nika. Nadto, żyli podług reguły S. Bazylego i tylko tacy, którzy zwiedzili grób S. Katarzyny, mogli być przyjętymi do tego zakonu, poczem otrzymywali nazwisko rycerzy téj Świętej.

Znaki ich godności składały się: z pół złamanego koła, wraz z mieczem krwią zboczonym; podług zaś innych z koła złamanego z sześciu czerwonymi sprychami i srebrnymi gwoździami, następnie z mieczem srebrnym opatrzonym złotą rękojeścią, takowe to znaki na lewój stronie płaszcza nosili jak widzimy na Tab. XIV fig. 2. Kiedy zaś zakon ten został rozwiązany, wiedzieć już dzisiaj nie można.

## **Kawalerowie Zakonu z Montjoye z Montfrac i Truxulo zwanego.**

Po zwyciężeniu i zdobyciu Palestyny przez Gottfrieda de Bouillon, zbudowano miasto na dwóch górach, z których pielgrzymi nim doszli do miejsc świętych mogli już widzieć Jerozolimę. Miasto to nazwano Montjoye a po niemiecku Freudenberg czyli „góra radości.“ Jednocześnie ustanowiono i zakon rycerski celem bronienia pielgrzymów i miejsca świętego, którego siedzibą było rzezone tu miasto Freudenberg czyli Montjoye i od którego otrzymali nazwę. Zakon ten jak twierdzą był zatwierdzonym pod regułą S. Bazylego w roku 1180 przez Papieża Aleksandra III. Czerwona gwiazda z pięciu promieniami na białej sukni była godłem zakonu; niektórzy zaś mylnie podają czerwony krzyż za znak zakonny tych rycerzy.

Gdy zaś Palestyna, znouwu przez Saracenów wydartą była Chrześcijanom; wspomnieni tu rycerze, wraz z innymi udali się do Europy, a znalazłszy w Kastylii i Waleneyi dobre przyjęcie, tam osiedli i otrzymali znaczne dary od tych, którzy znali ich waleczne czyny. Następnie Alfons IX dał im zamek Montfrac, od którego rycerze ci otrzymali swe nazwisko. Wr. zaś 1221 przez Króla Ferdynanda S. zostali wcielonymi do Rycerskiego zakonu z Kalatrawy, pozostałym zaś rycerzom z Montjoye Alfons IX dał w Kastylii miasto i dobra Truxello, oraz Santa-Croce, Albana, Cabagna i Zefarello i odtąd zostali nazwani rycerzami z Truxello, lecz gdy Maurowie wszystkie ich posiadłości zdobyli, wówczas zostali wcieleni do zakonu Alkantara. Niektórzy utrzymują, że zakon ten za-

chowował regułę S. Augustyna, inni znowu, że był podległy prawom Cystersów. Tab. XV. fig. 1. przedstawia rycerza z Montjoye.

## **Zakon Kawalerów S. Błażeja.**

Czas i kolej powstania tego zakonu, nie są gruntowną prawdą udowodnione; powszechnie jednakże mniemają: że zaraz po utworzeniu zakonu Templaryszów, był ustanowionym przez Królów Armenii, którymu S. Błażeja Biskupa i męczennika patrona swego kraju za opiekuna nadali i ku czci tegoż Świętego zakonowi jego imieniem nazywać się polecili. Zakon ten składał się z duchownych i świeckich rycerzy, a tych ostatnich było obowiązkiem, zwyciężać nieprzyjaciół Kościoła a szczególnie kacerzów, którzy szkodliwe błędy, w Armenii rozszerzyć starali się. Duchownych zaś powinnością było odprawiać nabożeństwo i prawdziwą naukę Chrystusa krzewić. Gdy świeccy rycerze walczyli w boju, duchowni wówczas, podobnie jak Mojżesz, wznosili ręce do góry i trzymali je tak długo, dopokąd tylko walka trwała. Godłem zakonu, był krzyż czerwony, w którego środku znajdował się wizerunek S. Błażeja. Krzyż tu rzeczony, noszonym był na białej bez żadnych ozdób wełnianej sukni i to na środku piersi, a oprócz tego podobnyż krzyż przyszywano do prawej strony płaszcza jak wyobraża Tab. XV fig. 2. Rycerze żyli podług reguły S. Bazylego.

## **Zakon Kawalerów z Cypru zwany inaczej Zakonem milczenia albo Zakonem Miecza.**

Kiedy Quido z Lusignan Król Jerozolimy, z świętego tego miasta, jak niemniej i z całego kraju wypartym został przez Machometanów r. 1187, wówczas Ryszard I Król Angielski zamierzył nie tylko obiecaną ziemię zdobyć, ale także potężne Chrześcijańskie państwo założyć. — W tym celu roku 1191 z całą swą flotą odpłynął z Anglii, lecz gdy burza, zagnała go do brzegów Cypru, a w osobie Izaaka Commena panującego na tej wyspie, znalazł nieprzyjaciela, przeto będąc Naczelnym wodzem krzyżaków, wydał rozporządzenie, opanował Cypr i wziął w niewolę wspomnionego tu Izaaka wraz z jego żoną, jako znieawidzonych





Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig:1.

Tab: XV.

Fig:2

Rycerz Zakonu z Montjoye.



Rycerz S<sup>to</sup> Błażeja.







Lit. J.N. Fleck & C.

Fig. 1.

Tab. XVI.

Fig. 2.

Rycerz Zakonu z Cypru  
inaczej zwany Milczenia albo Miecza.



Rycerz Zakonu S.<sup>to</sup> Gierona.





z powodu pychy i innych błędów. Ponieważ zaś Ryszard był najmocniej przekonany: że zdobędzie ziemię Świętą; (co możeby i przyszło do skutku, gdyby wiedziony zazdrością, nie zdradził go Hugo z Burgundyi) przeto odstąpił Quidonowi posiadłość podbitego Cypru, który przyjął tytuł jej Króla i w r. 1192 obiał ją w posiadanie a w zamian tego, raz na zawsze zrzekł się na osobę Ryszarda, Tytułu i praw Króla Jerozolimy. Następnie wspomniony Quidon pragnąc zabezpieczyć się od napadów Machometan, ustanowił Rycerski zakon, który zwykle bywa zwany zakonem Cypryjskim. Godłem tego zakonu był łańcuch zawieszony na szyi z węzłów gordyjskich, plecionych z białych jedwabnych sznurków, pomiędzy którymi, umieszczone były ze złota litery **Q. Q.** Przy łańcuchu wisiał miecz ze złotą rękojeścią i srebrnem ostrzem, które obwijała litera **Q.** mająca w koło siebie napis: „Securitas Regum.“ Tab. XVI fig. 1 przedstawia Cypryjskiego rycerza.

— Obrządek przyjęcia odbywał się w głównym kościele S. Zofii w Ne-rosia w dniu w Niebowstąpienia Pańskiego. Nowo przyjęty zobowiązany był do jedności i wierności, otrzymując zaś miecz, ślubował używać go, w obronie Wiary Katolickiej; dla podpory kościoła, na usługi Króla, dla utrzymania sprawiedliwości, bronięcia biednych i dla zachowania publicznego pokoju. Zakon ten, żyjący jak twierdzą podług reguły S. Bazylego, był nader słynnym dopokąd dom rodu Lusignan w Cyprze panował; lecz gdy Jakób potomek tego rodu zaślubił wdowę Katarzynę Kornaro a wyspę odstąpił Wenecyanom, której ci byli panami do roku 1571, wówczas to i zakon ten został z niej usunięty.

## ● Zakonie Kawalerów S. Gereona.

Podług niektórych dziejopisarzy, założenie tego zakonu przypisują Cesarzowi Fryderykowi czerwonej brody, podług zaś innych Fryderykowi II. Niektórzy nawet utrzymują: że ci rycerze byli temi samými o których O. Melchior Imhofer mówi: że nazywano ich nosicielami krzyża, i że S. Stefan Król Węgierski był pierwszym ich ustanowicielem. Że zaś zakony Rycerskie dopiero w XII wieku zaczęły powstawać, zdaje się więc być podobnym do prawdy, iż w epoce kiedy S. Stefan, w r. 1000, otrzymał od Papieża Sylwestra II, wraz z krzyżem Węgierską koronę,

mógł ustanowić pewnych rycerzy do noszenia takowego przed sobą a którzy później z tego powodu, nazwani byli nosicielami krzyża, i utworzyli rycerski zakon, który z czasem wygasł. Monerius odwołuje się jeszcze do świadectwa Hoevela, który twierdzi; iż widział w Palestynie Gereońskiego rycerza, na którego sukni znajdował się krzyż Patryarchalny taki, jaki można widzieć w herbie Królestwa Węgierskiego, umieszczony na trzech zielonych górach. Tab. XVI fig. 2 przedstawia podług opisu Helyota, rycerza S. Gereona, na którego białym płaszczu znajduje się krzyż patryarchalny, na trzech jak wyżej zielonych górach.

### **Kawalerowie S. Salvatora w Aragonii.**

Favin powiada: że zakon ten ustanowiony był w roku 1120 przez Alfonsa Króla Aragońskiego, celem wstrzymywania napaści Maurów. — Rycerze zaś jego nosili biały habit i na nim czerwony krzyż z kotwicą, gdy przeciwnie Mendo twierdzi: że godłem zakonu był obraz Zbawiciela świata. Wstępujący do zakonu, ślubowali, małżeńską wstrzeźliwość i posłuszeństwo względem swego przełożonego. Po wypędzeniu zaś Maurów z Hiszpanii, zakon ten został połączony z zakonem S. Jakóba.

### **Kawalerowie Szpitala Aubrak albo Albrak we Francyi.**

Rozliczni Pisarze mniemają; że Alard czyli Adolat vice-hrabia Flandryi jest założycielem tego zakonu. Możny ten pan, w powtórnej pielgrzymce do grobu S. Jakóba w Galicyi napadnięty przez zbójców, w górach Aubrak, czyli Albrak, będących pustynią a istniejących na granicy Langwedocyi, Quiene i Auvergne w dycecyzi Rodex, ślubował: iż jeżeli Bóg mu pozwoli ująć niebezpieczeństwa, na tém samym miejscu wzniesie szpital dla pielgrzymów i całą okolicę od napaści zbrodniarzy oczyścić; a gdy szczęśliwie wyszedł z tej przygody, zaraz w r. 1120 wznosił mury znakomitego szpitala znanego pod nawą Aubrak.

Zakonne to zgromadzenie, pierwotnie składało się z pięciu klas odmiennych amianowicie: z księży, rycerzy, laików czyli braci, donatów,





L. V. FLOER & C.

Fig. 2.

Tab. XVII.

Fig. 1.

Rycersko Kawalerski Zakon w Aubrak albo Albrak.

Kaplan w ubiorze chotowym. †

Rycerz.





którzy trudnili się zaopatrywaniem szpitala w rzeczy potrzebne do utrzymania życia i nakoniec z kobiet przeznaczonych do pełnienia domowych usług. Alard przepisał temu zakonowi, regułę i tą zobowiązał członków do posłuszeństwa Mistrzowi zakonu, nadto polecił żyć skromnie, nie własnego nie posiadać, na każdym nabożeństwie być obecnymi i narzeczcie mieć staranie o biednych. Oprócz tego rycerze jeszcze obowiązywali się bronić pielgrzymów i od zbójców tameczne okolice oczyszczać. Opatrzywszy taką ustawą, rzeczony tu zakon; Alard sam został jego Mistrzem. W skutek zaś prośby członków zakonu Piotr II Biskup z Roder, w roku 1162 nadał nową regułę, która po większej części czerpaną była z reguły S. Augustyna, podług której byli obowiązani żyć w społeczności, w miejscach przepisanych i w oznaczonych godzinach zachowywać milczenie, o biednych i chorych mieć staranie, być posłusznymi Mistrzowi zakonu, nie własnego nie posiadać, życie prowadzić wstrzeźliwe i oddzielnie mieszkać od kobiet, a oprócz tego, wspomniona reguła, obejmowała jeszcze i kary za rozmaite przewinienia mogące się wydarzyć. Reguła ta, w tym samym roku, kiedy została nadaną zakonowi, była zaraz przez Papieża Aleksandra a następnie i przez wielu innych Papieży zatwierdzoną. Gdy zaś w roku 1697 już tylko jeden rycerz i dwudziestu szpitalnych braci w Aubrak żyło, przeto ten klasztor oddano pod zarząd kanoników Regularnych z Chancellade. Ubiór tych rycerzy podług mniemania wielu: był czarny lub granatowy a na nim krzyż ośmiokościasty z jedwabiu jasno-niebieskiego i w około srebrem obszty jak na Tab. XVII fig. 1 widzieć się daje. Co zaś do sukni księży, ta była czarną, podobnież jasno-niebieskim krzyżem ozdobiona. Tab. XVII fig. 2 przedstawia księdza w chórowym ubiorze.

## Damski Order Siekiery.

Podług Goustinianiego, Raymund Berengarius ostatni z hrabiów Barcelony, pojawiwszy za żonę Petronełę, córkę Ramari Króla Aragonii od którego wraz z żoną otrzymał to królestwo i gdy w czasie rządów jego, kobiety znacznie się przyczyniły do uwolnienia miasta Tortozy, obleżonego przez Maurów, skłoniony przeto wdzięcznością, dla dam wówczas order ustanowił.

Damy zaszczycone posiadaniem téj ozdoby miały długie suknie, a na głowie nosiły czapeczkę z karmazynową siekierą, i były w posiadaniu rozmaitych prerogatyw. Mendo i Aschmole utrzymują, że znakiem tego orderu była pochodnia, lecz mogła w tém zająć pomyłka, gdyż wyraz *Hacha* tak siekiere jako i pochodnię oznacza. Jednakże wielu pisarzy zaprzecza temu wszystkiemu. Jeżeli zaś opisany tu order istniał, to trwanie jego musiało być nader krótkie. Podobnież temu jest pochodzenie i orderu dam sznurowych we Francji, który jak powiadają, był ustanowiony przez Annę księżniczkę Bretanii żonę Króla francuzkiego Karola VIII, a później i jego następcy Ludwika XII. Damy posiadające ten order, musiały w czasie przyjęcia, nie tylko szlachectwo rodu ale i czystość obyczajów udowodnić, a jako znak orderu nosić sznur podobny do paska Franciszkańskich zakonników.

## **Zakon Kawalerów z Alkantary zwany przedtém Zakonem Świętego Juljana z Birnbaum.**

Angelus Marique, w Cysterskich swoich rocznikach głosi; że zakon ten został ustanowiony w roku 1156 przez dwóch braci Suarez i Gomez, którzy za radą jakiegoś pustelnika wybudowali twierdzę na granicy Kastylii, celem dawania odporu, napadającym Maurom. Twierdza ta otrzymawszy nazwę S. Juliana z Birnbaum; została przez swych założycieli osiedloną rycerzami, którym w roku 1158 Odo Arcy-biskup Salamanki, przepisał regułę zakonu Cystersów. Podobnież i Franciszek z Radez świadczy; że już w r. 1176 istnieli rycerze S. Juliana z Birnbaum, lecz epoki ich początku nie wskazuje. To tylko pewno: że Papież Aleksander III w skutek prośby Gomeza przeora zakonu, zatwierdził to zgromadzenie, jako duchowny Rycerski zakon, zarazem pozwolił przyjmować kapelanów, a przyjętym wzbronił występowania. Radez powiada że rycerze tego zakonu stroili się w suknie świeckie poważne, samym tylko szkaplerzem różniąc się od ludzi światowych; a kapelani podobnież jak zwykli księża ubierali się. Lecz Marique twierdzi; że rycerze ci odziani byli jak Cystersi, lecz gdy te suknie jako dla wojowników nie były do-



godnemi, wdziewali przeto na świecką suknię czarny kaptur ze szkaplerzem na dłoń szerokim i na pół łokcia długim, co trwało do r. 1411 w którym Papież Benedykt XIII kazał im złożyć: tak szkaplerz jako i kaptur a w tych miejsce, pozwolił używać za godło zakonu zielonego krzyża. Mylnie i bez zasadnie twierdzi Schonebek; jakoby rzezczeni tu rycerze, w początkach jako znak czerwony, nosili pas.

Z postępem czasu, wspomniony przeor Gomez przyjął Tytuł W. Mistrza a Papież Lucyusz III takową godność zatwierdził, a gdy w roku 1173 będący w mowie zakon, powtórna otrzymał approbacyę, wówczas przepisano rycerzom regułę S. Benedykta i stosownie do woli Papieża, uwolniono ich z pod władzy Biskupów a przeznaczonym do wojny kawalerom, zalecono postępować według nadanych im ustaw.

Około roku 1213 zakon z Kalatrawy otrzymał od Króla z Laon, odebrane Maurom miasto Alkantara w Estramadurze; lecz że to miasto zanadto było odległém od Kalatrawy, zostawiono je więc za pozwoleniem Króla zakonowi S. Juliana z Birubbaum, z warunkiem wszakże; aby podał się zakonowi z Kalatrawy. Gdy zaś rycerze S. Juliana zostali posiadaczami rzeczzonego tu miasta, a przyjętego warunku nie dopełnili; panujący Papież Julian II po usilném staraniu się zakonu, oba stowarzyszenia uwolnił od wykonania téj umowy, gdy zaś rycerze z Kalatrawy, nie radzi byli z tego postanowienia, przeto kawalerowie S. Juliana z Birubbaum w r. 1219 przyjęli nazwę rycerzy z Alkantary. Przez sto lat prowadzili wojnę z Maurami, a zdobywszy wiele ich miejsc warownych stali się dla nich strasznymi, i byłiby ich zupełnie wytepiłi w Europie, gdyby nie mieszcali się do wojen jakie panujący naówczas Chrześcijańscy książęta między sobą prowadzili. Wmieszanie się tego rycerstwa, było powodem licznych sporów i nieporozumień zakonu nietylko z dworami panującymi; ale nawet i kłótni powstających w łonie własnego zgromadzenia. Ztąd wyrodziła się walka, i do tego doszło: że w r. 1318 znaczna liczba zakonników z Kalatrawy życiem przypłaciła. Z zamieszek tego rodzaju, wyrodziły się stronnictwa, skutkiem czego w r. 1335 było jednocześnie trzech W. Mistrzów. Jednakże w roku następnym, przywrócono nieco spokojność, a rycerze znowu zaczęli walczyć przeciw Maurom, lecz wkrótce nowe powstały zaburzenia, a w tych kolei, nieraz rycerze walczyli przeciw własnemu Królowi. Gdy zaś w r. 1338 Król kazał ściąć W. Mistrza, wówczas uspokoił się zakon i poddał się władzy panującego.

Lecz w r. 1350 znowu powstały zaburzenia w zakonie. A gdy w 1367 poddani zbuntowali się przeciw Piotrowi Okrutnemu, wkraczającemu z wielką liczbą Anglików do Kastylii i hrabięgo Tristemara uznali za Króla, znowu wówczas widziano rozdwojenie rycerzy z Kalatrawa. Ze zbiegu wypadków tej wojny miasto Walencya d'Alkantara, dwa razy dostało się w ręce Portugalczyków, i zaledwie po zaprowadzeniu pokoju, zostało napowrót rycerzom oddane. Zakon ten, w roku 1441 przyjął za swe godło w miejsce kaptura i szkaplerza, krzyż zielono-liliowy.

Za czasu rządów XXXIII W. Mistrza don Gomeza z Cáceres, znowu powstały rozterki w zakonie pomiędzy rycerzami. Claviger don Alfons z Momroi, którego Wielki Mistrz w więzieniu osadził, uciekł i wypowiedział Gomezowi wojnę; prowadząc ją, zdobył wiele zamków, będących własnością zakonu, a w końcu W. Mistrz z Alkantara roku 1470 został zabitym. Nieco później tenże Alfons, zachęcił wprawdzie niektórych rycerzy; iż ogłosili go W. Mistrzem, godność ta wszakże nie pozostała przynim, albowiem Eleonora księżna Placencyi wystarała się o nią dla swego syna Jana z Zuniga. Claviger zaś podstępny sposobem został ujętym i osadzonym w więzieniu, lecz uszedłszy z tamtąd, zgromadził wojsko i wkroczył w posiadłości księżny Eleonory, a to dla tego; że mąż jej sprzyjał królowi Portugalii, zaprzeczającemu Fryderykowi katolickiemu, Kastylijskiej i Leońskiej korony. Z postępem wszakże czasu sam złączył się z królem Portugalii i podczas zawarcia pokoju w 1497 r. zrzekł się godności Mistrza i odtąd Jan z Zuniga objąwszy ją, został prawym jej posiadaczem aż do roku 1494.

Rzeczony tu zakon był nader znakomitym, lecz w r. 1540 Papież Adryan połączył Wielkie Mistrzostwo Kalatrawa jak również i S. Jakóba z Hiszpańską koroną, a rycerze otrzymali pozwolenie zawierania małżeńskich związków. Jeszcze w XVIII wieku zakon ten posiadał 37 komandoryi, w liczbę których były włączone Clavigena i W. Mistrza. Oprócz tego, należało jeszcze do niego 53 miast i wiosek.

Wspomnieni tutaj rycerze, oprócz innych obowiązków, wykonywali jeszcze ślub bronienia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Suknia ceremonialna, składała się z wielkiego białego płaszcza, na którego lewym boku, umieszczony był krzyż zakonu. Tab. XVIII fig. 1 przedstawia rycerza z Alkantara w ceremonialnej sukni. Herbem zakonu było, drzewo gruszkowe z dwoma belkami.





Lit. J.V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 2

Tab. XVIII

Fig. 1.

Rycerz z Calatrava z roku 1397

+

Rycerz z Alcantara  
w ceremonialnym ubiorze.





## **Zakon Kawalerów z Kalatrawa w Hiszpanii.**

Kiedy w r. 614 Maurowie stali się panami Andaluzji, wówczas miasto Oreto, zostało przez nich wzmocnionem i nazwanem Kalatrawa, którego posiadaczami byli do roku 1147; następnie gród tu rzeczony w trakcie wiedzionej wojny Alfons panujący przezwany Cesarzem Hiszpanii, wydarłszy z rąk Maurów, oddał pod władzę Templaryuszów. Lecz gdy ci rycerze lękając się aby to miasto znowu nie było im przez Maurów odebranem, zrzekli się praw swoich do niego, wówczas panujący król Sancho obwieścił pomiędzy narodem, iż Kalatrawa temu na własność będzie oddaną, kto przyjmie obowiązek obronienia jej przed potęgą Maurów. Dopiero to Don Didacus Velasquez zakonnik klasztoru Cystersów, przedsięwziął myśl przywłaszczenia tego miasta swemu zgromadzeniu, i w tym celu został wziętym przez Opatą Rajmunda udającego się wówczas do stolicy, aby mógł zbliżyć się do króla Sanch, jako dawny wojskowy i osobiście mu znany.

Po pierwotnem objawieniu myśli Didaca przez Opatą, uważano tegoż za szaleńca, lecz gdy Velasquez plan przez siebie ułożony opowiedział królowi, Kalatrawa została oddaną zakonowi Cystersów a szczególnie Opactwo Fitero z warunkiem: iż sami zakonnicy bronić go będą. Działo się to w roku 1158 według Ery Chrześcijańskiej.

Nieco później Opat i jego towarzysze prosili króla o utworzenie w Kalatrawa zakonu rycerskiego, a zyskawszy przychylną odpowiedź, zamiar ten objawiono Arcy-Biskupowi Toledo, który nie tylko że go pochwalił ale nadto celem doprowadzenia go do skutku, udzielił znaczną pieniężną kwotę na obwarowanie miasta, a do tego szlachtę i lud zobowiązał do udziału w tém przedsięwzięciu, jeżeli nie narażeniem własnego życia to przynajmniej dostarczeniem pieniędzy, broni i t. p. Nakoniec, opatrzwszy się takim zapewnieniem ze strony króla i ludu, Don Didacus Velasquez zgromadziwszy z Opatem pewien oddział ludzi, wszedł z nim r. 1158 do Kalatrawy i zajął ją w swoje posiadanie.

Wspomniane tu miasto z nadspodziewaną szybkością było obwarowanem i we wszelkie potrzeby zaopatrzonem, aby każdy nieprzyjacielski

napad mogło wytrzymać. Przedsięwzięte te środki zniechęciły Maurów do robienia swych napaści a wówczas pierwszą myślą Opatą było nadać rycerskiemu temu zakonowi kształt i moc działalności, zakonowi mówię, który od tegoż miasta otrzymał swą nazwę.

Następnie jeneralna kapituła Cystersów przepisała rycerzom tego zakonu sposób życia i strój stosowny do powołania a ze skromnością tychże zgodny. Niektórzy dziejopisarze twierdzą: że ubiór rycerzy z Kalatrawy był zupełnie światowym, inni zaś, że zbliżał się podobieństwem do ubioru Cysterskich zakonników, wszyscy jednakże na to się zgadzają: że nosili skaplerz z kapturem przymocowanym do mucedu naksztalt biskupich płaszczków, rzeczony tu ubiór trwał do roku 1397 w którym Papiież Benedykt XIII zezwolił na złożenie kaptura ze skaplerzem i zgodził się, aby rycerze zdobili się tylko liljowym krzyżem wyszytym na sukniach z czerwonej materji, jako godłem swego zakonu. Tab. XVIII fig. 2 przedstawia rycerza z Kalatrawa, przed rokiem 1397.

Ponieważ zaś majętności Kalatrawy rozległe były przeszło na mil dwadzieścia a na przestrzeni téj nader mała liczba mieszkańców znajdowała się, przeto pracowity Opat Rajmund udawszy się do swego Opactwa, potrafił zachęcić i w krótkce powrócił ze znaczną liczbą ludzi młodych, już to zostających pod prawami zakonu; już pracujących około uprawy roli. Gdy zaś następnie rzeczony tu Opat w roku 1163 umarł, rycerze naówczas postanowieniem jego zmuszeni do noszenia powiększłej części sukni właściwej braciom laikom, zamierzili wyłamać się z pod władzy Cystersów i w tym celu nie tylko Opatą ale nawet żadnego mnicha niechcieli mieć w swoim zakonie. Ażeby zaś doprowadzić do skutku to przedsięwzięcie, obrali z pomiędzy swego grona Don Graciosa, wyniosłszy go do godności Wielkiego Mistrza, gdy tymczasem Cystersi z Kalatrawa ogłosili Opatem Don Rudolfa i wspólnie z nim udali się do Cervellos, gdzie rozpoczęli proces z rycerzami od dawnych praw odstępującemi. Wkrótkce wszakże nastąpiła ugoda a téj skutkiem było: iż rycerze zostali przy Kalatrawa, zakonnikom zaś odstąpiono w jej posiadłościach dom u Ś. Piotra z Gumiel w biskupstwie Onna ze wszystkiemi przynależnościami, a to celem zbudowania tam klasztoru. Będący tu w mowie rycerski zakon w roku 1164 zatwierdzonym został przez Papiieża Aleksandra III i to wraz z regułą jaka mu była pierwotnie przepisana przez jeneralną kapitułę Cystersów.





w Lit. J.V. Elert & C<sup>t</sup>

Fig. 1.

Zakonnica Rycerskiego Zakonu  
z Calatrava.

Tab. XIX.

Fig. 2.

Rycerz z Calatrava w ceremonialnym  
ubiorze.





Zakon ten do roku 1193 dosyć szczęśliwie walczył z Maurami, sam tylko lub połączony z wojskiem królewskim alboliteż z potęgą innych zakonów. W miarę zaś odnoszonych zwycięstw i posiadłości rozprzeszczerzyły się, a ich dochody coraz były większe. Lecz gdy Maury dopilnowawszy sposobnej chwili i otrzymawszy znaczne posiłki z Afryki, z całą potęgą sił swoich uderzyli na króla Kastylii, z którego wojskiem i rycerze z Kalatrava naówczas walczyli i znaczne zadając zniszczenie prawie zupełne odnieśli zwycięstwo, skutkiem którego miasto Kalatrava dostało się w ich ręce, gdyż rycerze jego prawie wszyscy polegli na placu boju. Wówczas król panujący połączył z tym zakonem rycerzy z Montfrac, o których mówiliśmy nieco wyżej. Szczątki złączonych tych dwóch zakonów wraz z wielkim swoim Mistrzem, obrały za główną swoją siedzibę Cervelos. Rycerze zaś w Aragonii zamieszkali, innego ogłosili nad sobą zwierzchnika, lecz po pewnym przeciągu czasu złączyli się z rycerzami Kastylii. Gdy zaś wspólnymi siłami w roku 1198 zdobyli zamek Salvatiera, natychmiast przenieśli tam swoją stolicę i główny konwent zakonu założyli, a nadto zaczęli się zwać od imienia téj siedziby. Lecz kiedy ta w roku 1210 została im odebrana przez Maurów, wówczas Zurito zostało przeznaczonem na mieszkanie Wielkiego Mistrza. A gdy w roku 1212 panujący król Alfons powtórnie zdobywszy zamek Salvatiera oddał rycerzom, ci go natychmiast objęli w posiadanie. Około roku 1213 oddanym został zakonowi z Kalatrava zakon rycerzy z Avis, poczem Wielki Mistrz Marcin Fernandez, konwent zakonu w inne miejsce przeniósł, które było nazwanem Nową Kalatravą, a o mil tylko ośm od staréj odległém. Następnie tenże zwierzchnik w roku 1218 otrzymane od króla miasto Alkantara, oddał rycerzom z St Juljana z Birnbaum. Rycerze ci od imienia tego miasta wywodzą początek swój i nazwę, którą przyjęli w roku 1219.

W tymże samym czasie ustanowione były i zakonnice zakonu z Kalatrava, które przeszło lat trzysta istniały w St Feliza przy Ajnaya, lecz w roku 1538 zostały przeniesione przez króla Filipa II do Burgos, gdzie w roku 1579 w St Salwatora, w Pinella drugi założyły klasztor, a trzeci tegoż zakonu najznakomitszy założonym był przez Wielkiego Mistrza Waltera z Pedilla w Almagro. Zakonnice te nazywają się Konturyнки i podlegają w czasie wstąpienia do zakonu tak jak i rycerze legitymacji przodków. Tab. XIX fig. 1 przedstawia zakonnice rycerskiego zakonu z Kalatrava.

W r. 1296 powstały w tym zakonie nowe nieporozumienia, a które skończyły się dopiero w r. 1329. Następnie w r. 1404 znowu powstały spory, ukończone r. 1414 a nakoniec nowe wyrodziły się niesnaski w r. 1443, uśmierzone w lat parę to jest w r. 1445. Panujący wówczas król Henryk wspierając ten zakon, darował mu w Andaluzji zamek Moron wraz z wielu przyległemi wioskami, a gdy w roku 1459 walczące przeciwko królowi Nawarry wojska jego, posiłkowało 1500 rycerzy i hołdowników tego zakonu, zdobyte i wydarte nieprzyjacielowi różne miasta przez wdzięczność temu zakonowi wiecznemi czasy nadał. Taką chojnością króla ujęci rycerze, znowu w roku 1461 wspierali wojskowe jego siły w wojnie przeciwko Maurom wiedzionej. W roku zaś 1464 rządzący wówczas Papież, pozwolił żenić się Wielkiemu Mistrzowi. Po śmierci króla Henryka zakon ten został podzielonym na dwie części, lecz pokój zawarty z Portugalią znowu go w roku 1479 połączył.

Don Gracias Lopez był ostatnim z rycerzy wyniesionym do godności Wielkiego Mistrza, który po kilku latach swych rządów w roku 1486 umarł. Wówczas Papież Innocenty VIII zostawił sobie samemu prawo wybierania Wielkich Mistrzów i wraz z zarząd całego zakonu powierzył królowi Ferdynandowi. Nakoniec Papież Adryan VI nie tylko będące w mowie wielkie mistrzowstwo ale nadto zakon Alkantara wraz z zakonem Ś. Jakóba na zawsze połączył z koroną Hiszpańską.

Zakon ten posiadał pięćdziesiąt sześć komandoryj, w których następne piastowano urzędy: Klavigiers i dozieraacza czyli inspektora zabudowań. Oprócz tego własnością jego było szesnaście przeorstw, które po większej części były konwentualnemi domami, reszta zaś probostwami. W XVIII jeszcze wieku szesćdziesiąt cztery miast i wiosek słuchało rozkazów tego zakonu. Pozostałe najwyższe godności są: Wielkiego Komandora, Wielkiego Przeora i Podskarbiego albo Wielkiego Zakrystjana, z których dwie ostatnie zawsze były udzielane księżom. Wielki Przeor jest zarazem Infułatem i ma prawo udzielać mniejsze święcenia zakonnikom swego zakonu. Rycerze od roku 1540 mają pozwolenie żenienia się, a wówczas ślubują tylko posłuszeństwo i ubóstwo, od roku zaś 1652 wykonywają ślub trzeci, że bronić będą chwały Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Uroczystym strojem tych rycerzy, jest wielki płaszcz biały na którym czerwony krzyż z lilii na lewym boku wyszyty. Tab. XIX fig. 2



przedstawia rycerza z Kalatrawa w uroczystym stroju. Oprócz tego rycerze ci zwykle noszą złoty czerwono emaliowany krzyż z lili i to na wstędze na piersiach lub w dziurce od guzika. Herbem tego zakonu jest czerwony krzyż w srebrnym polu, u którego podstawy są dwie czarne belki.

## Kawalerowie Zakonu Avis.

Niektórzy dziejopisarze początek tego zakonu odnoszą do roku 1147, w którym jak twierdzą, za panowania króla Portugalii Alfonsa I złączyło się kilku szlachty celem walczenia przeciw Maurom. Ztąd powstało stowarzyszenie obowiązujące się iść do boju przeciw niewiernym, a w wojnach wspierać króla. Zobowiązania te wszakże nie były związane żadną przysięgą. Widoczna korzyść wynikająca dla króla z tego stowarzyszenia zwróciła jego uwagę, w skutku której okazując dla tych ludzi swe względy dał im za mistrza Don Ferdynanda Rodrigo z Montergo i odtąd stowarzyszenie to nazywało się nowym rycerstwem, które w czasie oblężenia Lizbony odznaczywszy się mężstwem i zdobywszy zamek Mafra, takowy od króla otrzymało w darowiznie.

Z pierwotnych śladów powstania tego zakonu daje się widzieć: iż zaledwie w roku 1162 został zamienionym w duchowny rycerski zakon, a Piotr królewicz Francuzki i Par Francyi miał być pierwszym jego Wielkim Mistrzem.

Wspomnionego tu zakonu rycerze obowiązani byli bronić orężem Chrześcijańsko-Katolickiej religii, pełnić miłosierne uczynki, być zawsze wstrzeźliwymi i nosić suknię zakonną, która się składała z kaptura, wąskiego szkaplerza szarego koloru sięgającego zaledwie do biodr i resztę stroju mogącego się używać podług własnej woli. Ozdoby złota oprócz wymaganych przy szpadzie i ostrogach były wzbronione.

W czasie pokoju, powinni byli ci rycerze bardzo rano wstawać i Mszy S. słuchać, w Piątek pościć, w kapturze spać, w godzinach i miejscach przepisanych zachowywać milczenie; zawsze jeść wspólnie, pielgrzymów przyjmować, i żyć podług umiarkowanej reguły S. Benedykta. Jeżeli zaś mieli żal do swego Wielkiego Mistrza lub chcieli zanieść skargę na niego, wolno im było wówczas, złożyć takową na ręce Opatu,

z Citeaux, który był ich przełożonym, a w razie niepoprzesłania na jego wyroku mogli apelować do Papieża. W czasie wyboru Wielkiego Mistrza, powinni byli zachowywać porządek wprowadzony między zakonnikami, obierającymi w Citeaux przełożonego. Obrany Wielki Mistrz, obowiązany był w ręce Opatą tego zakonu złożyć przysięgę, być posłusznym Papieżowi, Królowi i Generalnemu Opatowi w Citeaux, który w razie nieobecności króla i jego dzieci, posiadał prawo, nadawania rycerzom sukni zakonu; a jeżeli w chwili téj ceremonii był inny Opat, wówczas, ten przybyły powinien był być użytym i upoważnionym do jej odprawienia. Jeżeli w podróży, rycerz spotkał zakonnika z Citeaux, obowiązany był natychmiast zsiąść z konia, prosić go o błogosławieństwo i odprowadzić; a jeśliby który z tych zakonników przechodził około bram twierdzy lub zamku, należących do rycerzy, powinni byli ci wówczas podać mu klucze, i uprzejmie przyjmować, a zarazem z największą ścisłością wykonywać jego rozkazy.

Rycerze tego zakonu, wielkie położyli zasługi, w czasie wojny króla z Maurami r. 1166, takowe panujący wynagradzając, darował im zdobyte miasto Ewora, od którego imienia przybrali później nazwę. Następnie tenże król obdarzył ich r. 1181 znacznymi posiadłościami nad granicą, w których zbudowane przez siebie miasto nazwali Avis, a po zupełnem jego ukończeniu i zajęciu w posiadanie, od roku 1187 zaczęli się nazywać rycerzami z Avis. Przyczyną takiego nazwania mają być dwa orły, postrzeżone przez rycerzy w chwili kiedy rozmierzano plac na to miasto. W roku 1213 rzeczony tu zakon, otrzymał jeszcze więcej posiadłości, albowiem rycerze z Kalatrawy, odstąpili mu w Portugalii swe dobra, z warunkiem, aby podlegał władzy ich Mistrza i przez tegoż był odwiedzany, co trwało do roku 1385. Zakon rycerzy z Avis w roku 1284 został potwierdzonym przez Papieża Innocentego III, który go wzięwszy pod opiekę Świętej Stolicy Apostolskiej, pozwolił żenić się rycerzom. Za panowania zaś Jana III w r. 1550 Wielkie Mistrzostwo tego zakonu, było złączonem z koroną Portugalską, postanowieniem Papieża Juliusza III. Tab. XX fig. 1 przedstawia rycerza zakonu Avis w starożytności, fig. zaś 2 rycerza z nowszych czasów, w sukni ceremonialnej, która składała się z wielkiego białego płaszcza, na którego lewym boku, naszyty jest krzyż z lilii, a przy podstawie jego znajdują się dwa ptaki. Herbem zakonu, jest wieża i podobnie jak przy





Lit. J. V. Heck & Co.

Fig. 1.

Rycerz Zakonu Avis  
z wieku XIII.

Tab. XX.



Fig. 2.

Rycerz Zakonu Avis  
w ubiorze cesemonialnym.





krzyżu, stojących dwóch ptaków. Zwyczajnie zaś wszyscy rycerze noszą jako godło zakonu na piersiach zawieszony na zielonej wstążce, krzyż mały złoty, zielono emaliowany. Jeszcze w XVIII wieku zakon ten posiadał czterdzieści dziewięć komandoryi.

## **Zakon Kawalerów S. Jakóba z Mieczem w Hiszpanii i Portugalii.**

Niektórzy mniemają, że Raymirus król Galicyi, ustanowił ten zakon r. 846 na pamiątkę odniesionego zwycięstwa nad Maurami, a to za przyczynieniem się S. Jakóba, którego miano w czasie boju widzieć z białą chorągwią w ręku naznaczoną czerwonym mieczem naksztalt krzyża. Opowiedziane tu podanie ludu, jest legendą nie zasługującą na wiarę, gdyż prawdziwym początkiem zakonu jest następujące zdarzenie.

Gdy w drugiej połowie XII wieku napady Maurów, przeszkadzające modłom pielgrzymów, wędrujących i modlących się przy grobie S. Jakóba w Kompostelli, podały myśl zapobieżenia tym bezprawiom; wówczas zakonnicy S. Eligiusza, posiadający klasztor w Galicyi, wybudowali szpital przy drodze do Kompostelli pod nazwą Francuzkiego, a to celem przyjmowania w nim pielgrzymów. Gdy zaś następnie trzynastu mężów szlachetnego urodzenia, dłoń sobie braterską podało pod hasłem imienia S. Jakóba, aby wiodącą drogę do jego grobu, oczyścić i przed napaścią Maurów zabezpieczyć, wówczas, zawiadomieni o tém przedsięwzięciu zakonnicy S. Eligiusza, posiadłości swoje wraz z całym majątkiem składającym się z dwudziestu zamków rzeczonyj tu szlachty połączyli w r. 1170 i odtąd nowe to zgromadzenie przyjęło nazwę rycerstwa, żyjącego pod regułą S. Augustyna, a ślubującego ubóstwo, czystość i posłuszeństwo. Rycerze tego zakonu, golili głowy w kształcie korony; nosili białą suknię i tegoż koloru lekką kapek, żyli wspólnie, a za godło zakonu mieli krzyż zakonu z lilii na piersiach.

Najpierwszym Wielkim Mistrzem tego zakonu, był don Ferdynand z Fuentes Encalada; gdy zaś liczba rycerzy znacznie się powiększyła, rzeczony tu don Ferdynand, udał się do Rzymu, celem wyjednania potwierdzenia tego zakonu przez Stolicę Apostolską, skutkiem jakowej podró-

ży, Papież Aleksander III przyjął go r. 1175 w liczbę zakonów rycerskich i członkom jego pozwolił zawierać małżeńskie związki. Najwyższą godnością w tym zakonie, była godność Wielkiego Mistrza, po której do rzędu znakomitszych należała, godność przeora wybieranego z pomiędzy kanoników; dalej były stopnie: Wielkiego Komandora i trzynastu innych mających pierwszeństwo. Nim godność W. Mistrza przeszła w ręce panujących na tronie, rycerze mieli prawo obierać sobie z tą nazwą zwierzchnika lub go dla dowiedzionych błędów usuwać. Komandorowie składali radę Wielkiego Mistrza i byli upoważnieni załatwiać nieporozumienia powstałe między nim a rycerstwem.

W r. 1171 rycerze tego zakonu, pobili Maurów, zdobyli w Estremadurze Caceres i otrzymali je w darze od króla Ferdynanda, który podobnie z pomocą ich wydarł nieprzyjacielowi: Badajoz, Buerana, Luchena i Montmajor, oddał na własność zakonowi; lecz gdy okazały się pozory, że ten sprzyjał królowi Kastylii Alfonsowi IX, jego krewnemu, wszystkie nadania unieważnił, a posiadłości odebrał. Wówczas rycerze udali się do Kastylii, a otrzymawszy zamek Ukles, wraz z rozległemi gruntami, zbudowali klasztor, który był uważanym główną siedzibą zakonu.

W roku 1184 w którym pierwszy Wielki Mistrz don Ferdynand Fuentes umarł, zakon będący tu w mowie, był na stopie wielkości i potęgi. Następnie, władzę zmarłego zwierzchnika objął Ferdynand Diaz, a w ślad za tym, wielka liczba rycerzy, wróciła do królestwa Leonu, gdzie król do dawnych łask ich przypuścił. Korzystając z tych względów i stosując się do królewskiej woli, obrali Wielkiego Mistrza, a główną ich siedzibą był klasztor S. Marka. Odtąd ciągłe rozdwojenie panowało w tym zakonie, chociaż jego rycerze nie tylko w bojach z niewiernymi, ale nadto i w wojnach z innymi mocarzami zawsze odznaczyli się mężstwem i walecznością; przez co zakon posiadał bogactwo i znakomite posiadłości w rozmaitych krajach. Zdarzało się częstokroć, że jednocześnie dwóch lub trzech było Wielkich Mistrzów, co spowodowało spory, dla załatwienia których, rycerze musieli z sobą walczyć do roku 1476, w którym don Alfons z Cordenas sam jeden trzymał władzę W. Mistrza. Zapobiegając zaś podobnego rodzaju nieporozumieniom, mogącym kiedyś w przyszłości złe skutki dla państwa nawet wywrzeć, panujący na hiszpańskim tronie Ferdynand i Izabely starali się o władzę nad tym zakonem, jakowa po śmierci don Alfonsa Wielkiego Mistrza



była oddaną przez Papieża Aleksandra VI. Odtąd potęga zakonu upadła, a w roku 1523 za rządów Cesarza Karola V zarazem panującego i w Hiszpanii, Wielkie Mistrzostwa zakonów S. Jakóba z mieczem, z Kalatrawy i Alkantary raż na zawsze połączono z koroną. Ustało więc kollegium trzynastu komandorów, a w miejsce tego rzeczony Cesarz zaprowadził radę zakonu, z dwóch izb składającą się, z których jedna przeznaczoną była dla spraw rycerzy zakonu S. Jakóba z mieczem, druga zaś wyłącznie dla rycerzy z Kalatrawą i Alkantary.

Będący tu w mowie zakon Świętego Jakóba, znacznie się rozkrzewił i w królestwie Portugalii; rycerze tego kraju należeli do zgromadzenia w Ukles w Kastylji. Lecz gdy panujący Dyonizyusz, zapragnął w swym kraju mieć Wielkiego Mistrza, poleciwszy przeto obranie jego, nadał posiadłości i za główną siedzibę zakonowi przetrzymał Alcazar d'Ozal, takowa później przeniesioną była do Palmella. Królowie Portugalscy, byli pierwszymi, którzy otrzymali władzę nad tym zakonem, a która oddaną i zatwierdzoną była przez Papieża Juliusza II, gdy prawem spadku przeszło w ręce króla Jana II po śmierci księcia Grzegorza jego syna będącego ostatnim Wielkim Mistrzem. Odtąd zakon ten nazawsze został połączonym z koroną Portugalską.

Rada zakonu w Hiszpanii, składająca się z prezydenta i wielu innych rycerzy, wybranych ze wszystkich trzech zakonów, ustanowioną była w roku 1524, w następnym zaś roku 1525 zatwierdzoną przez Papieża Klemensa VII, a w 1542 w całej swjej mocy utrzymana przez Piusa V. Powaga i władza tej rady, rozciągała się nie tylko nad rycerstwem, kanonikami, kapłanami i innymi z jakiego bądź tytułu należącymi osobami do trzech zakonów, ale nadto: do duchowieństwa Świeckiego, jeżeli to posiadało parafje w posiadłościach należących do zakonów, jak również miała zupełne prawo i nad klasztorami zakonników, jeżeli te podobnie w granicach ich dóbr znajdowały się.

Zakon S. Jakóba w Hiszpanii posiadał dwa Przeoraty i trzy Wielkie komandorye, jako to: Kastyljską, Leońską i Aragońską. Pierwsza z nich liczyła czterdzieści trzy komandoryi, druga trzydzieści pięć i trzecia nakoniec siedm. Oprócz tego miał jeszcze cztery męzkie i siedm żeńskich klasztorów, pięć szpitali, czterech pustelników i jedno kollegium w Salamance. Rzeczony tu zakon był jednym z najbogatszych, pomimo

tego, że członkowie składali ślub ubóstwa. Rycerze jego, posiadają przywilej, iż w obecności króla mogą zostawać przy nim z nakrytą głową.

W Portugalii należy do tego zakonu, czterdzieści siedm miasteczek i wiosek oraz 150 komandoryi. Pierwszy stopień po Wielkim Mistrzu piastuje zawsze przeor z Palmella, który biskupią władzę posiada.

Ażeby być przyjętym do tego zakonu, potrzeba tak z czterech pokoleń ojca, jako i czterech pokoleń matki udowodnić szlacheetwo, a zarazem dowieść: iż nikt nigdy z przodków nie był żydem, saracenenem lub kacerzem. Nowo-przyjęci, są obowiązani służyć przez sześć miesięcy na galerach, a jeden miesiąc mieszkać w klasztorze. W czasie przyjęcia, rycerze czynią ślub ubóstwa, posłuszeństwa i małżeńskości wstrzemięźliwości a zarazem podobnie jak rycerze z Kalatrawy i Alkantary, obiecują, bronić ehwały Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Ubiór ich zazwyczaj jest czarny, a na tym płaszcz biały, na którego lewej stronie, znajduje się czerwony miecz w kształcie krzyża z trzema liliami. Podobnie ubranie mają i rycerze tego zakonu w Portugalii, z tą tylko różnicą, że część dolna krzyża jest w kształcie lilii. Tab. XXI fig. 1 wskazuje hiszpańskiego rycerza S. Jakóba.

Obecnie tak w Hiszpanii jako i Portugalii znajdujący się rycerze, zwykle noszą krzyż zakonu, i to mały, złoty, emaliowany, zawieszony na czerwonej wstędze i piersi zdobiący. Księża tego zakonu, mają nazwę kanoników Regularnych, jakimi rzeczywiście przy złączeniu się z rycerzami byli; następnie wszakże, zostali zupełnie kapłanami tego zakonu, a ich przeor pierwsze miejsce zajmował po Wielkim Mistrzu.

Ubiór tych duchownych jest takim, jakiego używają księża świeccy, to jest, na spodnią czarną suknię, wkładają białą komżę, bez rękawów *giroldetą* zwaną, a na lewej stronie płaszcza, mają czerwony krzyż zakonu. W chórze zaś na rzezoną tu *giroldetę* używają kapy i biskupiego płaszczyka z krzyżem na piersiach jak przedstawia Tab. XXI fig. 2. Przeor w miejsce *giroldety*, nosi rakiety. Co zaś do zakonnic, tych ubiór jest czarny, w chórze tylko używają białych płaszczów jak widzieć się daje na Tab. XXII fig. 1.





Fig. 1.

Tab. XXI.

Fig. 2.

Kawalerowie Rycerskiego Zakonu S<sup>o</sup> Jakóba z mieczem w Hiszpanii i Portugalii.

Rycerz.

†

Kanonik.







w Lit. J. Y. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Zakonnica Rycerskiego Zakonu  
S<sup>o</sup> Jakoba z Mieczem.

Tab. XXII.

Fig. 2.

Kawaler Orderu Białego Słonia  
w Danii.





## Order Białego Słonia w Danii.

Chociaż z pewnością nie można wiedzieć, kiedy i przez kogo, ten order był ustanowionym; zdaje się wszakże być podobnym do prawdy że przy końcu XII wieku panujący w Danii Kanut VI, po powrocie z Afryki, gdzie walczył z Saracenami, był twórcą téj ozdoby. Wiadomém jest albowiem, że w najdawniejszych wiekach, słoń u Egipcyan i innych narodów, był zawsze godłem, odznaczającym zdolność i zasługi. W pismach hieroglificznych Egipcyan, słoń zawsze wyobraża księcia albo króla. Mąż zaś, który słonia w czasie boju zabił, z chlubą nosił jego wyobrażenie na orężach i rynsztunkach, a to godło męstwa i waleczności, jednakoż znakomite znaczenie i dla tego ludziom, którzy się niczém nie odznaczyli, znaku tego nie było wolno używać.

Podług Strabo, oprócz króla i książąt nie wolno było nikomu zapręgać do jazdy słońców, do czego używali białych nader rzadkich. — Rzymianie na pamiątkę odniesionych zwycięstw w Afryce, wybijali monety, na których był wyobrażonym zwycięzca na tryumfalnym wozie przez czterech słońci ciągniouym. Oprócz tego szeregi swoje zdobili sztandarami, na których znajdowały się wyszyte słonie. Kronikarze Danii utrzymują, że niejaki tego kraju rycerz, w wojnie niegdyś z Maurami, zabił ogromnej wielkości białego słonia, z kąd obraz tego zwierza został odtąd znakiem waleczności dla jego rodaków, a jak niektórzy twierdzą, że na pamiątkę męstwa i sławy znakomitszym bohaterom dodawano do imienia przydomek „słonia“

Podobnym jest zatem do prawdy, że ustanowił go panujący Kanut VI, jako wynagrodzenie męstwa, i wyobrażeniem białego słonia chciał odznaczyć najznakomitszych swoich rycerzy.

W roku 1458 order ten został wznowionym przez króla Chrystyana I, i zatwierdzonym przez Papieżów: Piusa i Sykstusa, a to mocą bulli pierwszego w roku 1462 i bulli z roku 1464, a w obu tych postanowieniach liczba rycerzy przeznaczoną była 50, która w późniejszych czasach została zmniejszoną do 30. Będący tu w mowie order, nazywał się w narzeczu duńskiego ludu, jednym wyrazem: *Selskab*, czyli towarzystwo, albo braterstwo Najświętszej Maryi Panny, a kapituły członków

jego odbywały się w Rotchschild, gdzie była na ten cel umyślnie zbudowana królewska kaplica.

Główną treścią starych statutów tego orderu było: zawsze mieć w myśli ukrzyżowanego Chrystusa, za kościół tegoż Chrystusa mężnie walczyć, posłusznym być prawu, domierzać sprawiedliwość, wdów i sierot bronić, żyć zgodnie i w jedności z sobą i często rozdawać jałmużny. Krzyż orderu składał się z złotych na przemian przy sobie ustawionych słoni i kotwic, pod któremi było wyobrażenie Maryi z Jezusem na ręku otoczone promieniami. Później gdy wprowadzono do kraju reformę, order ten uległ zmianie i obecnie składa się z złotego biało-emaliowanego słonia, z trąbą i z kłami złotemi, na kawałku zielono-emaliowanej ziemi stojącego. Na grzbiecie słonia, znajduje się wieża strzelnicza, u góry i u dołu brylantami wysadzana. Pod wieżą na słoniu leży mały krzyż składający się z pięciu brylantów. Na karku zaś słonia siedzi mały emaliowany murzyn, trzymający w ręku złotą dzidę. Znak tego orderu, wieszano na podwójnym złotym pierścieniu, zawieszonym na jasno-niebieskiej morowej wstędze, szerokości dłoni, i przez lewe ramię przepasującej piersi kawalerów nim ozdobionych. W czasie świąt uroczystych ozdoba ta jest zawieszana na wielkim orderowym łańcuchu i noszona na piersiach. Łańcuch zaś ten składa się z dwojakich ogniw, drobnemi łańcuszkami połączonych. Jedno z tych ogniw przedstawia złotego biało-emaliowanego słonia, z trąbą i kłami złotemi na zielonej murawie, drugie zaś złotą wieżę z strzelnicami. Oprócz tego kawalerowie, noszą na lewej stronie piersi, ośmiokątną w promienie haftowaną gwiazdę, której cztery końce są nieco dłuższymi od narożnych a w jej środku w pasowém okrągłym polu z aksamitu znajduje się krzyż Dannebrogski. Do koła zaś otacza srebrny okrąg, w którym się mieści wieniec z laurowych liści, u góry i dołu związany złotemi wstążkami. Okrąg zaś ten jest obwiedziony srebrnym sznurkiem.

Suknia tego orderu składa się: z karmazynowego aksamitnego płaszcza, białym atłasem podszytego. Płaszcz ten jest długim, ciągnącym się po ziemi i opatrzony z tyłu kapturem. Sznurowy zaś, za pomocą których zwykle płaszcz bywa utrzymywany, są z czerwonego, złotem przerabianego jedwabiu; kamizelka i spodnie z białego atłasu, złotemi kwiatami przerabianego, a pończochy w kolorze perłowym z złotemi klinami być powinny. Nadto szwy kamizelki i spodni są obszyte złotym sznu-



rem. Do tego stroju używa się jeszcze czarny aksamitny kapelusz ozdobiony pękiem piór białych i czerwonych, jak przedstawia Tab. XXII fig. 2. Płaszcz króla jako Wielkiego Mistrza tego orderu, jest nierównie dłuższy i podbity gronostajami, a kapelusz okryty piórami białymi z pomiędzy których wznosi się czarne czaple pióro. Godłem tego orderu, są słowa: *Magnanimi pretium*. Podług statutów jego, król w każdym czasie jest Wielkim Mistrzem, oprócz zaś królewiczów, którzy już rodząc się są jego kawalerami, liczba tych ogranicza się do trzydziestu. Kto nabył prawa do tego orderu, i może być jego uczestnikiem, powinien być religii luterskiej i dobrze zasłużonym królewskiemu domowi, jak niemniej, choćby przez dni ośm wprzódby należeć do liczby kawalerów orderu Dannebrog. W czasie zaś przyjęcia ozdoby słońca białego, kawaler ją otrzymujący, obowiązany jest złożyć order Dannebrog sekretarzowi kapituły, gdyż obok orderu białego słońca, żaden inny noszonym być nie może. Każdy z kawalerów tego orderu, ozdobiony jest przez króla nazwą: „zaszczyconego pana.“ Stopnie zaś kawalerów zwykle się liczą podług wieku, jak również i od chwili przyjęcia do kawalerskiego stowarzyszenia.

Uroczystość tego orderu jest obchodzoną w dniu zesłania Ducha S. w królewskim zamkowym kościele Frydrychsburg. W czasie téj uroczystości, wszyscy kawalerowie powinni być w stroju orderowym, ozdobieni takimże łańcuchem. Po nabożeństwie zaś zwykle przez spowiednika królewskiego odprawioném, jeden z kawalerów miewa mowę, a téj celem jest pochwała orderu. Kawaler Danii, ozdobiony tym orderem, nie może przyjmować służby u obcych monarchów; ci zaś którzy są Wazalami innych, wówczas tylko mogą walczyć, jeżeli wojna była wypowiedzianą ze strony Danii i jeżeli przeciwko niej sam panujący, któremu hołdują, idzie na czele wojska. Monarchowie zaś są uwolnieni od tych przepisów.

W roku 1616 panujący naówczas król Chrystyan IV na pamiątkę odniesionego zwycięstwa nad szwedzką twierdzą Calmar w dniu 3 Grudnia 1611 r. ustanowił order, *uzbrojonej ręki*, (Armati brachii) który później weiclonym był do orderu słońca białego.

## Order Dannebrogga w Danii.

Po odniesionem zwycięztwie w Inslantach, panujący w Danii Waldemar II ustanowił tę ozdobę roku 1219. Order ten składa się z złotego krzyża ozdobionego jedenastu brylantami. Noszonym jest na białej morowej wstędze z różowemi brzegami przez prawe ramię. Na prawej zaś stronie piersi, kawalerowie noszą ośmio-promienistą gwiazdę, w której środku znajduje się krzyż z rozdzielonem słowem „Restitutor Christian V,“ a to dla tego, że ten monarcha wznowił go roku 1671. —

W czasie uroczystości orderu, kawalerowie posiadający go, noszą krzyż na złotym łańcuchu składającym się z trzech części: z tych pierwsza przedstawia literę W, ze złotą koroną, oznaczającą imię Waldemara, druga złota C, a w środku liczba V, jest umieszczona, oznaczająca imię Chrystyana V, jako odnowiciela i wskrzesiciela tej ozdoby, trzecia zaś nakoniec wyobraża złoty biało-emaliowany krzyż, z wążką czerwoną obwódka. Godłem kawalerów tego orderu są słowa: „Pietati et Justitiae“ Tab. XXIII fig. 1 przedstawia kawalera orderu Dannebrogga; order ten bywa zwykle udzielanym różnym osobom, nawet i niższej klasy, gdy przeciwnie order białego słonia przeznacza się tylko znakomitej szlachcie. —

## Order Lilii z Nawarry.

Podług Aschmøle, order ten był ustanowionym w roku 1048 na cześć matki Chrystusa Pana; kawalerów jak pisze ten autor było pierwotnie trzydziestu ośmiu, a król był zawsze ich naczelnikiem. Dalej twierdzi, że ozdobę tę składała srebrem haftowana lilia na piersiach. Kawalerowie posiadający ten order, nosili w dniach uroczystych podwójny złoty łańcuch z wplecionemi dwiema staro saskiemi literami DD na którym wisiała biała emaliowana lilia. Suknie tych kawalerów były białe i srebrno-białemi liliami przerabiane.





w Lit. J. V. Fleck & C.

Fig. 2.

Tab XXIII

Fig. 1.

Kawaler Wielkiego Krzyża Orderu  
S. Jerzego w Bawaryi.

Kawaler Orderu Dannebroga  
w Danii





## Zakon Kawalerów S. Jerzego w Bawaryi.

Podług wynalezionych najstarożytniejszych dowodów w archiwach Bawaryi, zakon ten miał powstać w XII wieku. Książęta Otto II i Ekhart Bawarski należąc do krucyaty, obrali za swego patrona S. Jerzego, a na cześć jego imienia i na znak stowarzyszenia się celem obrony Chrześcijańskiej Wiary a szczególnie Niepokalanego Pozęcia Najświętszej Maryi Panny, nosili na piersiach i tarczach, krzyż czerwony. Lecz gdy poniosłszy śmierć na obcej ziemi, wspomnieni książęta już nie wrócili do swego kraju, przeto będące w mowie stowarzyszenie rozwiązało się i poszło w niepamięć, dopiero za panowania Cesarza Maksymiliana I, znowu zostało wskrzeszonym pod nazwą zakonu S. Jerzego. Monarcha ten nadawszy mu statuta i przywileje, zaopatrzył razem i w potrzebne uposażenie.

Rycerze tego zakonu nosili korony na swych hełmach, i dla tego nazywali się koronowanymi. Przez wojny zakon ten utracił wszystkie swoje dobra i zupełnie się rozchwiał. Lecz książę Maksymilian Emanuel zamierzył go wskrzesić, a skutek tego, okazał się zaledwie po jego śmierci, pod panowaniem Cesarza Alberta, spadkobiercy władzy po nim r. 1769 w dniu 24 Kwietnia, kiedy rycerski ten zakon, opatrzony statutami, na prawach i przywilejach służących innym Niemieckim zakonom, a nadto wsparty przeoratami i komandoryami, potwierdzonym został przez Papieża Benedykta XIV, mocą więc bulli dodany był mu jeszcze Biskup zakonny, czterech dziekanów, i dwóch księży, którzy podług ustaw, wszyscy powinni byli pochodzić z rodu szlacheckiego.

Godłem zakonu jest złoty krzyż, ośmiokątny, jasno-niebiesko-ema-liowany, z białą obwiedzionym złotym brzegiem, tarczą środkową wypukłą, na której w obłoku na księżycu do góry końcami obróconym, stoi Najświętsza Marya Panna, a Jój głowę pięć gwiazd otacza. W czterech zaś rogach krzyża, są cztery jasno-niebieskie czworograny, z białymi brzegami, a na nich złoczone litery **V. J. B. J.** oznaczające: *Virgini Immaculatae Bavaria Immaculata*. Na każdym końcu jest złoty guziczek, strona odwrotna jest czerwono-ema-liowana, a w środku na okrągłej powierzchni przedstawiająca S. Jerzego. Na rogach zaś znajdują się niebieskie białe oprawne czworokąty z literami **J. P. U. P.** które oznaczają:

Justus ut palma florebit. Łańcuch orderu składa się z potrójnych części: pierwsza jest podługowatym złotym kwadratem, na którym są wystające litery, które formują następne słowa: „In fide justitia et fortitudine,“ zewnętrzne zaś strony, zdobne złotemi płomieniami, a inne dwie krótsze czerwonymi książęcemi mitrami. Druga część tego łańcucha, przedstawia biało-niebieskie czworokąty z złotym błuszcem, trzecia nakoniec składa się z dwóch lwów naprzeciw siebie stojących, pomiędzy którymi jest słup z rajskimi jabłkami.

Rycerze oprócz dni świąt zakonnych, noszą krzyż w białej oprawie, na szerokiej niebieskiej morowej wstążce. Kawalerowie zaś wyższych stopni, mają oprócz tego na lewej stronie piersi krzyż ośmiokątny jasnoniebieski z srebrną obwódką, którego okrągła powierzchnia przedstawia czerwony krzyżyk. Suknia Wielkiego Mistrza, jest z srebrno-litej materyi, barwy ognistej, podszyta zaś aksamitem. Płaszcz również z aksamitu jasnoniebieskiego koloru i bogato srebrem haftowany. Ubiór ozdobionych Wielkim krzyżem jest biały, płaszcz zaś jasnoniebieski, a wszystko srebrnemi haftami i takiemiż koronkami ozdobione jak Tab. XXIII fig. 2 przedstawia. Ubranie rycerzy jest także same z tą tylko różnicą, że ich płaszcze nierównie są krótsze i mniej srebrem ozdobione. W początkach utworzenia tego zakonu, posiadał tenż: trzy przeoraty i dwanaście komandoryi; obecnie zaś istnieje jeden tylko przeorat. Liczba rycerzy pierwotnie ograniczyła się tylko do dwudziestu czterech, lecz teraz została zwiększoną. Wielkim Mistrzem tego zakonu, zawsze jest panujący w kraju a W. przeor musi pochodzić z książęcego rodu. Powyżej opisany order nie może być noszonym obok innego i kto pragnie go otrzymać, musi pochodzić z dawnej rycerskiej szlachty.

W roku 1827 order S. Jerzego otrzymał nowe statuta, podług których, aby go nabyć, należy być szlachecciem i katolikiem, wszyscy zaś kawalerowie są Wielkimi przeorami lub Wielkimi komandorami.

## Zakon S. Jerzego z Alfama.

Ten założony został r. 1201 w diecezji Tortoza a zatwierdzony przez Stolicę Apostolską w roku 1363, po kilkudziesięciu latach istnienia złączył się z zakonem Montesa r. 1399.





w Lit. IV. Pleck & C.

Fig. 2.

Tab. XXIV.

Fig. 1.

Rycerz Zakonu Świętych Jana  
i Tomasza.



Rycerz Zakonnego Orderu Skrzydła  
S<sup>o</sup> Michała.





## Zakon Skrzydła S. Michała.

Alfons I król Portugalii, jak twierdzą niektórzy, ustanowił ten zakon w roku 1167, według zaś mniemania Henriquez i Marnique, początek jego jest w r. 1205. Przyjmowano tam tylko szlachtę, a nowo przyjęty obowiązany był przed Opatem Cystersów z Alkobaza, wykonać przysięgę, iż będzie wiernym Bogu, Papieżowi i Królowi. Powinnością wszystkich rycerzy, było: codziennie niektóre odmawiać pacierze, i wstępując do zakonu złożyć 50 sols, (\*) a to na reparacyą kaplicy S. Michała przy kościele Alkobaza. Rycerzom wolno się było żenić. Orderowy ich znak, wyobrażał czerwone skrzydło, które na lewym boku białego płaszcza w promieniach zwykle mieli, a oprócz tego nosili także same na wstążce przy kamizelce, jak wyobraża Tab. XXIV fig. 1. Zakon ten trwał tylko lat kilka.

## Zakon S. Jana i S. Tomasza.

Herman powiada: że miasto Ankona szczyci się być powodem do założenia rycerskiego zakonu pod nazwą S. Jana i S. Tomasza, jednakże Opat Goustiniani i Schönebek mówią: że pierwotnie powstał w Akrze czyli w Ptolomaidzie w Syryi, co zdaje się więcej podobnem do prawdy, albowiem Papież Aleksander IV i Jan XXII, którzy go potwierdzali, bulle swe posłali do Wielkiego Mistrza zakonu S. Tomasza w Akrze. Rok zaś jego założenia nie jest wiadomym. Gdy zakon ten w Syryi został nader osłabionym, połączył się wówczas z zakonem Maltańskim. Strój rycerzy tego zakonu, był białym, a na płaszczu mieli czerwony krzyż, w którego środku znajdowały się wizerunki S. Jana Chrzciciela i S. Tomasza jak przedstawia Tab. XXIV fig. 2.

(\*) Sols jest to: moneta mająca kurs w królestwie Portugalskiem.

## **Order Niedźwiedzia w Szwajcaryi.**

Około roku 1213, panujący Cesarz Fryderyk, wiedziony przychylnością ku Opatowi w St. Gallen ustanowił order, którego patronem był S. Ursius męczennik Tebańskiego legionu. Rycerze tego zakonu mieli nosić jako znak orderowy wyobrażenie niedźwiedzia na złotym łańcuchu, dębowym liściem przeplatany. Gdy wszakże Szwajcarscy kronikarze nie wspominają o tém w swych dziełach, przeto wątpić należy o prawdziwości tego podania.

## **Zakon Kawalerów Najświętszej Maryi Panny od Nagrody czyli de la mercy celem wykupowania niewolników.**

Święty Piotr Nolaseus, wzruszony litością nad tymi, których barbarzyńcy trzymali w niewoli, postanowił całą swą oddać majątność, celem ich wyzwolenia. Zasiągnąwszy przeto rady S. Rajmunda swego spowiednika, i oba uważając się być natchnionymi przez Boga, zamierzili ustanowić rycerski zakon dla spełnienia tego Chrześcijańskiego dzieła. W tym celu r. 1218 udali się do króla Aragonii, który obiecując czynną swą pomoc, skłonił najprzód Biskupa w Barcelonie, do udzielenia na to przedsięwzięcie pozwolenia. Że zaś już w roku 1192 istniało w Katalonii szlacheckie towarzystwo, pracujące nad wykupowaniem Chrześcijańskich niewolników, którego nadto członkowie usługiwali chorym w szpitalach i strzegli brzegów Sroziemuego morza przed napaścią Saracenów, a wstępując do zakonu, ślubowali z orężem w rękę, bronić wiary i opierać się napadom Maurów, przeto w dniu S. Wawrzyńca, kiedy król z całym swym dworem i ławnikami miasta Barcelony udał się do katedralnego kościoła, w którym Biskup Berengard Mszą wielką odprawiał, wówczas S. Rajmund wszedłszy na ambonę ogłosił zgromadzonemu ludowi: że Bóg Wszechmogący objawił swą wolę królowi, Nolascie i jemu, aby ustanowili zakon rycerski Najświętszej Maryi Panny od Nagrody, celem wykupowania niewolników. Następnie król przedstawił S. Rajmundowi





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. XXV.

Fig. 2.

KAWALEROWIE ZAKONU RYCERSKIEGO  
N. Maryi Panny od Naęrody.

Rycerz.



Kapłan.





i obecnemu Biskupowi Piotra Nolasko jako założyciela zakonu, którego później przybrał w suknię zakonną, a następnie oblekł trzynastu z szlachty, którzy oprócz trzech zwyczajnych ślubów, obowiązywali się jeszcze przed założycielem, iż w razie potrzeby własną swoją osobę oddadzą w zakład, aby tylko można było wyzwolić wziętych w niewolą.

Ubranie rycerzy składa się z świeckiej białej sukni, z takiegoż na wierzchu białego szkaplerza, na którym był umieszczony herb królewski to jest: trzy złote słupy w czerwonym polu, a nad tém krzyż srebrny. Rzeźbiony tu herb był godłem zakonu. Tab. XXV fig. 1 przedstawia takiego rycerza. Ubiór zaś księży, również był białym, jako i szkaplerz z takimże herbem i kapturem, jak się daje widzieć na Tab. XXV fig. 2.

Po ustaleniu się tego zakonu, Król odstąpił część pawilonu swego pałacu i nazwał ją klasztorem przeznaczonym odtąd na mieszkanie księży i rycerzy, a dworska kaplica S. Eulalii służyła za kościół. Piotr Nolasko został obrany Wielkim komandorem, a duchowny przełożony tego klasztoru, otrzymał nazwę Wielkiego wikaryusza, zakonnicy zaś nazywali się kapłani królewscy.

Starano się pierwotnie, aby nie wydalając się z murów klasztornych wykupywać niewolników, lecz gdy założyciel Piotr Nolasko zwrócił uwagę: że celem wykonania swych ślubów należy udawać się w kraje niewiernych; postanowiono wówczas, iż przynajmniej jeden z grona zakonu powinien być wybranym do spełnienia tego uciążliwego dzieła, i taki miał się nazywać wybawicielem.

W skutku takiego postanowienia, pierwszy Nolasko, zostawszy wybranym wraz z drugim towarzyszem, udał się najprzód do królestwa Waleńcyi, zajętego przez Saracenów, a później do królestwa Grenady, również zostającego w rękę niewiernych; i był tak szczęśliwym, że 400 Chrześcijańskich jeńców uwolnił. Tak piękny początek zjednał temu zakonowi wielką chwałę. Tymczasem, pomimo tego, że go już ustnie Papież Honorusz III zatwierdził, jednakże S. Rajmund wraz z trzema rycerzami udał się do Rzymu, a znalazłszy Grzegorza IX w Peruza, przedstawił mu w r. 1229 rzeczonych wyżej rycerzy, poczem zakon ten roku 1230 formalnie został potwierdzonym.

Wzorowe życie rycerzy i zakonników tego stowarzyszenia, a do tego częste przykłady wykupowania niewolników, rozszerzyło jego chwałę po obcych krajach; co spowodowało, że znaczna liczba hiszpańskiej nie-

mieckiej a nawet i węgierskiej szlachty, przyjęło udział w jego pracach i poświęceniach się. Okazała się ztąd potrzeba wybudowania nowego, obszerniejszego klasztoru w Barcelonii; co wkrótce przywiedzioném było do skutku. W roku 1235 przepisana była dla tego zakonu reguła S. Augustyna, a w r. 1237 zwołano Generalną kapitułę, na której postanowiono więcej przyjmować zakonników aniżeli rycerzy, którzy odtąd mieszkając w klasztorze, również jak duchowni nosili kaptur. Z postępem czasu, liczba klasztorów znacznie się pomnożyła, a mianowicie wówczas, kiedy król z pomocą rycerzy tego zakonu, rozmaite prowincye odebrał Maurom.

W roku 1248 S. Piotr Nolasko, złożył swą godność naczelnika zakonu; poczem Generałem obrany został Wilhelm Bas, który nie tylko dla siebie, ale i dla następców swoich otrzymał tytuł Baronów z Algar, a zarazem i głos w zgromadzeniu Stanów królestwa Waleneyi. S. zaś Piotr Nolasko założyciel tego zakonu umarł w roku 1256.

Po upływie lat kilkudziesięciu, bo w r. 1301 nastąpiło rozdwojenie w tym zakonie, albowiem po śmierci Generała Piotra z Aymery, komandor z Barceliony, posłał listowne wezwanie do tych wszystkich, którzy mieli głos stanowczy, aby do tego miasta zgromadzili się, dla obrania nowego zwierzchnika zakonu, gdy tymczasem podobnie postąpił Generalny Wikary w Bueh zwołując tamże kapitułę. W skutek czego w Barcelonii obrany został Piotr du Furnay, w Bueh zaś ogłoszono Arnolda Aymery. Ztąd powstały spory; wysłano gońców do Rzymu, lecz w czterech miesiącach po wyborze nastąpiła śmierć Piotra du Furnay, położyła koniec tej niezgodzie, gdyż Arnold Aymery powtórnie był obrany Generałem w Barcelonii i przez Papięza został zatwierdzonym. Po krótkim wszakże piastowaniu tej władzy umarł r. 1308.

Wspomnieni tutaj Generałowie du Furnay i Arnold Aymery byli świeckimi osobami, gdy zaś następnie księża zakonu, wynieśli do tej godności Rajmunda Alberta, a rycerze obrali w Waleneyi Arnolda Rosignol, wówczas Papięz Klemens V unieważniwszy wybór ostatniego, a z mocy Stolicy Apostolskiej, mianując go Generalnym Komturem całego zakonu, z dożywotnią jemu tylko jednemu służącą władzą, zawyrokował, iż po śmierci jego kapłan tylko tego zakonu, mógł piastować godność Generała. Rajmund więc Albert otrzymał władzę duchowną i po śmierci Arnolda był obrany Generałem. Wówczas ścieśniono władzę ryce-





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. XXVI.

Fig. 2.

Kawaler Zakonnego Rywterstwa Chrystusowego  
poźniej od pokuty S<sup>t</sup>. Dominika.

Zakonnny Łańcuch Orderu Krzyża  
Jezusa Chrystusa.





rzy; a nadto zalecono wieczne milczenie, poczem wszyscy wstąpili do zakonu Montesa i taką koleją rycerskie zgromadzenie Najświętszej Maryi Panuy od Nagrody zamieniło się w zakon duchowny. Zakon o którym tutaj mówiliśmy miał trzy prowincye w Hiszpanii, jedną we Francyi a ośm w Ameryce.

## **Zakon Rycerstwa Chrystusowego następnie od pokuty S. Dominika zwany.**

Ojciec Rajmund z Kapui, dwódziesiąty Generał Kaznodziejskiego zakonu tak mówi: „S. Dominik, przez szczególniejszą gorliwość o Boską chwałę, pragnąc utrzymać Prawowiernych kościołowi i dobra mu zwrócić, które temuż przez kacerzy wydartemi zostały, zebrał w tym celu kilku pobożnych laików, a będąc przekonanym o ich cnocie i odwadze, ustanowił z nich rycerstwo, którego najpierwszém staraniem być miało przywrócenie do pierwotnej wiary wydartych Prawowiernemu kościołowi synów, bronienia ich życia i wytepienia kacerstwa. Zapisującym się do tego rycerstwa, zalecił przysięgać: iż wszystkich sił dołożą dla otrzymania zamierzonego celu; ażeby zaś żony nie wstrzymywały swych mężów od dobrej ich chęci poświęcania się, przepisał więc i dla tych przysięgę: że nie będą przeszkadzały, lecz owszem wszelkich dołożą starań, celem wspierania ich usiłowań. Następnie dał temu zakonowi nazwę „Rycerstwa Chrystusowego.“ Krój sukni nie był przepisany dla tych rycerzy, wszystkich jednakże powinny były być czarne lub białe a nawet krzyż z lilią rozdwojony czarno-biały. Tab. XXVI. fig. I wyobraża takiego rycerza. Gdy zaś kacerze zostali wytepieni we Włoszech, wówczas zakon ten został zwinięty czyli raczej zamieniony w zakon trzeci, którego członkowie roku 1234 przy kanonizacyi swego założyciela, nazwę Braci i Siostr, od pokuty S. Dominika otrzymali. Rycerski ten zakon powstał w pierwszej połowie XIII wieku.

## **Zakon Krzyża Jezusa Chrystusa, S. Dominika i S. Piotra Męczennika.**

Zakon ten zdaje się być jednym i tym samym co i zakon rycerstwa Chrystusowego, z tą tylko różnicą: że jego rycerzy, w niektórych miejscach inaczej zwano i w miejsce zwykłego godła zakonu noszono złoty łańcuch z krzyżem jak przedstawia Tab. XXVI fig. 2.

## **O mniemanych Kawalerach wiary Jezusa Chrystusa i krzyża S. Piotra Męczennika.**

Podług dzieła O. Jana Maryi Cannpano, stowarzyszenia te miały istnieć w dycecyjach Medyolańskiej, Ivrea i Vercelli pod nazwą kawalerów Wiary. Wspomniony na wstępie pisarz, przywodzi jeszcze ustawy tych przypuszczalnych zgromadzeń, wraz z przywilejami i odpustem tymże nadanym. Chcąc dociec prawdy, O. Helyot pisał do Medyolanu, i otrzymał odpowiedź, iż wspomnieni kawalerowie byli tylko sługami Inkwizycyi, z których każdy, jeżeli kogo uwięził, otrzymał krzyż osmiokątny czarny z białym i nabywał prawa do noszenia go na piersiach.

## **Zakon Kawalerów Najświętszej Maryi Panny Różańcowej.**

Podług Goustinianiego i Hermonta, Fryderyk Arcy-biskup Toledu, zaraz po śmierci S. Dominika, miał ustanowić ten zakon, celem położenia końca napadom Maurów na Hiszpanią, i spieszniego oczyszczenia Arcy-biskupstwa z pobytu niewiernych. Godłem tego zakonu, jak twierdzą wspomnieni pisarze: był krzyż z lilii w połowie czarny, a w połowie biały, w środku którego znajdowało się wyobrażenie Najświętszej Maryi Panny, trzymającej dzieciątka Jezus na lewej ręce a w prawej różaniec





w Lit. J.V. Plock & C.

Fig. 2.

Tab. XXVII

Fig. 1.

Rycerz Kawalersko Krzyżackiego  
Zakonu z Czerwoną Gwiazdą.



Rycerz Zakonu Naj. Maryi  
Panny Różańcowej





jak daje się widzieć na Tab. XXVII fig. 1. Utrzymują jeszcze, że założyciel tego zakonu, nadał rycerzom regułę stowarzyszenia S. Dominika, że zaś temu przepisana była reguła S. Augustyna, przeto i kawalerowie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, takową musieli zachowywać; a jak niektórzy twierdzą wcale nie istnieli.

## **Order Kwiatu Janowcowego.**

Twierdzą niektórzy, że order pod tą nazwą był ustanowiony celem wynagradzania obrońców Wiary, około r. 1234 przez S. Ludwika króla Francuzkiego. Kawalerowie byli zobowiązani nosić łańcuch składający się: z kwiatów Janowcowych, z kwadratowych spłaszczonych kamyków i z lili biało-emaliowanych, na którym był zawieszony krzyż z lili z napisem: *Exaltat humiles*. Wkrótce jednakże ozdoba ta zdaje się że ustała istnieć.

## **Zakon Kawalerów Najświętszej Maryi Panny Zwycięzkiej.**

Ustawy tego stowarzyszenia, znalezionemi były w bibliotece kardynała Ottoboni, pomimo to wszakże zdaje się iż nigdy nie istniał, albowi też nie był zatwierdzonym, lub nakoniec po utworzeniu się, zaraz upadł i więcej nie powstał.

## **Kawalersko-Krzyżacki Zakon z Czerwoną gwiazdą.**

Z pewnością nie powiedzieć nie można o początkach tego zakonu, gdyż najdawniejsze jego akta zgorzały. Ogólne wszakże mniemanie utrzymuje: że miał być założonym w Jerozolimie, przez kilku nieznanych z imion i nazwisk kawalerów żyjących około roku 1130 celem

przyjmowania biednych pielgrzymów, opatrywania chorych a w razie potrzeby i walczenia przeciwko niewiernym. Że zaś członkowie tego stowarzyszenia, mieli krzyż na swych sukniach, przeto zgromadzenie to nazwano zakonem Krzyżowym. Gdy zaś Saraceni zajęli Palestynę, a z nią i Jerozolimę zdobyli, wspomnieni tu rycerze, mieli wraz z wielu innymi schronić się do Europy i najprzód osiąść w Aquitanii, gdzie wybudowali szpital. Gdy zaś otrzymali wiadomość, że Czesi odznaczeni się ustanowieniem różnych pobożnych zakonów, a dwór jak również znakomitsi panowie, najchwalebniejsze tego dawali przykłady, zamierzili udać się do tego kraju, gdzie już w roku 1217 a podług innych pisarzy w 1220 r. niektórzy przez kawalerów Niemieckiego zakonu gościnnie przyjęci, osiedli we wsi Hlauptin.

Jest pewniem że ci rycerze, r. 1231 byli już w Czechach i mieszkali we wsi Porschycz, która dziś stanowi część nowego miasta Pragi, gdzie im panująca królowa Konstancya wdowa po Przemysławie Ottokarze I, nabywszy od zakonu Niemieckich kawalerów kościół S. Piotra, prawem darowanem nadała. Przy tym to kościele rycerze ci wybudowali szpital, w którym z tak wielką gorliwością doglądali chorych, że zwrócili uwagę księżniczki Agnieszki córki królowej Konstancyi a siostry króla Wacława IV, która przez wdzięczność, kazała im wystawić wspniały szpital w starém mieście Pragi w pobliżu mostu na rzece Mołdawie przy kościele S. Franciszka Serafickiego, gdzie w sąsiedztwie był zbudowany klasztor Klarysek, albo jak je inaczéj zowiemy, Damianitek. Rzeczony tu szpital, jak świadczy list króla Wacława IV pod dniem 21 Marca 1234 r. pisany, przyjętym był przez tegoż pod opiekę a przez brewe Papieża Grzegorza IX w miesiącu Październiku tegoż roku do Biskupa Pragi przesłaném zatwierdzony, wraz z nadaniem darowizny margrabięgo Przemysława z Marchii i dóbr Racksyce, a adresowanych do Mistrza i braci szpitala S. Franciszka Serafickiego w Pradze, co wszystko jest jasnym dowodem istnienia tego zakonu w Czechach.

W roku 1235 owdowiała królowa Konstancya zakupiła od kawalerów Niemieckiego zakonu dobra Hlauptin, jak również Porschycz, Hlumanec, Nidoschycz i Rybnik i takowe podarowała będącym w mowie krzyżowcom wraz z kościołem S. Szczepana na Rybniku, dziś przezwanym Nowém miastem Pragi. Członkowie tego zakonu, musieli już wówczas nosić gwiazdę obok krzyża jako godło zakonu, gdyż w pismach



ówój epoki nazywano ich nosicielami gwiazdy. Gdy zaś w roku 1237 pobożna księżniczka Agnieszka wstąpiwszy do zakonu Klarysek została ksienią zgromadzenia S. Franciszka Serafickiego, zaraz oddała pod zarząd Papieża szpital krzyżowców przy moście zbudowany, a tymże darowała klasztor zakonnic, istniejący przy jój szpitalu, który te ostatnie aż dotąd były zobowiązanemi utrzymywać; dla klarysek zaś czyli Damianitek, kazała zbudować inny klasztor wraz ze szpitalem dla chorych płci żeńskiej pierwotnie znany pod wezwaniem S. Franciszka, w późniejszym zaś czasie klasztorem S. Agnieszki nazwany.

Zakon krzyżaków dotąd był pozwolonym przez Papieża, lecz nieprawnie miał nazwę Kawalerskiego Szpitalnego zakonu, gdyż Papież zatwierdził ustanowienie jednego tylko szpitala i liczne darowizny dla tego zakonu uczynione, nie potwierdziwszy wcale samego zakonu, którego członkowie podług własnych przepisów żyli, tak jak było w wielu innych rycerskich zakonach, nim te otrzymały zatwierdzenie Świętej Stolicy Apostolskiej; niektórzy zaś utrzymują: że zakon o którym mówimy był mniej więcej gałęzią Niemieckich zakonnych kawalerów w Czechach. Lecz w roku 1238 kawalerowie tego stowarzyszenia na mocy bulli Papieża Grzegorza IX otrzymali zatwierdzenie swego zakonu pod regułą S. Augustyna; przepisano dla nich ustawy, powiększej części do dnia dzisiejszego zachowywane, a Albert von Szternberg, który poprzednio, a jak się zdaje jeszcze w Jerozolimie naczelnikiem tego zakonu został uznany przez Stolicę Apostolską pierwszym jego Mistrzem i Generałem. Nie można tylko dowiedzieć się z kąd istnieją księża pomiędzy członkami tego zakonu, który, jak twierdzi wielu pisarzy, że Papież chciał uważać za kanoniczny i mniemał iż dla tego nie może być policzonym do rzędu rycerskich zakonów. Lecz O. Pubitschka w V Tomie Chronologicznej historii królestwa Czeskiego powiada: „Ten tylko zakon nazywa się Kanonicznym, który podług pewnej przepisanej reguły żyje, a ztąd wypada, iż zakonowi krzyżowców, nie można zaprzeczyć nazwy rycerskiego; bo czyż członkowie jego nie mają bliskiego podobieństwa z kawalerami zakonu Sto-Jańskiego i innych i czyż nie tworzą zgromadzenia, po większej części z laików, z najznakomitszych szlacheckich domów pochodzących. Królowie nasi (powiada tenże sam pisarz) Rzymscy Papieżedali mu w pismach przydomek zakonu kawalerskiego; obecnie więc czyż

by nie była z naszej strony za daleko posunięta wątpliwość, podobnym świadectwom zaprzeczać.“

Podobnie w roku 1238 Papież przyjął ten zakon pod opiekę świętej swojej Apostolskiej stolicy, mocą bulli z dnia 7 Kwietnia wydanej zostawiwszy wszelkie prawa na rzecz szpitala S. Franciszka Serafickiego w Pradze Wielkiemu Mistrzowi. Podług obowiązujących ustaw Wielki Mistrz zakonu powinien słuchać spowiedzi braci, wraze zaś jeśliby tę godność piastował laik, obowiązku tego dopełnić musi przeor albo też ksiądz, którego Wielki Mistrz do tego upoważni. Dozwoloném było członkom zakonu i nadal obierać laików Mistrzami.

W kilka lat po zatwierdzeniu tego zakonu, założyła Anna siostra zmarłej Agnieszki, a wdowa po Henryku II księciu Wrocławskim, szpital pod wezwaniem S. Mateusza w Wrocławiu, i oddała go w posiadanie krzyżowców, których Wielki Mistrz Albert von Sternberg braci i siostry w nim umieścił, a tych obowiązkiem było usługiwać chorym, nosić suknię zakonną i żyć podług przepisów, o czém znajdujemy wzmiankę w piśmie szpitalnego Mistrza z Wrocławia pod rokiem 1257.

Ztąd wnosić by należało, że kiedyś istniały i szpitalniczki tego zakonu; gdy wszakże oprócz przywiedzionej tu wiadomości listowej, żadnych o tém śladów znaleźć nie można, mniemać przeto potrzeba: iż temi siostrami, mogły być Klaryski czyli Damianitki, albowiem pomiędzy dawnymi obrazami zakonnego domu w Pradze, jeden przedstawia krzyżowca podającego rękę Klarysce.

Ponieważ w bulli Papieża Grzegorza IX zatwierdzającej ten zakon, żadnej nie było wzmianki o godle zakonu, dla tego Papież Innocenty IV powtórnie go zatwierdzając, rozkazał w roku 1252 Pragskiemu Biskupowi Mikołajowi, aby Imieniem Jego świętobliwości udzielił członkom tegoż zakonu krzyż czerwony ośmio-kończasty z sześćcio-promienistą gwiazdą podobnegoż koloru.

Pontanus twierdzi: że wiele bogatych osób wstąpiło do tego zakonu, wraz łącząc i dobra swoje z jego dobrami, przez co zakon stał się potężnym i bogatym, i w XIII już wieku posiadał znaczną liczbę domów, szpitali, komandoryi i probostw w Czechach, Morawii i Szlązku, wraz z dobrami i innymi posiadłościami, a następnie rozszerzył się w Austrii i Polsce, o czém nigdzie śladów znaleźć nie można. Dom zakonu S. Fran-



ciszka w Pradze był od początku głównym jego domem, a zarazem siedzibą Generała Wielkiego Mistrza i jest nim jeszcze dotychczas.

W roku 1257 Biskup Mikołaj z Pragi, na mocy jednego z dawnych dowodów z dnia 13 Lutego, przyznał zakonowi prawo probostwa, nad kościołami znajdującymi się w jego dyecezyi, to jest: nad kościołem S. Franciszka przy moście S. Walentego przy murach Pragi, S. Piotra w Porschyc, S. Szczepana w Rybnikach, obecnie w nowém mieście Pragi, w Elbogen, Wbrna, Rewenitz, Hlauptetin, Mironitz, Śliwna, Tys, Myza, Brūx, Leitmeritz, Duba, i t. p.

Ubiór członków tego zakonu najprzód był takim, jak się daje widzieć na Tab. XXVII fig. 2, to jest: czerwona suknia niebiesko podszyta, na nią płaszcz czarny, a na tym krzyż zakonu wraz z gwiazdą; oprócz tego kawalerowie rycerze, nosili szpady i inną broń, o czém ustawy z roku 1282 wspominają.

W roku 1380 obecny na zakonnój kapitule w Pradze, Kardynał Peleus, pozwolił trzydziestu laikom wysokiego urodzenia nosić kaptury i kornety, które powinny były być koloru, w jakim nosiciele krzyża w Jerozolimie używali płaszczów, a oprócz tego dozwolił używać szpad i innój broni. Znaleziony pewien dowód z r. 1490 przekonywa: że Mateusz, ówczesny Wielki Mistrz, był laikiem lecz później został księdzem.

Za czasów herezyi Husyty, zakon ten poniósł znakomite straty.

Około r. 1557 generalnym Wielkim Mistrzem został Antoni z Müglitz Biskup Wiedeński i w dniu 12 Stycznia 1562 roku otrzymał tenże od Cesarza Ferdynanda, po śmierci Konrada z Westfalii przez 140 lat niezajęte Pragskie Arcy-biskupstwo. Następca jego Marcin Modek z Müglitz, z tegoż zakonu był podobnie Wielkim generalnym Mistrzem, oraz i Arcy-biskupem. Po nim został Berka, baron Duby i Lippy Pragskim Biskupem i tego również zakon obrał generalnym Wielkim Mistrzem, chociaż nie był jego członkiem, a ten nie tylko dla siebie, ale i dla wszystkich swoich następców Arcy-biskupów wyjednał tytuł: Książąt Udzielnych. Taką koleją do 1622 roku Arcy-biskupi Pragscy byli zarazem i generalnymi Wielkimi Mistrzami zakonu kawalerów krzyżowych. Lecz po śmierci Locheliusa, Arcy-biskupa i Wielkiego Mistrza, w skutek prosby przecora zakonu, Cesarz Ferdynand II, r. 1623 zatwierdził wszystkie poprzednie uwalniające i upoważniające listy dawnych królów, i pozwolił, aby członkowie zakonu z grona swojego zawsze obierali dla siebie

Wielkiego Mistrza; skutkiem czego w roku 1694 wyniesiony do tej godności Ignacy Pospischil z Polna, odnowił, rozszerzył i upiększył kościół S. Franciszka Serafickiego w starém mieście Pradze.

Gdy generalny Wielki Mistrz zakonu obejmuje władzę i wykonywa śluby, wkłada wówczas suknię czerwoną, gronostajami podszytą z czarnym wielkim płaszczem, białą jedwabną szarfą i mieczem, którego rękojeść jest w kształcie krzyża. Następnie ma biały jedwabny złotem ozdobiony kapelusz, na szyi zaś zawieszony podwójny złoty łańcuch, na którym jest krzyż złoty ośmio-kończasty rubinami wysadzony, oraz z sześćcio-promienistą gwiazdą jak przedstawia Tab. XXVIII fig. 1. Zwyczajny zaś strój jego, jest sutanna jak i innych księży tego zakonu, lecz bez krzyża i czarnego płaszcza, który długością swoją od innych się odróżnia i jest ozdobiony czerwonym krzyżem i gwiazdą, opasanemi do koła złotym podwójnym wyżej opisanym łańcuchem. Ubiór komandorów i proboszczów zupełnie jest takimże samym, z tą tylko różnicą: iż tych ostatnich płaszcze, są nieco krótsze, a złoty znak zakonu, czerwono emaliowany, który przez pierwszych na pojedynczym złotym łańcuchu, przez drugich zaś na fioletowej wstędze noszonym jest na piersiach. — Wszyscy zaś inni księża tego zakonu noszą na piersiach na lewej stronie sukni jedwabiem wyszyty krzyż czerwony wraz z gwiazdą, a niegdyś używali takichże i na wielkich płaszczach. Tab. XXVIII fig. 2 przedstawia księdza zakonu krzyżackiego w galowej sukni.

Obecnie ten zakon składa się tylko z księży i nowicyuszów, czyli kandydatów i istnieje jeszcze w Cesarstwie Austryackim; w Wiedniu, w Pradze Czeskiej, gdzie ich zamieszkuje przeszło 80 osób, i w Uden w Hollandyi. Herbem zakonu jest krzyż czerwony wraz z gwiazdą w czarném polu; a nad tarczą znajduje się biały kapelusz, złotem ozdobiony wraz z infułą i pastorałem.

## **Kawalerowie S. Ducha de Saxia w Rzymie i S. Ducha z Montpelier również Niebieskimi kawalerami zwani.**

○ początku zakonu S. Ducha i jego duchownych członkach, wspomnieliśmy wyżej pod artykułem regularni kanonicy, albo Szpitalni kawalerowie S.





w Lit. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. XXVIII.

Fig. 2.

RYCERSKO KAWALERSKI ZAKON KRZYŻACKI

z Czerwoną Gwiazdą.

Generalny Wielki Mistrz

Kapitan Zakonny.







w Lit. J.V Fleck & C

Fig. 1.

Rycerz Przenajdostojniejszej  
Maryi Panny.

Tab. XXXI.

Fig. 2.

Kawaler Orderu Serafinów  
w Szwecyi.





## Order Okrętu.

Ustanowicielem téj ozdoby, jak twierdzą niektórzy, był S. Ludwik Król francuzki, lecz zdaje się to być mylném, gdyż Joinville który natenczas, to jest: w r. 1269 był przy boku Króla, nie wspomina o tym orderze. Pomimo to wszakże nadmieniamy jak inni pisarze o nim mówią. Kawalerowie tego orderu mieli nosić łańcuch, na którym srebrne, podwójne ukośne półksiężyce wisały, pomiędzy nimi zaś owal na którym znajdował się złoty okręt.

## Rycerski Order Serafinów w Szwecyi.

Podług Alofa Dalin, w r. 1282 ustanowił ten order, Król Magnus Ladulus, i najprzód kawalerem jego mianował trzy letniego swego syna Birgera a to z okoliczności położenia węgielnego kamienia pod budowę klasztoru S. Klary w bliskości Sztokholmu. Królewicz otrzymawszy wstęgę tego orderu, ozdobił podobnąż księcia Brunświckiego Gottyngen, który następnie zaraz czterdziestu szwedzkich i obcych panów mianował kawalerami. Zwyczaj ten odtąd ściśle był zachowywanym przez synów Magnasa, a szczególnie przez jego wnuka Magnusa Erykson.

W dniach uroczystych tego orderu, przywdziewana suknia powinna być biała, obszyta czarnemi korónkami, płaszcz zaś i kapelusz czarne a ten ostatni ozdobiony jest jeszcze trzema białemi i jednym czarném piórem, jak daje się widzieć na Tab. XXXI fig. 2.

Pierwotnie kawalerowie tego orderu, przysięgali Bogu i Najświętszej Maryi Pannie, oraz SS. Erykowi i Kanutowi, że dla obrony Chrześcijańskiej wiary, kościoła i sług jego, poświęcą majątek i krew przeleją, że będą opierać się niesprawiedliwości, starać się o pokój, a nadto że będą obroną ludzi biednych, tudzież wdów, panien i sierot, oraz że nigdy nieprzestaną być wiernymi królowi i narodowi. Lecz kiedy reforma Lutra została do kraju wprowadzoną, rota téj przysięgi ulegała zmianom.

Fryderyk I, wznowił ten order, roku 1748 który jest złotym krzyżem biało emaliowanym ośmio-kątnym, w jego czterech rogach znaj-

dują się figury Serafinów a w środku niebiesko-emaliowany medal z złotem Imieniem Jezus; dalej zaś są umieszczone trzy królewskie korony, trzy czarne i tyleż biało-emaliowanych gwoździ. Łańcuch tego orderu składa się z złotych Serafinów i emaliowanych patryarchalnych krzyżów. Oprócz tego kawalerowie noszą na lewej stronie piersi i na płaszczu, ośmio-promienną srebrną gwiazdę, w środku której jest umieszczone w niebieskiem polu Imię Jezus, także z trzema koronami i trzema gwoździami. Opisany tu order, nosi się zwykle na niebieskiej morowej wstędze, przez prawe ramię przepasującej piersi. Uroczyste święto tego orderu obchodzonem jest dnia 28 kwietnia w Ritterholmskim kościele w Sztokholmie.

## Kawalerski Łazienny Order w Anglii.

Niektórzy pisarze utrzymują: że order ten powstał jeszcze za czasów Anglo-saxonów i że w IX wieku Edelston od poprzednika swego Alfreda otrzymał go. Pomimo to wszakże przed XII wiekiem żadne stowarzyszenia tego rodzaju nie istniały, podobniejszém więc jest do prawdy mniemanie tych którzy powiadają, że Edward I, ustanowił w r. 1306 w czasie wyprawy przeciwko Szkotom.

Henryk IV król Angielski, stałe przepisał ustawy dla tego orderu i jak wielu uczonych mniema, pierwszy mu nadał nazwę Łaziennego, kiedy przed koronacją po wyjściu z kąpieli, mianował czterdziestu sześciu kawalerów i piersi ich nim ozdobił. Następnie Henryk VI w czwartym roku życia wyniesiony do godności kawalera tego orderu przez wuja swego Jana księcia Berfort, również po koronacyi swojej, trzydziestu dwóch mianował kawalerami téj ozdoby. Odtąd uroczyscie zostało przyjętém i w zwyczaj w prowadzoném, że Angielscy królowie tak przed swoją koronacją jako i koronacją żon swoich, jak również w czasie urodzin, zaślubin lub chrzcin następców tronu, a nawet przed rozpoczęciem wojny i w czasie świąt uroczystych, zwykle rozdają tę ozdobę. Ostatnich kawalerów orderu Łaziennego z tych wypadków pasowano za panowania Karola II, w roku 1661.

W burzliwych czasach panowania Jakóba II, Wilhelma III i królowej Anny, order ten był w zaniedbaniu, dopiero Jerzy I, w r. 1725



a jedenastym swego panowania, w dniach 16 i 20 Maja rozkazał ogłosić jego statuta. Wnuk zaś tego monarchy książę Cumbertand, w czwartym roku swego życia pierwszy był mianowany kawalerem, po nim książę Montgue Wielkim przeorem, a ówczesny dziekan z Westmünster stałym dziekanem tego orderu. Reszta kawalerów składała się z liczby trzydzieści pięć osób, z których przy każdej było trzech szlachejnych giermków. Inni zaś urzędnicy i oficyaliści tego orderu mieli nazwy: herold, genealogista, kontroler, sekretarz, mistrz obrzędu i posłaniec.

Kaplica króla Henryka VII w Westmünster, była kaplicą orderu, w której nad krzesłami kawalerów w chórze były pozawieszane ich portrety, z właściwym każdego herbem, tytułem i nazwiskiem. W statutach które z dwudziestu składają się artykułów, znajduje się wyobrażenie wielkiej pieczęci orderu, na której przedstawia się król siedzący konno z jasno-niebieską tarczą, a na niej trzy korony (herb który sławnemu Arturowi przypisują.) Do koła zaś pieczęci umieszczony napis: *Sigillum honoratissimi militaris de Balneo*. Zwierzchnikami tego orderu zawsze są królowie Angielscy, którym służy prawo robienia zmian, jakie się im podobają. Otoż w skutek królewskiej woli, zgromadzenie kawalerów, pomiędzy którymi jest Wielki przeor, powinno składać się tylko z trzydziestu pięciu osób. Jeżeli zaś z tej liczby kto ubędzie, zaraz ma być zapełnioną wyborem nowego kawalera.

Podług statutow, kawalerami tego orderu mogli być tylko ludzie pochodzący z krwi szlacheckiej, którzy z pradziadów mieli herb i tarczę, którzy byli nienaganych obyczajów, a szczególnie którzy nigdy nie zmazali się kacerstwem, zdradą ojczyzny, lub też którzy nie byli obwinieni o ucieczkę z placu boju. O którekolwiek z tych przestępstw był obwiniony kawaler, zaraz herb zawieszony nad jego krzesłem w kaplicy zdejmowano, a posiadacz orderu był ogłaszany jako człowiek pozbawiony czci i honoru. Dalsze artykuły statutow tego orderu, przepisują mające się zachowywać ceremonie w czasie przyjęcia kawalera, a mianowicie gołenie, strzyżenie, później kąpiel, następnie wprowadzenie z processją do kaplicy i nadanie mu tam krzesła.

Nowo mianowany kawalerem tego orderu, przysięgał uwielbić przede wszystkiém Boga, pozostać w wierze Jezusa Chrystusa, miłować króla i swych zwierzchników, oraz tak ich jako i wszystkich sprawiedli-

wych bronić, o ile mu możność pozwoli, a panny, wdowy i sieroty zastaniać przed napaścią drugich, aby żadnego ucisku nie cierpiały.

Ubiór tych kawalerów, w czasie orderowego święta, powinien być czerwona, białem podbita zwierzchnia suknia, i pasem białym ściśnięta, do tego płaszcz czerwony, z białym sznurem, którym jest uwiązana para białych rękawiczek i którego końce są ozdobione srebrnymi lub złotymi kutasami. Spodnie i pończochy są czerwone, kapelusz zaś biały z piórami. Ozdoba tego orderu, składa się z tarczy owalnej niebiesko-emalowanej z obwodem złotym, na której są trzy korony złote jako godło trzech połączonych królestw, pomiędzy którymi znajduje się róża i osceł, z godłem téj ozdoby na tle różowém złotymi literami wypisane: *Tria juncta in uno*. Ozdoba ta nosi się przez kawalerów W. krzyża na łańcuchu witym z brodziurów złotych, spojonych liśćmi ostu wraz z kwiatem onego, jak również z kwiatem róży; jakowy zawiesza się na szyi tak; aby wszystkie ogniwa łącząca korona była na przodzie. Do tego noszą kawalerowie gwiazdę na boku składającą się z krzyża w promieniach, w środku której na tarczy okrągłej są trzy korony, z godłem orderu w czerwonym obwodzie, otoczonym wieniecem laurowym jak przedstawia Tab. XXXII fig. 1.

### Zakon z Montesa.

Jakób król Aragonii i Waleneyi, był założycielem tego zakonu, w r. 1316. Otrzymałszy zaś od Papieża pozwolenie oddania temu zakonowi dóbr pozostałych w Aragonii i Waleneyi po Templaryuszach, nie tylko że je przekazał na własność, lecz nadto odstąpił twierdzę Montesa w królestwie Waleneyi, od której imienia jako głównej siedziby zakon ten otrzymał nazwę. Ażeby zaś posiadłości zakonu, bardziej były zbliżone do jego siedziby, król dobra Templaryuszów odstąpił Święto-Jańskim kawalerom, a ci wzamian zrzekli się praw do swoich przyległych zakonnikom Monterzyjskim. —

Następnie dziesięciu kawalerów z Kalatrawy, przywdziało najprzód suknie zakonu Montesa, a dwóch z tych liczby, to jest: Alvarez de Luzia, i Mendoza, statuta dla tegoż przepisali, co spowodowało, że zakon Montesa w niejakiem względzie podobnym był do zakonu z Kalatrawa i jemu podległym, chociaż miał swego własnego Wielkiego Mistrza, dopóki Filip II, nie wyjednał u Papieża dla siebie i swoich następców stałego





w Lit. J. V. Fleck & Co

Fig. 1

Kawaler Łazienneŝo Orderu  
w Anglii.

Tab XXXII.

Fig. 2.

Rycerz z Monteza.





Noszono go na szyi, na białej wstędze z czerwonymi brzegami. Nakoniec w roku 1713 tenże sam król panujący stosując ten order do innych Europejskich orderów, odmienił go nieco, postanawiając nosić na wstędze niebieskiej morowej z lewego ramienia przepasującej piersi, krzyż złoty ozdobiony brylantami, a na nim z jednej strony, Orzeł Biały, z drugiej zaś litery jak poprzednio A. R. toż samo co i w pierwotnych oznaczające. Tab. XXXIV fig. 2.

Gwiazda zaś tego orderu, przeznaczona do noszenia na lewej stronie piersi, zapełniona była w czterech rogach brylantami z napisem po wszystkich stronach: *Pro fide, Rege et lege*, Tab. XXXIV fig. 3. Nadmienić tutaj wypada, że napis gwiazdy noszonej przez króla był odmiennym, albowiem w miejsce wyrazu *lege*, kładziono wyraz *grege*. Po wstąpieniu na tron Polski Stanisława Augusta, order Orła Białego znowu uległ zmianie, gdy ten monarcha usunąwszy z krzyża gwiazdy i brylanty, cyfrę wskrzesiciela, zamienił na cyfrę Imienia Maryi.

W takim to kształcie rzeczony tu order, bez żadnej nadal zmiany, został pod panowaniem Fryderyka Augusta księcia Warszawskiego, a później po wskrzeszeniu Królestwa i pod panowaniem Cesarza i Króla ALEKSANDRA I. Nakoniec Miłościwie nam Panujący dzisiaj Cesarz i Król MIKOŁAJ I, objąwszy prawem spadkobierstwa po swym bracie trony Rosyjski i Polski, rzeczony tu order Orła Białego, i mocą Cesarskiego swego dekretu, z dnia  $\frac{17}{29}$  Listopada 1831 roku wcieliwszy do orderów cesarstwa i oznaczywszy mu z porządku starszeństwa miejsce, po orderze S. Aleksandra Newskiego, zamienił dotychczasowy kształt jego, i odtąd order Orła białego, stanowiąc jedną tylko klasę, noszonym jest na ciemno-niebieskiej morowej wstędze przepasującej piersi z lewego ramienia. Przedstawia zaś orła czarnego o dwu głowach z koroną; głowy te są złote szyje przeplecione, a skrzydła i ogon obwiedzione złotem; na piersiach krzyż czerwony emaliowany, położony na złotej gwiazdździe z potrójną wążką obwódką, średnią srebrną a skrajnemi złotem. Na wystających zaś końcach krzyża, umieszczone są złote kółka, a między nimi w środku małe pół-kola. Na krzyżu niesionym przez dwójgłowego czarnego orła, znajduje się Orzeł Biały, z koroną złotą na głowie Tab. XXXIV fig. 4. Odwrotna strona tej ozdoby przedstawia krzyż podłożny z cyfrą Imienia Maryi. Co zaś do gwiazdy tego orderu, przeznaczonej do noszenia na lewej stronie piersi, ta jest wyszywaną srebrem i w środku ma krzyż

plómieniasty z trzema wążkami u brzegu obwódkami, z których średnia jest czerwona, a dwie drugie złote. W koło zaś na ciemno błękitnym obwodzie, znajduje się godło orderu: *Pro fide, Rege, et lege.* Tab. XXXIV fig. 5.

Jeszcze słów parę o łańcuchu orderu Orła Białego. W dniach tylko uroczystych jak na przykład w czasie obrzędu koronacyi, używają Monarchowie téj ozdoby, w miejsce krzyża noszonego niegdyś na niebieskiej wstędze. Jest to złoty łańcuch z trzech tylko naprzemian po sobie idących ogniw składający się, z których jedno przedstawia Orła Białego, drugie wśród okolistych promieni stojącą Matkę Boską, trzecie nakoniec złote Imię Maryi. Na takimto łańcuchu zawieszony jest krzyż, a na nim znajduje się Orzeł Biały z rozpostartemi skrzydłami, jak przedstawia Tab. XXXIV fig. 6. Rzeczonym tutaj łańcuchem, ozdobiony był w czasie swéj koronacyi Stanisław August, a podczas namaszczenia na Króla Polskiego w 1829 roku Miłościwie nam panujący dzisiaj NAJJASNIJSZY MIKOŁAJ I, zawiesił tę ozdobę na szyi NAJJASNIJSZEJ CESARZOWEJ swojej małżonki.

Nadmienić tu jeszcze potrzeba, że w razie udzielenia orderu Orła Białego, osobom nie Chrześcijańskiego wyznania; miejsce krzyżów i cyfry Imienia Maryi, zastępują złote dwójgłowe orły, podobnie jak i we wszystkich Cesarsko-Królewskich orderach. —

## Kawalerski Order de la Banda czyli Pasa w Hiszpanii.

Podług twierdzeń Marijana, Gryphii i innych, ustanowionym został r. 1330, lub też 1332 przez króla Kastylii i Leonu Alfonsa XI w mieście Victoria, a jak Sonovius powiada że w r. 1368 w mieście Burgos, pas, był orderem. Niektórzy utrzymują, że ten był czerwonym, lecz Chiffletius zaś mówi: że nie miał pewnego koloru. Inni uczeni mniemają że ozdoba tego rodzaju, nigdy nie istniała.

Ordery: zająca w Anglii, Bannerhern we Francyi i Podagry w Anglii, o których kilku pisarzy wspomina, jeżeli kiedy i istniały, to nigdy nie liczyły się do orderów kawalerskich.



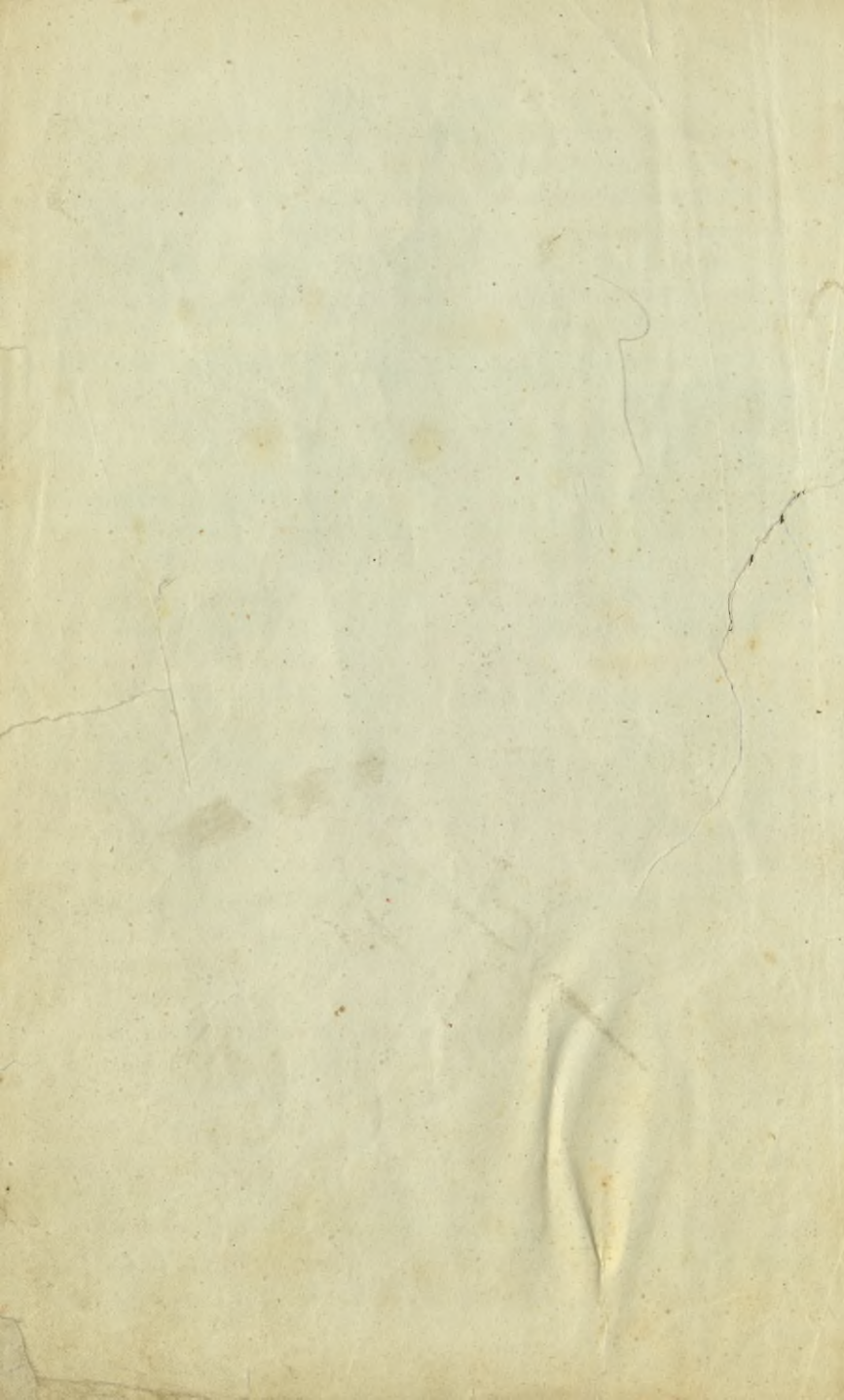
Fig. 1.



w Lit. J.V. Fleck & C.

Tab. XXXIV.

Kawaler orderu orla białego w Polsce  
w ubiorze ceremonialnym i teŝoz orderu zmiany.





## Kawalerski Order Niebieskiej Podwiązki w Anglii.

Jaki był powód do ustanowienia tego orderu, rozliczne dotąd są mniemania; najpodobniejsze jednak do prawdy zdaje się być następujące, że Edward II Król Angielski pragnąc odzyskać swe prawa, zamierzył w czasie wojny prowadzonej z Francją sprowadzić do siebie wielu szlachetnych i walecznych mężów z krajów obcych.

W tym celu odnowił zwyczaj okrągłego stołu króla Artura i rozkazał w Windsor zbudować gmach oddzielny, a w nim stół dwieście stóp średnicy mający ustawić. Późem w roku 1344 wydał edykt, na mocy którego, wszystkim rycerzom obcych krajów wolno było swobodnie przyjeżdżać dla okazania waleczności w wielkich rycerskich turniejach, które od dnia 19 Stycznia, miały mieć miejsce w Windsorze. Przybyli kawalerowie, każdego dnia zasiadali przy okrągłym stole i byli częstowani kosztem królewskim. Być może, iż w czasie tych uroczystych biesiad, znakomita dama, zgubiła podwiązkę, a król ją podniósł, z tego więc powodu może zamierzył ustanowić order, którego za godło obrał podwiązkę; a może przyczyną był jaki inny wypadek. To tylko pewna, że celem królewskim było wynagradzanie tą ozdobą znakomitych rycerską odwagą i mężstwem szlachetnych swych przybyszów i pobudzanie ich do dalszych chwalebnych czynów, jakich dali dowody po odniesioném zwycięztwie przy Cressy, gdzie król własnej swój podwiązki użył za znak zaczepki nieprzyjaciół, a po skończonej wojnie, dał takową walecznym w orderze, aby odznaczyć ich między innymi.

Zupełne ustanowienie tego orderu nastąpiło w r. 1317. Rycerz S. Jerzy został obrany jego patronem. Sam zaś order jest to okrągła złota tarcza, na której S. Jerzy na koniu, w złotym szyszaku jest wyobrażony, wokół, idzie niebiesko emaliowana w złoto oprawna podwiązka ze sprzączką, a na téj jest dewiza orderu, ze złotych liter ułożona: „*Honi soit qui mal y pense*“ to jest: *Nieczemnym ten jest kto o tém źle myśli.* Będący tu w mowie order, rycerze zwykle noszą na niebieskiej morowej wstędze; w dui zaś galowe, na złotym orderowym łańcuchu na piersiach, którego części składają się z czerwono i biało emaliowanych róż, obwiniętych do koła niebieską podwiązką z godłem orderu, a pomiędzy temi

znajdują się gordyjskie węzły. Cały zaś order, jest drogiemi kamieniami ozdobiony.

Ubiór kawalera tego orderu składa się z białej spodniej sukni, białych pończoch, które długością połowy nóg sięgają, z których na jednej, to jest na lewej, znajduje się niebieska podwiązka oprawna w złoto, a na niej wyhaftowane godło orderu. Suknia zwierzchnia, jest aksamitna karmazynowej barwy z białym podszyciem, tegoż koloru pas i bandolery do szpady. Nadto płaszcz z jasno-niebieskiego aksamitu, z białemi złotem przerabianemi sznureczkami i kaptur czerwony. Na płaszczu i zwierzchniej sukni jest ośmiokątna, srebrem haftowana gwiazda, w której środku znajduje się krzyż czerwony, od końców tego rozchodzą się promienie. Gwiazda zaś z godłem orderu, otoczona jest do koła niebieską podwiązką. Do tego stroju, przeznaczony jest czarny wysoki kapelusz, ozdobiony piórami i brylantową wstążką. Krój ubrania w późniejszym czasie został nieco odmienionym. Tab. XXXV fig. 1 przedstawia kawalera orderu Podwiązki.

Statuta tego orderu składają się z 34 artykułów, podług których, sam tylko Król panujący na Angielskim tronie, jest nieustającym Wielkim Mistrzem, a liczba kawalerów określona jest do dwudziestu osób, które powinny być szlacheckiego rodu i nienagannych obyczajów. Trzynastu świeckich księży znajduje się przy orderowej kaplicy w Windsor, z godnością kanoników, a do tych podobnaż liczba i wikaryuszów została ustanowioną. Kanonicy noszą purpurowy płaszcz z wizerunkiem S. Jerzego, w okrągłej złotej oprawie na prawym ramieniu jak widzimy na Tab. XXXV fig. 2. Z funduszów tego zgromadzenia utrzymuje się dwudziestu sześciu chłopców pochodzących z szlacheckich rodzin, a którzy również jak i księża noszą szkarłatne płaszcze z wyobrażeniem S. Jerzego, lecz bez złotej oprawy. Urzędnikami tego orderu są prałuci zgromadzenia, kanclerz, registrator, król herbowy i mistrz obrzędu.

W wigilię S. Jerzego jako i w dniu galowym tego orderu, wszyscy kawalerowie, powinni być w stroju przepisany w zamku Windsor, a w dniu świątecznym osobiście na nabożeństwie w kaplicy orderowej; jak również okazać swoje obecność w czasie kapituły. Nad krzesłami kawalerów są umieszczone ich herby, miecze i hełmy. Żadnemu z kawalerów nie wolno jest pokazać się publicznie bez niebieskiej podwiązki.





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Kawaler Orderu Niebieskiej  
Podwiązki w Anglii.

Tab. XXXV.

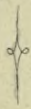


Fig. 2.

Kapelan Orderu Niebieskiej  
Podwiązki.





zaś ten, składał się z ośmnastu złotych rozet, pomiędzy którymi wplecione były litery składające słowo: „*Esperance*“ dwa razy w tym łańcuchu umieszczone.

Suknia kawalerów tego orderu, była podobną do sukni kawalerów orderu Podwiązki w Anglii, to jest zwierzchnia karmazynowa z białą podszewką, także spodnie i pończochy, oraz kamizelka. Nadto płaszcz jasno-niebieski białym podszyty, do tego czarny okrągły kapelusz z białymi piórami. Oprócz tego trzewiki czarne, a bandoler do szpady, jasno-niebieski i w srebro oprawny jak przedstawia Tab. XXXVII fig. 2.

## **Zakon cierpień Chrystusa albo Zakon Passyi.**

Kiedy cała Palestyna została podbitą przez niewiernych, a mała liczba Chrześcijan, pozostających w Jerozolimie i innych świętych miejscach, zostawała w niewoli, kiedy nowi zwycięzcy wzbronili przystępu do S. Grobu i zaledwo kilku tylko pielgrzymów, mogło przychodzić do tego słynnego miejsca pamiątką śmierci Chrystusa Pana, wówczas Ryszard III królewicz Angielski i panujący we Francji Karol VI, zamierzili, (jak piszą niektórzy,) utworzyć zakon rycerski, któryby zdobył Palestynę i Jerozolimę, a przynajmniej ułatwił przystęp do S. Grobu Chrześcijaństwa. Liczba kawalerów tego zakonu miała się składać ze 100000 rycerzy. A gdy obrano dla niego Wielkiego Mistrza, natychmiast ten wielu szlachty mianował kawalerami.

Początek tego zakonu był w r. 1350 jednakże zupełne jego uorganizowanie nastąpiło w roku 1470. Rycerze ślubowali posłuszeństwo, ubóstwo i wierność małżeńską, a pod zwierzchnictwem Wielkiego Mistrza byli obowiązani iść w pole bojów i mężnie walczyć z niewiernymi. —

Ubiór rycerzy tego zakonu, w dniach uroczystych składał się z niebieskiej sukni długiej za kolana, spiętej pasem czyli bandolerem do noszenia miecza z okrągłą sprzączką, oprócz tego, z otwartego płaszcza czyli sukni zwierzchniej, na której od góry do dołu był krzyż czerwony na trzy palce szeroki, z takieżże barwy kaptury, do tego białe pończochy i czar-

ne trzewiki z czerwonymi spinkami jak widzimy na Tab. XXXVIII fig. 1. Suknia i płaszcz Wielkiego Mistrza były nieco dłuższe, a krzyż złotym galonem obwiedziony, oprócz tego tenże nosił w ręku laskę ctery stopy długą, na której szerokiej gałce umieszczony był mały złoty krzyżyk i także Imie Jezus.

Reguła tego zakonu, składała się z dwudziestu rozdziałów; dla przestrzegania zaś ścisłego jej wykonywania dodano Wielkiemu Mistrzowi w pomoc dwudziestu czterech kawalerów w charakterze radców, a ci codziennie obowiązani byli zgromadzać się w celu naradzania się nad dobrem zakonu. Druga rada zwana partykułami składała się z czterdziestu członków, i nakoniec, w razie koniecznej potrzeby, trzecia stanowiąca grono ośmdziesięciu kawalerów. Nadto co sześć lat zwoływano generalną kapitułę, na której tysiąc najznakomitszych rycerzy bywało. — Oprócz tego dziesięciu radców, oddzielnie pod przewodnictwem Wielkiego Mistrza stanowiło pewien rodzaj kryminalnego sądu, roztrząsającego postęпки obwinionych o niewykonywanie praw statutu.

Cały zakon dzielił się na ośm zgromadzeń, albo nacyj i liczył około 1100 rycerzy, z których każdy mógł sześciu giermków i pięć koni wyprowadzić w pole i z tych dwóch tylko stawić do boju i zobowiązać do pełnienia żołnierskiej służby.

W polu nosili ci rycerze białą suknię na zbroi, zwaną giubba, z czerwoną obwódką z takimże krzyżem w złotej oprawie, wiszącym na piersiach i plecach. Krzyż giermków był w czerwonej oprawie. Hełm rycerzy złotem i purpurą ozdobiony błyskał na czole jak również gałka przy rękojeści szpady, która równie jak u sztyletu i pas na którym szpada wisiła były złotemi. Tab. XXXVIII fig. 2, przedstawia takiego rycerza.

Na białej zakonnej chorągwi znajdował się krzyż czerwony na ctery palce szeroki, a na szerokość złotem obwiedziony, a później czerwona oprawa objęty. W środku zaś tego krzyża umieszczony był w czarném polu złoty baranek.

Rzeczni rycerze tego zakonu, podobnie jak i inni, urządzili szpitale, celem dawania lekarskiej pomocy chorym. Wojenne czyny tych rycerzy, nie odznaczyły ich w boju i nie wpiwały na kartę historii. Zdaje się więc że zakon ten nie długo istniał.





w L. 1815. V. Pl. 601

Fig. 1.

Tab. XXXVIII.

Fig. 2.

RYCERZE ZAKONNI MEKI JEZUSA CHRYSTUSA

w ubiorze świątecznym.



w ubiorze wojowniczym.





## Zakonne Kobiety Passyi.

Podług Bonaniego i innych pisarzy, miały podobnie być i zakonne kobiety Passyi, których stowarzyszenie składało się z wdów, poświęcających się usłudze chorych płci swojej. Mieszkały w szpitalach bez klauzury. Ubiorem ich była biała suknia, z czerwonymi rękawami i czerwony pas po obu stronach ze złotym brzegiem, z taką sprzączką i takimiż kutasami; płaszcz biały, nieco krótszy od sukni z czarną podszewką i czerwonym oszyciem. Po lewej zaś stronie piersi, umieszczony był na nim mały czerwony krzyż. Do tego nosiły biały welon, na którym również krzyż mały czerwony był nad czołem wyszyty jak można widzieć na Tab. XXXIX fig. 1.

## Orderze Gronostaj w Brytanii.

W roku 1381 Jan IV, panujący w Brytanii ustanowił tę ozdobę. Łańcuch orderowy składał się z dwóch części, a końce jego zamykały się dwiema książecami koronami. Każda zaś część składała się z czterech ogniów, a z tych każda wyobrażała gronostaja, do koła zaś obwiedzioną była kartka z napisem: A. Ma Vie. kartki te były na przemian szmelcowane biało i czarno. Na szyi każdego gronostaja znajdowała się wstążka, a na niej wisiał łańcuch z czterech lub pięciu ogniwek składający się. Łańcuch tego orderu, stosownie do godności osoby, był złotym, srebrnym lub pozłacanym, lub też tylko srebrnym, i tak musiał być noszonym, aby jedna korona jego, była na piersiach, druga zaś dawała się widzieć na szyi. Tab. XXXIX fig. 2, wyobraża kawalera orderu gronostajów. Ozdoba ta udzielaną była i damom, lecz czy osoby obdarzone tym orderem w dniach galowych jego miały jaki oddzielny ubiór przepisany, nigdzie nie można znaleźć śladów.

## **O orderze Kawalerów S. Mikołaja albo Argonautów w Neapolu.**

Według mniemania niektórych pisarzy, Karol III Król Neapolu około r. 1382 ustanowił ten order, celem utrzymania pokoju i jedności między szlachtą, gdyż z mocy statutów, któryby posiadając tę ozdobę żył z kim w nieporozumieniu, a nie chciał się pogodzić, wzbraniały noszenia tego orderu. Inni zaś twierdzą, że celem jego ustanowienia było ożywienie handlu i żeglugi, albowiem order składał się z okrętu otoczonego bałwanami morskimi, z napisem: *non credo tempori*. Ozdoba ta wszakże upadła ze śmiercią swego ustanowiciela, bo nie było żadnych funduszków na jej utrzymanie.

## **Order Kawalerów S. Antoniego w Hennegau.**

Order ten jak powiadają ustanowiony był w r. 1382 przez Alberta hrabiego z Hennegau, dla Holandyi i Zelandyi, wówczas właśnie gdy powziął zamiar wyprawy przeciwko Turkom i Murzynom. Mały krzyż złoty pustelniczny wraz z złotym dzwonekiem na podobnymże łańcuchu, zbliżony podobieństwem do pielgrzymiego pasa, był tym orderem. Noszono ten łańcuch na szyi, a krzyż na nim zawieszony spływał na piersi.

## **Order del Argata (Motowidła.)**

Po śmierci króla Neapolitańskiego Karola III, ustanowiła tę ozdobę r. 1388 pewna część szlachty Neapolu, sprzymierzona z domem Anjou. Rzeczona tu szlachta za godło tego orderu, nosiła na lewym rękawie sukni, wyhaftowaną cząstkę jedwabnego nawijadła windy, czyli motowidło w czewoném polu. Wkrótce jednakże ozdoba ta nie potwierdzona przez żadną koronowaną głowę zaginęła.



Podobnemuż losowi uległ i order Lwicy w Neapolu. Perrot łączy te dwa orderery w jeden i nazywa je orderami Motowidła i Lwicy.

## **O orderze Przepaski Nadziei.**

Karol II, panujący na Francuzkim tronie, z powodu zbłądzenia na polowaniu, na cześć Matki Boskiej ustanowił tę ozdobę w roku 1389. Lecz Menesterier w swych dziełach przypisuje początek jego księciu Ludwikowi z Burbonów, który jak twierdzi, ma być jego założycielem, podobnie jak i orderu złotój tarczy. Będący tu w mowie książę miał tylko ustanowić ordery: kwiatu janowca, księżyców, gwiazd, jeżowca i t. p. lecz nie przywiódłszy tego do skutku, umarł. Order zaś przepaski nadziei, którego szczegółowych opisów nigdzie znaleźć nie można, zdaje się iż zaraz po swém ustanowieniu zaginał.

## **Order Kawalerów Gołębia.**

Podług Favina miał go ustanowić w r. 1379, a jak inni twierdzą w r. 1390 Jan I, Król Kastylji w Sagovin. Znakiem tego orderu, był złoty, biało-emaliowany gołąb, z czerwonym dziobem, ku ziemi nachylonym. Ten wisiął na podwójnym złotym łańcuchu, którego ogniwa przedstawiały promienie. Gdy zaś król wkrótce po ustanowieniu opisanego tu orderu umarł, przeto i ten zaprzestał istnieć.

## **Order Dam Szarfy.**

Kiedy mieszkańce miasta Piacenca, zmusili Anglików do zaniechania oblężenia, wówczas Jan I, król Kastylji w r. 1390, ustanowił ten order dla wynagrodzenia kobiet, które zachęcały walecznych do mężnej obrony. Znakiem tego orderu, była szarfa złotem przerabiana.

## Order Korony.

Wiadomo tylko jest: że Engerrand hrabia z Soissons, pan de Koncey, około roku 1390 ustanowił order korony i że kawalerowie téj ozdoby, jako znak orderu, nosili haftowaną koronę na lewym rękawie swéj sukni. —

## Order S. Jerzego we Francyi.

Ustanowicielem tego orderu w roku 1390, był Filip z Miolans w hrabstwie Burgundy, i gdy najznakomitsi panowie zgromadzili się celem przeprowadzenia relikwii S. Jerzego ze wschodu, mianował ich kawalerami téj ozdoby. Kawalerowie ci składali stowarzyszenie i w roku 1485 otrzymali nader rozwlekłe statuta, mocą których ślubowali oswo-bodzenie jeńców z niewoli, dawanie im pomocy a następnie wspieranie wdów i sierot. Kto chciał być przyjętym do tego stowarzyszenia, musiał pochodzić ze starożytnéj szlachty. Niektórzy utrzymują, że panujący na Francuzkim tronie Ludwik XIV zamiast czerwonej wstęgi, nadał ka-walerom wstęgę niebieską. Order ten składa się z złotego wyobrażenia S. Jerzego rycerza siedzącego na koniu i zabijającego smoka. Perrot nadto jeszcze w swém dziele pisze, że od r. 1814 można było jeszcze widzieć kilka osób, noszących ozdobę tego orderu; którego przywróce-nie żadném prawem ani rządowém rozporządzeniem, nigdy nie nastąpiło.

## Order Kawalerów Jezowca.

Założycielem tego orderu w r. 1393 był Ludwik książę Orleański, a to z okoliczności Chrztu S. pierworodnego syna swego Karola. Order przedstawia złotego małego jeża z napisem: „*Cominus et eminus*,” wiszą-cego na potrójnym złotym łańcuchu, który otaczając szyję spływał na piersi. Rzeczonego tu orderu mistrzem był sam książę, a kawalerów mogło być tylko dwudziestu pięciu.



## Order Zielonój Tarczy.

Ozdoba o której mówimy, ustanowioną została dnia 11 Kwietnia 1399 r. przez marszałka de Boucicault, który słynął z walecznych swych czynów i miał na celu, aby podwładni a ozdobieni tym orderem, byli obrońcami sławy i praw kobiet, szczególnież zaś wdów i sierot. Pierwotna liczba kawalerów, ograniczoną była tylko do trzynastu, a mistrzem tego orderu był sam założyciel, lecz gdy Karol Alfred, syn siostry króla Karola VI wstąpił do grona tych kawalerów, wówczas założyciel zrzekł się na jego osobę godności mistrza. Znakiem orderu jest złota zielono-emaliowana tarcza, w której środku, było wyobrażenie niewiasty ubranej w białych szatach. Tarczę tę kawalerowie nosili na lewém ramieniu jak przedstawia Tab. XL fig. 1.

## Order Gołębiój Roztropności.

Perrot w swém dziele powiada, że zdaje się być podobnym do prawdy: iż Henryk III, rozdawał łańcuch tego orderu swoim dworzanom chcąc ich zachęcić do zachowywania małżeńskiej roztropności, oraz do bronięcia religii, dziewic, wdów i sierot jak również granic państwa od napaści barbarzyńców. Ażeby otrzymać ten order, potrzeba było być wysokiego urodzenia, mieć uczestnictwo w wojnie, i wielkie zasługi u króla. Bonnani w opisie duchowno-świeckich rycerskich orderów, łączy wyobrażenie kawalera téj ozdoby, jak widzimy na Tab. XL fig. 2, i łączy ten order, z orderem gołębia ustanowionym, jakieśmy wyżej powiedzieli w Kastylii roku 1390 przez Jana I, mówiąc: „Jan I, król Kastylii, ma jeszcze inny znak szczytny, któremu nadał nazwę rozumu, albo roztropności, którym ozdabia szlachtę niższego rzędu, dla okazania swój łaski.“ Kawalerowie tego orderu, mówi dalej, gdy król wychodził do boju, używali laney z małą chorągiewką.

## Order de la Kalcia (Buta) w Wenecyi.

Podług mniemania Goustinianiego i Aschmole, order ten został ustanowionym roku 1400, w czasie wybrania Doży Michała Sterlo. Liczba kawalerów była nieograniczoną.

Jako znak honorowy noszono na lewój, lub na prawej nodze but złotem haftowany i drogiemi kamieniami ozdobiony.

## Kawalerski Order S. Marka w Wenecyi.

Że order ten jest ustanowionym, celem wynagradzania usług położonych dla Rzeczypospolitej nie podlega żadnej wątpliwości, lecz w którym roku, wiedzieć nie można. Panujący Doża był naczelnikiem tego orderu, którego kawalerowie dzielili się na dwie klasy.

W czasie przyjęcia kawalera pierwszej klasy, następne obrzędy miały miejsce: ten któremu rzezony tu order przyznał Senat, był wprowadzonym przed zgromadzoną radę w długiej czarnej sukni, później przed Dożą powinien był uklęknąć i o mianowanie na kawalera prosić. Późem gdy go Doża upominał, aby i na przyszłość był użytecznym Rzeczypospolitej, dobył swą szpadę, i uderzał go po ramieniu wymawiając te słowa: *esto miles fidelis*. Następnie nowo mianowanemu kawalerowi przypinano złote ostrogi, a Doża zawieszał na nim łańcuch orderowy. Co się zaś tycze kawalerów klasy drugiej, tych Doża według własnego upodobania miał prawo mianować.

Order kawalerów pierwszej klasy składał się z złotego medalu, na którym, z jednej strony, było wyobrażenie Doży przyjmującego chorągiew z rąk S. Marka, na drugiej zaś skrzydlaty lew z mieczem w łapie. Medale przeznaczone dla klasy drugiej, były nierównie mniejsze, a w miejsce wizerunku Doży znajdowało się tylko jego imię. Kawalerowie tej ozdoby tak klasy pierwszej, jako i drugiej nosili ją na złotym pojedynczym łańcuchu, obwijającym szyję i spływającym na piersi. Oprócz tego kawalerowie klasy pierwszej w galowych dniach tego orderu, nosili na lewem ramieniu przewieszoną, szeroką złotolitą wstęgę, nasadzoną





w Lit. J.V. Fleck & C.

Fig. 1.

Kawaler Orderu S<sup>te</sup> Marka  
w Wenecyi.

Tab. XLII

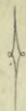


Fig. 2.

Kawaler Złotej Stuy  
w Wenecyi.





kosztownemi ozdobami. Kawalerowie zaś klasy drugiej używali podobnej, tylko czarnej złotem haftowanej. Cudzoziemcy również jak krajowcy mogli otrzymywać ten order, jeżeli zasłużyli się Rzeczypospolitej Tab. XLI fig. 1, przedstawia kawalera orderu S. Marka klasy pierwszej w uroczystym stroju.

## Kawalerowie Złotój Stuły w Wenecyi.

Podobnie jak poprzednio opisanego, tak i tego orderu rok ustanowienia nie jest wiadomym, albowiem podług twierdzenia Włoskich starożytnych pisarzy, archiwa Rzeczypospolitej Weneckiej, z których można było czerpać ślady, zniszczały pożarem.

Jednakże Bernhard Goustiniani, w traktacie o powstaniu miasta Wenecyi pisze, że Wenecyanie szlacheckiego rodu, nosili wielkie kapy celem przykrywania sobie głowy, które sięgały ramion, jak można widzieć na dawnych malowidłach. Niektórzy odznaczający się starożytnością pokoleń, używali złotem haftowanych. Że zaś w czasie lata były niewygodne, przeto je zdejmowano i spuszczano na ramiona. Z tej kapy jak twierdzi powstać miała stuła, która obecnie składa się z dziesięciu cali szerokiej, czarnej, złotem haftowanej i kosztownościami ozdobionej wstęgi, na lewém ramieniu zawieszonój, a którą kawalerowie w czasie uroczystych obrzędów na zwykłych senatorskich sukniach noszą.

Zaszczytny ten znak, udzielał się później jako nagroda za odznaczenie się. Kawalerowie tego orderu, w peryodycznym piśmie wychodzącym w Wenecyi pod tytułem: *Protogiornale*, byli nazwani: *Cavalieri dela Stolle d'oro ce a Manica ducale*, dla tego, że po otrzymaniu tej ozdoby musieli przez ośm dni publicznie okazywać się w książęcej sukni purpurowej, z adamaszku lub sukna, a to stosownie do pory roku.

Podczas zimy suknia ta była podszytą gronostajami. W innych zaś porach używano ją tylko w senacie i w czasie uroczystości, zwyczajnie zaś ubierano się w odzież stosowną do stopni i urzędów przepisaną, a mianowicie w czarną fioletową i t. p. a na ramieniu nosili szatę przewieszoną, lamowaną złotem i upiękzoną złotemi kutasami. Liczba kawalerów była ograniczoną do dwudziestu osób; z tych zaś cztery posady

były dziedzicznymi w następnych rodzinach: Contarini, Querini, Morozini i Rezonio. Oprócz tego bracia i synowie Doży, gdy doszli pełnoletności byli prawie zawsze kawalerami tego orderu, który cudzoziemcom wcale się nie udzielał. Tab. XLI fig. 2 przedstawia kawalera złotój stuły.

## Order Doniczki i Umiarkowania.

Ozdoba ta podług podania niektórych pisarzy, miała być ustanowioną r. 1403, a według innych r. 1410 przez Ferdynanda króla Aragonii. Znak orderu składał się z płaskiego złotego łańcucha, którego ogniwa, uszkami od doniczek połączone i biało-emaliowanymi liliami zapełnione były. Wkrótce po ustanowieniu tego orderu, takowy zaginął, lecz Alfons król Aragonii, znowu go przywrócił na cześć Matki Boskiej. Na orderowym łańcuchu, był wówczas zawieszony obraz Najświętszej Maryi Panny, z Panem Jezusem na ręku, w okrągłej złotej osadzie, pod którą gryf trzymał biało-emaliowany bilet, na którym były umieszczone słowa: „*miej miarę*“. Oprócz tego kawalerowie nosili hiszpański czarny ubiór, a na nim sześć cali szeroką, białą, jedwabną wstęgę przepasującą piersi z prawego ramienia do lewego boku, przy którym była zeszyta, jak przedstawia Tab. XLII fig. 1.

Jedno z pism Austriackich donosi, że gdy Cesarz Ferdynand III, i syn jego Maksymilian I w r. 1473 zjechali się w Trieście z Karolem śmiałym z Burgundyi, właśnie zdobili się takim samym łańcuchem. — Kiedy zaś order ten przestał istnieć, dotąd śladów znaleźć nie można.

Około r. 1517 przez niektórych szlachejnych panów, a mianowicie: Steyermarks, Kerntes, i Krains ustanowionym był order umiarkowania, którego stowarzyszenie, nazwaném było bractwem Świętego Krzysztofa a jego naczelnikiem był Zygmunt baron z Dietrichstein. Do stowarzyszenia tego orderu, przyjmowano nawet i kobiety. Statuta zaś jego można znaleźć u Walozera, w opisie księstwa Krains księga 10 rozdział 3 stronnica 24—27.





w Lit. J.V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Kawaler Doniczki i  
wstrzenięziwości.

Tab. XLII.

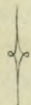


Fig. 2.

Kawaler Wielkiego Krzyża S<sup>o</sup>  
Huberta w Lotarynżii.





## **Order S. Jakóba du Haut-Pas. albo de Lucca.**

Podług Perrota, order ten został utworzonym w początkach XV wieku, celem niesienia usług Wielkiemu szpitalowi w Lucca, który wówczas istniał pod nazwą szpitala S. Jakóba du Haut-Pas w Paryżu. Ludwik XIV Król francuzki, połączył jego dobra w r. 1672 z zakonem S. Łazarza. Order tego zakonu był czerwony i miał figurę starego krzyżowego miecza ze złamaną rękojeścią.

## **Order Lustra.**

Ustanowiony został w r. 1410 przez Ferdynanda Króla Kastylii po odniesioném zwycięztwie nad Maurami. Podług Perrota, ozdobą tego orderu był łańcuch przeplatany gryffami; kiedy zaś ta ozdoba przestała istnieć, wiedzieć już dzisiaj nie można.

## **Order Złotych i Srebrnych Więzów.**

Jan książę z Burgundy, syn Ludwika XII, w roku 1444 ustanowił ten order, a to celem zachęcenia szlachty, do czynniejszego poświęcania się na usługi niewiast. Kawalerowie tego orderu, przysięgali jeden drugiego kochać, wspólnie się bronić i wzajemnie sobie dopomagać. Nadto przez cześć dla kobiet, równie szlachetnych sobie, wyzywać i bić się do ostateczności, a w razie jeśliby nie było przeciwnika, walczyć między sobą. Order ten, łatwo można wnosić, że utworzony na tak dziwnych zasadach, wkrótce się rozwiązał. Kawalerowie tego stowarzyszenia jako godło swoje, nosili w Niedziele na jednej z nóg swoje złote okowy, z łańcuchem z tego metalu, co zaś do ich giermków, ci mieli łańcuch i kajdany ze srebra.

## Zakon Orderu S. Huberta z Lotaryngii i Baru.

W miesiącu Maju 1416 r. w księstwie Baru, połączyło się wielu znakomitych panów, w zamiarze przecięcia niezgód pomiędzy szlachtą na ówczas trwających a razem aby użyć ich wojsk na obronę panującego.

Połączenie to nazwaném było Zakonem Wierności, (de la fidelité) który miał trwać przez pięć lat tylko. Pomimo to wszakże w roku 1428, postanowiono na kapitule, aby utrzymać ten order i nadal pod nazwą S. Huberta, przyjmując do niego osoby tylko z dawnego szlachectwa wylegitymowane i odtąd właśnie stowarzyszenie to przyjęło nazwę zakonu S. Huberta z Lotaryngii i Baru.

Stosownie do statutów za on ten powinien składać się z Wielkiego Mistrza, sześciu wielkich kawalerów, trzydziestu komandorów i nieograniczonej liczby kawalerów, którzy przy wstąpieniu, obowiązani są wnieść do kasy zakonu znaczną kwotę pieniężną. Znakomite wydatki w czasie przyjęcia, a nader małe prerogatywy kawalerów, zdaje się iż były przyczyną stopniowego upadku tego zakonu, i dla tego królowie Francyi Ludwik XIV, XV i XVI, nowe mu przywileje nadali. W czasach rewolucyjnych Wielki Mistrz tego orderu, przeniósł siedzibę swoją do Frankfurtu nad Menem. W roku zaś 1815 stowarzyszenie to na nowo zostało uorganizowaném, a w rok później przez króla Ludwika XVIII zatwierdżoném.

W czasie przyjęcia kawalerowie przysięgają: żyć podług przepisów katolickiego kościoła, a stosownie do woli rozkazów Króla pod zwierzchnictwem Wielkiego Mistrza stawać do boju.

Znak zakonu składał się ze złotego biało-emaliowanego szerokiego krzyża, w którego środku znajduje się jasno-niebieska tarcza, a na niej wyobrażony ze złota S. Hubert klęczący między koniem a jeleniem. — Wielcy krzyżacy, noszą ten krzyż, na zielonej z czerwonymi brzegami wstędze, przepasującej piersi przez prawe ramię do lewego boku, a oprócz tego na lewej stronie piersi mają srebrną tarczę, z okrągłym złotym obrazkiem S. Huberta z napisem: *Virtus et Honos*, jak wyobraża Tab. XLII fig. 2.





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. XLIII.

Fig. 2.

Kawaler Orderu Smokaw Węgrzech  
i Niemcach.

Kawaler Orderu Luski (de la squama)  
w Kastylii.





Komandorowie noszą podobnież taki sam krzyż, na węższej zielono-czerwonej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi, jak również i opisaną wyżej tarczę srebrną, tylko nieco mniejszą, kawalerowie zaś mają krzyż na zielono-czerwonej taśmie w dziurce od guzika.

## **Kawalerski Order Smoka w Węgrzech i Niemczech.**

Podług twierdzenia Aschmole, order ten jest ustanowionym przez Zygmunta Króla węgierskiego, po ukończoném koncyljum w Konstancyi roku 1418. Stosownie do jego podania, składał się z zielonego złotokwiecistego krzyża i z podwójnego łańcucha, na którym był zawieszony smok z połamanemi skrzydłami.

Jan Adam Lonioceusz, w pismach swych traktujących o stu duchownych i innych rycerskich zakonach powiada: „Kawalerowie orderu Smoka w Węgrzech, noszą suknie krwistego koloru, a na niej drugą nieco światlejszą; kilku zaś używa odzieży białej, wszyscy jednakże mają na swym stroju krzyż zielony na piersi spływający. Nakoniec jawnie nadmienienia, że obowiązkiem tych kawalerów jest walczyć w obronie Chrześcijaństwa przeciwko niewiernym, a zwłaszcza przeciw Turkom.“

Widzieliśmy w Ofen, wizerunek rycerza orderu smoka, do którego jest podobnym rycerz wskazany na Tab. XLIII fig. 1. Łańcuch tego orderu zdaje się iż tylko podczas świąt noszono. Kiedy zaś ten order przestał istnieć, nigdzie dziś śladów znaleźć nie można.

## **Order Szuły w Hiszpanii.**

Tyle jest tylko wiadomo o tej ozdobie, że Alfons V, Król Aragonii, który panował od roku 1418, do 1458 ustanowił go zapewne w epoce swych rządów, lub też wkrótce po swém na tron wstąpieniu.

## **Order Łuski (de la Squama) według zaś innych de la Escama.**

Niektórzy pisarze a szczególnie O. Andrzej Mendo, Goustiniani, Bonnani i Krystyan Grypfy utrzymują, że ustanowił go Jan II Król Kastylii w roku 1420, aby szlachtę zachęcić do wojny przeciw Maurom.

Znakiem orderu był sztucznie zrobiony krzyż z rybiej łuski, w kolorze czerwonym lub niebieskim, a który zwykle był noszonym po lewej stronie piersi na białym płaszczu. Bonnani podaje wizerunek kawalera tego orderu z którego tu kopię załączamy jak na Tab. XLIII fig. 2 pokazuje się. Rzeczony order ze śmiercią swego założyciela zaprzestał istnieć.

## **Wysoki Order Kawalerów Złotego Runa.**

Dom Cesarsko-Austryacki będący spadkobiercą domu Burgundyi jest posiadaczem praw tego znakomitego orderu, noszonego przez największych monarchów Europy.

Pierwotnym jego założycielem był Filip przewany Łaskawym książe Burgundyi, ten w dniu 10 Stycznia 1430 roku z okoliczności zaślubin swoich z Izabellą Infantką Portugalii ustanowił tę ozdobę, na cześć Najświętszej Maryi Panny i S. Andrzeja Apostoła. Pierwotnie założycielowi tej ozdoby, do jej utworzenia podała myśl bajka Jazona o złotem runie lecz później za radą kanclerza tegoż orderu Jana Germana, powziął myśl z pisma świętego o Runie Gedeona rozłożoném na bojowisku (Księ. Sędz. roz. VI.)

W roku 1431 dnia 30 Listopada ułożone zostały w Ryssel w Burgundzkiem i staro-francuzkiem narzeczu statuta, a następnie i ogłoszone, w których pomiędzy innemi postanowiono: iż jeśliby dom Burgundzki żadnego nie miał potomka płci męskiej, wówczas mąż dziedzicznie panujący, powinien być głową tego orderu, którego ustawy w r. 1433 zatwierdził Papież Eugeniusz IV, a Leon X w 1516. Gdy zaś Arcy-książe a potem Cesarz Maksymilian I ożenił się z Maryą dziedziczną księż-



niezką Burgundyi, wówczas Wielkie mistrzostwo tego orderu, przeszło na własność domu Cesarzów Austryackich i Króla Hiszpanii, jako z tegoż samego szczepu pochodzących. Lecz gdy wojna w początkach XVIII wieku szerzyła zniszczenie, naówczas w niej udział mający Karól III, a z porządku Cesarz VI rozkazał archiwum tego orderu przenieść do Wiednia; zaczęły się więc spory o własność tego spadkobierstwa domu Burgundyi pomiędzy rzezonym tutaj Cesarzem, a Filipem V Królem hiszpańskim. Jednakże gdy dom Austryacki pozostał w posiadaniu Niderlandów natenczas i order złotego runa stał się jego dziedzictwem, którego przywrócenia pamiątkę z największą uroczystością obchodzono w Wiedniu r. 1713 a nawet z téj okoliczności bito medale.

Pomimo to wszakże Król hiszpański ogłosił się mistrzem tego orderu, a po śmierci Cesarza Karóla VI, objawił protestacyą przeciw jego postanowieniom, która nie otrzymała pożądanego skutku, albowiem Marya Teressa, zdała Wielkie Mistrzostwo swemu mężowi Cesarzowi Franciszkowi Stefanowi. Jednakże Król hiszpański nie przestawał rościć prawa do tego orderu; i dla tego tak Cesarze Austryacy jako i Królowie Hiszpańscy nie przestali ozdoba złotego runa, obdarzać zasłużonych. — Podług dawniejszych statutów, kawalerowie byli obierani publicznie na kapitułach po złożeniu przysięgi jednemu z członków.

Od połowy zaś XVI wieku, mianowano tychże podług własnego upodobania mistrza, byleby wybrany był Rzymsko-katolickiego wyznania. Przyjęcie do grona kawalerów, obchodzi się z wielką okazałością, w nadzwyczajnej kapitule, pod przewodnictwem Cesarza Austryi.

Liczba kawalerów pierwotnie oznaczoną była trzynastu, następnie powiększoną została a obecnie jest nieograniczoną. W opisie życia Cesarza Leopolda, można znaleźć o ceremoniach mianowania kawalera złotego runa, odbytych podług zwykłych prawideł, z ozdobieniem go znakiem orderowym. Nieobecnym znakomitym panom order ten jest przesyłany drogą poselstwa.

Ozdoba o której mówimy, składa się z złotój baraniój skórki albo runa, z napisem: „*autre n' aurai*“ (nie chcę kogo innego) wiszącego na złotym łańcuchu, którego ogniwa na przemian wyobrażają: krzemień i stalę skry sypiącą. Ozdoba ta jest noszoną na szyi i piersiach. Cesarz Karól V pozwolił kawalerom tego orderu, wyłączając niektóre dni galowe, nosić go na złotój lub pąsowej wstędze, zamieszczoną nad de-

wiąz: „*Pretium laborum non vile*.“ Z postępem zaś czasu, zostało dozwoloném noszenie tego orderu na wstążce podobnegoż koloru i to w dziurce od guzika. Ułożone statuta przez założyciela, składają się z sześćdziesięciu sześciu artykułów, które w różnych są dziełach drukowane.

Ubiorem tych kawalerów, był pierwotnie długi płaszcz purpurowy, gronostajami podszyty, po brzegach ozdobiony krzemieniem i skałkami ogień sypiącemi z napisem: „*autre n' aura*“ a wszystko to złotem haftowane. W miejsce zaś tego syn założyciela Karól Śmiały przepisał w r. 1473, płaszcz jedwabny szkarłatny, z białą jedwabną podszewką wraz z podobnymże jak i wyżej hałtem, z odmiennym tylko napisem, *je l'ay empris*, (nosiłem to.)

Składała się wówczas suknia tych rycerzy, z szkarłatno-aksamitnego białą kitajką podszytego płaszcza, bogato złotem haftowanego, na którego brzegach kilka krotnie wyszytą była staremi literami dewiza, *je l'ay empris*. Pod spodem noszoną jest suknia z jasno-pąsowego aksamitu, podobnież białą kitajką podszyta, na wierzchu zaś płaszcza, spada z ramion na piersi wielki orderowy łańcuch. Głowa okrywa się szkarłatną aksamitną czapką złotem haftowaną. Pończochy zaś i trzewiki są białe jedwabne, a te ostatnie ozdobione złotemi klamrami. Herbowy król czyli herold nosi w czasie uroczystości, suknie statutem przepisane i łańcuch orderu z tą tylko różnicą: że zamiast orderu złotego runa, nosi medal na tym łańcuchu. Pod czas obchodów pogrzebowych, kawalerowie obowiązani byli przedtém, nosić czarne sukienne płaszcze, a które obecnie na jedwabne są zamienione.

Rzeczony tu order złotego runa ma swego kanclerza, podskarbiego, kontrolera i herolda. Dniem uroczystości tego orderu jest dzień S. Andrzeja i Przenajświętszej Trójcy. W tych dniach kawalerowie powinni być obecnymi na uroczystém nabożeństwie w dworskim kościele. Posiadający tę ozdobę, oprócz książąt udzielnych mają przed innymi pierwszeństwo wolnego wstępu do pałacu Cesarskiego. Tab. XLIV fig. 1, przedstawia Wielkiego Mistrza, fig. zaś 2, kawalera złotego runa w uroczystej orderowej sukni. Order ten otrzymywać mogą Monarchowie i książęta, a oprócz nich i inne osoby piastujące wysokie urzędy, i mające znakomite zasługi w kraju.





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Tab. XLIV.

Fig. 2.

WYSOKI ORDER KAWALERÓW ZŁOTEGO RUNA

Wielki Mistrz Orderu.

Kawaler Orderu.





## Order Gwiazdy w Sycylii.

Pół Księżyca stanowiło ozdobę tego orderu, który podług twierdzenia Perrota, miał być ustanowiony r. 1351 przez Króla z rodu Anjou, a następnie po wygaśnięciu tego szczepu, ustać. Kawalerów było sześćdziesięciu i to z samej szlachty Messyńskiej. Znakiem orderu był złoty ośmiokątny krzyż, z białą emaliowaną gwiazdą w środku, i napisanym godłem: „Gwiazdy wskazują drogę Królów.“ Bonnani utrzymuje, że ozdoba ta ustanowioną była przez Markiza z Tyraca, który kazał jej wizerunek wyryć na miedzi.

## Order Zakonu gwiazdy czyli szlachetnego Domu we Francyi.

Podług twierdzenia Bonnaniego, ustanowił go Jan Walezyusz I, Król panujący we Francyi, roku 1352. Ażeby zaś zbliżyć bardziej do siebie znakomitych panów, przeznaczył mu za siedzibę zamek St. Owen w bliskości Paryża położony; znakiem tego zakonu był order, składający się z białej gwiazdy czerwono oprawnej, nad którą podobnie czerwony znajdował się łuk z godłem: *Monstrant Regibus astra viam*, czyli gwiazdy wskazują drogę Królom. Ozdoba tu rzeczona była noszoną na złotym łańcuchu, spadającym z ramienia na piersi.

## Rycerski Zakon i Order S. Maurycego i Łazarza w Sabaudyi.

Ten order fundował Amadeusz VIII, pierwszy książę Sabaudyi w roku 1434 ustanowiony był na cześć Świętego Maurycego męczennika patrona tego kraju. Założyciel ogłosił się Wielkim Mistrzem te-

go zakonu; i siedzibę jego przeniósł do pustelni w Rippallo przy Genewskiem jeziorze. \*)

Następcy założyciela, w epokach panowania swego, zapomnieli o tym zakonie, i zaledwie książę Emmanuel Filibert w roku 1572 a podług innych pisarzy, w r. 1579 wznowił go i z zakonem S. Łazarza zupełnie połączył. Siebie zaś Wielkim Mistrzem ogłosił a godność tę raz na zawsze wcielił do korony, co wszystko zatwierdził Papież Grzegorz XIII.

Kawalerowie tego zakonu, obowiązani byli bronić praw kościoła i świętej Stolicy Apostolskiej, szczególnie zaś przed napaścią i przesładowaniem tak niewiernych jako i szaleńców, nadto obowiązywali się, że będą wiernymi i uległymi swemu władzcy, oraz przyrzekali dziewice, wdowy i sieroty bronić, a żyć i umierać w Chrześcijańsko-katolickiej religii.

Godło zakonu, wyobraża krzyż złoty biało emaliowany, końce zaś jego w kształcie liścia koniczyzny zaokrąglone, cały zdaje się być położonym na drugim krzyżu ośmiokątnym, zielono-emaliowanym, nad którym umieszczona jest złota korona. Kawalerowie wielkiego krzyża noszą go na szyi przy wstędze zielonej. Na lewej zaś piersi gwiazdę srebrną, na której takież sam krzyż jest umieszczony, kawalerowie zaś na takiejże wstążce nieco węższej i na piersiach w dziurce od kamizelki.

Do czasów połączenia Sabaudyi z Francją kawalerowie nosili w dni świąteczne ubranie jak przedstawia Tab. LV fig. I. Pod panowaniem zaś francuzkiem, zakon ten został rozwiązany. Lecz gdy Sabaudya znowu przeszła pod rządy króla Sardynii, wówczas opisany tu order wskrze-

---

(\*) Jak twierdzą Matensz Beloyus, i Bonnani i inni że ten książę, ustanowił poprzednio Zakon pustelniczy, pod nazwą S. Maurycego według reguły S. Augustyna, a dopiero gdy rządy złożył, wdał się wraz z 10 szlachty do klasztoru S. Maurycego w Rippallo w bliskości Genewskiego jeziora, aby samotne życie prowadzić. — Rycerze Ci mieli używać długiej szaraczkowej sukni, z długim takiejże barwy płaszczem, i mianować się kawalerami S. Maurycego. Lecz gdy liczba tych kawalerów zmniejszyła się a ich miejsce zastąpili inni ci przeto używali broni i w uroczyste święta nosili suknię szkarłatną białym jedwabiem podszytą jakowa podobną była do sukni zakonnej z dwoma sznurami z zielono-białawego jedwabiu, które u sukni tu rzeczonoj przywiązane na szyi długością kutasów sięgały do ziemi. Oprócz tego na piersiach mieli krzyż biały, którego 4 końce były w kształcie liścia koniczyzny, a obok tej ozdoby krzyż zielony S. Łazarza był noszonym, a ten ostatni podług rozporządzenia księcia Karóla Emanuela z Zakonem S. Maurycego był połączony.





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 2.

Kawaler Orderu S<sup>ci</sup> Huberta  
w Bawaryi.

Tab. XLV.

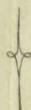


Fig. 1.

Rycerz Orderu S<sup>ci</sup> Maurycyego  
i Łazarza.





szonym jako ozdoba cywilnej i wojskowej zasługi, z rozdzielaniem na dwie klasy, to jest na wielkich krzyżaków i rycerzy.

Galowy strój również zdaje się być zmienionym, albowiem kawalerowie noszą pospolicie zielony mundur. Przy mianowaniu na kawalera, otrzymujący tę ozdobę, powinien wykonać przysięgę przed Królem i Wielkim Mistrzem, na wierność i małżeńską wstrzeźliwość. Ażeby otrzymać tę ozdobę, potrzeba udowodnić szlacheckie pochodzenie dzięci przodków, a oprócz tego chcąc otrzymać krzyż wielki należy nieodmiennie posiadać wprzód godność kawalera. Urzędnicy orderu składają się: z wielkiego nadzorcy, (Grand Conservateur) nadszpitalnego audytora, sekretarza, prokuratora skarbu i herolda broni.

## **Kawalerski Order S. Huberta w Kurfalc w królestwie Bawarskiem.**

Po śmierci księcia Rajnholda III z Jülich i Geldrii nastąpił w roku 1423 Adolf II, książę Berg i otrzymał w r. 1425 od Cesarza Zygmunta inwestyturę nad temi krajami. Ubiegał się wówczas również o te posiadłości Arnold książę Egmont i odniósłszy zwycięztwo nad Adolfem zawarł zawieszenie broni na lat dziesięć, po którym nastąpiła ugoda, a skutkiem tej Adolf księstwo Jülich odstąpił Arnoldowi, i oprócz tego zapłacił mu jeszcze żądanych kosztów złotych 10000.

Po śmierci Adolfa w r. 1437 objął władzę nad krajem stryj jego Gerhard V. Arnold więc znowu rościł prawa do Geldryi i celem dopięcia zamiarów swoich w roku 1444, wkroczył z wojskiem, lecz został odpartym i pobitym. Na pamiątkę więc tego zwycięztwa panujący Gerhard V ustanowił kawalerski order o którym mówić zamierzamy.

Do tego zgromadzenia przyjmowano tylko ludzi pochodzących z dawnej szlachty. Godłem zakonu, był złoty medal, na którym znajdowało się wyobrażenie S. Huberta kłęczący przed jeleniem mającym między rogami krucifix. Ozdobę takową noszono na piersiach na złotym łańcuchu. W roku 1489 order ten przestał istnieć, lecz w roku 1708 albo 1709 znowu został wskrzeszonym przez księcia Jana Wilhelma Pfalzgra, a nad Renem księcia Jülichu z domu Neuburg; a powodem do tego, było utrzymanie władztwa nad Erz-Truchzeszen, które w przeszłym stuleciu przeszło pod panowanie Maksymiliana księcia Bawarskiego. Wskrze-

siciel orderu kawalerskiego, ogłosił się Wielkim Mistrzem jego, i postanowił, aby każdy nowo-przyjęty kawaler w chwili swego przyjęcia, wniósł do kawalerskiej kassy 100 dukatów i oprócz tego jeszcze jedną dziesiątą część swego dochodu z zakonu rozdawał ubogim.

Kawalerowie zwykle w czasie świąt nosili stroje czarne hiszpańskie, które i teraz jeszcze są używane, i mieli na piersiach krzyż czterocaołowy biało-emaliowany z złotemi centkami, w środku zaś tarcza okrągła z dwojaką obwódką złotą, między którą jest napis gockimi literami: *In fide sta firmiter*, czyli „bądź stały w wierze,“ w środku zaś wizerunek S. Huberta, na odwrotnej stronie tarczy jest umieszczony glob z krzyżem, obwiedziony wstążką pąsową emaliowaną z napisem: *In memoriam recuperatae dignitatis avitae*, do środkowego ramienia krzyża przymocowana jest korona złota królewska. Order ten noszą kawalerowie na złotym łańcuchu z dwójakich ogniw złożonym to jest, z liter gockich połączonych i z wyobrażenia S. Huberta, obwijającym szyję i spadającym na piersi. Prócz tego noszą jeszcze karmazynową wstęgę z brzegiem zielonym, na trzy palce szeroką, która przepasuje piersi z lewego ramienia do prawego boku i na niej umieszczony wyżej wymieniony krzyż. Podobnyż ośmiokątny krzyż z promieniami, noszą ci kawalerowie na lewym boku sukni na piersiach wyhaftowane; na tarczy zaś jego, zamiast wyobrażenia S. Huberta są umieszczone gockie litery.

Z księciem Karólem Teodorem ozdoba ta przeszła znowu do Bawaryi, a Król jest wielkim jej Mistrzem. Stowarzyszenie to składa się z dwunastu szlachejnych członków krajowców i kilku obcych. Kapituła zgromadzała się dnia 12 Września na której przedstawiano Królowi kandydatów.

Kawalerowie tego orderu, zwykle ci tylko są mianowani, którzy najmniej już lat sześć posiadają order korony bawarskiej. Urzędnicy mają nazwy: wielki jałmużnik, mistrz obrzędu, wice-kanclerz, podskarbi, herold i mistrz ubiorów. Tab. XLV fig. 2, przedstawia kawalera S. Huberta w Bawaryi w galowym stroju, herolda zaś Tab. XLVI fig. 1.

## Kawalerowie Złotej Ostrogi.

Choć już wielu pisarzy twierdzi, że stowarzyszenie to miało być ustanowionem przez Konstantyna W. jednakże wszysej przypisując jego założenie Karólowi z Anjou bratu S. Ludwika, Króla Francuzkiego, po-





w Lit. J.V. Fleck & U!

Fig. 1.

Kawaler Orderu S<sup>ę</sup> Jerzego  
w Genui

Tab. XLVIII.

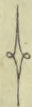


Fig. 2.

Kawaler Orderu Wieży i Szpady  
w Portugalii





Podług podań rozlicznych pisarzy, orderowe to stowarzyszenie, znacznie zaczęło upadać, a w końcu nie wiadomo kiedy zupełnie przestało istnieć. —

## Order Wieży i Szpady w Portugalii.

Jak twierdzi Perrot ustanowił go w r. 1459 Alfons V, Król Portugalski, i stałą liczbę oznaczył dwudziestu siedmiu kawalerów, a to stosownie do lat swojego wieku, i na pamiątkę zdobycia Fez w wojnie z Maurami. Z postępem czasu ozdoba ta zupełnie wygasła i była już zapomniana, lecz królewicz rejent i ówczesny Król Portugalii Jan VI, wznowił ją r. 1808 dnia 8 Listopada w Rio-Janeira, przeznaczając za nagrodę wierności i męstwa tak dla Portugalczyków jako też i obcych którzy położyli zasługi w wojnie wiedzionej dla utrzymania monarchii. Następnie zaopatrzyli ten order, swobodami i przywilejami, podobnie jak i inne Portugalskie tego rodzaju ozdoby.

Założyciel tego orderu, nadał jego kawalerom rozmaite dobra w Brazylii celem zapewnienia niu stałych dochodów. Sam panujący jest Wielkim Mistrzem, następca tronu Wielkim komandorem, inni zaś książęta są Wielkimi krzyżakami tego orderu. Reszta zaś członków dzieli się na dwie klasy, to jest: na rzeczywistych i honorowych kawalerów i rzeczywistych komandorów których jest ośmiu. Liczba zaś reszty rycerzy nie jest oznaczoną. Godłem tego orderu, są słowa *Valor Lealdade e Merito*, czyli męstwo, wierność i zasługa. Sam zaś order składa się z pięcio-kątnej gwiazdy biało-emaliowanej na końcach której są umieszczone złote kulki, w środku znajduje się tarczka okrągła złota i wieniec laurowy, na którym leży złota szpada; między wierzchnim kątem gwiazdy jest umieszczona złota warowna wieża, cała zaś ta ozdoba spoczywa na wieńcu z liści dębowych i laurowych uwitym. Wielcy krzyżacy i komandorowie noszą ten order na szerokiej niebieskiej morowej wstędze przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi. —

Znak orderu kawalerów, składa się z małej sześciokątnej białej gwiazdy, która zdaje się spoczywać na trzech złotych obręczkach, okręconych jasno-niebieską wstążką; w środku zaś tej gwiazdy jest mała tarczka

z popiersiem króla założyciela, a w téj na tle niebieskiem następny napis: Joao G. Rey. de Port. Prin. Do B. B. Assi, złotą obwódką otoczony. Nad tém zaś stoi złota warowna wieża. Ozdoby téj używają kawalerowie na jasno-niebieskiej wstążce w dziurce od guzika na piersiach.

W dniach galowych noszą Wielcy krzyżacy i kawalerowie płaszcz biały na którym jest wyhaftowana gwiazda, z tém samym godłem i ozdobą jak na orderze, gwiazda zaś jest pięcio promienistą. Orderowego zaś stroju kawalerowie ci nie mają w przepisach. Tab. XLVIII fig. 2, wyobraża komandora orderu wieży i szpady. —

## **O honorowych Damach Orderu Świętego Jerzego z opactwa Niville w księstwie Brabanckiem.**

Opactwo Niville zostało założoném przez Ittę albo Idubergę owdowiałą księżną Brabaneyi, dla zakonu Benedyktynek, a jój córka r. 647 w dwudziestym pierwszym swego życia była tam pierwszą ksienią. Zdaje się iż jeśli niezaraz w początkach, to przynajmniej wkrótce po wybudowaniu opactwa, przyjmowano do tego zakonu na nowicyuszki tylko damy szlacheckiego rodu. W XII wieku, a może i wcześniej jeszcze, przestały te zakonnice zachowywać regułę S. Benedykta, a przybrawszy nazwę światowych kanoniczek nie czyniły żadnych uroczystych ślubów.

Kapituła w Niville składała się z czterdziestu dwóch kanoniczek, które dowody szlacheckiego pochodzenia musiały złożyć od trzydziestu dwóch potomków tak ze strony ojca jako i ze strony swój matki; które w dniu przyjęcia do zgromadzenia, odbywającego się z wielką okazałością, były mianowanemi Damami honorowemi orderu S. Jerzego.

W czasie téj ceremonii, nowo przyjętej kanoniczce, towarzyszyła do kościoła cała kapituła, wraz z znaczną liczbą dam i panów, gdzie za przybyciem klękała na aksamitnej poduszce. Tymczasem prałat odprawiał sumnę, a podczas Ewangelii jeden z kawalerów S. Jerzego, dawał jój do rąk szpadę, którą po skończonój Mszy S. znakomity jaki szlachcic albo kawaler S. Jerzego, uściskawszy nową kanoniczkę uderzał ją płazem trzy razy po ramieniu, poczem dawały się słyszeć trąby i kotły, a nawet





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Dama honorowa Orderu S<sup>o</sup> Jerzego  
z Opactwa Nivelle.

Tab. XLIX.

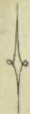


Fig. 2.

Kawaler Orderu Gronostaja  
w Neapolu.





wystrzały z moździerzy, pod czas których wszyscy obecni szczęścia jej życzyli. Następnie damę honorową zaprowadzono do gościnnéj sali, gdzie cała ceremonia kończyła się wspianą biesiadą.

Suknia takiej damy była szeroka biała, u dołu pluszem szarego koloru oszyta i ozdobiona taśmami z czarnego aksamitu, do której przyszywane były rękawy z najcieńszego płótna. Suknia zaś druga zwierzchnia długością sięgała do kolan i podobnie z płótna była robioną. Kryzę miały podwójne, a płaszcz czarny aksamitny gronostajami podszyty. Nadto biały woal do okrycia głowy, jak widzieć można na Tab. XLIX fig. 1. Czy zgromadzenie to posiadało jaki znak orderowy, nigdzie śladów znaleźć nie można.

Do kapituły tego Opactwa należeli i kanonicy, którzy mieszkali w oddzielnym domu, i pełnili swe obowiązki w sąsiednim kościele; w dniach tylko niektórych przychodzili do chóru kanoniczek, aby wspólnie śpiewać psalmy. Jeżeli z powodu śmierci, lub wyjścia za mąż której kanonicki, otworzyło się miejsce do przyjęcia innéj, wówczas każdy kanonik miał głos. Świętem tego zgromadzenia był dzień 24 Kwietnia.

## **Rycerski Zakon Najświętszój Maryi Panny z Bethleem.**

Ustanowił go Papież Pius II, w roku 1459 celem odebrania i oswo-bodzenia wyspy Lemnos, którą opanowali Turcy. Ozdobą tego zakonu była tarcza owalna, na której znajdował się wymalowany wizerunek Najświętszój Maryi Panny z Panem Jezusem.

Zakon ten wkrótce wygasł.

## **Kawalerowie Gronostaja w Neapolu.**

Ferdynand z Aragonii Król Neapolu ustanowił go w roku 1461 na pamiątkę przebaczenia swemu bratu przyrodniemu królewiczowi Rosano, który go pobudził do wojny z księciem Kalabrii Janem Anjou i w której szukał sposobności aby go zabić. Będące tu w mowie zgromadze-

nie zachowywało regułę S. Bazylego. Ozdobą zaś był biało-emaliowany gronostaj z godłem: *Malo mori quam Foedari*, czyli „wolę umrzeć aniżeli być znieślawnionym.“ Ozdoba ta była noszoną na złotym łańcuchu, który jak jedni twierdzą miał być zupełnie gładkim, inni znów że był ozdobiony różami i perłami.

Bonnani powiada: że Wielkie Mistrzostwo, zawsze należało do Królów Hiszpanii jako posiadaczów królestwa Neapolitańskiego. Lecz gdy Neapol i Hiszpania zostały rozdzielone i każde z tych państw, o'rzymało własnego króla, stowarzyszenie to wówczas przestało istnieć. Co do ubioru, chociaż ten nie był kawalerom przepisany, jednakże w dniach galowych, nosili krótkie fioletowe płaszczyki, złotem lamowane i białym atłasem podszyte. Tab. XLIX fig. 2, przedstawia Neapolitańskiego kawalera orderu Gronostaja w galowym ubiorze. Ozdobę tę udzielano i zagranicznym, którzy wielkie położyli zasługi w kraju, albo zobowiązali dla siebie samego króla.

## Rycerski Zakon S. Jerzego w Karyntyi.

Widzieliśmy z poprzednich opisów, że w różnych czasach i krajach, znaczna liczba zgromadzeń S. Jerzego była ustanowioną. Co zaś do tego o którym mówić mamy, nie zgadzają się dziejopisarze, albowiem jedni uważają rok 1273 inni zaś r. 1290 za epokę jego powstania, i założenia przez Cesarza Rudolfa z Habsburga, celem obronienia granic Węgier, Styrii i Karyntyi przed napaścią Turków. Ponieważ zaś ciągle Turcy niepokoili pogranicznych mieszkańców, rycerze więc będącego w mowie zakonu, prawie ciągle stali pod bronią, a oprócz tego obowiązkiem ich było odprowadzać Przenajświętszy Sakrament noszony do chorych, w tych stronach gdzie ich siedliska były.

Zakon ten zatwierdzony był przez Papieża Aleksandra VI na zasadach reguły S. Augustyna i zostawał pod bezpośrednią opieką Cesarza. Rycerze, powinni byli ślubować swojemu wysokiemu Mistrzowi posłuszeństwo i małżeńską wstrzemięźliwość. Mówią że ozdobą kawalerów tego zakonu, był krzyż szkarłatny na białej sukni, podobny do krzyża kawalerów z Monteza. Siedzibą Wielkiego Mistrza było Muhlstadt w Karyntyi. Cesarz Fryderyk III odnowił ten zakon, w Muhlstadt, założył katedrę





w Lit. IV. Placz & U<sup>o</sup>

Fig. 1.

Rycerz Zakonu S<sup>o</sup> Jerzego  
w Karyntyi.

Tab. L.



Fig. 2.

Kawaler Orderu S<sup>o</sup> Michała  
w Francyi.





i kanonikom teje pozwolił nosić ozdobę tę samą jaką nosili kawalero-  
wie. Imi znówu pisarze twierdzą że założycielem czy też wskrzesicie-  
lem tego zakonu mianują Fryderyka IV pragnącego obrony Chrześcijań-  
sko-katolickiej religii przed napaścią kacerzy i niewiernych, a jak niektó-  
rzy twierdzą, że zakon ten w połowie wojen religijnych w Niemczech  
istnieć przestał.

Perrot powiada że godłem zakonu był obraz S. Jerzego na koniu  
zabijającego smoka, wyrobiony ze złota jakowy zawieszano na pojedyn-  
czym złotym łańcuchu obwijającym szyję i spadającym na piersi Tab.  
L fig. 1 przedstawia rycerza w wojennym ubiorze, podług opisu Bonna-  
niego. Rycerze ei odznaczeni się szczególniejszym męstwem w bojowych  
wypadkach a szczególnie z Turkami.

## **O orderze Kawalerów S. Michała we Francyi.**

Bonnani powiada że Ludwik IX Król Francuzki, zastosował się do  
Rzymskiego zwyczaju, podług którego, za pozwoleniem prawa, wolno  
było nosić złoty łańcuch. Następnie wprowadzonem zostało do Francyi  
rozdawanie tytułów szlacheckich, a w roku 1469 w Ambroise postano-  
wiono i order S. Michała. Ztąd wnosić można: że przed tą epoką utwo-  
rzone ordery we Francyi jeżeli jeszcze wówczas nie były zupełnie wy-  
gasłemi, to przynajmniej nader zbliżonemi do upadku. Już ojciec za-  
łożyciela król Karol VII, miał chęć ustanowienia go, gdyż powszechnie  
twierdzono: że był widzianym na moście Orleanu S. Michał Archanioł, przy-  
chylny Francyi, prowadzącej naówczas wojnę z Anglią; dla tego to rze-  
czony tu król polecił na chorągwi swojej odmalować obraz S. Michała  
i testamentem rozkazał swemu synowi następcy tronu, aby na cześć tego  
świętego ustanowił order; którego statuta wydane później były przez  
Franciszka Sausovie.

Order ten pierwotnie składał się z jednej tylko klasy kawalerów  
i stanowił owalny medal zwyobrażeniem S. Michała Archanioła, lub też  
przedstawiał podobny temu obraz w złocie wybity, kiedy lucypera strąca  
z niebieskich przybytków w podziemia piekielne. Ozdobę tę noszono na

piersiach na ciężkim złotym łańcuchu zawieszonym na szyi. Kawalero-  
wie tego orderu, w dniach galowych nosili czerwoną jedwabną krótką  
suknię, białe jedwabne spodnie, płaszcz z ogonem z białego adamaszku  
złotem haftowany i podszyty gronostajami, do którego był przytwierdzo-  
ny szkarłatny kaptur i sznurami z czerwonego jedwabiu do szyi przy-  
wiązany. Oprócz tego, używane były białe trzewiki ze złotemi kokar-  
dami, a na głowie peruka *A longe* zwana.

Podług statutów tego orderu król był jego Wielkim Mistrzem i  
sam tylko miał prawo mianowania kawalerów, którzy powinni byli po-  
chodzić ze znakomitego rodu i nieskażone posiadać obyczaje. W dowód  
przyjaźni, panujący rozdawał tę ozdobę i cudzoziemcom; przysięga wszak-  
że jaką kawalero-  
wie wykonywali nie zobowiązywała tych ostatnich, al-  
bowiem podług jej brzmienia, każdy powinien był wiernie służyć królowi  
Francuzkiemu. W roku 1548 panujący Henryk II, rozkazał kawalerom  
orderu S. Michała nosić strój czarny, a na nim płaszcz biały, srebrem  
przerabiany. Haft u dołu i po obu stronach przedstawia trzy srebrne  
księżycy z kłosami, albo zwyciężkami znakami; dalej zaś były wokoło  
rzuty języków i płomieni. Nakoniec przepisana jeszcze była karmazy-  
nowa czapka z podobnymże haftem. Mistrz zaś obrzędu, podskarbi, kon-  
troller i herold otrzymali rozkaz noszenia w dniach galowych białej jed-  
wabnej czapki i takiego płaszcza.

Z postępem czasu, order ten schylił się do upadku. Henryk wię-  
c III. chcąc znowu doprowadzić go do dawnego bytu, polecił aby każdy,  
któryby chciał zostać kawalerem S. Duchy, musiał wprzód być kawa-  
lerem S. Michała. W tym samym celu, pozwalał kawalerom obu tych  
orderów, łańcuchy i znaki tychże przy herbach swoich umieszczać, z pra-  
wem noszenia nazwy: *Chevalier des Ordres du Roi*. Następnie panu-  
jący Ludwik XIV, w liczbie stu oznaczył kawalerów, jakowa później zo-  
stała zwiększoną. Oprócz tego order rozdzielił na dwie klasy i ozdobę  
jego odmienił, która odtąd składała się z ośmio-kończastego krzyża z bia-  
łym brzegiem, w którego środku była tarczka biało-emaliowana, a na  
niej wyobrażenie S. Michała trzymającego w jednej ręce miecz, w drugiej  
zaś smoka na łańcuchu, którego pokonał. Do koła zaś napis: *Immensi  
remor Oceani*. Dalej zaś na ośmiu końcach krzyża, było tyleż złotych  
guzików a w czterech jego kątach, dawały się widzieć cztery lilje.



Ozdobę tę kawalerowie pierwszej klasy jako Wielcy krzyżacy, zwykle nosili na szerokiej czerwonej wstędze, przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku, w dniach zaś galowych używali ją na kreconym łańcuchu, wysadzonym muszlami. Oprócz tego, mieli na piersiach lewej strony, złotem wyhaftowany czworograniasty krzyż z tępemi końcami, w których górnych i dolnych końcach również złotem była haftowana litera P. W środku tego krzyża znajdowała się tarcza a na niej obraz S. Michała, trzymającego w ręku niebieską tarczę z literami *L. R. Luis Roi* (Król Ludwik) wszystko to wyhaftowane. Nadto w kątach krzyża zamiast lilii umieszczone były złote promienie piorunów.

Order S. Michała udziela się obecnie szczególnie francuzom, którzy się odznaczają w wiadomościach i kunsztach, pożytecznym jakim wynalazkiem lub też przedsięwzięciem korzystnym dla kraju, albo nakoniec dziełem wydanem. Każda prośba o udzielenie tego orderu, powinna być oddawaną ministrowi królewskiego dworu, o której panujący daje swoją opinią i ozdobę udziela, lub ją odmawia. Rozporządzenie pod tym względem, zapadło dnia 10 Października 1816 roku.

Kawalerowie pierwszej klasy, albo Wielcy krzyżacy, noszą tę ozdobę na szerokiej czarnej wstędze, od prawego boku do lewego. Kawalerowie zaś drugiej klasy używają na czarnej wstążce przy lewej stronie piersi w dziurce od guzika. Tab. L fig. 2, wyobraza kawalera S. Michała we Francyi podług rysunku Sachwama.

## Zakon Korony Miłości.

Perrot, w chronologicznym swoim przeglądzie wygasłych rycerzy, wspomina że zakon korony miłości ustanowionym był w r. 1479 przez Króla Szkockiego, a następnie miał być potwierdzonym przez króla Jakóba. Podobnie nadmienia i o zakonie Gryfła zwanym Floryda, że jego założycielem był w roku 1489 Alfons Król Neapolu.

## Papieżki Order Kawalerów S. Jerzego.

Podług Bonnaniego, order ten był ustanowiony przez Papieża Aleksandra VI, w Rzymie celem obrony wiary, a przez Papieża Pawła III potwierdzony nadaniem licznych przywilejów. Ozdoba składa się z pojedynczego złotego łańcucha, na którym był zawieszony złoty okrągły medal. Na jednej zaś jego stronie wyobrażenie S. Jerzego na koniu zabijającego smoka; na drugiej korona były wytłoczone. Tab. LI fig. 1, przedstawia takiego kawalera.

Co do ubioru ten zdaje się że nie był im przepisany. Lecz załączony tu wizerunek, podajemy podług opisu Bonnaniego. Pod względem zaś orderu, Lucemborg i Favin jeszcze twierdzą; że ten składał się z złotego krzyża, osadzonego w złotym okręgu, w którym było umieszczonych ośm liści, jeden kwiat składających. Podanie to wszakże, przez uczonych zostało odrzuconem.

## Order Dam de la Cordelière.

Anna z Bretanii wdowa po Karolu VII Królu francuzkim, postanowiła ten order w roku 1498, aby przez to uwolnioną była od jarzma i obowiązków małżeńskich.

Ozdobą tego orderu był naszynek przepłataný srebrem który w kształcie szarfý zawieszony na szyi otaczał damy honorowej herb własny napisem do koła: *J ai le corps delié*. Tylko wysokiego rodu panie były tu przyjmowane. Po śmierci założycielki, ozdoba ta przestała istnieć.

## Zakon S. Piotra i Pawła w Rzymie.

Papież Leon X, w r. 1520 zwołał Konecylium w Lateranie, na którym postanowiono walczyć przeciwko Turkom. Na opędzenie zaś kosztów wojennych podał między innymi dochód z kopalń złota w Tulfia (forum clodii) które zostały odkryte za panowania Papieża Piusa II. W następ-





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>t</sup>

Fig. 2.

Tab. LI.

Fig. 1.

Kawaler Rycerskiego Zakonu S<sup>s</sup>: Protra  
i Pawła Apostołów w Rzymie.

Kawaler Orderu Papieżkiego  
S<sup>s</sup>: Jerzego.





nym zaś roku założył rycerski zakon pod opieką S. Piotra księcia Apostołów.

Kto chciał być przyjętym do tego zakonu obowiązany był złożyć 1000 złotych do kassy Papieżkiej, za co był mianowany kawalerem z zapewnieniem piątego procentu z dochodów wspomnianych powyżej kopalni. Nadzór zaś nad nimi, powierzył niektórym rycerzom. Oprócz tego; kawalerów S. Piotra mianował hrabiami z Lateranu, i zrównał ich z najpierwszą Rzymską szlachtą, następnie zarządził aby członkowie tego stowarzyszenia w dniach świątecznych ubierali się czerwono, a w żałobnych czarno. Krój zaś ich stroju powinien był być takim, jaki był szambelanów papieżkich. Godłem tego stowarzyszenia był złoty medal zawieszony na złotym łańcuchu i noszony na piersiach. Rzeczony tu medal, na jednej swój stronie miał wytłoczony wizerunek S. Piotra, a na drugiej zaś herb Papieża.

Paweł III przy wstąpieniu na stolicę Apostolską zatwierdził tę ozdobę roku 1540, a w szóstym roku swego panowania, ustanowił inną pod nazwą SS. Piotra i Pawła oznaczając liczbę kawalerów 200 z których każdy przy wstąpieniu do stowarzyszenia składał 1000 skudów.— Kawalerowie więc posiadający pierwszą ozdobę zostali złączeni z kawalerami téj ostatniej. Chcąc zaś Papież bardziej zachęcić szlachtę do tego stowarzyszenia, ogłosił że wszysey jego członkowie są raz na zawsze domownikami pałacu Lateraneńskiego, gdzie mają wolny stół i zarówno są uważani znajpierwszą Rzymską szlachtą. Nadto pozwolił im herby swoje ozdobić tarczą domu Farnezych, oraz upoważnił do pobierania pensyi z duchownych podatków po 200 skudów i przypuścił do udziału z korzyści z kopalń ałunu w Tufta.

Członkowie tego stowarzyszenia, w dniu pogrzebu Papieża, powinni byli nosić czarny żałobny ubiór; w dniu zaś koronacji galowy czerwony, na którym przytwierdzoną była ręka obnażona miecz goły trzymająca. Znaku tego nie należącym do stowarzyszenia, nie wolno było używać pod karą opłacania 1000 skudów. Kawalerowie SS. Piotra i Pawła, podobnie jak kawalerowie S. Piotra nosili na szyi złoty łańcuch, na którym zawieszony złoty medal splotwał na piersi. Jedna strona jego była ozdobiona wybitym obrazem Świętego Piotra, druga zaś S. Pawła Apostoła. Tab. LI fig. 2 przedstawia kawalera SS. Piotra i Pawła w galowym ubiorze. —

## **Order Połączenia w Szwecyi.**

Ozdoba ta miała być ustanowioną przez Gustawa I króla Szwedzkiego w roku 1527, z powodu jego zaślubin z córką księcia Brandeburskiego; lecz wkrótce przestała istnieć.

## **Order Kawalerów Mieczowych, albo Miecza i Złotej orderowej Wstęgi w Szwecyi.**

Większa liczba pisarzy, podobnie Gustawowi I królowi Szwedzkiemu, przypisuje ustanowienie tego orderu, twierdząc że tę ozdobę składał pęk drobnych mieczy złożonych na krzyż, związanych sznurkiem i tymże do łańcucha przymocowanych, z którego miecz większy spływał na piersi. Order ten z postępem czasu wygasł, lecz w czasie wojen religijnych został wskrzeszonym.

Meneniusz powiada: że ozdoba ta była kilkakrotnie zmieniana. Pierwotnie, miała to być tylko tarczka wypukła, czerwono-emaliowana, na której był wyobrażony lew złoty; otaczały go trzy królewskie korony i mnóstwo dzwonek różowego koloru, a hełm miał być srebrną koroną i zielonemi piórami zakończony. Następnie ozdobiony dwiema srebrnemi chorągiewkami, na których czerwone koguty były wyobrażone. Kiedy zaś wygasł ten order, nie można znaleźć żadnych śladów. Mylą się którzy go uważają za jedno z orderem kawalerów mieczowych w Infantach i Polsce złączonych później z zakonem Niemieckim. Król Fryderyk I, podobnie jak i inne szwedzkie ordery, wznowił go dnia 17 Kwietnia 1748 roku a ten był udzielany wojskowym, za odznaczenie się na morzu i lądzie. Składał się z trzech klas. W roku 1772 podług królewskiego rozporządzenia, już było cztery klasy. Do pierwszej należeli komandorowie i Wielcy krzyżacy, do drugiej komendanci, trzecia składała się z krzyżaków, w czwartej mieszczono rycerzy.



Królewiczowie zrodzeni byli rycerzami. Liczba członków każdej klasy jest nieograniczoną. Nikomu nie wolno robić żadnych starań ani zabiegów o posiadanie tego orderu, a przekonany o to nadużycie na zawsze traci prawo do jego posiadania. Udzielenie téj ozdoby, zależy tylko od króla, a zarzuty kapituły, na gruntownej prawdzie oparte, mogą sprzeciwić się jego udzieleniu. Każdy oficer liczący lat 20 lub więcej służby, nabywa prawa do jego posiadania. Jedna wojna liczy się za kilka lat służby w pokoju. Kto pragnie otrzymać tę ozdobę dwóch pierwszych klass, musi najprzód być rycerzem albo Wielkim krzyżakiem i to najmniej w stopniu pułkownika. Kapituła w której komendanci podług przodków miejsce i głos mają, zbiera się tak często jak się królowi podoba. Ceremonia mianowania kawalerem odbywa się w Ritterholms, czyli w królewskim zamkowym kościele w Sztokolmie. Order ten udziela się i cudzoziemcom, którzy są obowiązani do orderowego archiwum przestać dowody swych zasług.

Przy otrzymaniu téj ozdoby, kawaler płaci 102 srebrne talary, komendant podwójną ilość. Cudzoziemcy również temu prawu ulegają.— Dochód ten przeznaczają się na szpitale w Sztokolmie. Po udzieleniu orderu, kassa jego przeznaczają pensyę, z oznaczonych mu dochodów.

Order składa się z ośmio-kończastego złotego biało-emaliowanego krzyża, w którego kątach są umieszczone złote korony, a nad każdą z nich dwa miecze na krzyż złożone. W środku zwierzchniej strony, na czysto lazurowo-niebieskiem polu, jest miecz złoty prostopadle stojący, otoczony trzema szwedzkimi koronami. Na drugiej zaś stronie znajduje się z lazurowym złotym wieńcem podobny miecz, którego koniec otacza napis: *Pro Patria*, nad samym zaś krzyżem wznosi się korona złota.

Rzeczony tu order noszonym jest przez kawalerów klasy pierwszej na szerokiej żółtej wstędze z niebieskim brzegiem, przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi, na której lewej stronie jest srebrna haftowana gwiazda, wyobrażająca wierzchnią postać krzyża tylko bez miecza.

W dniach świątecznych kawalerowie pierwszej klasy noszą ten order na złotym łańcuchu, zawieszonym na szyi i spływającym na piersi, który składa się z jedenastu nagich mieczy i z podobnejże liczby tarczek opatrzonych hełmami. Kawalerowie klasy drugiej mają podobnyż krzyż,

tylko nieco mniejszy i zamiast srebrem haftowanej gwiazdy, miecz srebrny prostopadle stojący. Jeżeli zaś kto z klasy trzeciej przeniesionym został do drugiej, ten nosił na lewej stronie piersi dwa na krzyż złożone miecze. Wstęga klasy drugiej jest nieco węższa od wstęgi klasy pierwszej. Kawalerowie klasy trzeciej, noszą krzyż jeszcze na węższej wstążce obwijającej szyję. W górnych zaś skrzydłach tego krzyża, są dwa miecze na krzyż złożone. Wrazie jeśliby kawaler klasy drugiej otrzymał order Serafina, wówczas pod ozdobą tego orderu, nosi miecz goły, prostopadle stojący. Nakoniec kawalerowie klasy czwartej noszą krzyż jeszcze mniejszy od wszystkich poprzednich na wąskiej w dziurce wstążce od guzika.

W dniach świątecznych i galowych wdziewają strój barwy narodowej jasno-niebieski, z białym podszyciem jak przedstawia Tab. LII fig. 1. Dwaj heroldowie tego orderu, noszą owalną tarczę, w której środku są umieszczone trzy korony i miecz prostopadle stojący, otoczony pewnemi słowami. Tarcza ta zawieszana jest na złotym jedwabnym sznurku, przy orderowym mundurze, wraz z płaszczykiem złotemi sznurami i frendlą ozdobionym. Na piersiach zaś i plecach znajduje się umieszczony, prostopadle stojący miecz, a na ramionach wyhaftowane słowa: *Pro Patria*. Order klasy czwartej może tylko otrzymać naczelnik w wojnie, odznaczający się w odniesioném zwycięstwie. Król sam dostępuje tej godności, tylko przez wybór kapituły.

## **Zakon Kawalerów S. Jerzego z Rawenny.**

Ustanowił go w roku 1534 Papież Paweł III, zaraz po objęciu rządów stolicy Apostolskiej i za główną siedzibę przeznaczył mu Rawennę nad morzem Adryatyckim, zobowiązując rycerzy, aby bronili brzegów przed napaścią Turków i korsarzy. Ozdobą był krzyż czerwony ośmiokątny ze złotą koroną wiszący na złotym łańcuchu albo sznurze na szyi i spływający na piersi. Po śmierci ustanowiciela, następcą jego Grzegorz XIII zniósł go zupełnie i w miejscu jego utworzył zakon kawalerów Loretto.

O czynach wspomnionych wyżej rycerzy, nie można znaleźć śladów Bonnani tylko podaje wizerunek kawalera S. Jerzego z Rawenny, którego kopię załączamy na Tab. LII fig. 2.





w Lit. V. Fleck & C.

Fig. 1.

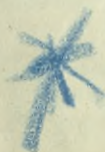
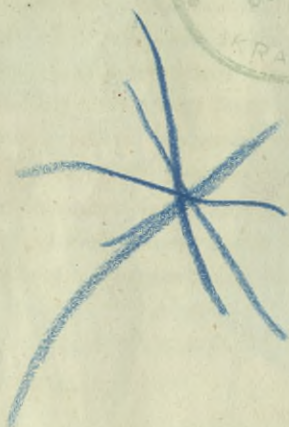
Kawaler Orderu Miecza  
w Szwecyi.



Tab. LII.

Fig. 2.

Rycerz Zakonu S.<sup>o</sup> Jerzego  
w Rawennie.





## Order Kawalerów z Tunisu albo Burgundzkiego Krzyża.

Ozdoba ta, podług twierdzenia różnych dziejopisarzy, ustanowioną jest w roku 1535 przez Cesarza Karola V, wówczas, gdy przywłaszczył tronu Adryana, z powodu czerwonej brody Barbarosa zwanego, pobił i z Tunisu wypędził a Maleyhasana do dawniej władzy tamże przywrócił. —

Ozdoba ta składała się z Burgundzkiego krzyża, to jest z krzyża S. Andrzeja, oraz z dwóch sękatych belek na krzyż złożonych i zielonomalowanych, przytém z stalki i krzemienia skry sypiącego z napisem: „Barbaria.“ Order ten noszony był na piersiach i szyi, na złotym łańcuchu złożonym z kwadratowych ogniw, drogiemi kamieniami wysadzanych, pomiędzy zaś temi kwadratowemi częściami były umieszczone stalki i krzemienie ogień rzucające. Statuta tego orderu nie są znane, a ubiór dla kawalerów nie był przepisany. Bounani w traktacie o świeckich i duchownych rycerskich zakonach podaje wyobrażenie takiego kawalera w zbroi. —

## Order Ostu albo S. Andrzeja w Szkocyi.

Podług ustnych podań, ozdoba ta ustanowioną ma być w r. 787. Achazes i Hungus królowie Szkotów i Piktów, w wigilię stoczenia bitwy z królem angielskim Adelstanem, prosili w nocy na klęczkach o pomoc Najwyższego; poczem miał się ukazać na ciemnym firmamencie, opiekuńczy ich patron S. Andrzej na krzyżu, nadzwyczajnej białości, zapowiadając w dniu następnym zwycięstwo, które istotnie odnieśli. Na pamiątkę więc tego nadzwyczajnego zdarzenia, rzeczeni tu dwaj królowie, ustanowili ten order. Nie przywiązując wszakże wiary do téj legendy, powiemy że najpodobniejszém jest do prawdy, iż ustanowił go Jakób V król Szkocki w r. 1540, liczbę kawalerów oznaczył do wysokości dwunastu i kościół S. Andrzeja w Edyburgu na coroczne nabożeństwo w dniu

orderowego święta przeznaczyl, w którym i mianowanie kawalerów miało się odprawiać.

Po upływie zaś lat czterdziestu czy też pięćdziesięciu za panowania królowej Maryi Stuart, z powodu trwających wówczas rozruchów, zapomniano o nim i zupełnie upadł. Lecz po złączeniu Szkocyi z Anglią i Irlandyą, Jakób II król Wielkiej Brytanii około roku 1587 wskrzesił ten order, wrócił mu dawne dochody i w zamku Windsorskim mianował siedmiu kawalerów: ponieważ zaś kościół S. Andrzeja w Edyburgu był naówczas zniszczony, przeto polecił aby święto orderu obchodzoném było odtąd w dniu S. Andrzeja w kaplicy królewskiego pałacu Holy-Roodhouse w Szkocyi. Lecz gdy nieszczęśliwy Król Jakób zmuszony uciekać do Francyi, ogłoszony został jako pozbawiony królestwa i jego tronu, order ten przeto znowu upadł i dopiero r. 1703 został wskrzeszonym przez Królowę Annę, a we dwadzieścia lat później odnowionym przez Króla Jerzego I który powiększył statuta, zatrzymał dawną liczbę kawalerów, i postanowił: że tylko kawalerami tego orderu, mogą być kawalerowie państwa i że oprócz dwóch znakomitych Anglików Króla i królewiczów, udzielany będzie samym szlachetnym Szkotom. Święto orderu, obchodzono jak i dawniej dnia 30 Listopada jako w pamiątkę S. Andrzeja Apostoła. Najznakomitszym urzędnikiem orderu jest dziekan, któremu każdy nowo-mianowany obowiązany jest złożyć 50 funtów szterlingów; po nim następuje sekretarz, król herbowy, i czerwona łaska czyli szwajcar, (*Gentleman, Uscher of the Green-Rod.*)

Order składa się z tarczy złotej owalnie okrągłej, na której jest wyobrażonym, na złotém tle w niebieskiej sukni S. Andrzeja, trzymający krzyż biało-emaliowany. Wciemno zaś zielonej oprawie, znajdują się złotem napisane słowa następujące: *Nemo me impune lacessit.* Ozdoba ta na ciemno-zielonej morowej wstędze, przepasując piersi przez lewe ramię, spływa ku prawemu bokowi. Piersi zaś zdobi biały krzyż S. Andrzeja, w którego ramionach jest w złoto oprawna tarczka a na jej złotém tle niebieski kwiat ostu z zielonemi liśćmi; dalej na ciemno-zielonym brzegu, znajduje się ten sam jak wyżej napis. Między ramionami krzyża są srebrne promienie. W czasie świąt kawalerowie tego orderu, noszą właściwe suknie, a wówczas ozdoba ta wisi na łańcuchu, którego ogniwą, z ostu i ruciannych liści składają się; jakowe dawnymi były symbolami Szkotów i Piktów, którzy tej ozdobie nazwę ostu nadali. Tab.





Lit 27. Fleck & C<sup>t</sup>

Fig. 1

Tab. LIII.

Fig. 2.

Kawaler Orderu Ostu, albo  
S: Andrzeja w Szkocyi

Rycerz Zakonu S: Szczepana Papieża i Męczennika w  
Wielkiem Księstwie Toskańskiem





LIII fig. 1 przedstawia Szkockiego rycerza orderu Ostu w galowym stroju z XVIII wieku.

## **Papieżki Order Lili.**

O. Bonnani podaje: że w roku 1043 za panowania Papieża Benedykta IX, ustanowił go Sanktius. Kawalerowie nosili złoty łańcuch, podwójnie około szyi założony, na którym była zawieszoną ukoronowaną lilia. Zachowywali regułę S. Benedykta. Gdy wszakże przed XII wiekiem nie istniał żaden rycerski order, przeto i ten zaliczyć można do zmyślonych bajek. Wiadomo jest jednakże z pewnością, że Papież Paweł III, w roku 1546 ustanowił pod tą samą nazwą order, jakowy był zatwierdzonym i przez jego następcę Pawła IV w r. 1556 który go wyniósł nad inne włoskie ordery, pomimo to jednak upadł, a nawet później i zupełnie istnieć przestał; lecz w roku 1818 zaprowadził go we Francji Ludwik XVIII.

## **Rycerski Zakon S. Szczepana Papieża i Męczennika w Wielkiem księstwie Toskańskiem.**

Przyczyną ustanowienia tego rycerskiego zakonu było zwycięstwo, które Kosmas Medicis pierwszy z książąt Toskanii dnia 2 Sierpnia w uroczystość S. Szczepana Papieża i Męczennika, w roku 1554 odniósł nad marszałkiem de Strozzii naczelnym wodzem wojsk Francuzkich, najprzód przy Mareyano, a później pod Montemorto, za pośrednictwem którego zapewnił sobie posiadanie Toskanii. S. Szczepan był obrany za opiekunczego patrona tego zakonu, którego członkom w roku 1561 na mocy bulli Papieża Piusa IV pozwolono żyć podług reguły S. Benedykta. Obowiązkiem kawalerów tego zakonu było, bronić Rzymsko-katolickiej wiary i waleczyć z korsarzami napadającymi brzegi Środiemnego morza. Przepisy ułożone dla rycerzy, księży i t.p. zatwierdzone zostały

bullą papieżką z roku 1562. Książę panujący i każdy spadkobierca jego władzy, obierany był naczelnikiem czyli Wielkim Mistrzem zakonu, któremu wiele nadano przywilei. W skutku tych wszystkie jego dobra, komandorye i przeorstwa, uwolnione były od juryzdykcyi świeckiej i duchownej jak również od wszelkich dziesięcin.

Nadto rycerzom pozwolono żenić się i z dochodów prebend płacono pierwotnie po 200 dukatów złotem, jakowa pensya podwyższona później była do 400 czerwonych złotych, przez Papieżów Sykstusa i Piusa V. Miasto Piza wskazaném było zakonowi za główną siedzibę, gdzie książę rozkazał zbudować dwa konwentualne gmachy wraz z wspaniałym kościołem. W konwentualnych tych zabudowaniach, zawsze mieszkała wielka liczba kawalerów i kapłanów, a ci ostatni byli po większej części rycerzami i zostawali pod władzą posłuszeństwa duchownego Wielkiego przeora, który był Wielkim krzyżakiem tego zakonu i używał pontyfikalnego ubioru.

Rycerze będącego tu w mowie zakonu, już w r. 1563 zajęli kilka okrętów Tureckich i rozpedzili Rodyjskie rozbójnicze galery. W następnym zaś połączyli się z Hiszpańską flotą i pomogli jój zdobyć fortecę Pignon. W roku zaś 1565 posiłkowali Maltańczykom, gdy ich wyspa przez Turków została obleżoną; a we trzy lata później stali się panami dwóch okrętów korsarza Karuseeli. Nakoniec w roku 1571 złączyli się z dwunastu galerami sprzymierzonej Chrześcijańskiej floty i dopomogli tejez odnieść zwycięstwo przy Lepanto, a później nawet znagli Sultana o proszenie pokoju. Następnie za panowania księcia Franciszka Medycis zdobyli roku 1582 twierdzę Kolla w Barbaryi, Monastaro i inne ważne miejsca w 1585, Chio w 1589, a Proweza na granicy Albanii w 1604. Ferdynand I który objął rządy państwa po swoim bracie Franciszku, powiększył w roku 1607 siłę morską rycerzy S. Szczepana, za pomocą której zdobyli fortecę Bona w Barbaryi, i Famaguste na Cyprze dobywać zaczęli, lecz bezskutecznie zmuszeni byli odstąpić.

W następnym zaś roku, sześciu galerami, zmusili do ucieczki czterdzieści pięć galer Tureckich. W epoce zaś od r. 1610 do 1613 za panowania Kosmaza II, wzięli Bischery w Barbaryi, Disto w Negreponcio, później Chiermon i Kliman w Karamanii i z bogaceni znakomitą zdobyczą wrócili do ojczyzny. W roku zaś 1624 pod panowaniem Ferdynanda II powtórnie zdobyli twierdzę Bischery i zabrali Turkom dwadzieścia pięć





w Lit. J.V. Fleck & C<sup>o</sup>

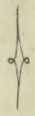
Fig. 1.

Tab. LIV.

Fig. 2.

Kapłan Rycerskiego Zakonu  
S<sup>o</sup> Szczepana w Toskanii

Zakonnica Rycerskiego Zakonu  
S<sup>o</sup> Szczepana w Toskanii







galerów, oprócz wielu innych pomniejszych statków. W czasie długiego oblężenia Kandyi, kilkakrotnie mieli zręczność okazania swojej waleczności, a stawszy się groźnymi dla Turków do 1678, przeszło 14800 Machometanów wzięli w niewolę i około 5600 Chrześcijan uwolnili z jazyra Jasyru. Nieprzyjaźni zawsze Turkom, pomagali Wenecyanom w wojnie przeciwko tymże r. 1684 wiedzionej; a statuy metalowe Kommasa I, i jego syna, Ferdynanda I, do dzisiejszego dnia istniejące we Florencyi są lane z dział zdobytych przez nich na Turkach.

Zakon dzielił się na Wielkich krzyżaków, szlachtę, wojskowych, rycerzy juryzdykcyi, szlachetnych i nieszlachetnych kapłanów, oraz służących braci. Kawalerowie ci, pomiędzy którymi byli duchowni i którzy dotąd jeszcze istnieją obowiązani są wylegitymować się z czterech pokoleń. Krzyż czerwony ośmio-kończasty w złoto oprawny, nosili na lewej stronie piersi, nietylko na sukniach ale i na płaszczach. Komandorye posiadali successyjne; lecz te tym tylko były udzielane, którzy odbyli karawany lub zasłużyli na szczególniejsze względy Mistrza, mającego prawo podług swój łaski je rozdawać. Kapłani nie szlachetni, nazwani księżmi posłuszeństwa, nosili czerwony krzyż, żółtym jedwabiem obwiedziony, a służący bracia, podobnyż z tą tylko różnicą, że po prawej stronie piersi. Nakoniec podobnie jak kawalerowie Maltańscy, tak też i rycerze S. Szczepana mieli w zakonie swoim i niższych rycerzy.

Ceremonialny ubiór tych rycerzy, składał się z wielkiego płaszcza kamlotowego białej barwy, z różową jedwabną podszewką ozdobionego sznurami i kutasami, teje samej barwy, jak przedstawia Tab. LIII fig. 2. Ubiorem kapłanów, była suknia biała, różowo-podszyta, i biały biskupi płaszczyk z krzyżem zakonu, a pod nim rokieta, jak wskazuje Tab. LIV fig. 1. W chórze zaś nosili suknię czarną z białą zwierzchnią, ozdobioną krzyżem zakonu na ramieniu. Co zaś do ubioru służących braci, ten był podobnież białym z Rasch albo Serge z wążkami rękawami, podszytymi różową jedwabną podszewką.

Rada zakonu składała się z dwunastu rycerzy, którzy zgromadzali się w Pizie, w pałacu będącym własnością zakonu, gdzie znajdowała się kancelarya i archiwum. Wielcy krzyżacy i rycerze, którzy byli obowiązani, służyć na galerach i odbyć swoje karawany, mieszkali w tym pałacu i byli utrzymywani kosztem zakonu, również jak i nowicyusze uczący się sztuki rycerskiej. Przełożeni zakonu tak długo zajmowali swoje

posady, dopokąd żył Wielki Mistrz i nazywali się Wielkimi Komandorami. Do nich to należały: urzędy Wielkiego hetmana, admirała wielkiego przeora konwentów, wielkiego kanclerza, Generalnego podskarbiego, następnie Generalnego konserwatora i przeora kościoła, których to ostatnich co trzy lata na Generalnej kapitule wybierano, na której znajdował się osobiście jako Mistrz Wielki książę Toskanii, w obecności którego zwykle mianowano Wielkich krzyżaków i dwunastu radców.

Kapituła zgromadzała się w Niedzielę Białą, a wszyscy kawalerowie mieszkający w Toskanii, powinni byli znajdować się na niej. Tych liczba dochodziła zawsze 300. Koszta podróży zwracano i zaspakajano potrzeby życia tak ich, jako i służących, a to przez cały czas trwania kapituły, z funduszków zakonu, który posiadał dwadzieścia trzy przeoraty, trzydziści pięć powiatów krzyżackich wielką liczbę komandoryj.

Rycerze tego zakonu czynili śluby: ubóstwa, szczodrobliwości i posłuszeństwa. Kapłani zaś jako zakonnicy przysięgali na ubóstwo, czystość i posłuszeństwo. Śluby takowe od kawalerów przyjmował sam Wielki Mistrz, a od kapłanów zaś sam Wielki przeor.

Ustanowiwszy Kosmas I, zakon S. Szczepana dla rycerzy, kapłanów i służących braci, chciał ustanowić jeszcze i klasztorne kobiety, jakowemu zamiarowi nie tylko ze stolica Apostolska nie przeciwiała się, ale nadto Papież Pius IV, w r. 1565 zamieszkałe przez Benedyktynki Opactwo w Piza, wcielił do rycerskiego zakonu S. Szczepana i pozwolił nosić tymże zakonnicom ubiór i krzyż tego zakonu. Następnie powstał i drugi podobny żeński klasztor w roku 1588 pod nazwą Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny we Florencyi, który również był zatwierdzonym przez Papieża w roku 1592.

Zakonnice podobnie jak i rycerze w czasie ich przyjęcia, powinny były udowodnić szlacheckie swoje pochodzenie. Ubiorem ich była biała wełniana suknia i takiż biały szkaplerz, na którym się znajduje krzyż w złoto oprawny. Dalej czarny, białym podszyty welon, białe czółko, i chustka na głowie. Krzyż znajdujący się na szkaplerzu u zakonnice mieszkających we Florencyi, podwójnie jest obszyty złotymi frendlami. W chórze i w czasie innych ceremonii zakonnice te noszą habity z wielkimi jedwabnymi różowej barwy wylotami. Ksieni ma krzyż większy i z czerwonego aksamitu, siostry zaś służące i laiczki, mniejszy czerwony



z serge z żółtą obwódką. Tab LIV fig. 2 przedstawia zakonnicę zakonu S. Szczepana w ubiorze chórowym.

Obecnie zakon ten składa się z samych szlacheśnych rycerzy i nie szlacheśnych kapłanów, pełniących służbę przy kościołach Pizy i Florenceyi, oraz z sług zakonnych, posługujących w konwentach. Godło zakonu składa się z złotego ciemno czerwono-emaliowanego ośmio-kończastego krzyża, w którego czterech kątach są umieszczone złote lilie, a nad tém wznosi się złota korona. Kawalerowie noszą tę ozdobę na jasno-czerwonej wstążce, przy lewym boku, w dziurce od guzika i na sukni gwiazdę srebrem haftowaną. Kapłani zaś mają na sukni czerwony krzyż z materyi, a posługacze zakonu noszą krzyż trzy-skrzydłowy z czerwonego sukna.

Ubiór zakonu jest jeszcze biały z czerwoną podszewką, jednakże nierównie kształtniejszy od dawnego, a z kroju uroczystego ubioru nieco podobny do sukni kawalerów złotego runa. Zwyczajny zaś mundur tych kawalerów od roku 1750, jest niebieski z czerwonym, a galowy czerwony z białym. —

## Kawalerowie S. Jana z Lateranu.

Cesarz Konstantyn Wielki, darował na własność Katolickiego kościoła pałac w Rzymie zbudowany przez starożytną Laterańską familiją, i wystawiwszy przy nim wspaniały kościół, S. Jana z Lateranu przeznaczył na mieszkanie Papieżów. Odtąd rzeźbiony przybytek jest głównym kościołem Rzymu i słynnym z powodu odbytych w nim jedenastu kościelnych zgromadzeń. Na pamiątkę więc tego kościoła Papież Pius IV w r. 1560 ustanowił stowarzyszenie kawalerów, których liczba była nieograniczoną i którzy byli obowiązani bronić kościoła Rzymsko-katolickiego. Ozdobą ich jest złoty krzyż, ośmio-kończasty czerwono-emaliowany, w którego środku, znajduje się biało-emaliowana tarczka, a na tej z jednej strony, wyobrażenie S. Jana Chrzciciela, stojącego na zielonym tarasie, z podpisem: *Ordinis Justitudo MDLX*, z drugiej zaś odwrotnej „*en Soutoir*“ dwa ustawione klucze i papiczka Tijara z napisem w koło: *Praemium Virtuti et pietati*. Końce krzyża ozdobione są złotymi kół-

kami, a pomiędzy jego skrzydłami znajdują się biało-emaliowane lilie. Ozdoba ta nosi się na czarnej wstążce, w dziurce od guzika jak można zobaczyć na Tab. LV fig. 1. Order ten później przeznaczono za nagrodę cnót obywatelskich.

## Order Feniks.

A. M. Perrot w historycznych swoich opisach zakonów i orderów powiada: że książę Hohenlohe Waldenburg, Bartenstejn 100 lat mając i licząc w swojej rodzinie czterech Cesarzów, pragnął uczcić pamiątkę tak wielkiego szczęścia ustanowieniem rycerskiego orderu, który pierwsiastkowo przeznaczał tylko członkom swojej familii, a później i tym osobom które wielkie położyły zasługi dla jego domu. Wielu znakomitych urodzeniem i urzędem starało się o posiadanie tej ozdoby, i dla tego księżęta byli zmuszeni utworzyć drugą jej klasę z oddzielnymi statutami.

Od czasu emigracyi, przyjęto pewną część francuzkich oficerów z armii Kondego i utworzono dla nich: „*la langue Francaise de l'ordre du Phoenix*“ mające oddzielne obowiązki, a szczególnie być wiernymi domowi Hohenlohe i obrońcami prawa.

Książę Hohenlohe jest Wielkim Mistrzem orderu, członkowie francuzcy mają Generalnego komisarza i składają dwie klasy: komandorów i rycerzy. Orderem jest ośmio-kątny biało-emaliowany krzyż, w którego środku znajduje się biało-emaliowana tarczka, na której jest wyobrażony Feniks z napisem: „*Ex flammis Ularior*.“ Ozdoba ta noszona jest przez komandorów, wraz z tarczą po lewej stronie sukni na czerwonej wstążce z jednej strony białym i czarnym paskiem obwiedzionej, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Rycerze zaś noszą ten order w dziurce od guzika na podobnejże lecz nieco węższej wstążce.

## Order Zbawiciela w Szwecyi.

Ustanowił go Eryk XIII Król Szwedzki w r. 1561 w dniu swoich zaślubin z królową Katarzyną siostrą Zygmunta Króla Polskiego. Order





w I. z. b. J. V. Plock 269

Fig. 1.  
 Kawaler Orderu S<sup>ę</sup> Jana  
 Laterańskiego.

Tab. IV.



Fig. 2.  
 Rycerz Zakonu Tusin







w Lit. J. Y. Pleske & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

Kawaler Orderu S<sup>ę</sup> Duchy  
w Francyi.

Tab. XVI.

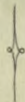


Fig. 1.

Kawaler Orderu Baranka  
Bożego.



11

11



ten stanowiła wstęga na szyi, którą tworzyły złote herubiny i agrafy czyli manele. Na wstędze tej w owalu jaśniało wyobrażenie Zbawiciela. Ozdoba ta zdaje się wkrótce po śmierci jej ustanowiciela istnieć przestała. —

## Zakon z Tusin.

Ustanowiony był w r. 1562 przez Cesarza Albrehta II- Kawalerowie podlegali regule S. Bazylego. Znaczenie słowa Tusin nie jest wiadomém. Rzeczony tu zakon jak twierdzą niektórzy pisarze, kwitnął w XVII wieku w Czechach i Austrii, a jego rycerze wstawili się w różnych wyprawach a mianowicie w wojnach z Turkami. Sam Cesarz nawet ogłosił się ich Wielkim Mistrzem. Kawalerowie ślubowali postu-szeństwo i małżeńską wstrzeźliwość a nadto obowiązali się bronić religii Rzymsko-katolickiej. Nosili czerwony kaftan albo puklerz z czerwoną szarfą, do tego płaszcz biały z zielonym krzyżem po lewej stronie jak widzieć się daje na Tab. LV fig. 2.

## Order Baranka Bożego.

Ustanowił go w r. 1564 dnia 10 Lipca Jan dobry Wielkim w historii nazwany Król Szwedzki w czasie swój koronacyi w Upsalu, celem zobowiązania niektórych znakomitych panów. Ojciec Bomani w opisie duchownych i świeckich zakonów załącza wizerunek kawalera tego orderu, z którego kopia jest na Tab. LVI fig. 1.

Znakiem orderu był owalny złoty medal trzymany przez dwóch Aniołów, na którym znajdowało się wytłoczone wyobrażenie Zbawiciela świata, pod spodem zaś wisiał złoty Baranek Boży z chorągiewką, na łańcuchu noszonym na piersiach. Łańcuch zaś ten składał się na przemian ze słupów, herubinów i lwów wieńcami ukoronowanych. — Godłem tego orderu były słowa: *Deus protector noster*. „Bóg nasz obrońca.“ Nie wiadomo kiedy przestał istnieć.

## **Order Najświętszej Maryi Panny od zwycięstwa.**

Ustanowiony był po znakomitým zwyciężtwie odniesioném dnia 11 Października 1571 roku pod Lepantem nad Turkami; lecz wkrótce przestał istnieć. —

## **Order S. Ducha we Francyi.**

Założycielem tego orderu, najznakomitszego ze wszystkich francuzkich, jest Król Henryk III. Ozdoba ta wzięta swój początek dnia 30 Grudnia 1578 roku na pamiątkę, że w dniu Zielonych Świątek 1573 r. ogłoszono go Królem Polskim, a w rok potém po śmierci brata Karóla IX Królem Francyi, zwłaszcza że w tym samym dniu przypadały jego urodziny.

Przy ustanowieniu téj ozdoby miał na celu, aby zniechęconą część szlachty do króla fakcyą Genueńską skłonić dla siebie, jak również aby w miejsce orderu S. Michała, który przez częste rozdawanie zpowszechniał, zaprowadzić inną ozdobę mającą wyższą wartość, z powodu rzadkiego jej udzielania. Miłość nawet miała mieć w nim udział, i dla tego Henryk IV zmienił łańcuch tego orderu, aby aluzyą z niego usunąć. Statuta zupełnie zgadzają się ze statutami innych rycerskich orderów i zawierają w sobie to ostrzeżenie: że Król Francyi jako Wielki Mistrz tego orderu, obowiązany jest w dniu swojej koronaey, złożyć przysięgę Arcybiskupowi, że wiernie zachowa prawa tychże. Henryk IV zaczął rozdawać tę ozdobę cudzoziemcom.

Podług statutów każdy otrzymujący ten order, musi osobiście złożyć Królowi podziękowanie, a księżęta i królowie obcych ludów, winni są dopełnić tego prawa za pośrednictwem poselstwa. Duchownych członków tego orderu jest czterech kardynałów, czterech Arcybiskupów, lub Biskupów i wielki Jałmużnik państwa. Ci co otrzymują order S. Ducha, nie będąc poprzednio ozdobionymi orderem S. Michała nazywają się komandorami. Oprócz pomienionych tu osób nikt nie może otrzymać téj




ozdoby kto nie posiada orderu S. Michała, dla tego to często się zdarza, że tych, którzy mają być mianowani kawalerami S. Ducha, w wileń dnia tego mianują kawalerami orderu S. Michała.

Kawalerowie S. Ducha mają nazwę: „Kawalerowie królewskich orderów“ i herb swój ofaczą wstęgą orderową. Przy otrzymaniu tej ozdoby, powinni uczynić zeznanie, że są religii Rzymsko-katolicko-Apostolskiej a zarazem ślubować: że od obcych książąt tak pensyi jako też utrzymania a nawet dóbr nie przyjmą i bez wyraźnego zezwolenia królewskiego nie zobowiążą się względem żadnej osoby. Liczba kawalerów jest 100 oznaczoną, a wszyscy posiadają znakomite swobody i przywileje. Pierwotnie każdy kawaler pobierał rocznie 4000 liwrów, lecz od r. 1764 dwudziestu tylko najstarszych otrzymało płacę po 5000 liwrów, po nich zaś trzydziestu po 6000, z pozostałej zaś reszty, każdy po 3000.

Wspomnieni kawalerowie obowiązani są każdo-dziennie Mszy Świętej słuchać, w dniu zaś świątecznym, podczas summy znajdować się w kościele, i dnia każdego siedm pokutnych psalmów odmówić, a nadto i niektóre jeszcze inne modlitwy, jałmużny rozdawać, jak niemniej na Nowy Rok i zielone Świątki spowiadać się i komunikować. Cudzoziemcy otrzymujący tę ozdobę nie pobierają żadnej pensyi i nie należą do liczby 100 statutem określonej.

Urzędnikami orderu są: kanclerz, nadzorca wielkiej pieczęci, mistrz obrzędu, podskarbi i sekretarz, którzy wielkimi komandorami nazywają się. Oprócz powyższych ma jeszcze kapituła: genealogistę, historyografa, herolda oddźwiernego i płatnika.

Ozdobą orderu jest krzyż złoty, ośmio-kątny, biało-emaliowany, na którego końcach jest umieszczonych ośm złotych gałeczek. W środku jednej jego strony, przedstawia się ulatujący gołąb (wyobrażenie S. Ducha) na drugiej zaś widzieć się daje ze srebra S. Michał Archanioł zwyciężający smoka. Podług twierdzenia Gottschelka, krzyż orderu jest zielono-emaliowany, a na środkowej tarczy różowego koloru, wznosi się srebrny gołąb. Ozdoba ta zwykle jest noszoną na szerokiej jasno-niebieskiej wstędze, przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie znajduje się srebrna gwiazda, zupełnie podobna do zwierzchniej części krzyża. W święta uroczyste, występują kawalerowie w bogatym orderowym stroju, który się składa: z kaftana i spodni białych atlasowych, z czarnego aksamitnego płaszcza, z atlasową pomarańczową podszewką, który

jest cały obsiany złotemi płomykami i którego brzegi zdobią złote lilie, węzły miłości i litery . wszystko to złotem wyhaftowane. Płaszcz ten po lewej stronie jest otwarty, ma na wierzchu pelerynę z zielonej srebrno-litej mateyi, na którym łańcuch orderu wraz z krzyżem do tego jest przymocowany. Do przykrycia głowy służy czarny biret z białemi piórami. Trzewiki zaś i pończochy są białe. Tab. LVI fig. 2, przedstawia kawalera orderu S. Ducha. Złoty łańcuch orderu jest czerwono-farbowany, a jego ogniwa wyobrażają na przemian korony królewskie, lilie i literę H. dalej zaś niebieskie hełmy, otoczone rycerskimi godłami. Łańcuch ten po śmierci każdego kawalera, powinien być oddany kapitule orderów.

Godłem tej ozdoby są słowa: *Duce et auspice*. Duchowni członkowie orderu, noszą krzyż na wązkiej jasno-niebieskiej wstążce obwijającej szyję i spływającej na piersi; na obu zaś jego stronach wyobrażonym jest ulatujący gołąb. Na sukni, znajduje się srebrna gwiazda, podobna jak i u kawalerów świeckich. Co zaś do oddźwiernego i herolda, ci mają także krzyż, na węższej jasno-niebieskiej wstążce na piersiach zawieszony, lecz nie używają srebrnej gwiazdy. Pragnący posiadać tę ozdobę, powinni udowodnić szlacheckie swoje pochodzenie, w wigilię święta orderu które obchodzą 1 Stycznia, wszyscy członkowie muszą zgromadzić się w kościele KK. Augustynjanów w Paryżu i być na Nieszporach.

Podług dekretu zebrania narodu, order ten w czasie rewolucyi został zniesionym, pomimo to wszakże Ludwik XVIII, rozmaitym osobom go udzielał, a ozdoba ta nie tylko noszoną była przez osoby obdarzone łaską Ludwika XVIII, ale nadto i przez kawalerów emigracyjnych, a w r. 1814 za powrotem króla do Paryża i w mowie będąca ozdobą, nabyła dawniej świetności. —

## **Papiezki Rycerski Zakon Najświętszej Maryi Panny z Lorettu.**

Papież Sykstus V, żałując rozwiązania zakonu rycerzy z Rawenny, założonego przez Papieża Pawła III, a który był obowiązany bronić kościoła w Lorecie, postanowił utworzyć inne w to miejsce zgromadzenie. W tym celu w roku 1587 dał początek stowarzyszeniu pod nazwą:





w Lit. J. V. Flork. 67

Fig. 1.

Rycerz Zakonu Najświętszej  
Panny z Lorettu.

Tab. LVI



Fig. 2.

Kawaler Orderu Gwiazdy  
w Sycylii.



*[Faint handwritten mark]*



Najświętszej Maryi Panny z Lorettu, a nadawszy mu wiele przywilejów i zaopatrzwszy znakomitemi prebendami, mianował rycerzy swymi radzami i dał im nazwę hrabiów z Lateranu.

Wkrótce znaczna liczba osób z najznakomitszych rodzin Kościelnego państwa a nawet i wielu cudzoziemców, przyjęło obowiązki tego zakonu, którego godłem był złoty medal, a na nim wyobrażenie Matki Boskiej z Lorettu z jednej strony; na drugiej zaś wytłoczony herb Papieża.

Ozdoba ta noszoną była na piersiach w dziurce od kamizelki na czerwonej wstążce. Z epoką śmierci ustanowiciela, zaczęła upadać i na koniec zupełnie zgasła. Tab. LVII fig. I, przedstawia rycerza Najświętszej Maryi Panny z Lorettu.

## **Order Kawalerów Chrześcijańskiej Miłości (Charité Chretienne) we Francyi.**

Ozdoba ta ustanowioną jest przez Króla Francyi Henryka III, dla oficerów inwalidów. Kawalerom tego orderu, dał założyciel dom wielki w Paryżu i nazwał go, *la charité chretienne*. Każdy posiadający ten order, pobierał rocznie z dochodów szpitali pewną sumę na swoje utrzymanie i nosił na piersiach, na tle biało-srebrnym krzyż złotem haftowany, w środku którego były wyobrażone dzwon i lilia.

Godłem tego orderu były słowa: *Pour avoir servi fidelement*, co znaczy, za wierną służbę. Trwające niepokoje pod panowaniem króla ustanowiciela, przeszkodziły utrwaleniu tego pięknego zakładu.

## **Order Gwiazdy w Sycylii.**

Przez poświęcenie się szlachty Sycylijskiej handlowi, zupełnie została zaniedbaną sztuka robienia bronią. Korzystał z tego wypadku Sultan Amurat i wylądował z flotą przy brzegach Sycylii i Apulii, a spłodzawszy Syrakuzę oraz inne miejsca, spustoszył nadbrzeża całej okolicy i nim Markiz Tyrako wódz waleczny wezwał do obrony szlachte

i sam na jej czele wystąpił, tymczasem Muzułmanie z wielką zdobyczą odplynęli.

Tyrako najmocniej był przekonany, że jeśliby stanął w otwartym polu do boju, byłby niezawodnie zwyciężonym, albowiem ówczesna szlachta nie była wyćwiconą w sztuce wojennej, z tej więc przyczyny, aby ją zachęcić do rycerstwa ustanowił będący w mowie order, a to idąc za przykładem swoich poprzedników z domu Anjou. Działo się to w roku 1595. Gdy ogłoszonym zostało ustanowienie tego orderu, zaprowadził turnieje i inne bojowe zabawy, w których odniesione zwycięstwa były wieńczone ozdobą gwiazdy.

Pierwotnie orderem była tylko złota gwiazda, którą noszono na piersiach; później zaś zamienił ją na krzyż czerwony ośmio-kończasty, w którego środku znajdowała się złota gwiazda. Pomiędzy rogami górnych skrzydeł krzyża była umieszczona złota lilja, a do niej przytwierdzony z tegoż kruszcu pierścień. Ozdoba ta była noszoną na czerwonej wstążce w dziurce od guzika. Tab. LVII fig. 2, odrysowana podług wzoru podanego przez Bonnaniego, przedstawia kawalera orderu gwiazdy w Sycylii.

Po otrzymaniu tego orderu, kawalerowie ślubowali, krew i majątek poświęcać dla pokonania nieprzyjaciela.

## ● orderze Złotej Wstęgi we Francyi.

Podług twierdzenia wielu pisarzy, miał go ustanowić książę z Nevers, stowarzyszenie kawalerów tego orderu składało się z katolików i protestantów, którzy obowiązywali się bronić wdów i sierot. Godłem tego orderu były słowa: *Domine! probasti me*, co znaczy: „Panie! tyś mnie doświadczył. Rieczona tu ozdoba trwała nader krótko. —

## ● połączonym Zakonie S. Łazarza i Najświęt: Maryi Panny z Góry Karmelu.

Powstanie i powodzenie szpitalnego rycerskiego zakonu, S. Łazarza z Jerozolimy, było już nieco wyżej opisanym. Gdy zaś Papież Grzegorz XIII, zakon S. Łazarza, we Włoszech połączył z zakonem S. Maurycego,



przeciwko czemu Wielki Mistrz we Francyi Salviati sprzeciwił się, przeto od chwili zwołania w tym celu r. 1578 Generalnej kapituły, francuzcy kawalerowie stracili swoje komandorye, a zakon począł coraz bardziej upadać. Gdy wszakże wolą Króla było przedłużenie istnienia tego zakonu, a Wielki Mistrz jego Jan z Gayan w r. 1604 dobrowolnie złożył swą posadę, dla tego więc w jego miejsce Henryk IV mianował Filiberta z Nirenstang. Ażeby zaś podźwignąć ten zakon, a przez to okazać cześć dla Przenajświętszej Maryi Panny, tenże panujący, założył w roku 1607 wojenno-szpitalny zakon Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu, a to w tym celu: aby połączyć z nim stowarzyszenie S. Łazarza.

Skoro zaś ten zakon został potwierdzonym przez Papieża Pawła III, a Król założyciel otrzymał prawo mianowania Wielkich Mistrzów; dozwolono wówczas wstępować rycerzom w stan małżeński, z obowiązkiem aby równą zachowywali wierność dla małżonek jak i dla obrony Rzymskokatolickiego kościoła. Połączenie to nastąpiło w r. 1608. I dawny zakon S. Łazarza zlany, że tak powiem z nowym, otrzymał nazwę zakonu Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu i S. Łazarza z Jerozolimy. Tymczasowie W. Mistrza zakonu S. Łazarza, Filiberta Nirenstang, a podług wielu pisarzy Nerestan zwanego, mianował Wielkim Mistrzem tych połączonych zakonów, przekazując mu wszelkie dobra i dochody zakonu S. Łazarza i powierzając zarazem szpitale a szczególniej sale trędowatych.

Ludwik XIV zatwierdził ten połączony zakon w roku 1664 a w r. 1668 upoważnił go do zarządzania domami zdrowia, ale nadto szpitalami, a nawet dobrami i posiadłościami innych rycersko-szpitalnych zakonów, które tenże panujący za wygasłe ogłosił, a mianowicie: zakon S. Ducha w Montpellier, S. Jakóba z mieczem, S. Grobu, S. Krystyny z Somport, Najświętszej Maryi Panny w Niemczech, S. Jakóba du Haut-Pas albo Łukasza, S. Ludwika z Boacheramont i t. p. następnie wszystkie szpitale i dobra zostały na komandorye podzielone, a Królom zostawiono nieograniczoną władzę mianowania kawalerów i stosownych im przeznaczenia uposażeń.

Troskliwość o trędowatych, była zawsze głównym obowiązkiem kawalerów. Przewyższające dochody były z woli ustanowiciela przeznaczone dla szpitali polnych i granicznych. W roku 1693 przyznano znów temu zakonowi jego poprzednie przeznaczenie i rozprzestrzenienie. Król Ludwik XV potwierdził ten zakon w latach 1722, 1767 i 1770 co ró-

wniez uczynił Ludwik XVI. Od roku zaś 1783 nie był już przyjmowanym żaden rycerz, pomimo to wszakże w roku 1816 liczono jeszcze trzydziestu czterech kawalerów.

W roku 1714 wszyscy kawalerowie otrzymali rozkaz aby nosili na swych sukniach zielony ośmio-kończasty krzyż, który od r. 1778 został oprawny w złoto, a w jego środku znajdował się drugi biały z dwóch prostych belek złożony, na którym są litery *S. M.* Na poprzecznej zaś belce napisane słowa: *Adviset armis.* Rogi tych belek są ozdobione kułeczkami. —

Właściwie zaś order ten składa się z ośmio-kończastego złotego krzyża, z jednej strony czerwono i biało emaliowanego, w środku którego znajduje się tarcza z wyobrażeniem Najświętszej Maryi Panny, trzymającej dzieciątko Jezus na rękę. Na drugiej zaś stronie krzyż tu rzeczony jest zielono i biało emaliowany a na okręgu środkowej jego tarczy przedstawia się obraz wskrzeszenia S. Łazarza. Pomiedzy skrzydłami tego krzyża są złote lilie, a ośm końców jego jest obsadzonych złotemi kułkami. Komandorowie noszą ten krzyż na szerokiej niebieskiej wstędze na szyi obwiniętej i na piersi spływającej kawalerowie zaś używają tej ozdoby w dziurce od guzika.

Nowicyusze i rycerze góry Karmelu, którzy jeszcze nie są kawalerami S. Łazarza, noszą krzyż z obu stron czerwono-emaliowany z wyobrażeniem Matki Boskiej i to na jasno-czerwonej wstążce, w dziurce od guzika. W czasie świąt rycerze ci mają ubiór ozdobny; od roku zaś 1695 galowy strój Wielkiego Mistrza, składa się z pewnego rodzaju dalmatyki z srebrno-litej materyi, i z długiego aksamitnego płaszcza amarantowego, ozdobionego srebrem i złotem haftowanemi liliami oraz takiemiż cyframi nazwiskami, i godłami zwycięstw. Rzeczony tu cyfry przedstawiają Imię Maryi pomiędzy dwoma koronami. Uroczysty ubiór kawalerów składał się podobnie z dalmatyki białej atlasowej na której znajdował się wielki krzyż zielono-brunatny przedzielony. Dalej zaś z długiego aksamitnego płaszcza, na którego lewym boku był wyhaftowany krzyż zakonu. Kawalerowie ci do nakrywania głowy, używali, czarnego biretu z czerwonymi piórami i jednym czaplém piórem.

Przed świętem kawalerowie zgromadzali się w klasztorze księży Karmelitów aux Bilettes w Paryżu; święto zaś same obchodzonym bywa w kościele St. Germain de Prez. W czasie przyjęcia każdy kawaler





w Lit. J. Y. Fleck & C.

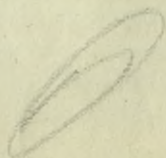
Fig. 1.

Rycerz Połączonych Zakonów S. Łazarza i  
Nay: Maryi Pańcy z Góry Karmelu.

Tab. LVIII.

Fig. 2.

Kawaler Orderu Drożej Krwi  
Jezusa Chrystusa w Mantui.





obowiązany jest złożyć 1000, a każdy kapłan i brat służący 200 liwrów. Tab. LVIII fig. 1, przedstawia rycerza Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu, i S. Łazarza z Jerozolimy w uroczystym stroju. —

## Order drogiej krwi Jezusa Chrystusa w Mantui.

Wincenty Gonzaga IV książę Mantui ustanowił tę ozdobę, z powodu zaślubin syna swego z Małgorzatą księżniczką Sabaudyi w roku 1608, którą Papież Paweł V zatwierdził.

Orderem była owalna, złota tarcza z wyobrażeniem kielicha pomiędzy dwoma Aniołami. Tarcza ta wisiała na złotym łańcuchu, który się składał z pięciu tarczek a na tych były litery D. P. i z czterech innych przegradzających poprzednie, a każda z nich przedstawiała szmelcarski tygiel, w płomieniach. Litery oznaczały słowa: *Domine probasti me*, co znaczy: „Panie doświadczyłeś mnie“ z *Psalmu 60*. Godłem tego orderu było, *Nihil isto triste recepto*, „Kto to ma temu nie szkodzić nie może.

W dniach uroczystych nosili kawalerowie suknię złoto-litą, kamizelkę srebrno-litą, czerwone spodnie, pończochy i trzewiki, ostatnie ozdobione złotem kokardami. Mankiety zaś i kryza z cienkich koronek; oprócz tego pas biały w złoto oprawny, z złotą lub pozłacaną sprzączką do zawieszania szpady. Następnie zaś karmazynowy płaszcz jedwabny z białą podszewką z bardzo szerokimi rękawami i ze sznurami przeplatanimi złotem i srebrem, a który nietylko po brzegach ozdobiony był złotem haftowanymi literami D. P. i szmelcarskimi tyglami, ale nadto i po całym tle takiemiż zahaftowany. Tab. LVIII fig. 2, przedstawia wyobrażenie takiego kawalera. Podług twierdzenia Bonnaniego, kawalerów tego orderu powinno było być dwudziestu, stu zaś podług Perrota. Książę był ich Wielkim Mistrzem, a święto tego orderu, obchodzono w kościele S. Andrzeja w Mantui.

## Order S. Magdaleny we Francyi.

Celem zapobieżenia pojedynkom, nader upowszechnionym we Francyi, ustanowił go w roku 1614 Jan Chémel, zamożny Bretańczyk. A chociaż panujący Król Ludwik XIII uznał ten pomysł za chwalebny; jednakże: nie dopomógł do jego utrwalenia i dla tego wkrótce upadł. Godłem tego orderu, były słowa: *Lamour de Dieu est pacifique*, co znaczy: „miłość Boska jest pojednawcza.“ Ozdoba ta składała się z dwóch jednakowej długości złotych belek, tworzących krzyż, którego końce zdobiły lilie. Na środku tego krzyża, była tarczka, jasno-niebieska z wyobrażeniem S. Magdaleny, którą otaczał wieniec z gałęzi i złotych lilii, a nad jedną z tych w górze umieszczonej jaśniało ze srebra M. związane literą S. —

## Order Jezusa i Maryi.

Papież Paweł V, postanowił go w r. 1615 celem obrony Rzymsko-katolickiego kościoła przed napaścią niewiernych. Orderem był jasno-niebieski, w złoto oprawny krzyż Maltański, na którego jednej stronie, znajdowało się złote Imię Jezus, druga zaś była ozdobiona Imieniem Maryi. Kawalerowie tego orderu, w dni galowe, nosili suknię długą, jasno-niebieską z szerokimi rękawami, na której ten krzyż po lewej stronie na piersiach był wyhaftowany. Wszyscy zostawali pod władzą W. Mistrza, którego sami obierali z pomiędzy przedstawionych kandydatów przez Papieża; krzyż W. Mistrza był nieco większym od innych.

Każdy pragnący posiadać tę ozdobę, obowiązany był dostawić konia z rynsztunkiem i uzbrojonym człowiekiem i tegoż kosztem swoim utrzymywać, w zamian zaś tego nabywali zaakomitych praw i prerogatyw. Kiedy zaś ta ozdoba przestała istnieć, zaginęły ślady.



## **O orderze Palmowym czyli obfitym Towarzystwie w Wajmarze.**

Marszałek dworu Sasko-Wajmarskiego Kasper de Teutleben, ustanowił tę ozdobę w r. 1617 celem wydoskonalenia języka niemieckiego, a szczególnie oczyszczenie go z wielu obcych wyrazów. Naczelnikiem tego orderu, zwykle był sam panujący. Członkowie otrzymywali przydomki od krzewów lub owoców: naprzykład jeden nazywał się smaczny, i miał za order gruszkę zakłutą przez osę z napisem: „otrzymana dobroć.“ Ponieważ zaś członkowie tego orderu, wykształcili się na pedantycznych purystów, co spowodowało liczne powody do żartów, przeto order ten w roku 1680 został zupełnie zarzuconym. —

## **Order Kawalerów Najświętszej Maryi Panny we Włoszech.**

Ozdoba ta ustanowioną została przez dwóch obywateli, zaszczyconych szlachectwem, którzy się nazywali Piotr Jan Baptysta i Bernard Petrigna, a przez Papieża Pawła V zatwierdzoną. Obowiązkiem kawalerów było bronienie Rzymsko-katolickiej wiary przeciw napaści niewiernych.

Order składał się z okrągłej srebrnej tarczy, ozdobiony czterema wielkimi z tegoż kruszeu liliami, które krzyż formowały. Na tarczy tej były związane dwie litery S. M. oznaczające: *Sancta Maria*, a nad temi jaśniała korona. Istnienie tego orderu było dość krótkim. —

## **Damski Order Maryi Eleonory w Szwecyi.**

Kiedy Król Szwedzki Gustaw Adolf dnia 16 Października r. 1632 poległ w bitwie pod Lützen, wówczas pozostała po nim wdowa, Królowa Marya Eleonora, na pamiątkę śmierci swego męża, ustanowiła bę-

dącą w mowie ozdobę, a która, zdaje się że udzielaną tylko była samym księżniczkom.

Order ten składał się z ukoronowanego serca, wyobrażającego grobowiec Gustawa Adolfa; godłem zaś był następny napis: *Post mortem triumpho et morte rici, multis despectus, magna feci*, co znaczy „Po śmierci tryumfuję, — a przez śmierć zwyciężyłem, — wzgardzony od wielu wielkie dzieła wykonałem.“ Po śmierci królowej ustanowicielki, ozdoba ta istnieć przestała.

## **Damski Order Niebieskiego Łańcucha albo Różańca.**

Ustanowiła go w roku 1645 Królowa Anna Austryacka wdowa po Królu francuzkim, Ludwiku XIII, a matka Ludwika XIV, a to celem wynagrodzenia skromnych i cnotliwych pańien, których liczba oznaczoną była do wysokości 50. Order ten składał się z złotego ośmio-kończaste-go krzyża niebiesko-emaliowanego, w którego środku znajdowała się tureczka ząbkowata, jasno-niebiesko-emaliowana, a na niej było wyobrażenie matki Chrystusa. Ozdoba ta, noszoną była na niebieskiej wstążce obwijającej szyję i spływającej na piersi. Po śmierci królowej ustanowicielki, order ten stopniowo upadał i w końcu zupełnie wygasł.

## **Damski Order Trupiej Głowy.**

Książę Wirtembergski Sylwiusz Eller ustanowił go w roku 1652 i matkę swoją mianował mistrzynią. W roku 1709 ozdoba ta była bliską upadku, lecz wskrzesiła ją Ludwika Elżbieta, księżna Sasko-Mersburgska. Damy pragnące posiadać ten order, musiały przysięgać, że się wstrzymają od zabaw, teatrów i wszelkich zbytkowych uciech, wyrzekną się kosztownych strojów i powozów. W króćce po śmierci wskrzesicielki, ozdoba ta upadła. Orderem było puł-krzyża czarnego, któremu brakowało dolnego ramienia. Na krzyżu tym znajdowała się trupia głowa,





w Lit. J.M. Fleck & C<sup>o</sup>

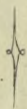
Fig. 2.

Tab. LIX

Fig. 1.

Dama Orderu Krzyża  
Gwiazdzistego.

Dama Orderu Kwiatu  
Amazantowego.







a w koło niej biała wstęga z napisem: *Memento mori*, czyli „pamiętaj na śmierć.“ Order tu opisany był noszonym na białej wstędze, na szyi i piersiach zawieszonój.

## Kawalerski i Damski Order Kwiatu Amarantowego w Szwecyi.

Krystyna Królowa Szwedzka w dniu pewnego święta roku 1655 przyjęła imię niepłowiejącego kwiatu Amaranth, a chcąc uwiecznić tę pamiątkę, postanowiła pod tą nazwą order. Kawalerowie i damy w czasie nominowania przysięgali założycielce na wierność i uległość, która sama kawalerowi lub damie podawała płaszcz jedwabny karmazynowy, na którego lewym boku był wyhaftowany order, składający się z dwóch przewrotnie połączonych liter A. ozdobionych drogiemi kamieniami i otoczonych laurowym wieńcem, przewitym białą wstążką, na której były napisane włoskie wyrazy: *Dolce nella memoria*, oznaczające: „Słodycz w wspomnieniu.“ Order tu opisany, damy nosiły na złotym łańcuchu, obwijającym szyję i spływającym na piersi, kawalerowie zaś na czerwonej wstążce, w dziurce od guzika. Rzeczony tu order ze śmiercią założycielki upadł i zupełnie wygasł. Tab. LIX fig. 1 przedstawia damę tego orderu.

## Order Imienia Jezus w Szwecyi.

Założycielem téj ozdoby był Karól Gustaw Król szwedzki, stanowiący ją na pamiątkę swój koronacji odbytej w r. 1656. Order składał się ze złotego słońca, w którego środku na tarczy biało-emaliowanej, jaśniało Imie Jezus. Ozdoba ta była noszoną na srebrno-morowej wstędze a oprócz tego kawalerowie mieli jeszcze na lewej stronie sukni, podobne słońce srebrem haftowane. Po śmierci króla ustanowiciela order ten znacznie zaczął upadać i nakoniec zupełnie wygasł. —

## Order Jedności albo Zgody.

Ten został ustanowiony w roku 1660 przez Chrystyana Ernesta, margrabiego Bayreuth, podług zaś twierdzenia Perrota, przez margrabiego Brandeburgii, lecz wkrótce zaprzestał istnieć. Ozdoba ta składała się z krzyża ośmio-kończastego, ozdobionego na końcach złotymi kuleczkami, na którego środku była biała tarcza, a na niej dwie stojące zielone palmowe gałązki, u góry z sobą połączone, z napisem do koła: *Concordiant*. Pomiędzy zaś czterema skrzydłami krzyża były umieszczone po dwie litery C. do siebie odwrócone, a nad krzyżem jaśniała mitra książęca.

## Damski Order Niewolnic Cnoty.

Eleonora Gonzaga, wdowa po Cesarzu Ferdynandzie III ustanowiła tę ozdobę w roku 1662, a to celem utrzymania dam swego dworu na wodzy mądrości i cnoty.

Żalążycielka sama była W. mistrzynią, a liczba członków została do trzydziestu oznaczoną, i tylko damy wysokiego rodu mogły otrzymać tę ozdobę. Orderem był złoty medal umieszczony pomiędzy dwoma laurowymi gałęziami, a na jednej jego stronie wytłoczonem było słońce. Noszono tę ozdobę na pojedynczym złotym łańcuchu, zawieszonym na szyi i spływającym na piersi, zwykle zaś na lewym rękawie sukni.

Godłem tego orderu, były słowa: *Sol ubique triumphat*, „Słońce wszędzie tryumfuje.

## Order Wspaniałego Umysłu.

Ustanowił go w r. 1665 Karól Emil Elektor Brandeburski i W. mistrzostwo powierzył bratu swojemu Fryderykowi pierwszemu z królów Pruskich.

Ozdoba ta składała się z złotego krzyża, ośmio-kątnego, niebiesko-emaliowanego, którego końce ozdobione złotymi gałązkami, a w jego



środku znajdowała się biała tarcza, w złotój i niebieskiej oprawie, na której było napisane słowo: *Generosité*, „Wspaniałomyślność. Pomiędzy skrzydłami krzyża, jaśniały złote promienie. Ozdoba ta była noszona na niebiesko-morowej wstędze w dziurce od guzika. —

## Damski Order Krzyża Gwiazdzistego.

Od dawnych czasów panujący dom Austriacki był posiadaczem kawałka świętego drzewa z prawdziwego krzyża Chrystusa Pana, które Cesarze: Maksymilian i Ferdynand III, oprawne w złotym krzyżyku, zawsze przy sobie nosili. Wstąpiwszy na tron Leopold I, darował te relikwie, wdowie Cesarzowej Eleonorze, córce Karóla II, księcia Mantui, która je w nader piękném pudełku, kryształem i emalją ozdobionem i jedwabnym pokrowcem okrytem starannie przechowywała.

Gdy zaś w roku 1668 dnia 2 Lutego wszczął się gwałtowny pożar w zamku pod mieszkaniem Eleonory w Wiedniu i szybko rozszerzał się po gmachu. Cesarzowa zaledwie zdolała ratować się ucieczką i zaraz jej pokój runął w gruzach. Z pomiędzy rozlicznych klejnotów uległych przemocy ognia, najmocniej żałowano pudełka przechowującego skarb religijny. Lecz kiedy w dniu 6 Lutego tegoż roku, starannie poszukiwano w popieliskach, zgorzałych przedmiotów, z prawdziwą radością znaleziono i pudełko będące w mowie, wprawdzie znacznie zniszczone, lecz krzyżyk w niém był nietknięty. Naówczas książę Biskup Wiedeński, polecił wypadku tego spisać formalny protokół, a Cesarzowa urządziła uroczystą processyę i na pamiątkę tego zdarzenia, ustanowiła opisujący się damski order, którego członkowie są obowiązani, poświęcać się uwielbianiu S. krzyża, cnotliwemu życiu, religijności, a szczególnie wypełnianiu dobroczynnych uczynków.

Panujący Papież Klemens IX, mocą swój bulli z dnia 28 Lipca r. 1668 potwierdził ten order, nadał mu znaczne przywileje i zarazem polecił księciu Biskupowi Wiedeńskiemu prowadzenia duchownych interesów téj ozdoby. Ułożone statuta dla tego orderu, Cesarz Leopold I, w dniu 9 Września tegoż roku potwierdził i przyjął go pod swoją opiekę a Cesarzowa Eleonora dnia 18 Września w tymże roku, jako ustanowicielka, ogłosiła się Wielką Mistrzynią.

Pierwotnie, stowarzyszenie członków tego orderu, nazywano: Towarzystwem wysoko-szlachetnych dam od krzyża gwiazdzistego, a damy orderu; nosicielkami krzyża. Nieco zaś później ozdoba ta otrzymała nazwę Orderu Krzyża Gwiazdzistego. Odtąd sama Cesarzowa lub też księżniczka z domu Austriackiego, zawsze jest W. Mistrzynią tego orderu, mianuje inne damy i wybiera z ich grona dla siebie dwie assyistentki. Liczba dam jest nieograniczoną i zależy od woli Cesarzowej, jako Wielkiej Mistrzyni.

W roku 1818, podług twierdzenia Karóla z Aue, 819 dam posiadało tę ozdobę. Święto tego orderu obchodzonem jest dwa razy na rok, to jest: 3 Maja w dniu znalezienia S. Krzyża i 14 Września jako w dzień podwyższenia S. Krzyża. Również jest obowiązkiem wszystkich dam w Wiedniu zamieszkałych, a ozdobionych tym orderem być na żałobnym nabożeństwie odprawianem za dusze zmarłych członków w dniu 6 Lutego każdego roku. W czasie uroczystego przyjęcia damy, do tego stowarzyszenia, znaki orderu poświęcone składają się na ołtarzu, a następnie ztamtąd wzięte, są rozdawane nowo-mianowanym a klęczącym przed Wielką Mistrzynią.

Kształt będącej tu w mowie ozdoby, po cztery razy był odmienianym. Od epoki wszakże panowania Cesarzowej Maryi Teresy, żadne zmiany nie zaszyły.

Order składa się z owalnej tarczy, z szeroką niebiesko-emaliowaną oprawą, która obejmuje czarno-emaliowanego dwój-głównego orła z złotymi dziobami i szponami, na którego piersiach jest krzyż złoty niebiesko-emaliowany i brunatnym drzewem obsadzony. Nad krzyżem tym umieszczone znajduje się godło orderu, w napisie czarnymi literami wyrażonym na zwiniętym biało-emaliowanym bilecie: *Salus et Gloria*, a nad tém wszystkiém jaśnieje złota Cesarska korona. Ozdoba ta jest noszoną na czarnej jedwabnej wstążce na lewej stronie piersi. Urzędnicy składający kapitułę tego orderu są: prałat, podskarbi, sekretarz, i archiwista. Tab. LIX fig. 2, przedstawia damę orderu krzyża gwiazdzistego.



## Zakon Kawalerów Niepokalanego Poczęcia Najświętej Maryi Panny w Niemczech i we Włoszech.

W roku 1617 trzech urodzonych Petrignani, postanowiło założyć rycerski zakon, pod Imieniem Najświętszej Maryi Panny, a to na zasadach reguły S. Franciszka z Assizu, celem bronienia wiary Chrześcijańskiej, a szczególnie przed napaścią Turków; zamiar ten wszakże nie przyszedł do skutku.

Podług niektórych Autorów, Jan Baptysta Petrignani, jeden z trzech wyżej powołanych braci, w pierwszej połowie 1618 roku przybył na dwór Cesarski i wspólnie z Karólem Gonzagą księciem Kliwii, oraz Adolfem hrabią Althan, rzucili pierwsze zasady zakonu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Następnie, jak niektórzy utrzymują, pierwsze zgromadzenie tego stowarzyszenia odbyło się pod gołębim niebem o cztery mile od Wiednia w Austrii dnia 8 Marca tegoż roku, na którym znajdowało się osmnastu książąt i hrabiów.

Gdy zaś ułożono ustawy tego zakonu, które po przeczytaniu, przyjęte zostały z powszechnym zadowoleniem; wówczas hrabia Althan jako najstarszy, po złożeniu przysięgi ozdobił orderem tego stowarzyszenia księcia Kliwii, który następnie, również przyjąwszy od innych panów przysięgę, każdemu z nich zawiesił orderową ozdobę, poczem jedną z takich zatrzymał dla nieobecnego swego syna księcia z Rethelois. Jednocześnie prawie kawalerami téj ozdoby mianowani zostali Radziwiłł książę Polski, książę Sasko-lauenburgski oraz hrabiowie Buchaim i Dampierre.

Niektórzy zaś dziejopisarze twierdzą, że pierwotnym założycielem tego orderowego stowarzyszenia, byli Ferdynand książę Mantui i Karól Gonzaga książę Kliwii, którzy tworzyli je w roku 1618 aby pokój i zgodę pomiędzy Chrześcijańskimi książętami utrzymać i Chrześcijańskie mocarstwa uwolnić z pod przemożnego jarzma niewiernych.

Najświętsza Marya Panna i S. Michał Archanioł, byli obrani opiekuniczemi patronami tego stowarzyszenia, które w r. 1623 na mocy bulli Papieża Urbana VIII z dnia 18 Lutego było potwierdzonem. Rzeczona

tu bulla jako ustanowicieliów wspomina Ferdynanda księcia Mantui, Karola księcia Klivii, i Adolfa hrabiego Althan. Zatwierdzenie to papieżkie przepisało najprzód regułę S. Franciszka, następnie zmieniło na regułę S. Bazylego i zostawało pod opieką S. Michała Archanioła. Późem tenże Papież rozporządził aby W. Mistrza obierano na Generalnej kapitule, a po upływie trzech miesięcy aby proszono stolicy Apostolskiej o jego zatwierdzenie. Co zaś do obrania miejsca na główną siedzibę, to było zostawionem do woli Wielkiemu Mistrzowi jak również mianowanie urzędników i oznaczenie liczby kawalerów.

Wielki Mistrz i kawalerowie byli obowiązani nosić suknię zakonu, a każdy w chwili przyjęcia powinien był złożyć w kassie dwieście dukatów, następnie uczynić śluby małżeńskie wstrzeźliwości, ubóstwa, i wyznania wiary, poczem naczelnikowi Kościoła, wykonać przysięgę wierności, jak niemniej przyrzec iż w każdej wymagalnej potrzebie nie uniknie walki z niewiernymi.

Następnie udzielonem zostało W. Mistrzowi prawo przyjmowania kawalerów, pochodzących z szlacheckich rodzin, a ci mogli zawierać związki małżeńskie; nadto upoważniła go kapituła zakonu, do wprowadzania urzędzeń mających być za owywaniami nietylko przez kapłanów, ale i kawalerów zakonu. Nakoniec, będące tu w mowie stowarzyszenie, zostało uwolnionem od jurydykcyi dycecyzalnej i bezpośrednio podlegała świętej stolicy Apostolskiej, co zaś do kawalerów, tym dozwolono mieć prebendy, i pobierać rocznej pensyi 300 Rzymskich talarów. Mocą zaś bulli z dnia 14 Marca 1624 roku udzielono prawo Wielkiemu Mistrzowi przyjmowania do tego zakonu, Patryarchów, Arcybiskupów i innych prałatów a ci jeśli przez dwa lata piastowali swoje posady, mogli być uwolnionymi od roku próby.

Ustanowione statuta przez wielką radę zakonu potwierdzone zostały bullą z dnia 24 Maja 1625 roku jakowe były napisane w Rzymie w języku Łacińskim a później w Paryżu przetłomaczone na język Francuzki. Stosownie do przepisów tychże statutów, główną chorągwią zakonu, była chorągiew biała, na której był wyobrażonym z jednej strony Zbawiciel świata na krzyżu, po prawej stronie którego stała płacząca jego Matka, po lewej zaś S. Michał Archanioł pokonywający smoka. Na mieczu Archanioła znajdował się ten napis: *Quis ut Deus*. Na drugiej stronie rzeczonyj wyżej chorągwi, był wielki krzyż niebieski, w środku





w Lit. J. V. Fleck & C.

Fig. 2.

Kawaler Orderu du Mérite Militaire  
w Prusach.

Tab. LX.



Fig. 1.

Rycerz Zakonu Niepokalanego Poczęcia  
Naj. Maryi Panny.



~~11~~



którego Najświętsza Maryja Panna otoczona promieniami, z gwiazdzistą koroną na głowie i stojąca na księżycu była wyobrażoną. Po prawej stronie tego krzyża wymalowanym był święty Franciszek a po lewej S. Bazyli.

Ozdobą tego zakonu, był złoty krzyż niebiesko-emaliowany z okrągłą tarczą, na której z jednej strony znajdował się obraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, z drugiej zaś S. Michała Archaniola podobnie jak na Chorągwi wyobrażonego. Pomiędzy skrzydłami tego krzyża, były umieszczone złote płomienie, a na ich końcach piorunowe strzały. Krzyż ten nosili kawalerowie, na niebieskiej złotem przerabianej wstędze, zawieszonej na szyi i spływającej na piersi. Mistrz zaś, ozdobę tę nosił na złotym łańcuchu. Podobnyż krzyż był haftowany na szerokim kołnierzu od płaszcza. Służący bracia, takż sam krzyż nosili z aksamitu ozdobiony złotą oprawą i obrazem Maryi.

Ażeby być przyjętym do tego zakonu, potrzeba było wylegitymować się z czterech pokoleń tak ze strony ojca jako i matki a oprócz tego najmniej mieć 200 dukatów rocznego dochodu. Zbrojni, czyli służący bracia, powinni byli pochodzić z ucziwych rodziców i mieć dochodu rocznego 100 dukatów. Duchowni zaś którzy mieli kiedyś zostać komandorami, albo przeorami, obowiązani byli tak jak i świeccy kawalerowie być szlachtą.

W dwunastym roku życia, można już było być przyjętym do tego zakonu a dopiero po ukończeniu lat 16 złożyć śluby przed wykonaniem których, nowo przyjęci nosili białą suknię i zakonny order na białej wstążce. Z resztą ubiór kawalerów i służących braci był barwy niebieskiej. Rzeczoną tu ozdobę z postępem czasu odmieniono na krzyż złoty, niebiesko-emaliowany; z okrągłą na każdej stronie tarczą, na których były wyobrażenia wyżej opisanych obrazów. Końce zaś tego krzyża były ozdobione złotymi kuleczkami a pomiędzy jego skrzydłami znajdowały się złote lilie. Tab. LX fig. I przedstawia kawalera orderu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Nadmienić jeszcze musimy: że ludzie głośni zasługą, byli przyjmowani do tego zakonu, bez udowodnienia szlachectwa swoich przodków. Przysięgę zawsze składano w zakonnym kościele, gdzie reguła S. Franciszka była zachowywaną. Rzeczony tu zakon posiadał znakomitą świećność, lecz z czasem zaczął upadać i zupełnie istnieć przestał.

## **Myśliwski Order Złotego Jelenia.**

Ustanowiony był w Szlązku roku 1672 przez księcia Jerzego Wilhelma z Lignicy, ostatniego z rodu Piastów, dla towarzyszy łowów. — Ozdobą był złoty Jeleń którego noszono na zielonej wstążce w dziurce od guzika. Po śmierci założyciela, ozdoba ta nie była już rozdawaną.

## **Order de la Générosité w Prusach.**

Fryderyk I Król Pruski, ustanowił tę ozdobę w roku 1685 to jest: w epoce, kiedy był jeszcze następcą tronu. Według podania pisarza w przeglądzie rycerskich orderów, ozdobę tę stanowił, krzyż złoty ośmio-kątny, jasno-niebiesko-emaliowany, na którego zwierzchniem skrzydle litera F. a nad nią mitra książęca była umieszczoną. Na dalszych zaś trzech skrzydłach dawały się widzieć następne sylaby: *Géne-rosi-té*. W kątach pomiędzy opisanymi skrzydłami, były umieszczone złote orzelki, z rozpostartymi skrzydłami. Ozdobę tę noszono na wstążce morowej czarnej, na dwa palce szerokiej, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Kurt z Aue powiada że złoty tu opisany krzyż ośmiokątny był jeszcze ozdobiony ośmiu złotemi gałązkami, w środku którego miała być tarcza a na niej napis: *Générosité*, z tém nadmienieniem że był noszony na niebieskiej wstążce.

Panujący później Fryderyk II, w miejsce tej ozdoby, ustanowił w r. 1740 następujący order.

## **Order Pour le Merite albo Krzyż Wojskowej Zasługi.**

Ozdobę tę pierwotnie nietylko wojskowi, ale i cywilni dostawali, lecz z postępem czasu udzielano ją tylko wyłącznie krajowcom wojskowym i cudzoziemcom. Order, o którym mówimy składał się z jednej klasy.



Ozdobą jest krzyż ośmiokątny, niebiesko-emaliowany, w środku bez tarczy na którego zwierzchniemi skrzydła litera F. a nad nią wznosi się niebieska korona; na pozostałych zaś skrzydłach znajduje się godło orderu: *Pour—le Me-rité*. W czterech kątach krzyża umieszczone są orły złote z rozpostartymi skrzydłami, strona odwrotna tej ozdoby jest zupełnie niebieska. Order ten noszonym jest na czarnej wstążce, z wązkim srebrnym brzegiem, obwijającym szyję i spływającej na piersi.

Król Fryderyk Wilhelm rozporządził dnia 10 Marca 1813 r. aby opisany tu order, udzielano w nadzwyczajnych zdarzeniach, z trzema złotymi dębowymi liśćmi, ułożonemi w kształcie pierścienia. Żołnierze stojący na strażach powinni broń prezentować przed kawalerami tego orderu. Tab. LX fig. 2 przedstawia Pruskiego kawalera orderu wojskowej zasługi. —

## Wojskowy Order S. Ludwika we Francyi.

Celem wynagradzania zasłużonych oficerów, oddawna już mieli zamiar Królowie Francuzcy utworzyć jakąś ozdobę, myśl tę doprowadzając do skutku Henryk III ustanowił w r. 1589 order pod nazwą „Chrześcijańskiej Miłości,“ a gdy ten po krótkim istnieniu upadł przeto Ludwik XIII w r. 1633 założył rycerskie stowarzyszenie, nazywające się: „Komandorstwem de Lois.“

Dopiero w r. 1693 Ludwik XIV w Kwietniu wydał rozkaz ukończenia wspauiącego gmachu Inwalidów w Paryżu i ustanowił order wojskowej zasługi, na cześć swego przodka Ludwika IX, który roku 1270 zmarł w Tunis i w poczet świętych został zaliczonym. Następca jego Ludwik XV zatwierdził tę ozdobę roku 1719.

Kto wiernie i nieskazitelnie najmniej lat dwadzieścia wysłużył królowi Francuzkiemu, albo odznaczył się jakim znakomitym czynem został mianowanym kawalerem tego orderu, który jest podzielony na trzy klasy, to jest Wielkich krzyżaków, komandorów i rycerzy. Ażeby zostać komandorem, potrzeba odznaczyć się wiernością w rycerstwie; ozdoby zaś Wielkiego krzyżaka nie można otrzymać, niebędąc wprzód komandorem.

Kawaler otrzymujący tę ozdobę przysięga że będzie żył i umrze w religii Chrześcijańsko-katolickiej, że pozostanie wiernym królowi, że tak jemu jako i przełożonym swoim będzie posłusznym; że służby swojej nigdy nie opuści, a co największa że niebędzie służył w szeregach obcych monarchów bez zezwolenia swego króla, że jego sławę i znaczenie będzie bronił. Nakoniec że ciągłym jego staraniem będzie wykrywać przeciwnych panującemu i jego rządowi a nadto: że ściśle zachowa i wypełni statuta tego orderu.

Sam Król był Wielkim Mistrzem tego orderu. Pierwotnie wielkich krzyżaków było ośmiu, później zaś około czterdziestu. Liczba zaś komandorów początkowo ograniczała się na dwudziestu czterech, z postępem wszakże czasu, zwiększoną została do osmdziesięciu. Co zaś do kawalerów, tych zawsze była nieograniczoną. Urzędnicy tego orderu składali się: z Generalnego sekretarza, zarazem kancelisty i archiwisty, podskarbiego i oddźwiernego. Podług królewskiego rozkazu z dnia 30 Maja 1816 r. kanclerz Francji jest zarazem kanclerzem tego orderu pieczęci, a zarząd jest powierzonym Ministrowi sekretarzowi państwa w wojennym departamencie, wraz z posadą podskarbiego. Każdy kawaler wielkiego krzyża, pobiera rocznej pensyi 6000 franków; każdy komandor od 3000 do 4000, rycerz zaś od 200 do 1000 franków. W czasie dni galowych kawalerowie orderu S. Ludwika, także same mają przyjęcie jak i kawalerowie orderu legij honorowej.

Ozdoba składa się z krzyża złotego, ośmio-kątnego, który jest biało-emaliowany i ozdobiony w czterech, kątach złotymi liliami. W środku tego krzyża znajduje się emaliowana tarcza, a na niej jest wymalowany wizerunek S. Ludwika w zbroi, okrytego płaszczem królewskim i trzymającego w prawej ręce wieniec laurowy, w lewej zaś cierniową koronę i pasyjne gwoździe. Opisaną tu tarczę, otacza niebieski okrąg na którym złotymi literami napisane są słowa: *Lud. Mag. Instit. 1695 a.* Na drugiej stronie krzyża znajduje się podobnie tarcza, lecz czerwona, a na niej jest wyobrażony miecz ognisty, przetknięty przez laurowy wieniec i obwinięty białą wstążką, na niebieskiej zaś obrączce otaczającej do koła tę tarczę złotymi literami napisano: *Belique virtutis praemium.*

Kawalerowie wielkiego krzyża, noszą ten order, na wstędze cztery palce szerokiej koloru płomienistego, przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi. Na takiejże wstędze, tylko nieco węższej noszą





w Lit. J. V. Fleck 807

Fig. 2.

Kawaler Orderu S<sup>o</sup> Michała  
Archaniota w Bawaryi

Tab. LXI.



Fig. 4.

Kawaler Orderu S<sup>o</sup> Ludwika  
w Francyi.





tę ozdobę i komandorowie; a rycerze używają ją w dziurce od guzika na podobnejże wstążce. Tab. LXI fig. 1 przedstawia kawalera orderu S. Ludwika.

## **Order S. Michała Archanioła w Bawaryi.**

Ozdoba ta jest ustanowioną dnia 29 Września 1693 roku przez J. Klemensa księcia Bawarskiego, niegdyś byłego Elektora Kolonii. Pierwotnie nazwaną była orderem, „Obrońców Sławy Boskiej“, pod opieką S. Michała Archanioła. Lecz gdy ze śmiercią Maksymiliana III księcia Bawaryi wygasła linia Wilhelmińska, a Maksymilian książę Fryderyk z Kolonii rościł prawo do tego orderu, wówczas Elektor Bawarski odmówił mu i ustawy tej ozdoby na prawach swego elektorstwa utwierdził.

W następstwie roku 1722 otrzymał ten order swoje przepisy, a w r. 1777 Karól Teodor Elektor Bawarski mianował swego kuzyna księcia Dwóch-mostów jego Wielkim Mistrzem. W r. 1808 potwierdził tę ozdobę Maksymilian Król Bawarski, a w dniu 6 Sierpnia tegoż roku, powtórnie był przyznany przez tegoż panującego, wraz z wykazaniem jego celu, utrzymania zasad czystej nauki Rzymsko-katolickiego kościoła i powinności bronięcia ojczyzny, wdów i sierot.

Głównym zwierzchnikiem tego orderu, zawsze jest sam Król a W. Mistrzem jeden z królewiczów.

Rzeczony tu order podzielony był pierwotnie na cztery klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, którzy składali kapitułę, na urzędników czyli dygnitarzy, którzy z tym orderem otrzymywali i posadę, wreszcie na kawalerów rzeczywistych i kawalerów honorowych. Ażeby otrzymać tę ozdobę z pierwszych trzech klas, potrzeba pochodzić z wysokiego rodu i wyznawać Rzymsko-katolicką wiarę. Liczba członków pierwszej klasy była dawniej: ósmnastu, drugiej: ósmiu, trzeciej: trzydziestu sześciu, w czwartej zaś dwunastu duchownych i świeckich. Kawalero- wie tego orderu zgromadzali się w Mnichowie w kościele S. Michała Archanioła.

Obecnie w r. 1837 order S. Michała Archanioła w Bawaryi ogłoszonym jest za order zasługi, z przywilejem rozdawania go pomiędzy kawalerów wszelkiego stanu i religii. Dzieli się zaś tylko na trzy klasy, w których się

mieści dwudziestu czterech wielkich krzyżaków, czterdzięci komandory i 300 krzyżów kawalerskich.

Ozdoba składa się ze złotego krzyża, lazuruowo-emaliowanego, który jest nader wypukły i w czterech swych skrzydłach ma umieszczone litery: P. F. F. P. oznaczające: *Pietas Fidelitas, Fortitudo, Perseverantia*. Pomiedzy zaś temi skrzydłami znajdują się płomienie i piorunowe złote strzały. Na okrągłej tarczy, zwierzchniej strony krzyża, jest wyrobiony ze złota mat pół wypukło S. Michał Archanioł depeżący smoka, i trzymający w prawej ręce piorunowe strzały a w lewej tarczę, na której są napisane te słowa: *Quis ut Deus*, na odwrotnej zaś stronie krzyża jest napis: *Dominus potens in proelio*. Ozdoba klasy trzeciej różni się tylko wielkością. Order przeznaczony dla klasy czwartej, a dziś już skasowany i nie istniejący, miał zamiast wyobrażenia S. Michała Archanioła, na tle laurowym napis złotemi literami: *Quis ut Deus*.

Świeccy członkowie pierwszej klasy noszą ten order na wstędze jasno-niebieskiej od trzech do czterech palcy szerokiej, mającej brzeg koloru bławatkowego, jakowy przechodzi w fioletowy. Wstęga ta przepasuje piersi przez prawe ramie do lewego boku. Duchowni zaś noszą tę ozdobę na podobnej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi. Członkowie klasy drugiej noszą podobną ozdobę na piersiach, a kawalerowie trzeciej klasy w dziurce od guzika. Oprócz tego kawalerowie trzech klas noszą po lewej stronie piersi, w środku na tle niebieskiem gwiazdę ośmio-promienną, srebrem haftowaną z napisem: *Quis ut Deus*.

Urzednicy tego orderu składają się najprzód: z kanclerza, dwóch sekretarzy, kassyera i kapelana. Niegdyś posiadający ten order, w dniu jego święta, używali tuniki złoto-litej, lecz od roku 1815 ustalony został, galowy i codzienny mundur. Pierwszy jest granatowy z białą podszewką i złotym haftem na kołnierzu, kłapach, mankietach i piersiach aż do stanu. Przy takim mundurze, powinna być kamizelka biała jedwabna złotem haftowana, czarne jedwabne spodnie, pończochy i trzewiki ze złotemi sprzączkami, nakoniec szpada na której rękojeści tenże sam krzyż jest wyobrażonym.

Odzież czyli mundur codzienny, w wielu częściach jest podobnym do pierwszego, tylko że nierównie mniej ma na sobie haftu, i stosownie do klas, większe lub mniejsze są jego ozdoby. W czasie świąt kawalerowie pierwszej i drugiej klasy noszą order na piersiach przy złotym



łańcuchu obwijającym szyję i spływającym na piersi; jakowy składa się z czterech głównych części, z których każda pięć razy wyobraża herb Bawarski i cztery armatury z piorunowemi strzałami.

W każdej z tych czterech części znajduje się niebiesko-emaliowana tarcza, a na każdej z nich umieszczony złotemi literami jeden z wyrazów stanowiących godło orderu. Jeżeli zaś łańcuch ten zawieszają się na piersiach, to w ten sposób: aby tarcza z wyrazem *Pietas*, zdołała piersi, dalej w bliskości serca, *Fidelitas*, na prawém ramieniu *Forditudo*, na plecach zaś: *Perseverantia*. Papież Pius VI, pozwolił duchownym członkom tego orderu, ubierać się w strój papieżkich domowych prałatów, jakowych przepisów ściśle się trzymają. Tab. LXI fig. 2, przedstawia kawalera S. Michała Archanioła w galowym mundurze.—

## Order S. Andrzeja w Rossyi.

Ozdoba tego orderu o którym mówić zamierzamy ostanowioną została w Rossyi roku 1698 przez Cesarza Piotra Wielkiego. Składa się z krzyża koloru niebieskiego, z dwógłowym trzema koronami uwiecznionym orłem, przedstawiającym na swych piersiach ukrzyżowanego S. Apostoła Andrzeja, który nauką Zbawiciela i chrztem S. pierwszy oświecił mieszkańców Rossyi. Na czterech skrzydłach tego krzyża są umieszczone cztery litery Łacińskie ze złota wyrobione a mianowicie, S. A. P. R. oznaczające te słowa: *Sanctus Andreas Patronus Russiae*.

Na stronie zaś odwrotnej tego orderu, znajduje się emaliowana kartka z napisem: „za wiarę i wierność,“ a znaczenie tych słów jest głównym przymiotem, zasługującym na otrzymanie znaku téj ozdoby.— Oprócz tego kawalerowie posiadający ten order, mają jeszcze srebrną gwiazdę w której środku na złotem polu, znajduje się krzyż niebieski S. Andrzeja, do koła zaś w polu błękitném jest umieszczona nad krzyżem korona i wyżej rzezczone godło orderu wypisane złotemi literami.

W dniach uroczystych tego orderu, jak również i w dni inne przez panującego Cesarza oznaczone, kawalerowie noszą strój stosowny podług przepisów statutu, zatwierdzonego przez Cesarza Pawła I, z roku 1798 a który jest następujący: płaszcz zielony aksamitny podszyty białą ma-

teryą z kołnierzem z materyi srebrno-litej ze srebrnemi sznurami i takież miż kutasami, na lewój zaś jego stronie znajduje się wyżej opisana gwiazda wyhaftowana. Suknia spodnia jest z materyi srebrno-litej, obszyta złotym galonem i z krzyżem na piersiach z tegoż galonu zrobionym. Spodnie kazmierkowe pończochy białe jedwabne, a kapelusz z czarnego aksamitu, z piórem białém i czerwóném, oraz z krzyżem S. Andrzeja zrobionym z niebieskiej wstążki. Do tego zawiesza się na szyi łańcuch orderu, ozdobiony znamionami jemu tylko właściwemi.

Wszyscy Rossyjscy Wielcy Książęta otrzymują ten order przy chrzcie świętym, który noszony jest zwykle na szerokiej niebieskiej morowej wstędze z prawego ramienia przepasującej piersi do lewego boku na właściwym eo do stopnia urzędowania mundurze, na którym jeszcze przyszłą jest wyżej opisana gwiazda. Podług manifestu Cesarza Pawła I, wyżej wspomnionego, kawalerowie S. Andrzeja, z mocy postanowienia Cesarza Piotra Wielkiego liczą się w trzeciej klasie urzędników państwa. Święto tego orderu obchodzi się w dniu 30 Listopada v. s. w cerkwi S. Andrzeja na wyspie Wasilewskiej w Sankt-Petersburgu.

Rzeczony tu order posiada z funduszu przez Cesarza Pawła I, wyznaczonego rocznie na Cesarskie ordery w sumie rs. 54000, i z dochodu 50000 dusz, dwanaście komandoryi, z których trzy po 1000 dusz cztery po 800, a pięć po dusz 700. Nadmienić tu widzimy potrzebę że w każdym z tych trzech oddziałów ma udział jeden duchowny. Nakoniec, łaska, sprawiedliwość i woła tylko panującego Monarchy jako głównego zwierzchnika tego orderu, rozdaje i przeznacza jego ozdoby. Tab. LXII fig. 1 przedstawia kawalera orderu S. Andrzeja.

## **Order Gwiazdy Najświętszej Maryi Panny we Francyi.**

Niektórzy pisarze twierdzą, że Aniaba Król panujący w Afryce, a jako zakładnik oddany Ludwikowi XIV, mieszkając w Paryżu ustanowił tę ozdobę roku 1701 która wkrótce potem przestała istnieć. —





J.V. Fleck, sc.

Fig. 2.  
KAWALER ORDERU ORŁA CZARNEGO  
w Prusach.

Tab. LXII.



Fig. 1.  
KAWALER ORDERU S ANDRZEJA  
w Rosyi.





## Order Czarnego Orła w Prusach.

Najznakomitsza ta ozdoba dziś w królestwie Pruskiem, ustanowiona została przez Elektora Brandeburskiego, wyniesionego do godności królewskiej. Później Fryderyk III, w dniu swojej koronacyi dnia 18 Stycznia 1701 r. na pamiątkę że Prusy zostały królestwem i dla dodania więcej blasku swemu tronowi zatwierdził ten order i jego statuta, składające się z 40 paragrafów, które dnia 18 Stycznia 1810 r. powtórnie otrzymały zatwierdzenie.

Ozdoba ta stanowi jedną tylko klasę, w której liczy się trzydziestu kawalerów, oprócz królewiczów i cudzoziemców, których Król tym orderem ozdabia. Order czarnego orła, jest orderem wojskowo-cywilnym, nazwisko jego jest nazwiskiem herbu Pruskiego, a każdy posiadający go, odbiera honory właściwe Generał porucznikom. Król panujący jest panem i Wielkim Mistrzem tego orderu, który udziela się tylko osobom znakomitym i zasłużonym, mającym przeszło lat 30, dygnitarzom państwa, którzy w razie jeżeli jeszcze nie mają ozdoby orderu czerwonego orła pierwszej klasy, takowa przysyła się im razem z orderem orła czarnego.

Ozdoba składa się z krzyża ośmio-kątnego, który jest jasno-niebiesko emaliowany, w kątach zaś jego są umieszczone, czarne Pruskie orły ukoronowane z rozpostartymi skrzydłami. W środku krzyża na złotej tarczy, umieszczone są litery z sobą związane: F. R. oznaczające, *Frydericus Rex*. Odwrotna zaś strona, nie ma już tarczy, lecz tylko przedstawia, zbieg wszystkich końców krzyża. Order ten jest noszonym na wstędze miorowej, pomarańczowego koloru z lewego ramienia do prawego boku, przepasującej piersi. Oprócz tego każdy kawaler, ma na lewej stronie piersi, promienistą srebrną gwiazdę, w środku której na złotej okrągłej tarczy, jaśnieje czarny Pruski orzeł, z rozpostartymi skrzydłami, trzymając w swych szponach laurowy wieniec i strzały piorunowe. Opisaną tu tarcza jest otoczona srebrnym obwodem, u dołu którego są dwie laurowe gałązki z czerwonymi jagodami na krzyż złożone i złotą wstążką związane. U góry zaś daje się widzieć godło z napisem: *Suum cuique*.

Ubiór pierwotnie przepisany kawalerom tego orderu był następujący: suknia z niebieskiego aksamitu, a na tej płaszcz aksamitny karmazynowy

z długim ogonem, podszyty jasno-niebieską morą, na piersiach zawieszający się złotym sznurem, ozdobiony na końcach takimiż kutasami. Na sukni i płaszczu, była wyhaftowana gwiazda wyżej opisana. Kawalerowie tego orderu, na płaszczach nosili złoty łańcuch orderowy, głowę zaś przykrywali czarnym aksamitnym kapeluszem, ozdobionym białymi piórami i brylantową klamrą. Do tego stroju, mieli jeszcze szpadę u boku, której rękojeść była opatrzona gałką.

Płaszcz króla i królewiców, różniły się od innych, długością tylko ogonów. Łańcuch orderowy o którym wspomnieliśmy składa się z dwóch części, które na przemian są połączone z sobą małemi koronami. Pierwsza z tych: przedstawia złotego czarno-emaliowanego orła, który w złotych szponach, trzyma złote płomień i strzały piórukowe. Druga składa się ze złotej tarczy, jasno-niebiesko-emaliowanej, na środku której jest godło orderu: *Suum cuique*; w około zaś tego napisu znajdują się litery F. R. cztery razy powtórzone, czarno-emaliowane, i tak umieszczone że zawsze jedno R. pomiędzy dwoma F. odwrotnie do siebie stojącemi jest wypisane. Nad każdą zaś parą liter F. R. wznosi się krolewska korona. — Łańcuch tu opisany używa się tylko na wystawę w czasie pogrzebu kawalerów, którym wolno jeszcze i herby swoje tymże zdobić. Tab. LXII fig. 2, przedstawia kawalera orderu orła czarnego w galowym niedgłym ubiorze. —

## Order S. Ruperta w Salcburgu.

Ustanowił go w roku 1701 Jan Ernest książę Arey-biskup hrabia z Thun, na cześć S. Ruperta, założyciela biskupstwa Salcburskiego i zarazem pierwszego tamże Biskupa, jak również i na pamiątkę zawarcia pokoju w Karłowic. Następnie Cesarz Leopold I, nie tylko że zatwierdził ten order, ale nadto zapewnił mu jeszcze 12000 talarów rocznego dochodu. W dniu więc 15 Listopada tegoż roku, rzezony wyżej książę Arey-biskup po otrzymaniu Cesarskiego zatwierdzenia, mianował pierwszych dwunastu kawalerów z wysokiej szlachty, w kościele S. Trójcy w Salcburgu, w obecności wielu znakomitych osób tłómnego zgromadzenia ludu i z największą uroczystością.





Fig. 1.  
 KAWALER ORDERU S. RUPERTA  
 w Salzburgu.

Tab. LXIII.

Fig. 2.  
 † KAWALER KRZYŻA ŁOWCZEGO WIRTEMBERGU  
 inaczej S. Huberta.





Ozdoba składa się z krzyża złotego czworo-kątnego, ułożonego w kształcie kotwicy, biało-emaliowanego w złotej oprawie, na którego środkowej tarczy niebieskiej znajduje się wizerunek S. Ruperta, a na odwrotnej stronie w polu niebieskim złote litery I. E. oznaczające: „Jan Arcy-biskup.“ Nad literami temi wznosiła się książęca korona. Podług zaś opisu Perrota, order ten ma się składać z osmio-kątnego biało-emaliowanego krzyża, w złotej oprawie, którego ośm rogów, ozdobionych jest złotymi kułeczkami, a na okrągłej tarczy w złoto oprawnej, znajduje się w polu czerwonym S. Rupert ubrany w Biskupich szatach. Tarcza zaś odwrotnej strony przedstawia krzyż czerwony, szeroki w białym polu. Ozdoba ta powinna być noszoną na złotym łańcuchu, lecz kawalerowie zwykle jej używają na fioletowej wstążce obwijającej szyję i spływającej na piersi. Tab. LXIII fig. 1 przedstawia kawalera orderu S. Ruperta.

## **Krzyż Łowczy w Wirtembergu inaczéj zwany Krzyżem S. Huberta.**

Ozdoba ta jest ustanowioną r. 1702, przez księcia Fryderyka Ka, rola Wirtemberskiego Wielkiego Łowczego Rzymskiego państwa, a w r. 1711 przez księcia Ludwika Eberhard powtórnie wznowiona. Tą ozdobą stanowiącą jedną klasę był krzyż złoty, czerwono-emaliowany, osmio-kątny, w którego środku znajdowało się złote W. a nad niem książęca korona była umieszczona. W każdym z czterech kątów znajdował się złoty orzeł z rozpostartymi skrzydłami, a pomiędzy końcami krzyża były umieszczone myśliwskie rogi. Ozdobę tę noszono na wstędze pąsowo-morowej dosyć szerokiej, z prawego ramienia przepasującej piersi do lewego boku.

W dni galowe kawalerowie nosili ten order na złotym łańcuchu, który składał się z trojakiego rodzaju ogniów. Z tych pierwsze, wyobrażało złotego orła czarno-emaliowanego z rozpostartymi skrzydłami, ze złotym dziobem i takimiż szponami, drugie przedstawiało zielono-emaliowaną tarczę, z wązkim złotym brzegiem, na której było umieszczone złote W. a wyżej do tarczy przytwierdzona jaśniała książęca korona. Trzecia nakoniec składała się z trzech związanych z sobą rogów myśliwskich. Ogniwa te połączone były za pomocą złotych łańcuszków.

Oprócz tego kawalerowie tej ozdoby nosili po lewej stronie piersi gwiazdę promienistą, srebrem haftowaną, w środku której znajdował się okrąg zielony, a na nim był wyobrażony krzyż składający powyższą ozdobę, w którego środku podobnie złote W. było umieszczone. W koło zaś tego znajdowała się dewiza: *Virtutis amicitiae foedus*, co znaczy: „Połączenie cnoty z przyjaźnią. Panujący książę zwykle był Wielkim Mistrzem tego orderu, którego święto obchodzono dnia 3 Listopada w Ludwigsburgu jako w dniu S. Huberta.

Galowy ubiór składał się z sukni z zielonego aksamitu, białym atłasem podszytej i bogato złotem haftowanej. Oprócz tego kawalerowie nosili białą kamizelkę i spodnie złotem obszyte, nadto białe pończochy i czarne trzewiki a do tego kapelusz czarny z białymi piórami i szpadą. Nieco później używali jeszcze szerokiego płaszcza, karmazynowej barwy, z szerokim kołnierzem ze złotej gazy i z białą podszewką. Tab. LXIII fig. 2 przedstawia takiego kawalera. Order ten z czasem upadł lecz Fryderyk I Król Wirtemberski wznowił go i odmienił dnia 6 Maja 1807 roku, następnie nowe statuta, i stosowną nadał nazwę, odpowiednią królewskiej godności. —

## Królewski Order Złotego Orła.

Ozdoba ta miała być godłem przyjaźni panujących, jak również godłem łączącym z sobą mężów wysokiego urodzenia, znakomitych z cnot i zasług. Będący tu w mowie order, zamiast litery W. otrzymał na tarczę złotego orła, a na odwrotnej stronie litery F. R. oznaczające: *Friederic Rex*, uwieńczone królewską koroną. Godło poprzednie pozostało to samo.

Święto tego orderu, obchodzono dnia 6 Maja, w którym kawalerowie obowiązani byli występować w ubiorze przepisany. Oprócz królewskiej rodziny, miało być jeszcze 50 członków tego orderu, do którego posiadania mogła tylko upoważnić władza feldmarszałka. Kawalerowie mieli wielkie obowiązki względem regenta, statutów, między sobą i względem swych współ-braci.

Według rozporządzenia Króla Wilhelma I, rzeczony tu order, został złączony z orderem następującym pod nazwą:



## Order Wirtembergskiej Korony.

Ozdoba ta składała się z trzech klass. Jest to krzyż ośmio-kątny, biało-emaliowany, w którego czterech kątach znajdują się lwy podobne do lampartów z herbu Wirtembergskiego. Na białej okrągłej środkowej tarczy jest złota cyfra króla Fryderyka I, zmarłego w roku 1816 wraz z napisem: „Nieustraszone i wierny.“ Nad krzyżem wznosi się królewiska złota korona. Order ten noszonym jest tak przez cywilnych jako i wojskowych na karmazynowej z czarnymi brzegami wstążce, która stosownie do klasy, jest szerszą lub węższą. Kawalerowie klasy pierwszej i drugiej noszą ją na wstążce obwijającej szyję, klasy zaś trzeciej w dziurce od guzika, albo na piersiach. Oprócz tego kawalerowie klasy pierwszej mają na piersiach gwiazdę srebrem haftowaną. Kawaler otrzymujący tę ozdobę, zostaje osobistym szlachcicem i ma wolny przystęp do dworu.

## Kawalerski i Damski Order Miodowej Pszczoły we Francyi.

Ozdobę tę ustanowiła roku 1703 Ludwika Benedykta z Burbonów żona księcia du Maine, celem udzielania go kawalerom i damom swego dworu. Godłem tego orderu były słowa: *Piccola si, ma fo pur gravi le ferite*; oznaczające: „Jestem wprawdzie małą, zadaję jednak ciężkie rany.“ Rzeczony tu order noszonym był na lewej stronie piersi i składał się z złotego owalnego medalu, na którym z jednej strony był ul i przylatująca do niego pszczoła, u dołu zaś gerlanda wytłoczona. Na drugiej stronie umieszczano powyższy napis jako godło orderu. Nad medalem wznosiła się kula a następnie złoty pierścień z promieniami.

Ze śmiercią założycielki ozdoba ta istnieć przestała.

## Order szlachełnej Namiejętności albo z Kerfurtu.

Ustanowił go w r. 1704, Jan książę Saski Wejsenfels, celem wynagradzania wiernych usług swęj szlachty. Znak orderowy składał się z biało-emaliowanej ze złotem brzegiem tarczy, na której znajdowały się litery J. C. a w około napis: *J'aime l'homme qui vient pour la vertu.* Ozdoba ta była noszoną na białęj morowęj wstędze, z dwóma złotemi pęgami po brzegach z prawego ramienia do lewego boku przepasującęj piersi. —

## Order Czerwonego Orła w Prusach.

Ustanowił go w r. 1705, Jerzy Wilhelm Margrabia Brandeburski, w poce jeszcze kiedy był księciem następcą tronu, i nazwał go *de la Sincérité.* Jednakże nie został upowszechnionym i dopiero w roku 1712 przy objęciu rządów, osiągnął zamierzony skutek. Ozdoba ta wówczas składała się z jednęj klasy. Margrabia Fryderyk Karól Aleksander zmienił go nieco w roku 1734 i dał nazwę Wielkiego krzyża. Podobnie, uległ zmianom za rządów margrabiego Krystyana Fryderyka, Karóla Aleksandra Brandebursko-Auspach i Baireuth w roku 1777. Nakoniec Król Pruski Wilhelm II, w r. 1791 jako spadkobierca ostatniego margrabiego Karóla Aleksandra Brandebursko-Auspach i Baireuth otrzymał ten order wraz z księztwami w Frankonii, podniósł go do drugiego Pruskiego orderu i zamienił jego znaki.

Odtąd nikt nie mógł otrzymać orderu czarnego orła, oprócz regentów i królewiczów, kto wprzódy nie był kawalerem pierwszęj klasy orderu czerwonego orła. Na mocy rozporządzeń pierwotnych królewsko-Pruskich orderów z dnia 18 Stycznia 1810 r., będący w mowie order znowu został zmienionym i na trzy klasy podzielonym. Do roku zaś 1810 składał się z ośmio-kątnego krzyża, nad którym wznosiła się królewska korona, i w któregu środku na białęj tarczy, umieszczone były wiązane litery F. W. R. oznaczające: „Fryderyk Wilhelm Król.“





w Lit. J.V. Fleck & Co

Fig. 2.

DAMA ORDERU MIEŁOŚCI BLIŹNIEGO.

Tab. LXIV.

Fig. 1.

KAWALER ORDERU ORŁA CZERWONEGO  
w Prusach.





Pomiędzy zaś ramionami krzyża i nad literami, znajdowały się czerwone orły. Obecnie zaś ozdoba ta składa się z krzyża pojedynczego, biało emaliowanego, z złotymi brzegami bez końców, w środku którego podobnie znajduje się biało-emaliowana tarcza w złotej oprawie. Na zwierzchniej stronie tego krzyża jest Brandeburski koronowany orzeł z rozpostartymi skrzydłami, trzymający w szponach wieniec laurowy; na stronie zaś odwrotnej daje się widzieć cyfra królewska F. W. (Fryderyk Wilhelm.) Krzyż ten jednakowym jest dla kawalerów wszystkich klas i nieco tylko różni się wielkością. Kawalerowie klasy pierwszej noszą go na wstędze białej morowej szerokości dłoni, przez lewe ramie do prawego boku przepasującej piersi, a której oba brzegi są białe, lecz obok nich znajdują się po obu stronach dość szerokie pasy pomarańczowe.

Oprócz tego mają jeszcze na lewej stronie piersi, srebrem haftowaną ośmio-kątną gwiazdę, w której środku znajduje się tarcza, a na niej czerwony koronowany orzeł z rozpostartymi skrzydłami, trzymający Zolleryjską tarczę na piersiach i laurowy wieniec w szponach, wszystko to widzieć się daje na złotem tle, z napisem do koła złotymi literami: *Sincere et Constante*. Służba stojąca na wartach ma obowiązek prezentowania broni przed kawalerami klasy pierwszej, którzy jeżeli poprzednio byli kawalerami klasy trzeciej i drugiej, noszą na wierzchniej części gwiazdy, jak również i na pierścieniu przez który wstęga jest przewleczoną, trzy złote dębowe liście, jako znak odznaczenia się. Kto zaś od razu zostanie kawalerem klasy drugiej, nie posiada tego znaku.

Kawalerowie czarnego orła, noszą order orła czerwonego pierwszej klasy, na wstędze nieco węższej obwijającej szyję.

Order klasy trzeciej ustanowiony w r. 1810 a rozdawany dopiero w 1812, jest nieco mniejszym od orderu klasy pierwszej i bez gwiazdy na piersiach. Ci zaś którzy już poprzednio byli kawalerami klasy trzeciej odznaczają się w zakresie krzyża trzema dębowymi listkami.

Order klasy drugiej udzielany zaraz po ustanowieniu swoim dnia 18 Stycznia 1810 roku, noszonym jest jeszcze na węższej wstążce w dziurce od guzika. Król i królowiczowie ozdobę tej klasy używają od roku 1810. Sam tylko Król panujący ma prawo ozdabiać tym orderem. — Tab. LXIV fig. 1, przedstawia kawalera orderu czerwonego orła klasy pierwszej. Według nowiej organizacyi z roku 1830, order czerwonego orła, został podzielonym na cztery klasy i tak za cywilne jako i wojsko-

we zasługi bywa udzielanym. Dla oznaczenia zaś, że kawaler był posiadaczem poprzedzającej klasy dodaje się kokarda, lub jak wyżej trzy złote listki dębowe. —

## **Kawalerski i Damski Order Miłości Bliźniego.**

Ozdoba ta ustanowioną była w roku 1708 przez Elżbietę Krystynę Cesarzową Rzymską, dla panów i dam jej dworu. Order składał się tylko z jednej klasy. Był to zwyczajny krzyż ośmio-kątny zupełnie biało-ema-liowany, również z białą tarczą w środku, na której umieszczone były następujące słowa: *Amor Prox.* Pomiędzy zaś skrzydłami krzyża znajdowały się złote krótkie promienie, ściśnięte przy sobie będące. Ozdobę tę noszono na białej morowej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Nie można nigdzie znaleźć śladów kiedy ten order przestał istnieć. Tab. LXIV fig. 2 przedstawia damę orderu miłości bliźniego, zwanego inaczej miłości Chrześcijańskiej. —

## **Order Konstantyna w Neapolu albo królestwa Obojga Sycylii.**

Powstanie i urządzenie tego orderu, który podobnie jak S. Jerzego połączanym, albo Anielskim jest nazwany, a o którym na wstępie tego tomu mówiliśmy z nadmienieniem, że ostatni potomek z Komnenów Angelus książę Macedoński, godność Wielkiego Mistrzostwa w roku 1779 raz na zawsze odstąpił nietylko samemu Franciszkowi Farnezo, ale i jego potomkom.

Następnie gdy Farneczyjska linia mężka wymarła, której ostatnim szczipem był książę Antoni; Infant don Carlos syn króla Filipa V, otrzymał księstwo Parmy i ogłosił się Wielkim Mistrzem tego orderu. Gdy zaś we trzy lata później, został królem Neapolitańskim, zabrał archiwum tego orderu z sobą i tam go odnowił. Lecz kiedy w roku 1759



został królem Hiszpanii, a młodszy syn jego Ferdynand, otrzymał królestwo Neapolitańskie, wraz z godnością Wielkiego Mistrza orderu Konstantyńskiego, domagał się wówczas o ten order wuj jego Filip, któremu Parma dostała się prawem spadkobierstwa.

W roku 1806 order ten przyłączono do Sycylii; lecz zwrócono go później królestwu Neapolitańskiemu, a dnia 26 Kwietnia r. 1816 Arcyksiężniczka Austryacka Marya Ludwika księżna Parmy, Piaceny i Quastalii mianowała się W. Mistrzynią Konstantyńskiego orderu, i dowiodła na to swe prawa, pochodzeniem swęj matki maryi Teresy księżniczki Sycylijskiej z domu Farnezów i odtąd to królestwo Obojga Sycylii, wraz z księstwem Parmy posiada ten order. Znaki i godła tej ozdoby są dawne i te same, to jest: krzyż czerwony w kształcie lilii w złoto oprawnej, na którego środku są greckie litery X. P. (Monogram Chrystusa) i litery A. O. jako godło początku i końca (Alfa Omega.) Na końcach tego krzyża, znajdują się podobnie litery J. H. V. S. oznaczające: *In hoc vinces signo*. Pod tym krzyżem wisi złoty obraz S. Jerzego na koniu zabijającego smoka. Nad krzyżem zaś jeżeli ten bywa noszony na wstędze, wznosi się złota korona.

W Neapolu order ten składa się z trzech class, a mianowicie: z kawalerów wielkiego krzyża, komandorów sprawiedliwości i łaski. Wielcy krzyżacy i kawalerowie noszą tę ozdobę na zielonej wstędze obwijającej szyję, a oprócz tego gwiazdę haftowaną na sukni, co zaś do obrazu S. Jerzego, ten jest tylko zawieszony pod ozdobą pierwszej klasy.

Wielki łańcuch orderu noszą tylko kawalerowie klasy pierwszej jak już widzieliśmy na Tab. VII fig. 1, a strój uroczysty jest przedstawiony na Tab. VII fig. 1, 2. Ręczony wyżej łańcuch składa się z piętnastu złotych jasno-niebiesko emaliowanych owalnych tarcz; z tych średnia, na której znajduje się zawieszony S. Jerzy, otoczona jest złotymi dębowymi i oliwnymi listkami. Oprócz tego noszoną bywa gwiazda równo promienista, srebrem haftowana, po lewej stronie na piersiach, w środku której znajduje się krzyż, lecz już bez S. Jerzego.

Ozdobę pierwszej klasy otrzymują tylko panowie z dawniej pochodzący szlachty, którzy są religii Rzymsko-katolickiej i znakomici posiadaniem wielkich majątków: a którzy niemniej nad lat 16 wieku mieć powinni. Ozdoba drugiej klasy, jest nieco mniejszą, lecz większą od klasy trzeciej, obie zaś bez korony i wyobrażenia S. Jerzego. Opisujący się tu order, jest drugim z porządku w państwie Neapolitańskim, przed

którym ma pierwszeństwo order S. Januaryusza, a oprócz tych dwóch istnieją jeszcze dwa inne to jest: order S. Ferdynanda czyli zasługi i Obojga Sycylii. Panujący monarcha jest Wielkim Mistrzem wszystkich tych orderów.—

## Damski Order S. Katarzyny w Rosyi.

Ozdobę tę dla osób płci żeńskiej ustanowiła za pozwoleniem Cesarza Piotra I, małżonka jego Cesarzowa Katarzyna I, w roku 1714, a to na pamiątkę szczęśliwie ukończonęj w roku 1711 wyprawy męża swego przeciw Turkom. Ozdobą składa się z krzyża wielkiego na którego środ kowej tarczy znajduje się w ręku S. Katarzyny krzyż mniejszy, upięk szo ny promieniami. Pomiedzy końcami są umieszczone cztery łacińskie litery: D. S. F. R. oznaczające: *Domine Salvum Fac Regem*, to jest początek *Psalmu XIX*. Rzeczony tu order noszonym jest na wstędze pą sowej z srebrnemi brzegami przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku.

Damy ozdobione tym orderem dzielą się na dwie klasy, to jest na damy wielkiego krzyża, i damy krzyża mniejszego, który różni się od pierwszego samą tylko objętością. Oprócz tarczy, damy noszą jeszcze na lewój stronie piersi haftowaną srebrną gwiazdę, w środku której na czerwonym polu znajduje się krzyż srebrny, a do koła złotemi literami w Rosyjskim narzeczu, wypisane godło orderu: „za miłość ojczyzny“ jako we umieszczone jest i na orderowej wstędze, lecz już literami srebrnemi.

Wielkie Księżniczki Rosyjskiego Domu Panującego otrzymują ozdobę orderu S. Katarzyny zaraz przy chrzcie swoim. Uroczysty strój tego orderu, podług statutów Najjaśniejszego Cesarza Pawła I, wydanych i zatwierdzonych w dniu 5 Kwietnia 1788 roku składa się z sukni srebrno-litego atłasu złotem haftowanęj i ozdobionęj złotemi sznurkami z szeroką oszewką u dołu z zielonego aksamitu, która u Wielkich Księżniczek jest szerszą. Ubranie głowy również z zielonego aksamitu, a na tém znajdują się półkola srebrem haftowane, jakowe u Cesarzowej są większe, a nadto ozdobione brylantami i krwawnikami, co również daje się widzieć u Wielkich księżniczek Rosyjskich, i księżniczek innych zagranicznych panujących domów ozdobionych tym orderem.





Fig. 2.

KAWALER ORDERU WIerności  
w księstwie Ba deńskim.

Tab: LXV.



Fig. 1.

DAMA ORDERU S. KATARZYNY 1<sup>szej</sup> KLASY  
w Rosyji.





Panująca Cesarzowa jest Mistrzynią tego orderu i na znak wysokiej swojej godności, nosi w dniach uroczystych płaszcz aksamitny zielony, podszyty gronostajami. Dniem uroczystości tego orderu jest dzień S. Katarzyny, obchodzony 24 Listopada v. s.

Order ten posiada swoje komandorye z funduszem o którym mówiliśmy pod artykułem orderu S. Andrzeja. Komandorye te dzielą się na damy wielkiego krzyża i damy krzyża mniejszego. Z tych jedna komandorya zawierająca dusz 800, druga 700, trzecia 600, czwarta 500, i dwie po dusz 400, są własnością dam wielkiego krzyża; dwadzieścia zaś następnych komandoryj z których liczby trzy po 300 dusz, cztery po 200, sześć po 150, siedm po 100 dusz, należą do dam krzyża mniejszego. Nadmienić widzimy potrzebę, że w dochodach z tych komandoryj, pięć osób duchownych ma udział.

Namiestnikową tego orderu zawsze jest żona Następcy Tronu z nazwą Dyakonisy, a w razie jeśliby téj nie było, rzeczoną tu godność piastuje, najpierwsza księżna lub księżniczka Panującego Domu. Jeśliby zaś obowiązki Wielkiej Mistrzyni, pełniła wdowa Cesarzowa, wówczas żona Panującego Cesarza pełnić musi obowiązki Dyakonisy czyli Namiestnikowej. Tab. LXV fig. 1, przedstawia damę orderu S. Katarzyny w Rosyi. —

## **Order Wierności albo Order de la fidelité w Wielkiem Księstwie Badeńskiem.**

Karól Wilhelm Durlach margrabia Badeński ustanowił ten order dnia 17 Czerwca r. 1715, na pamiątkę położenia kamienia węgielnego, w Karlsruhe jako w nowój stolicy. Była to pierwsza kawalerska ozdoba domu Badeńskiego, i do roku 1803 składała się z jednej klasy. Następnie przez Wielkiego księcia Karóla Fryderyka, gdy książętom domu Badeńskiego, przeznaczoną została godność Wielkich książąt, rzeczonny tu order był podzielony na dwie klasy to jest: na kawalerów wielkiego krzyża i komandorów. Podług ówczesnego zwyczaju, nadano téj ozdobie francuzką nazwę: *Ordre de la fidelité*. Rejent księstwa, zawsze jest Wielkim Mistrzem tego orderu i osobiście mianuje jego członków.

Wszyscy zaś książęta domu Badeńskiego, od urodzenia już są kawalerami wielkiego krzyża i komandorami, reszta członków składać się powinna z osób pochodzących ze starożytnej szlachty.

Ozdoba składa się z ośmio-ramiennego krzyża, który jest czerwono-emaliowany i w złoto oprawny. W środku tego znajduje się tarcza biało-emaliowana ze złotym obwodem, a na niej dwie litery *OC.* z sobą połączone w kształcie litery *X.* na zielonych górach przedstawiające się. Nad nimi zaś umieszczone słowo: *fidélité.* Odwrotna strona tej ozdoby, jest upiękniona herbem Wielkiego księcia Badeńskiego i w polu złotem czerwona belką. Pomiędzy czterema ramionami krzyża znajduje się *C.* podwójne z sobą połączone, nad krzyżem zaś wznosi się korona, przy której jest kółko do zawlekania wstęgi, noszonej z orderem na szyi. Końce ramion krzyża, ozdobione są złotymi kuleczkami.

Kawalerowie wielkiego krzyża, noszą go na morowej wstędze, cztery cale szerokiej, pomarańczowej barwy, z wązkim paskiem srebrnym, przepasującej piersi, przez prawe ramie do lewego boku, i zarazem mają na piersiach ośmio-promienistą srebrną gwiazdę, w środku której znajduje się krzyż podobny do zwierzchniej strony orderu, koloru pomarańczowego, litery zaś i góry srebrem haftowane jak przedstawia Tab. LXV fig. 2.

Kawalerowie zwani komandorami noszą krzyż zupełnie podobny do pierwszego, jednakże nieco mniejszy, na wstędze morowej koloru pomarańczowego zawieszony na szyi. Rzeczona tu wstęga ma dwa cale szerokości i srebrną obwódkę. Na lewej zaś stronie piersi noszą mniejszą gwiazdę srebrem haftowaną.—

## **Order Namiotu (Pawillon) we Francyi.**

Ozdoba ta ustanowiona była przez Króla Francuzkiego Ludwika XV w roku 1717, a ósmym jego życia, celem wynagradzania panów jego dworu. Order składał się ze złotego emaliowanego krzyża, w którego środku po prawej stronie znajdował się namiot, na stronie zaś odwrotnej krążek do obrotu czyli pewnego rodzaju zabawka, wówczas-nym wieku używana. Ozdoba ta noszoną była na wstędze białej, w niebieskie pasy.—





Lit. J. V. Fleck & Co

Fig. 1.

Tab. LXVI.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU ALEXANDRA NEWSKIEGO  
w Rosyi .



KAWALER ORDERU SOKOŁA BIAŁEGO  
w Wejmarze





## Order tak zwany S. Aleksandra Newskiego w Rossyi.

Piotr Wielki Cesarz Rosyjski, o którym już wyżej mówiliśmy, przedsiębiorac wyprawę do Persyi, zamierzył ustanowić order pod nazwą: S. Aleksandra Newskiego, znakomitego w Rosyjskiej historii, mężstwem i cnotą. Lecz gdy śmierć nie pozwoliła mu tego przedsięwzięcia doprowadzić do skutku, obejmując po nim tron w spadkobierstwie Cesarzowa Katarzyna I, spełniła jego zamiary ustanawiając w roku 1725 będącą tu w mowie ozdobę, celem wynagradzania trudów, poniesionych dla dobra ojczyzny. Rzeczona tu ozdoba, w rządzie Rosyjskich orderów, zajmuje trzecie miejsce i jedną tylko klasę stanowi.

Ozdoba składa się z krzyża czerwonego, mającego w przecięciach dwój-głowych orłów, a w środku wyobrażenie S. Aleksandra Newskiego z cyfrą tegoż nad którą wznosi się książęca korona. Zwykle noszonym jest ten order na czerwonej wstędze przez lewe ramie przepasującej piers do prawego boku. Oprócz tego kawalerowie mają jeszcze srebrną gwiazdę, w środku której na srebrnem polu znajduje się takąż jak i na krzyżu cyfra, ozdobiona koroną. Do koła zaś w czerwonym polu, złoty napis, będący godłem tego orderu: „za trudy i ojczyznę.“

Uroczysty strój kawalerów tego orderu, składa się z czerwonego aksamitnego płaszcza, podszytego materyą białą z kołnierzem z srebrno-litej materyi. Na takowym tu płaszczu, jest gwiazda wyhaftowana, większa od poprzednio opisaniej. Do tego suknia z materyi srebrno-litej, oszyta złotym galonem, z którego na piersiach jest krzyż zrobiony. Spodnie są kazmirkowe, pończochy jedwabne białe, kapelusz czarny, z piórem białym i czerwonym, oraz z małym krzyżem, naszytym z czerwonej wstążki. Święto tego orderu obchodzonem jest 30 Sierpnia v. s.

Z funduszów ustanowionych przez Cesarza Pawła I, o których mówiliśmy wyżej, order ten posiada dwadzieścia cztery komandorye, z których liczby: cztery, mają po 600 dusz, ośm: po 500, a dziesięć: po 400. Z tych zaś w pierwszej klasie, ma udział jeden duchowny, w klasach zaś drugiej i trzeciej po dwóch duchownych. Tab. LXVI fig. 1, przedstawia kawalera orderu S. Aleksandra Newskiego.

## **Order Białego Sokoła czyli czujności (de la Vigilance) w Wejmarze.**

Ustanowił tę ozdobę dnia 3 Sierpnia 1732 roku, Ernest August książę Sasko-Wejmarski Cesarsko-królewski Generał Lejtnant a to na cześć Cesarza Karóla VI, i przez tegoż otrzymał zatwierdzenie. W epoce średnich wieków, tak sokół jako i orzeł, byli godłem szlachty. Sokół zaś biały Islandzki nader wysoko był cenionym i poważanym przez damy. Od początku zaprowadzenia swego, ozdoba ta nie uległa żadnej zmianie, lecz od roku 1786 nierozdawano jej więcej, a w roku 1806 żył tylko jeszcze jeden kawaler ozdobiony tym orderem. Gdy po kongresie Wiedeńskim Wejmar wyniesiony został do godności Wielkiego księstwa, i granice znacznie były rozprzestrzenione, wówczas panujący Wielki książę Karól August przywrócił tę ozdobę i nowe jej nadał statuta dnia 18 Października tegoż samego roku.

Będący tu order w mowie, jest zarazem wojskowym i cywilnym orderem. Dzieli się na trzy klasy: na kawalerów wielkiego krzyża, i kawalerów komandorów. Panujący książę jest Wielkim Mistrzem tego orderu, i oprócz książąt rodziny panującego, dwunastu tylko panów mogą posiadać tę ozdobę, a ci powinni mieć stopień rzeczywistego tajnego radzcy stanu, albo też generała majora. Liczba komandorów jest dwudziestu pięciu, a każdy z nich posiada stopień tajnego radzcy stanu lub majora. W trzeciej klasie mieści się członków 50 dla których stopień nie jest przyznany. Obowiązkiem posiadających tę ozdobę, jest wykonywanie dobrych uczynków dla Niemców.

Ozdobę stanowi krzyż złoty ośmio-ramienny, zielono-emaliowany, pomiędzy którego ramionami, znajduje się mała złota gwiazda a na niej jest biało-emaliowany sokół z rozpostartymi skrzydłami. Nad krzyżem wznosi się złota królewska korona z kółkiem, przez które przewleka się wstęga, utrzymująca opisany tu order. Odwrotna strona tego krzyża jest biała, a gwiazda zielono-emaliowana. W środku znajduje się tarcza niebieska, dla cywilnych otoczona wieńcem laurowym, a dla wojskowych ozdobiona armaturą z następnym w środku z napisem: *Vigilando ascendimus*. Kawalerowie wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę na szerokiej, ja-



sno-czerwonej morowej wstędze, przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku. Oprócz tego, mają gwiazdę ośmio-promienistą, po lewej stronie piersi, w której znajduje się ten sam krzyż zielony, a na środkowej jego tarczy, wznosi się biały sokoł, otoczony niebieskim obwodem, na którym jest złotem wyhaftowane godło orderu.

Komandorowie noszą ten order na węższej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi, kawalerowie zaś w dziurce od guzika. Kanclerz tego orderu, zasiada w ministerjum. Oprócz tego jest jeszcze i sekretarz. Święto téj ozdoby obchodzi się corocznie dnia 18 Października, w którym to dniu każdy członek posiadający ten order powinien wykonać jakiś czyn dobroczynny a szczególnie dla nieszczęśliwych wojowników. Tab. LXVI fig. 2, przedstawia komandora orderu białego sokoła.

## **Order zupełnego połączenia albo Order Wierności zwany (de l'union parfaite, czyli de la fidelité) w Danii.**

Zofia Magdalena, żona Krystyana VI, króla Duńskiego, urodzona księżniczka Brandeburska, ustanowiła tę ozdobę dla dam i kawalerów w r. 1732, a to na pamiątkę jedenasto-letniego pożycia w małżeńskim stanie.

Orderem był złoty krzyż biało-emaliowany, łuskowaty, z promieniami w przecięciach ramion. Na środkowej tarczy tego krzyża, jest mała tarczka, niebiesko-emaliowana ze złotą cyfrą króla Krystyana i jego małżonki. Przy téj tarczy widzieć się daje na przemian Brandeburski orzeł i lew Norwergski. Na odwrotnej zaś stronie téj ozdoby napisane są słowa: *In felicissimae unionis memoriam*. Damy noszą ten order na niebieskiej morowej wstędze z srebrnym brzegiem i z wązkim paskiem, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Kawalerowie zaś na wązkiej wstążce w dziurce od guzika. W epoce trzydziesto-ośmio letniego szczęśliwego pożycia w małżeńskim stanie królowej ustanowicielki, order ten bywał przez nią często udzielanym, lecz po jej śmierci, to jest od dnia 27 Maja 1770 roku upadł i przestał istnieć.

## Order S. Anny w Rosyji.

Karól Fryderyk, panujący książę Szleswigo-Holsztyński na pamiątkę swój żony Anny Cesarzowny, córki Piotra Wielkiego, ustanowił tę ozdobę w roku 1735 z napisem: „kochającym prawdę, poezciwość i wierność.“ Następnie order ten wcielonym został do orderów Cesarsko-Rossyjskich.

Ozdoba ta składa się z krzyża czerwono-emaliowanego w którego środku jest wyobrażenie S. Anny, na drugiej zaś stronie łacińskie litery, stanowiące jój cyfrę. Kawalerowie posiadający tę ozdobę klasy pierwszej noszą ją na wstędze czerwonej z szeroką złotą wypustką przez lewe ramię przepasującej piersi do prawego boku. Kawalerowie klasy drugiej, używają tej ozdoby na nieco węższej wstążce opasującej szyję i spływającej na piersi. Co zaś do kawalerów klasy trzeciej ci noszą ją w dziurce od guzika. Oprócz tego ozdobieni orderem S. Anny klasy pierwszej mają na prawej stronie piersi gwiazdę ośmio-promienistą, srebrem haftowaną, w środku której znajduje się w złotem polu krzyż emaliowany z czerwona do koła obwódka, na której jest napisana dewiza: *Amantibus Pietatem, Justitiam et fidem.*

Opisany tu order, wstępując Paweł I, na Tron Rossyjski, zatwierdził i rozdawał w kraju i zagranicą rozmaitym osobom. Wstąpiwszy zaś na Tron Aleksander I, utworzył klasę czwartą tego orderu, dla samych wojskowych, którato ozdoba, składająca się z czerwono-emaliowanego krzyża noszoną jest przy rękojeści szpady lub pałasza.

Uroczysty strój tego orderu, składa się z pąsowego aksamitnego płaszcza, podszytego materją koloru słomianego, z złotolitym kołnierzem i takiemiż sznurkami oraz kutasami. Na prawej stronie tego płaszcza, znajduje się gwiazda większa od zwyczajnej. Do tego kapelus z czerwonego aksamitu ozdobiony piórami i krzyżem naszytym. Rzeczony tu płaszcz noszony przez kawalerów klasy drugiej jest krótszy od płaszcza kawalerów klasy pierwszej, a klasy trzeciej jeszcze krótszy od tych obu.

Uroczystość tego orderu obchodzoną jest dnia 4 Lutego corocznie. Kawalerowie tego orderu, podobnie jak i innych Rossyjskich orderów, posiadają zwyczaj opisanego funduszu, nadanego przez Cesarza Pawła I, właściwe sobie komandorye, a mianowicie kawalerowie klasy pierwszej,





w Lit. J.V. Fleck & Co

Fig. 1.  
KAWALER ORDERU S. ANNY  
w Rosyi

Tab. LXVII



Fig. 2  
KAWALER ORDERU S. HENRYKA  
w Królestwie Saskiem.





mają komandoryi czterdzieści dwie, z tych dziesięć, po 400 dusz, dziesięć: po 300 dusz, dziesięć: po 250, a dwanaście po 200 dusz, w każdym z tych oddziałów, ma udział dwóch duchownych. Kawalerowie posiadający ozdobę klasy drugiej, mają sześćdziesiąt dwie komandorye, z których trzynaście: po 150 dusz, dwadzieścia: po 120, a dwadzieścia dziewięć: po 100. W pierwszym z tych oddziałów, ma udział dwóch duchownych, w drugim: trzech, a w trzecim: pięciu. Do tej klasy należą i ci uczeni, którzy nauką swoją są użytecznymi ojezynie.

Oprócz wyżej pomienionych komandorstw w klasie drugiej, trzydziestu sześciu kawalerów pobiera roczną pensję każdy po rub. 250, a w tych liczbie jest sześciu duchownych. Co zaś do kawalerów klasy trzeciej, z tych trzydziestu: pobiera płacę po 200 rubli, pięćdziesięciu: po 150 rubli, pięćdziesięciu: po rubli 120 i pięćdziesięciu po 100 rubli rocznie. W pierwszych dwóch klassach kawalerowie duchowni, nie posiadają komandoryi majątkowych, lecz w zamian takowych pobierają pensję odpowiednią z kassy orderowej a to w miarę wpływu dochodów.

Ozdoba klasy pierwszej i drugiej była niegdyś bogato brylantami wysadzana, jednakże za panowania NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA I, drogie kamienie zostały zastąpione złotą Cesarską koroną. Pomimo to wszakże, jako dowód łaski Monarszej, ozdoba ta przesyłaną jest czasem z brylantami, lecz tylko kawalerom klasy pierwszej. Tab. LXVII fig. 1, przedstawia kawalera orderu S. Anny klasy drugiej. —

## Wojskowy Order S. Henryka w Królestwie Saskiem.

Ozdoba ta ustanowioną została przez Augusta III, Króla Polskiego, i Elektora Saskiego roku 1736 dnia 7 Października w dniu jego urodzin w Hubersburgu, a to celem nietylko wynagradzania zasług wojskowych, ale zarazem i na cześć, S. Henryka II Cesarza, w poczet świętych policzonego.

Order składał się z krzyża czerwono-emaliowanego, w środku którego po jednej stronie, był obraz Cesarza Henryka II, z napisem do koła: *S. Henricus Imperator*, w przecięciach zaś ramion tego krzyża,

znajdował się Orzeł Polski, a w końcach umieszczona cyfra królewska: A. R. Na odwrotnej stronie tej ozdoby, były te słowa: *Pietate et bellica virtute*, a w kątach umieszczone szpady Elektorские. Krzyż ten noszono na jasno-czerwonej wstędze, z srebrnym brzegiem, obwijającym szyję i spływającej na piersi.

Po upływie lat 30, kiedy ten order zbliżał się ku upadkowi, wówczas Ksawery książę Saski wznowił go dnia 4 Września 1768 roku, w epoce Regencji swojej, podczas małoletności króla Fryderyka Augusta. Następnie zamienił ten order, i podzielił go na trzy klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Sama zaś ozdoba składała się naówczas: z żółtego ośmio-kątnego krzyża, z szerokim białym brzegiem, pomiędzy którego ramionami były umieszczone zielone kamienie. W środku zaś krzyża, na żółtej tarczy, znajdowało się wyobrażenie S. Henryka w Cesarskim stroju uwieńczonego koroną a w około na niebieskiem polu napis: *Fridericus Augustus Rex Saxoniae restauravit*. Odwrotna zaś strona tej ozdoby, wypełnioną jest czarnemi i złotemi paskami, na których ukośnie umieszczony wieniec Saski z brylantów z napisem na niebieskiem polu: *Virtuti in bello*, nad tym wieniec znajduje się złota królewska korona z kółkiem przez które przeciąga się wstążka.

Kawalerowie wielkiego krzyża noszą tę ozdobę, na jasno-niebieskiej wstędze z brzegiem cytrynowego koloru, szerokości dłoni, przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku. Oprócz tego noszą na lewej stronie piersi ośmio-promienną gwiazdę na której znajduje się tarcza z napisem: *Virtuti in bello*. Podobnyż krzyż z nieco mniejszą gwiazdą, noszą i komandorowie, na węższej jasno-niebieskiej wstędze z żółtą obwódką. Przez kawalerów zaś trzeciej klasy, ozdoba ta jest noszoną bez gwiazdy na piersiach w dziurce od guzika na kokardzie niebieskiego koloru. Król jest W. Mistrzem, a następcą tronu, z chwilą przyjścia na świat zostaje mianowany kawalerem wielkiego krzyża. Tab. LXVII fig. 2, przedstawia kawalera orderu S. Henryka.

Zadna klasa tego orderu, nie posiada dochodów, i przy otrzymaniu takowego, nie się niepłaci —





W LIT. J. V. FLECK & C<sup>o</sup>

Fig. 2.  
Kawaler Północnej Gwiazdy  
w Szwecyi.

Tab. LXVIII



Fig. 1.  
Kawaler Orderu S<sup>o</sup> Januarego  
w Neapolu.





## Order S. Januaryusza w Neapolu.

Ozdoba ta ustanowioną została przez Karóla króla Neapolu i Sycylii, który w późniejszym czasie dnia 6 Lipca 1738 r. pod imieniem Karóla III, wstąpił na tron Hiszpański; w dniu zaślubin swoich z Królowną Amalią córką Augusta Króla Polskiego i Elektora Saskiego. Rzeźbiony tu order ma tylko jedną klasę.

Ozdobą jest krzyż złoty, ośmio-kątny, biało-amaliowany, pomiędzy którego ramionami umieszczone są złote lilie. Na zwierzchniej stronie krzyża znajduje się tarcza, na której w niebieskiem polu, wyobrażony jest S. Januaryusz Biskup i męczennik, patron tego orderu i kraju, a to w biskupim stroju, trzymający w lewej ręce rozłożoną książkę, a prawą błogosławiący. Na stronie odwrotnej w polu niebieskiem jest złota książka pomiędzy dwoma ampułkami napełnionymi do połowy krwią tego męczennika, a do koła napis: *In sanguine foedus*, czyli: „w krwi przymierze.“

Ozdoba ta noszoną jest na szerokiej pąsowej wstędze przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku, wraz z takimże krzyżem na lewej piersi, w przecięciach ramion zdobionym liliami złotymi, w środku którego jest umieszczona figura S. Januaryusza w lewej ręce trzymająca pastorał a prawą błogosławiąca, u spodu której na biało-emaliowanej wstążce jest napis: *In sanguine foedus*. Galowy ubiór kawalerów tego orderu, składa się z fraka i kamizelki z złoto-litej materyi, z szkarłatnego aksamitnego płaszcza, na którym są rzuty złotych lilii. Płaszcz ten obszyty jest do koła gronostajami i podbity jedwabną podszewką, perłowego koloru. Do tego kapelusz ozdobiony białymi piórami. Na płaszczu zawieszają się znak orderu na złotym łańcuchu, składającym się na przemian z inful, pastorałów, lilii, armatur, ampułek, i t. d. Tab. LXVIII fig. 1, przedstawia kawalera orderu S. Januaryusza w galowym stroju. Pierwotnie liczba kawalerów oznaczoną była do sześćdziesięciu obecnie zaś zależy od woli króla.

## Order Ludwika Ulryki czyli Order Wachlarza w Szwecyi.

W roku 1744 ustanowiła go następczyni tronu, Ludwika Ulryka, Królowna Szwedzka, celem zobowiązania dla siebie szlachty tego państwa, jak również aby zaprowadzić pokój i zgodę między niemi. Znakem orderowym była złota tarcza, z sześcią czworo-kątnymi wyciskami w środku której znajdował się złoty okręt, w złotych bujający falach a nad tém wszystkiém świecące słońce z napisem do koła: *L' union fait ma valeur, la division me perd*, co znaczy: „Związek daje mi moc, a rozłączenie upadek.“ Pierwotnie otrzymywały tę ozdobę same tylko damy, lecz w późniejszym czasie udzielano ją i panom kraju. Po śmierci ustanowicielki order ten przestał istnieć. —

## Order Północnej Gwiazdy w Szwecyi (Nordstjerne-Orden.)

Kiedy ta ozdoba była ustanowioną, w żadnych kronikach znaleźć niemożna. Niektórzy Szwedzcy dziejopisarze, twierdzą że już istniał za czasów Odina, kiedy jeszcze żaden order w Szwecyi nie był znanym. W r. 1748 wznowił ten order Fryderyk I, Król Szwedzki, wraz z innymi orderami swego państwa, i dał mu znaczenie nagrody zasług cywilnych. Gwiazda północna, była godłem, przypominającym kawalerom, że są obowiązani utrzymywać sławę Szwecyi. Pomiędzy istniejącymi obecnie orderami, będący w mowie: jest trzecim z porządku i ma dwie klasy: to jest, komandorów i kawalerów. Wszyscy zrodzeni na tronie, oraz kawalerowie orderu Serafina są zarazem komandorami orderu północnej gwiazdy. A oprócz tych mogą być mianowanymi nie tylko duchowni i świeccy urzędnicy ale i cudzoziemcy. Dewizą tego orderu są słowa: „Nigdy niezachodzi,“ czyli *Nescit occasum*. Liczba członków jest nieograniczoną. Panujący w roku 1783 Gustaw III, ustanowił dla duchownych tymczasowo pięć komandorskich i ośm kawalerskich krzyżów, podług zaś twierdzenia Kuntza, ośm pierwszych i dwanaście drugich.



Znakiem orderu jest krzyż złoty ośmio-kątny, biało-emaliowany. Na okrągłej zaś tarczy jego, w polu błękitnym jest umieszczona pięciopromienista gwiazda północna z napisem: *Nescit occasum*. Pomiędzy ramionami tego krzyża, są małe złote korony, na ramionach zaś wznosi się wielka złota królewska korona z kółkiem u wierzchu, służącym do przeciągania czarnej taśmy na której ten order jest noszonym przez komandorów. Kawalerowie noszą tę ozdobę na węższej taśmie w dziurce od guzika; oprócz tego komandorowie, mają jeszcze na lewej stronie piersi srebrem haftowany krzyż na którym w polu niebieskiem jest pięciopromienista północna gwiazda, a po między ramionami krzyża są umieszczone promienie. Krajowcy z drugiej klasy przechodzą do pierwszej, a w czasie przejścia kawalerowie płacą po 162 talary. Każdy zaś komandor 324 do kassy orderu. W dniach galowych kawalerowie i komandorowie, noszą przepisany ubiór ceremonialny, i opisujący się order na złotym łańcuchu, składającym się na przemian z gwiazd północnych i po dwójnych liter FF. ukoronowanych. Tab. LXVIII fig. 2, przedstawia komandora tego orderu.

Król panujący jak wszystkich innych orderów, tak i tego jest Wielkim Mistrzem. Przyjęcie do grona członków, odbywa się na kapitule, którą składają urzędnicy: sekretarz, mistrz obrzędu, podskarbi, podkanclerz i chorąży. Biskup orderu, herold i wice-mistrz obrzędu, posiadają ten order jednakowy. Inni podrzędni urzędnicy jako to: podskarbi, kontroler, archiwista, historyograf, kancelista, i kapelan, również posiadają tę ozdobę. —

## **Order Elżbiety Teresy czyli Wojskowej zasługi w Austrii.**

Ozdobę tę ustanowiła Elżbieta Krystyna, wdowa po Cesarzu Karolu VI, w roku 1750 celem nagrodzenia dwudziestu generałów i pułkowników, którzy lat 30 wiernie wysłużyli domowi Austriackiemu. Order ten składał się pierwotnie z trzech klas. Kawalerowie klasy pierwszej pobierali pensyi po złotych 1100, klasy drugiej, po złotych 800, kawalerowie zaś klasy trzeciej po złotych 500. W roku 1771 wznowiła

tę ozdobę Marya Teresa, a odmieniając kształt jej, oznaczyła liczbę członków dwadzieścia jeden z których otrzymują pensye sześciu po złotych 1000, ośmiu: po 500, a siedmiu po 500, wszyscy zarazem stanowiąc jedną klasę.

Orderem jest złota ośmio-promienna gwiazda na której znajduje się umieszczona, podługowata biało-emaliowana tarczka, a na tej Cesarska złota korona, pod którą są cyfry E. C. i M. T. jedna przy drugiej a w około te słowa: *Maria Theresia parentis gratiam perennem voluit*. Ośm końców tej gwiazdy jest czerwono i biało do połowy emaliowanych, a nad gwiazdą jaśnieje Cesarska korona, z kółkiem przez które przeciągnięta jest czarna wstęga, którą przy gwiazdzie po lewej stronie piersi w dziurce od guzika noszą. Zasługujący na tę ozdobę, są przedstawieni przez nadworną wojenną radę, a następnie bez względu na urodzenie, religię i ojczyznę przez Cesarza mianowani. Tab. LXIX fig. 1, przedstawia takiego kawalera. —

### **Order S. Stefana w Halberstadt.**

Fryderyk II, Król Pruski ustanowił ten order w r. 1754 i udzielał go członkom katedralnym kapituły w Halberstadt. Ozdobą jest krzyż złoty ośmiokątny, biało-emaliowany, w którego środku po jednej stronie znajduje się obraz S. Stefana męczennika a na drugiej odwrotnej orzeł Pruski. Ozdoba ta jest noszoną na pąsowej z czarnym brzegiem wstążce.

### **Order S. Joachima w księstwie Sasko-Koburg-Saalfeld.**

Podług Perrota order ten ustanowiony był dnia 20 Czerwca 1755 roku, przez czternastu Niemieckich wielkich panów, których naczelnikiem był książę Sasko-Koburg-Saalfeld i którego obrali Wielkim Mistrzem. Celem ustanowienia tej ozdoby, było zapewnienie na starość biednym członkom, utrzymanie się z funduszków komandorstw, bogatym zaś podanie nowój sposobności do miłosiernych uczynków. Kawalerowie rze-





W LIT FLECK & C<sup>o</sup>

Fig. 2

Kawaler Orderu Zasługi Wojennej  
Maryi Teresy w Austrii.

Tab. LXIX.

Fig. 1

Kawaler Orderu Zasługi Wojskowej  
Elżbiety Teresy w Austrii





czonego orderu, dzielią się na trzy klasy: to jest na wielkich komandorów, komandorów i kawalerów, a oprócz tego przyjmowano i honorowych członków. Ozdobę tę, udzielano tylko osobom mogącym udowodnić szlachectwo swego rodu z czterech pokoleń. Religija i ojczyzna nie były przeszkodą do posiadania tego orderu. Każdy kawaler przy nominacji powinien obowiązać się: że będzie czcił Najwyższą Istotę, tolerować wszystkie wyznania, że będzie wiernym swemu monarsze i nakonie: że będzie wspierać potrzebnych a szczególnie wdowy i sieroty. — Godłem tego orderu, były słowa: *Deo, Principi et Legi*, co znaczy: „Bogu, Księżciu i Prawu.“

Ozdobą był krzyż złoty, ośmiokątny biało-emaliowany, na którego tarczy z jednej strony znajduje się obraz S. Joachima, na odwrotnej zaś krzyż zielony, którego ramiona były ozdobione złotymi kółkami. Nad górnym zaś ramieniem, był umieszczony hełm złoty, zamknięty, przez który przechodził złoty pierścień. Wielcy komandorowie, nosili tę ozdobę, na szerokiej zielonej, morowej wstędze, przez lewe ramie przepasującej piersi do prawego boku, i zarazem na lewej stronie mieli krzyż srebrny, ośmiopromienny łuskowaty, ozdobiony, na końcach kółeczkami, na którego środkowej tarczy w białym polu, znajdował się krzyż zielony z napisem: *Deo Principi et Legi*; umieszczonym na tle niebieskiem i otoczonym zielonym laurowym wieńcem.

Komandorowie zaś, nosili tę ozdobę na podobnejże wstążce, lecz nieco węższej i to obwijającej szyję i spływającej na piersi, na których po lewej stronie, był krzyż srebrny. Co zaś do kawalerów, ci mieli krzyżyk mały i takowy nosili na wąskiej wstążce, w dziurce od guzika. Członkowie honorowi o których wspomnieliśmy, mieli tylko w dziurce od guzika, zieloną wstążeczkę z srebrnym brzegiem. Dostojność Wielkiego Mistrza nie była opatrzoną prawem spadkobierstwa, albowiem po śmierci jednego, kapituła orderu innego obierała. —

## **Order Maryi Teresy czyli Wojennój Zasługi w Austryi.**

Order o którym mówić zamierzamy, jest najznakomitszym orderem w Austryi. Ustanowiła go w epoce siedmioletniej wojny, w miesiącu Maja

1757 roku w nagrodę zasług wojskowych, panująca wówczas Maryja Teresa Cesarzowa, a chcąc uczcić zwycięstwo odniesione pod Kolinem w dniu 18 Czerwca tegoż roku, zatwierdziła ustanowienie tej ozdoby i Cesarz Franciszka I, mianowała Wielkim Mistrzem. Następnie w dniu 2 Grudnia 1758 roku, wydano statuta i stosownie do ich przepisów, Cesarz lub tylko regent, mogą piastować godność Wielkiego Mistrza. Każdy oficer ze służby Cesarskiej, odznaczający się walecznymi czyny, bez względu na religię, urodzenie, stopień wojskowy, długość służby i ojczyznę, może być mianowany kawalerem tego orderu. Oficerowie pragnący być kawalerami tej ozdoby, powinni złożyć w kapitule świadectwo że mieli udział w jakim boju, poczem kapituła przedstawia ich Cesarzowi, jako Wielkiemu Mistrzowi.

Mianowanie kawalera odbywa się zawsze z wielką okazałością, a jeśli pozwalają okoliczności, wówczas sam monarcha; obdarza kawalera tą ozdobą mówiąc: „Przyjmij z rąk naszych, ozdobę wojskowego orderu Maryi Teresy, która będzie ci służyć za dowód twoich czynów i zarazem jako znak przyjęcia na członka tegoż, który jedynie jest przeznaczony w nagrodę za waleczność i roztropność, nadto używaj go z chwałą Boską, dla dobra naszego domu, i dla obrony naszej ojczyzny.“

W czasie wojny, order ten jest udzielanym w głównej kwaterze przez naczelnie dowodzącego Armią, w przytomności generałów i sztabs-officerów, do czego ma prawne upoważnienie od samego monarchy jako posiadacz wielkiego krzyża tej ozdoby. Liczba członków tego orderu była zawsze niestałą. Pierwotnie składała się z kawalerów wielkiego krzyża i kawalerów; lecz dnia 15 Października 1765 r. panujący Cesarz Józef II, dodał jeszcze jedną klasę, i odtąd rzeczona tu ozdoba składała się z trzech klas to jest z kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Rzeczony tu order, a mianowicie klasy pierwszej to jest wielkiego krzyża, nader rzadko się udziela, albowiem chcąc go otrzymać, potrzeba mądrość, odwagę i zdolność z sobą połączyć i okazać. Kawalerowie tego orderu, mają znakomite przywileje: i tak wolno im wchodzić bez zameldowania się szambelanowi dworu, na Cesarską audyencyę, oprócz tego mają wolny wstęp do domu w czasie dni galowych, a stosownie do żądania każdy kawaler otrzymuje tytuł barona, i za każdego zmarłego odprawia się żałobne nabożeństwo w dworskim kościele.



Rzeczony tu order posiada 150000 złotych rocznego dochodu, z których dwudziestu kawalerów wielkiego krzyża pobiera po 1500 złotych, każdy komandor po złotych 600. Sto starszych kawalerów również po 600 złotych, i następnie stu po 400 złotych. Wdowy zaś po nich pozostałe mają prawo do połowy tej pensyi.

Stopień starszeństwa kawalerów, oznaczonym jest od czasu ich mianowania, podług praw wojskowych i lat służby. Ozdobą jest biało-ema-liowany krzyż w złoto oprawny z szerokimi ramionami. Tarcza okrągła podobnie w złoto oprawna; ma na sobie odmalowany pąsowo-biały herb państwa Austryackiego, otoczony białym obwodem, na którym złotymi literami znajduje się napisane słowo: *Fortitudini*. Na odwrotnej stronie tej ozdoby, są w białym polu te litery: M. T. F. otoczone złotą obrączką i wieńcem laurowym. Wstęga orderu podobnie jak i jego tarcza, jest biała z brzegami pąsowemi. Na takiej to wstędze noszą tę ozdobę kawalerowie przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku. Komandorowie noszą ten order na wstędze węższej obwijającej szyję i spływającej na piersi. Co zaś do kawalerów, ci używają tej ozdoby na podobnejże wstążce dwa palce szerokiej w dziurce od guzika na piersiach.

Od r. 1765 kawalerowie wielkiego krzyża, noszą oprócz orderu, krzyż srebrem haftowany, wyobrażający zwierzchnią stronę orderu, ułożony po lewej stronie piersi na laurowym wieńcu, cały zaś obwiedziony złotym sznurem. Świętem tego orderu jest dzień 15 Października, to jest dzień imienin ustanowicielki. Kanclerz państwa, zawsze jest kancle-rzem tego orderu, który posiada i innych urzędników a mianowicie podskarbiego, sekretarza i kilku pomniejszych. W dawniejszych czasach otrzymywali go tylko krajowcy, i oprócz tej ozdoby, niewolno było nosić innej. Lecz później zniesiono to prawo. Tab. LXIX fig. 2; przedsta-wia kawalera wielkiego krzyża wojskowej zasługi Maryi Teresy. —

## **Order Wojskowej Zasługi w Królestwie Wirtembergskim.**

Ustanowił go w dniu 11 Lutego 1759 r. Karol Eugeniusz książę Wirtembergski, a to celem wynagrodzenia oficerów, odznaczających się

wówczasniej siedmioletniej wojnie i nazwał go wojskowym Karóla orde-  
rem. Następnie Elektor, a później Król Wirtembergski Fryderyk I, wzno-  
wił takowy roku 1799, a w r. 1806 w czasie wyniesienia na godność  
królewską, zmienił go zupełnie i dał mu nazwę: Orderu Wojskowej  
Zasługi, nadto w dniu swych urodzin, to jest w dniu 6 Listopada tegoż  
roku zaopatrzył go statutami. Ozdoba ta przeznaczona odtąd była, w na-  
grode wojennych zasług oficerów, jak również za długoletnią nieskazi-  
telną i wierną służbę oficerów, w czasie pokoju. Kawalerowie tej ozdoby  
dzielą się na trzy klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, ko-  
mandorów i kawalerów. Wyżej rzeczony panujący w r. 1809, dodał  
jeszcze jedną klasę z nazwą komandorów klasy drugiej i odtąd ozdoba  
ta posiada cztery klasy.

Ustanowiciel będące tu w mowie komandorye zaopatrzył dochodami,  
pozostałemi z dóbr zniesionego zakonu Maltańskiego w r. 1810 i posta-  
nowił: iż jeśliby te wynosiły rocznie złotych 36000, wówczas dwóch ka-  
walerów wielkiego krzyża pobierać będzie po złotych 2000, czterech ko-  
mandorów klasy pierwszej: po złotych 1200, dwunastu komandorów  
klasy drugiej: po złotych 1000, i pięćdziesięciu dwóch kawalerów po  
złotych 300 rocznie. Później jednakże postanowienie to zostało odmie-  
nionem i wskazano tylko ogólne summy: dla klasy pierwszej złotych  
2400, dla drugiej złotych 3000, dla trzeciej złotych 7200, dla klasy  
czwartej: złotych 11200.

Król jako Wielki Mistrz tego orderu, sam tylko ma prawo udzie-  
lać go. Przy mianowaniu kawalerów, niezwraca się uwagi, na urodze-  
nie i stopień. Królewiczowie którzy zostają w służbie wojskowej króle-  
stwa Wirtembergskiego, są kawalerami tego orderu. Co zaś do innych,  
tych kapituła zgromadzająca się corocznie w dniu 6 Listopada przedsta-  
wia pod zatwierdzenie królewskie.

Orderem był dawniej krzyż ośmio-kątny, biało-emaliowany w złoto  
oprawny, na którego podwójnej tarczy znajdowało się W. z koroną wszyst-  
ko obwiedzione niebieskim kołem, na którym było wypisane godło  
orderu: *Bene merentibus*. Na odwrotnej zaś stronie w miejsce litery W.  
i korony znajdował się wieniec laurowy, albo raczej dwie także gałązki  
ku sobie nachylone, a nad krzyżem wznosiła się królewska korona.

Kawalerowie klasy pierwszej nosili oprócz tego, po lewej stronie  
na piersiach, podobny krzyż złotem i srebrem haftowany lecz bez korony.



Obecnie orderem jest krzyż biało-emaliowany, ośmio-promienny, na zwierzchniej tylko stronie w złoto oprawny. Na tarczy zaś w środku niebiesko-emaliowanej znajduje się wieniec laurowy, w około zaś umieszczony napis niemieckimi literami: *Furchtlos und Treue*, na stronie odwrotnej tej ozdoby jest umieszczona litera W. z koroną, w koło której jest ten sam napis co na zwierzchniej stronie. Nad całym zaś krzyżem wznosi się złota królewska korona.

Kawalerowie klasy pierwszej, noszą ten order na szerokiej ciemno-błękitnej wstędze przepasującej piersi przez prawe ramię do lewego boku a oprócz tego mają na lewej stronie piersi, krzyż złotem i srebrem haftowany, z tą samą ozdobą co i w orderze. Kawalerowie klasy drugiej noszą krzyż nieco mniejszy na węższej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Oprócz tego mają krzyż mały przy szpadzie lub pałaszu. Kawalerowie klasy trzeciej, noszą tę ozdobę na wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi, lecz już bez małego krzyża. Nakoniec kawalerowie klasy czwartej, mają krzyż mniejszy na kokardzie bez korony, noszą zaś go w dziurce od guzika. Liczba kawalerów, w każdej klasie nie jest ograniczoną. Urzędnicy tego orderu składają się z kancelarza i sekretarza. Inne zaś powinności powierzane są starszemu kawalerowi. Tab. LXX fig. 1, przedstawia kawalera wielkiego krzyża tego orderu. —

## Order Wojskowej Zasługi we Francyi.

Ozdoba ta jest ustanowioną przez Ludwika XV, Króla Francuskiego, w czasie marszu r 1759, na wzór orderu S. Ludwika, celem wynagrodzenia odznaczających się służbą officerów, a nie będących Rzymsko-katolickiego wyznania. Ozdoba ta podzieloną została na trzy klasy, podobnie jak order S. Ludwika, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Klasa pierwsza, posiada członków czterech, druga ośmiu, w trzeciej zaś liczba ich jest nieograniczoną. Do r. 1785 kawalerowie tej ozdoby, nieotrzymywali żadnej pensyi, lecz od owej epoki panujący Ludwik XIV, zaopatrzył ten order dochodami i odtąd kawalerowie będącej w mowie ozdoby, otrzymują pensyę jednakową z kawalerami orderu S. Ludwika.

Ozdobą jest krzyż złoty ośmio-kątny, biało-emaliowany w którego kątach pomiędzy ramionami są umieszczone cztery lilie, a rogi tego krzyża ozdobione ośmiu złotymi kółeczkami. Na środku umieszczonej tarczy, znajduje się miecz prosto-padle stojący z napisem do koła: *Pro virtute bellica*. Na drugiej zaś stronie następane słowa: *Lud. Just. 1759 anno*. Do dnia 25 Listopada 1814 r. order ten noszono na niebieskiej wstędze, lecz od tej chwili kiedy został przywróconym, nosi się na wstędze czerwonej, a mianowicie: przez kawalerów klasy pierwszej z prawego ramienia przepasującej piersi do lewego boku, wraz z takimże krzyżem srebrem i złotem haftowanym po lewej stronie piersi sukni, i płaszcza. Kawalerowie zaś klasy drugiej podobną mają ozdobę lecz bez haftowanego krzyża. Co zaś do kawalerów klasy trzeciej jest mniej i umieszczony w dziurce od guzika. Tab. LXX fig. 2, przedstawia kawalera wielkiego krzyża. —

## Królewski Order S. Stefana Króla Węgierskiego w Cesarstwie Austryackim.

Ustanowiła go Cesarzowa Marya Teresa, w dniu 5 Maja 1764 r. jako Węgierski narodowy order, na pamiątkę koronacji syna swojego Józefa na Rzymskiego Króla, i opiekuńczym jego patronem obrała S. Stefana, pierwszego Węgierskiego monarchę. Podług statutów ułożonych i zatwierdzonych w dniu 6 Maja 1764 roku, nagradzają się tym orderem, zasługi szlachty położone dla rządu i regenta. Wielkie Mistrzostwo jest przywiązane do korony Węgierskiej, a w razie jeśliby królowa panować miała wówczas następcą tronu piastuje tę godność.

Order dzieli się na trzy klasy, a liczba członków pierwotnie była do 100 ograniczona i składała się z dwudziestu kawalerów wielkiego krzyża, z trzydziestu komandorów i z pięćdziesięciu kawalerów, lecz później została pomnożoną. Ażeby otrzymać tę ozdobę, potrzeba pochodzić ze stanu szlacheckiego, oraz mieć zasługi w kraju i łaskę u monarchy. Członkowie tego orderu mają znakomite przywileje jako to: kawalerowie wielkiego krzyża, w dniach galowych jedzą przy jednym stole z Wielkim Mistrzem i mają nazwę „Kuzynów,“ dalsi zaś dwóch klas następnych obiadują





Lit. J.V. Fleck. A. 61

Fig. 1.

KAWALER ORDERU S. STEFANA  
Kroła węgierskiego w Austrii.

Tab. LXXI.



Fig. 2.

KAWALER ORDERU S. STANISŁAWA  
Biskup-Męczennik w Polsce.





przy innych stołach królewskich. Oprócz tego kawalerowie dwóch pierwszych klass, mają wstęp wolny do gabinetu tajnej rady; członkowie zaś klasy trzeciej, w dniach tylko galowych tego orderu, lub wówczas gdy są przypuszczani do ucałowania ręki. Kawalerowie małego krzyża, którzy nie mają stopnia oficerskiego, przypuszczanemi są do niego bez opłaty, a w razie jeśliby go już posiadali, mogą stosownie do żądań swoich otrzymać godność baronów lub hrabiów.

Ozdobą jest krzyż złoty ośmio-kątny, zielono emaliowany, z okrągłą w środku czerwoną tarczą, na której jest wyobrażony zielony pagórek przykryty złotą koroną, a nad nią krzyż Apostolski; obok którego są umieszczone złote litery M. T. oznaczające: „Marya Teresa. Do koła tej tarczy na białym obwodzie wypisane złotemi literami następujące są słowa: *Publicum, Meritorum, Praemium*. Na odwrotnej zaś stronie jest tarcza biało-emaliowana otoczona wieńcem z liści dębowych, a w środku tego napis złotemi literami: *STO. ST. RJ. AP.* co znaczy: *Sancto Stephano Regni Apostolico*. Nad krzyżem jaśnieje złota Węgierska korona, bogato drogiemi kamieniami wysadzana.

Kawalerowie wielkiego krzyża noszą ten order na szerokiej wstędze barwy pąsowej z zielonemi brzegami, przez prawe ramie przepasującej piersi do lewego boku, a oprócz tego, na lewej stronie piersi, mają ośmiopromienną gwiazdę srebren haftowaną a w tej środku ozdoba orderu otoczona wieńcem z dębowych liści. Duchowni kawalerowie wielkiego krzyża, noszą na piersiach jak komandorowie krzyż zawieszony na wstędze węższej, obwijającej szyję, z tą tylko odmianą że wstęga komandorów, jest nieco węższą. Kawalerowie zaś klasy trzeciej używają tej ozdoby na wązkiej wstążce w dziurce od guzika.

Święto tego orderu uroczyscie jest obchodzonem dnia 2 Września każdego roku jako w dniu pamiątki S. Stefana Króla, i wielka liczba kawalerów tej ozdoby znajduje się na żałobnym nabożeństwie za zmarłych członków. Wszyscy kawalerowie występują wówczas w galowym stroju który jest staro-węgierskim i nader kosztownym jak widzimy na Tab. LXXI fig. 1. Wspomniany tu ubiór składa się z aksamitnej czerwonej sukni haftowanej w złote dębowe liście, nadto z długiego aksamitnego zielonej barwy płaszcza, podszytego karmazynową jedwabną podszewką i podbitego gronostajami przy których znajduje się szeroka złotem haftowana gerlanda z liści dębowych. Na płaszczach komandorów jest haft

podobny do galonów, na kawalerskich takż lecz nieco węższy. Czapkę mają z karmazynowego aksamitu złotem haftowanego, obszytą futrem gronostajowém i ozdobioną piórami czaplemi, które są umieszczone w zielono i czarno emaliowanych pochawkach. Kawalerowie wielkiego krzyża odznaczają się jeszcze złotym łańcuchem zawieszonym na szyi na którym jest order spływający na piersi. Ogniwą tego łańcucha wyobrażają na przemian: koronę Węgierską, dwa SS. oznaczające „Święty Stefan i M. T. Marya Teresa.“ W środku tego łańcucha, jaśnieje tarcza, na której umieszczony jest orzeł złoty z rozpostartymi skrzydłami, obwiedziony, napisem: *Stringit amore.* W rzezonój tu tarczy znajduje się order.

Urzędnikami tej ozdoby są: prałat orderu, zawsze Arcybiskup z Grem, kanclerz orderu, zawsze kanclerz dworu Węgierskiego. Nadto sekretarz, podskarbi, herold i jeden kancelista. Mianowanie kawalerów odbywa się z wielką okazałością.

## **Damski Order S. Elżbiety w Bawaryi.**

Ozdoba ta jest ustanowioną w roku 1766 przez księżniczkę Elżbietę Augustę, a to na cześć zmarłej w 1226 r. Elżbiety Elektorki Heskiej, policzonej w poczet świętych. Orderem tym nagradzają się niewiasty bogobojne i pełne Chrześcijańskiej miłości życie wiodące, i dla tego obdarzonych tą ozdobą, najpierwszym jest obowiązkiem, wspieranie potrzebujących pomocy. Oprócz królowej i dam dworskich, sześć jeszcze tylko niewiast pochodzących ze znakomitego rodu, może otrzymać tę ozdobę, a wszystkie powinny być Rzymsko-katolickiego wyznania. Mężatki zaś, te tylko mają do tego prawo, które pochodzenie swych mężów z 16-tu szlachejnych pokoleń udowodnią. Dnia 16 Listopada, każdego roku, jako w dniu święta Elżbiety Elektorki, damy orderowe, po wysłuchaniu mszy świętej, rozdają wielkie jałmużny. Obrządek obdarzenia tą ozdobą odbywa się zwykle w czasie świąt Zmartwychwstania Pańskiego, po którym, każda, nowo przyjęta, składa do kassy ubogich 4 czerwone złote. Po śmierci jednej z dam honorowych tego orderu, każda z pozostałych żyjących, obowiązana jest opłacić dwie msze żałobne za duszę zmarłej. Przełożona dam tego orderu, zamawia okazałe żałobne nabożeństwo, na którym wszystkie w bliskości znajdujące się damy powinny się znajdować.



Ozdoba składa się z białego emaliowanego krzyża, na którego okrągłej tarczy, złotym brzegiem obwiedzionej, wyobrażoną jest S. Elżbieta, rozdająca jałmużnę. Na odwrotnej zaś stronie cyfra ustanowicielki, a nad krzyżem złota korona. Order ten noszonym jest na jasno-niebieskiej z czerwonymi brzegami morowej wstędze, z szyi spływającej ku lewej stronie piersi. Papież Klemens VIII nie tylko że potwierdził statuta tego orderu, ale nadto mocą swjej bulli, niewiastom go posiadającym nadał odpust i szczególniejszemi je łaskami obdarzył.

Urzednicy tego orderu mianowani są od Przechodzonej damy orderu, i składają się z podskarbiego i sekretarza. Oddzielny strój galowy nie jest dla tych dam przepisany.

## Cesarsko-Królewski Order S. Stanisława.

Pierwotnym założycielem tej ozdoby w Polsce, jest Król Stanisław August IV z rodu hrabiów Poniatowskich, który go ustanowił na cześć Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, a to w dniu 7 maja 1765 roku, zaraz po wstąpieniu swem na tron. Rzeczony tu order, w początkach stanowił jedną tylko klasę, — liczba kawalerów do stu była ograniczoną, oprócz kawalerów orderu Orła Białego, którzy go zawsze otrzymywali, wyłączając cudzoziemców. Każdy kawaler tej ozdoby, obowiązany był płacić rocznie 4 czerwone złote, na dochód Szpitala Dzieciątka Jezus, założonego w Warszawie, staraniem pełnego bogobojuści i miłosierdzia Missyonarza Bouluin. Z postępem czasu istnienia tego orderu prawie upadło gdyż od roku 1793 nikt go nie otrzymał. Dopiero po ustanowieniu pokoju w Tylży roku 1817 Fryderyk August, Król Saski Książę warszawski, przywrócił dawną jego świetność, do wstęgi na której się nosił, dodał drugi brzeg biały i zaczął nim zasłużonych nagradzać. Nieco zaś później, bo w roku 1815 dnia 1 Grudnia wiekopomnej pamięci Cesarz Rossyjski i Król Polski Alexander I wskrzesiwszy Królestwo Polskie, zupełnie zmienił kształt tego orderu i podzielił go na cztery klasy.

Ozdobą był krzyż osmiokątny, czerwono emaliowany, złotemi kulami na końcach ozdobiony, w pośrodku którego na białej tarczy lau-

rowym wieńcem obwiedzionój, znajdował się wizerunek Świętego Stanisława, a na stronie odwrotnój, podobnież biało-emaliowanój, były dwa SS. oznaczające: *Sanctus Stanislaus*, z napisem do koła: „*Praemiando incitat*,” przecięcia zaś czwórcech ramion krzyża, zajmowały białe koronowane orły, z rozpostartemi skrzydłami. Był to kształt orderu, pierwotnie ustanowionego przez Stanisława Augusta w roku 1765 i takż sam kształt pozostał w epoce panowania Cesarza i Króla Alexandra I, z tą tylko odmianą, że w końcach ramion krzyża, umieszczone były złote różyczki, a na tarczy odwrotnój strony pomiędzy litery S. S. włączono: A. R. P. oznaczające: „*Alexander Rex Poloniae*.” Ozdoba ta była noszoną przez kawalerów I klasy na szerokiej morowej amarantowój wstędze z białemi brzegami przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku, wraz z gwiazdą na lewój stronie piersi srebrem haftowaną, na której tarczy w laurowym wieńcu, pomiędzy literami S. S. były w cyfrę związane litery A. R. P. kawalerowie klasy drugiej nosili tę ozdobę na podobnejże wstążce, lecz nieco węższej, obwijającej szyję i spływającej na piersi, z gwiazdą na lewój stronie tychże. Klasa trzecia kawalerów tej ozdoby używała ją podobnie jak i klasa druga lecz bez gwiazdy na piersiach. Kawalerowie zaś klasy czwartej nosili ten order w dziurce od guzika. Osoby obdarzone ozdobą Orła Białego, nosili order S. Stanisława klasy pierwszej na szyj, lecz podług dekretu królewskiego z dnia 16 Grudnia 1816 roku, każdy kawaler klasy pierwszej obowiązany był płacić rocznie na dochód podrzutków szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie czerwonych złotych cztery. Każdy posiadający ozdobę klasy drugiej po czerwonych złotych trzy. Kawalerowie klasy trzeciej, płacili po czerwonych złotych dwa; a czwartej, po jednym. Podług pierwotnych statutów, uroczystym strojem posiadaczów tego orderu, był ubiór przez dawnych krajowców Polski używanych, to jest: kontusz barwy perłowój, podszyty karmazynową jedwabną materją, nadto żupan paliowy materyalny, pas złotolity Słuckiej roboty, czerwone bóty i biała czapka z kasztanowatym barankiem.

W roku 1829 dnia 14 Września Najjaśniejszy Cesarz i Król MIKOŁAJ I. zmienił dawne statuta tego orderu i nadał nowe, jakowe były ogłoszone w Królestwie Polskiem. Gdy zaś ukazem w Moskwie wydanym na dniu 29 Listopada 1831 roku, przyłączył Polski Order S. Stanisława do orderów rossyjskich, zmieniwszy zarazem kształt wy-



zój opisanych jego znaków, z tytułem Cesarsko-Królewskiego Orderu, polecając zarazem nowo ułożony statut składający się z sto trzydziestu jeden paragrafów ogłosić tak w Cesarstwie jako i Królestwie Polskiem, podług którego, rzeczony tu order składa się obecnie: z trzech klass, z których klasa druga ma dwa podziały. Ozdobą pierwszej klasy jest krzyż złoty, ze strony przedniej emalią czerwoną pokryty, o czterech rogach, z których każdy, podzielony jest jeszcze na dwa ostre końce; po brzegach całego krzyża, podwójna złota obwódka, na ośmiu ostrych końcach, złote kulki, a między temiż końcami, w ich złączeniu złote półkola, w kształcie karbowanych muszli; pośrodku zaś na białej emaliowanej tarczy, złotą obwódką, z wieńcem na niej zielonym opasaną, cyfra łacińska S. Stanisława, pąsowa S. S. do koła tarczy w kątach krzyża, z czterech stron złote Cesarsko-rossyjskie dwójgłowe orły. Spodnia strona krzyża, całkiem złota, z białą emaliowaną okrągłą w środku tarczą, na której też sama znajduje się cyfra S. S. Order ten nosi się na pąsowej morowej wstędze, szerokości pułtora wierszka, z podwójnym białym z obu stron brzegiem, przez prawe ramie przepasującym piersi na których lewej stronie używa się gwiazda srebrem haftowana o ośmiu promieniach, w której środku, znajduje się biała okrągła tarcza otoczona szeroką zieloną opaską z dwoma złotemi z obu stron obwódkami z których wewnętrzna węższa a zewnętrzna szersza. Na opasce zielonej cztery laurowe złote gałązki, związane pośrodku każdej, dwoma kwiatkami; w środku tarczy w małym złotym okręgu, wyobrażona jest czerwonymi zgłoskami cyfra S. Stanisława: S. S. a do koła okręgu w białym polu godło orderu złotemi literami: *Praemiando incitat*, co znaczy: nagradzając zachęca, przedzielone u góry złotym także kwiatkiem.

Order klasy drugiej mający dwa podziały, przedstawia krzyż tego samego kształtu, tylko nieco mniejszy, — jeżeli ozdobiony jest Cesarzką koroną, oznacza naówczas podwyższenie stopnia klasy drugiej; nosi się na szyi, na wstążce tegoż co i poprzedni koloru, szerokiej na jeden wierszek. Ozdoba klasy trzeciej przedstawia krzyż jeszcze mniejszy, który jest noszonym w dziurce od guzika.

W porządku starszeństwa Cesarsko Królewsko Rossyjskich orderów. Order S. Stanisława jest młodszym od Orderu S. Anny i dlatego kawalerowie posiadający pierwszą klasę téj ostatniej ozdoby, niemogą nosić ani gwiazdy ani wstęgi Orderu S. Stanisława pierwszej klasy,

lecz tylko krzyż na szyi, na wstędze orderowej klasy drugiej. Znaki zaś orderowe drugiej i trzeciej klasy ozdoby S. Stanisława, nie zdejmują się przy żadnych innych Rossyjskich orderach.

Dniem uroczystym, czyli galowym orderu S. Stanisława, jest w każdym roku dzień 8 Maja, jako dzień pierwotnego ustanowienia. Wszystkie czynności dotyczące się tego orderu, odbywają się w Kapitułe Cesarско-królewskich Orderów Rossyjskich. Prawo zaś do nagrody tego orderu, mają w ogólności ci wszyscy, z poddanych Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego, którzy odznaczają się cnotą chrześcijańską, lub szczególną gorliwością w służbie w zawodzie wojskowym, tak na lądzie jako i na morzach, lub w zarządzie cywilnym, albo też w życiu prywatnym, spełniwszy jakikolwiek czyn dla dobra ludzkości, społeczeństwa lub kraju gdzie mieszkają, albo też dla całego państwa Rossyjskiego. Orderem tym mogą być nagradzani i cudzoziemcy, którzy przez okazanie życzliwości Cesarstwu Rossyjskiemu, zwrócą na siebie Monarszą uwagę. Udzielanie ozdób pierwszej i drugiej klasy tego orderu, zależy od samego panującego, — co zaś do ozdób klasy trzeciej, te udziela się przez Radę kawalerską za szczególne zasługi, lecz zawsze po otrzymanem potwierdzeniu panującego. Liczba osób mogących otrzymywać tę ozdobę, jest nieograniczoną, dla tego każdy ją może posiadać, kotołwiek tylko na nią zasłuży. Order ten, udarowanym tą ozdobą po dopełnionych formalnościach, Kapituła Cesarско-królewsko Rossyjskich orderów wraz z dyplomatem, przesyła do osób obdarzonych lub do władz które przedstawiały do téj nagrody. Posiadacze orderu klasy pierwszej, dyplomata mają podpisane przez samego Cesarza, klasy zaś drugiej i trzeciej przez członków Kapituły orderów. Na sprawienie znaków orderowych i przygotowanie dyplomatów jak również statutów, wydaje potrzebne summy kassa państwa rossyjskiego. Każdy zaś udarowany orderem S. Stanisława, płaci assygnatami Cesarstwa, a mianowicie za order klasy pierwszej, rubli 300 za order klasy drugiej, tak z koroną jako i bez korony rubli 100; a za ozdobę klasy trzeciej rubli 50. Summy takowe ściągnięte od posiadaczów tego orderu, przesyłają się z Królestwa Polskiego, do Kapituły, przez Ministra Sekretarza Stanu, jak również i wyjednywanie ozdób, przez tę samą władzę skutecznia się. Wolni są wszakże od tych opłat: sukcesorowie osób zmarłych przed nadaniem im orderu, — nadto sukcesorowie tych z udarowanych orde-



rem, którzy w boju polegli, oraz osoby należące do domu Cesarsko-Rossyjskiego tudzież osoby książęce z Mingrelii i Imeryyi, od których przypadające opłaty składa Kapituła gabinet Cesarski. Nakoniec wolni są jeszcze od opłaty za tę ozdobę, wszyscy władcy Azyatyccy i osoby do ich posiadłości należące, oprócz tego wszyscy Azyatycy, któremi zawiaduje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: wszyscy w ogólności mieszkańcy kraju Kaukazkiego, nie będący w służbie czynnej Rossyjskiej, wojskowej lub cywilnej, jak również z tego samego przywileju, korzystają i cudzoziemcy, nie należący do składu Rządu Rossyjskiego.

Dyplomata przysyłanych ozdób, czy to podpisane przez samego Cesarza, czy też przez Członków kapituły, nie mogą być przez nikogo składane dla wniesienia do akt u żadnej władzy.

Osoby udarowane orderem S. Stanisława, dosyć rozległe posiadają przywileje, a najprzód: wolno zdobić pieczęcie i herby, znakami ozdoby, posiadaczom stanu szlacheckiego, wolno należeć do obrad szlacheckich w swoich guberniach; szlachta zaś posiadająca ten order przed rokiem 1795, ma nawet udział w wyborach.

Z udarowanych orderem S. Stanisława od dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1815, do dnia 17 (29) Listopada r. 1831, ci tylko uznają się za szlachtę Cesarstwa Rossyjskiego, którzy posiadają I klasę tego orderu, osoby zaś w epoce tego czasu niższemi klassami orderu ozdobione, nie uważają się za należące do stanu szlacheckiego. Osoby zaś duchowne wyznań Chrześcijańskich, oprócz duchowieństwa Rzymsko-katolickiego, tudzież wszystkie osoby zostające kiedyś lub obecnie w służbie wojskowej, lądowej i morskiej lub cywilnej, które otrzymały lub otrzymują order S. Stanisława od dnia 17 (29) Listopada 1831 roku, bez różnicy klass, uznają się za dziedziczną szlachtę Cesarstwa Rossyjskiego, chociażby nawet stan ich poprzedni nie był szlacheckim. Co zaś do posiadających tę ozdobę ze stanu duchowieństwa Rzymsko-katolickiego, ci tylko nabywają praw szlactwa osobistego. Nakoniec kupcy ozdobieni orderem S. Stanisława od d. 17 (29) Listopada 1831 r., do d. 10 (22) Kwietnia 1832 r. uważani są za szlachtę; otrzymujący zaś ten order po dniu 10 (22) Kwietnia 1832, nadaje się tylko obywatelstwo honorowe, dziedziczne.

Z funduszu zaś 66,000 rubli asygnacyjnych, 30 kawalerów klasy pierwszej pobiera rocznie pensyi po rubli 500, sześćdziesięciu zaś pensyona-

rzy klasy drugiej po rubli 400, w klasie zaś trzeciej. 90 każdy rocznie po rubli 300. Wdowy zaś po śmierci ich pozostałe, pobierają jednoroczną pensję. Po nastąpieniu zgonie którego z kawalerów, znaki orderowe muszą być zwracane kapitule, a wrazie ich zatracenia obowiązani są sukcesorowie zwrócić koszta poniesione na ich sporządzenie.

Osoby w Królestwie Polskiem od 1831 roku ozdobione orderem tym wszelkich klas, oprócz pierwszej, zostające w urzędowaniu, nie wyżej 9-tėj klasy, a mające dochodu nie więcej jak 4,000 złotych rocznie, mają prawo umieszczania małoletnich swych córek w Petersburskim Instytucie Maryi i to na koszcie kapituły; wiek jednakże dla tych jest przeznaczonym od lat 7 do 14, które po ukończeniu nauk z odznaczającym się postępem, otrzymują jednorazowie w nagrodzie po 600 rubli, kiedy wszystkie inne biorą tylko po rubli 400. Tab. LXXIII fig. 1 przedstawia S. *ca*, ozdobionego orderem S. Stanisława klasy I.

## Order Lwa z Falcu.

Ozdoba ta stanowiąca jedną klasę, ustanowioną była przez Karola Elektora z Falcu w dniu 1 Stycznia 1768 roku, a to w nagrodę wiernych zasług szlachty tak ze stanu cywilnego jako i wojskowego. Liczba członków rodaków ograniczała się na dwudziestu. Orderem był krzyż jasno-niebiesko emaliowany, oprawny w złoto, z okrągłą tarczą w środku. Końce tego krzyża, były opatrzone złotymi gałeczkami. Na tarczy zaś niebieskiej, otoczonej złotą obrączką i białym obwodem, znajdował się Lew złoty stojący na tylnych nogach i napis do koła w białym obwodzie: „Merité.“ Odwrotna strona ozdobiona cyfrą ustanowiciela: C. T. i napis: „Instit Anno 1768.“ Przecięcia pomiędzy ramionami zapełniały złote płomienie. Kawalerowie świeccy nosili ten order, na białej mrowej wstędze, z szerokiem jasno niebieskimi brzegami przez lewe ramię przepasującej piersi do prawego boku; — duchowni zaś na podobnej tylko nieco węższej wstążce, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Oprócz tego pierwsi z tych, nosili na sukni krzyż srebrem i złotem haftowany, na którego czterech ramionach znajdowały się cztery sylaby składające słowo: In-sti-tu-tor a w środku ukoronowana Cyfra





• LIT. J. V. FLECK & C.

Fig. 2.

Kawaler Orderu Zasługi Wojskowej  
w Hessen Kassel

Tab. LXXII



Fig. 1.

Kawaler Orderu Lwa  
z Falcy.





ustanowiciele. W roku 1808 Maxymilian Józef Król Bawarski, ogłosił ten order jako wygasły w swém państwie, pozwalając wszakże żyjącym jego kawalerom, nosić go do śmierci. Tab. LXXII fig. 1, przedstawia kawalera orderu Lwa z Falcu.

## **Order czterech Cesarzów, albo Starożytnéj Szlachty w Limburg Luxembourg.**

Ozdoba ta ustanowioną została w roku 1768, przez pewne, z najznakomitszej i najdawniejszej szlachty złożone towarzystwa, a to na pamiątkę Cesarzów: Henryka IV. Karóla IV. Wacława i Zygmunta z domu Limburg Luxemburskiego, celem odznaczenia dawnej szlachty. Przy założeniu tego orderu, postanowiono: że wielkim jego Mistrzem tylko panujący książę lub Rejent państwa może być obieranym, a podług statutów, nikomu nie mogła być udzieloną ta ozdoba, jak tylko najznakomitszym panom pochodzącym ze starożytnéj szlachty. Lecz wkrótce od tego odstąpiono. Kawalerowie tego orderu dzielą się na trzy klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, na komandorów i kawalerów. Ozdobę przedstawiało szare zieleniejące się drzewo, które było ze złota i emaliowane. Z drzewa tego wyrastał krzyż czerwony, którego końce haczykowato były zakrzywione. Kawalerowie wielkiego krzyża, nosili ten order na szerokiej wstędze, przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi; komandorowie zaś na podobnej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Co zaś do kawalerów, ci nosili tę ozdobę w dziurce od guzika.

## **Order Lwa Limburgskiego, nazwany Orderem z Holsztynu, albo Orderem Zasługi.**

Perrot utrzymuje: że order Lwa Limburgskiego, albo zasługi, ustanowiony został w roku 1768 pod wezwaniem S. Filipa i na cześć umiejętności, nauk i cnót we wszystkich klassach społeczeństwa. Order ten, podobnie jak i poprzedni jest podzielony. Po śmierci ustanowiciela, zostawał przez długie lata bez zwierzchnika, lecz od roku 1818 jeden

z książąt saskich, obrany był wielkim mistrzem tego orderu. Ozdobę stanowi krzyż ośmiokątny, którego końce złotymi kulkami są ozdobione a ramiona jasno niebiesko szmelcowane. Na środkowej zaś owalnej tarczy, znajduje się lew stojący na tylnych łapach.

## **Order Pour la vertu militaire w Hessen-Kassel.**

Celem wynagrodzenia zasłużonych oficerów, ustanowił go Landgraff Fryderyk drugi panujący na tronie, był wielkim mistrzem, i od niego tylko zależało, mianowanie kawalerów, których liczba była nieograniczoną i pomiędzy którymi, znajdowali się nawet oficerowie wojsk obcych.

Orderem jest krzyż złoty ośmiokątny, podług twierdzenia Kurta z Aue, biały, podług zaś Perrota: czerwono emaliowany bez tarczy. Pomiedzy ramionami umieszczone są cztery Lwy ukoronowane. Noszona jest ta ozdoba na jasno-niebieskiej wstędze z srebrnymi brzegami. Na czterech ramionach krzyża znajdowały się przedtém litery początkowe imienia ustanowiciela i wyraz: „Virtuti,” później zaś cyfra odnowiciela tej ozdoby: W. X. oznaczająca: „Wilhelm Xiąże, i wyraz jak wyżej: Virtuti. Na ramieniu górnym krzyża znajduje się królewska korona z globem i krzyżem, przez glob przechodzi kulko do przewleczenia wstążki. Order ten składający się z jednéj tylko klasy, żadnych nie posiada dochodów, a interesa jego załatwia Radzca tegoż orderu.

Tab. LXXII. fig. 2 przedstawia kawalera tej ozdoby.

## **Order S. Jerzego, czyli Wojskowej Zasługi w Rossyi.**

Do epoki 1769 roku, Rossya nie posiadała żadnego orderu wojskowej zasługi, — lecz Wiekoponinój pamięci Katarzyna II, Cesarzowa ustanowiwszy tę ozdobę podzieloną na cztery klasy, rozdzielała ją pomiędzy zasłużonych oficerów, tak z floty jako i wojska liniowego i za-



opatrzyła ją złożonym funduszem z którego kawalerowie mogli pensyę pobierać, a mianowicie klasy pierwszej po rubli 700, klasy drugiej po rubli 400, klasy trzeciej po rubli 200, a sto najstarszych kawalerów klasy czwartej po rubli 100 rocznie. Wdowy zaś po ich śmierci pozostałe otrzymują jednorazową pensyę, przez ich mężów pobieraną.

Order składa się z krzyża biało-emaliowanego o czterech ramionach, który jest w złoto oprawny i na którego zwierzchniej okrągłej tarczy czerwono-emaliowanej, znajduje się S. Jerzy na białym koniu, przebijający lancą smoka. Na stronie zaś odwrotnej cyfra tego Świętego. — Kawalerowie klasy pierwszej noszą tę ozdobę na szerokiej wstędze z trzech czarnych a dwóch żółtych na przemian po sobie idących pasów złożonych, a przez prawe ramię do lewego boku, przepasującej piersi, na których lewej stronie, mają srebrną czworo-kątną gwiazdę, a w tej środku cyfra S. Jerzego w polu czerwonym emaliowanym z napisem do koła złotemi literami na czarnym obwodzie w narzeczu Rossyiskim: За Заслугу и Храбрость (Za zasługi i Waleczność.)

Kawalerowie klasy drugiej noszą krzyż podobny tylko na węższej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi wraz z gwiazdą na tychże. Kawalerowie klasy trzeciej noszą krzyż jeszcze mniejszy podobnie na szyi. Co zaś do kawalerów klasy czwartej ci używają tej ozdoby na wążutkiej wstążce w dziurce od guzika. Kawalerami klasy pierwszej tego orderu, ci tylko mogą być mianowani, którzy jako głównow dowodzący armią, wygrali bitwę, zdobyli okręt nieprzyjacielski lub znieśli przeciwną stronę baterią, albo li też straż przednią. Nadto mają jeszcze do niego prawo i ci wojskowi: którzy wytrzymali oblężenie bez poddania się, lub wstawili się nadzwyczajną obroną, którzy odnieśli jakie zwycięstwo lub osobiście do jego otrzymania przyczynili się, którzy podjęli się skutecznie nader trudne i niebezpieczne zlecenie, i takowych szczęśliwie dokonali, nakoniec, którzy w czasie szturmny byli pierwszymi lub pierwsi przy wojsk wylądowaniu, staneli na stałym lądzie. Nadto, otrzymują go jeszcze ci wszyscy którzy przez lat 25 wiernie i nienaganie wytrwali w lądowej lub morskiej służbie. Ozdoba tych ostatnich jest z napisem За XXV ЛѢТЬ (za XXV lat.)

Tchórzostwo w wojnie, pociąga za sobą utratę tego orderu, który nie ma Wielkiego Mistrza, lecz tylko wojenne kapituły lądowej i morskiej armii, stanowiące udzielanie tej ozdoby, jakowe przedstawiając Ce-

sarzowi listę zasłużonych z małym przez każdą pozycją objaśnieniem.— Kawalerowie posiadający tę ozdobę, po wyjściu ze służby wojskowej, tak długo noszą swój mundur, dopokąd nie obejmą służby cywilnej z odpowiednim stopniem wojskowej.

W galowym dniu tego orderu NAJJAŚNIEJSZY CESARZ obiaduje z kawalerami, a generałowie występują w mundurach bez haftu. W roku 1782 panująca Cesarzowa Katarzyna II, znaczne zrobiła zmiany w statutach i ustanowiła oddzielną kapitułę tego orderu, która raz na rok zgromadza się w pałacu zimowym w Sali S. Jerzego w Petersburgu. Za panowania Wiekopomnej pamięci Cesarza Pawła I, nikt w państwie Rosyjskiem, nie otrzymał tego orderu, i zdawało się że już przestał istnieć, kiedy tym czasem, dnia 12 Grudnia 1801 r. przywrócił go Najjaśniejszy Aleksander I, z wszelkimi przywilejami, nadanemi przez ustanowicielkę, a w r. 1805, po wznowionej prośbie kapituły, sam przyjął tę ozdobę lecz tylko klasy czwartej. Ozdoba ta liczy 2000 kawalerów, przez wszystkie klasy a dochody wynoszą 40000, rubli. Nadmienić jeszcze widzimy potrzebę że wyżej opisana wstęga tego orderu, nosi się zawsze pod mundurem, oprócz dnia S. Jerzego. Tab. LXXIII fig. I, przedstawia kawalera orderu S. Jerzego klasy pierwszej w Rossyi.

Szczególniejszą oznaką odznaczenia się jakiego pólku w Cesarstwie, jest otrzymanie ozdób tego orderu na półkowej chorągwi. Już Cesarzowa Katarzyna II, ozdobiła pierwsza sztandar pólku Kirasierów. Dnia 10 Lutego 1807 r. Cesarz Aleksander I, ustanowił pod nazwą tego orderu krzyż srebrny dla podoficerów i żołnierzy, odznaczających się w bitwach, z dodatkiem do żołtu trzeciej części pensyi.

## **Order Lwa Złotego w Hessen Kassel.**

Landgraff Fryderyk II, przezwany w historii, miłośnikiem sławy, objąwszy rządy państwa w roku 1760 w dziesięć lat później ustanowił ten order dnia 14 Sierpnia 1770 roku nadając mu za opiekunkę świętą Elżbietę Landgrafinią i nazwawszy go domowym orderem Lwa Złotego. Do roku 1816 ozdoba ta będąca w mowie, składała się tylko z jednej klasy, lecz odtąd syn ustanowiciela Książę Wilhelm, nadał mu no-





W LIT. J. V. FLECKA C P

Fig. 2  
Kawaler Orderu Lwa złotego  
w Hessen Kassel.

Tab. LXXIII



Fig. 4.  
Kawaler Orderu S. Jerzego  
w Rosyi.





we statuta w r 1818 drukiem ogłoszone. Panujący jest zwierzchnikiem a Książęta zrodzeni na tronie, kawalerami tego orderu. Opisującą się tę ozdobę otrzymywali i cudzoziemcy, w nagrodę zasług i przyjaźni dla domu Kasselskiego, w wojsku zaś narodowem mogli być nim ozdobieni jako nagrodę zasług wojskowych sami tylko generał-porucznikowie.— Liczba Kawalerów była 41.

Orderem jest Złoty Lew ukoronowany, w owalnej złotej oprawie z napisem: *Virtute et Fidelitate*. Noszoną bywa ta ozdoba, na szerokiej karmazynowej wstędze, z prawego ramienia do lewego boku przepasującej piersi, na której lewej stronie, jest gwiazda ośmiopromienna, srebrem haftowana, w środku której znajduje się umieszczona tarcza, a na niej w polu niebieskim Lew Heski, czerwono przegowaty z napisem do koła: *Virtute et Fidelitate*. Książę Wilhelm I, podzielił ten order na 4 klasy, to jest na kawalerów wielkiego krzyża, komandorów pierwszej i komandorów klasy drugiej, oraz kawalerów. Stan, urodzenie, stopień, ojczyzna i religija nie przeszkadza mianowania kawalerów. Ozdobę pierwszej klasy, otrzymują tylko krajowcy, urzędnicy pierwszego stopnia, zostający przy dworze; drugiej klasy, urzędnicy drugiego stopnia, kawalerowie zaś, mogą nie posiadać żadnego stopnia. Z odmianą statutow, uległa i odmianie i ozdoba składająca się odtąd dla komandorów klasy I, z ośmiokątnej złotej krzyża, ozdobionego ażurową koroną. W środku tego krzyża, jest czerwona tarcza z białym emaliowanym brzegiem w złotej oprawie, na której znajduje się umieszczona ośmiopromienna srebrna gwiazda, a na okrągłej jej tarczy w polu jasno niebieskim Lew Złoty, z napisem do koła w czerwonym obwodzie: *Virtute et Fidelitate*. Na odwrotnej zaś stronie tej ozdoby, umieszczona wiązana cyfrą założyciela złotem wyrobioną: W. X. oznaczającą; Wilhelm Książę, która jaśnieje w polu niebieskim pod złotą koroną.

Ozdoba ta nosi się na karmazynowej wstędze trzech palcy szerokości, obwijającej szyję spływającej na piersi, wraz z gwiazdą ośmiopromienną na sukni. Komandorowie klasy drugiej mają ten sam krzyż lecz bez gwiazdy, a kawalerowie tenże krzyż, bez korony, na wstążce karmazynowej w dziurce od guzika. Cnotliwe życie, miłość honoru, wierność, wspaniałomyślność a szczególnie dobroczynność dla cierpiących niedostatek i uciskanych, są obowiązkami każdego kawalera, tego najznakomitszego Heskiego orderu, różnistością ozdób różniącego się w każdej

klasie. Kanclerz, Mistrz obrzędu, Radzca, Podskarbi Mistrz garderoby i jeden herold, składają grono urzędników téj ozdoby. Tab. LXXIII. fig. 2. przedstawia kawalera wielkiego krzyża, orderu złotego lwa heskiego.

## Order Wytrwania we Francyi.

W miesiącu Wrześniu 1770 roku, wynaleziono statuta tego orderu w starym zamku Kahource przy Bar nad Sekwaną. Order ten miał niegdyś istnieć we Francyi, jako ustanowiony przez niektórych znakomych panów, napróżno starających się w późniejszym czasie o przywróceniu téj ozdoby, która składała się z srebrnej tarczy, w kształcie serca zrobionej i w złoto oprawnej, przy końcu której wisiła złota kropka. Nad tarczą zaś był umieszczony łuk z tegoż kruszczu, jasnoczerwono emaliowany, przez który przewlekała się wstążka niebieska miorowa.

## Order Karola III, w Hiszpanii.

Order o którym mówić zamierzamy ustanowiony jest w roku 1771 dnia 19 Września przez króla Hiszpanii Karóla III, a to na pamiątkę urodzin najstarszego jego syna, Karóla Klemensa księcia Asturyi. Rzeczona tu ozdoba poświęconą została tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Matki Zbawiciela. Karól III pierwotny ustanowiciel, nadał temu orderowi swe imie, ogłosił siebie, wielkim jego mistrzem, jaką godność przyłączył do korony hiszpańskiej a w dniu 20 Lutego 1772 roku, zyskał z twierdzenie statutów przez Papieża Klemensa XV. Panujący Karól IV, postanowieniem z dnia 12 Czerwca 1804 r. zrobił niektóre zmiany w tym orderze, obecnie składającym się z trzech klas, to jest: z kawalerów Wielkiego Krzyża, kawalerów pensyonowanych i nadkompletnych.

Ozdobą jest krzyż ośmiokątny, biało i ciemno-niebiesko emalowany, którego końce gałązkami są ozdobione, w czterech zaś kątach po-



między ramionami, znajdują się umieszczone złote lilje. Na wyższym ramieniu krzyża jest umieszczona laura, do której przymocowane jest kułko do przeciągania wstążki orderowej. Na zwierzchniej stronie owalnej tarczy, czerwono emalowanej, jest wyobrażenie Najświętszej Maryi Panny, w biało-niebieskiej sukni, stojącej na pół księżycu i otoczonej promieniami, a do koła ciemno-niebieskim okręgiem obwiedzionej. Na stronie odwrotnej, jest cyfra Karóla III, umieszczona pomiędzy dwoma laurowymi gałązkami z następującym godłem: „Virtute et Merito.“

Kawalerowie Wielkiego Krzyża noszą ten order na szerokiej biało i niebiesko, potrójnie w pasy kolorowanej wstędze, z prawego ramienia do lewego boku przepasującej piersi, na których znajduje się ośmiopromienna srebrna gwiazda czyli krzyż takiemiż liljami i wyobrażeniem Najświętszej Maryi Panny upiększona i powyższej wspomnianem godłem otoczona do koła. Na odwrotnej zaś stronie środkowej tarczy, znajduje się cyfra Karóla III, pomiędzy dwoma laurowymi gałązkami. Duchowni kawalerowie wielkiego krzyża i świeccy urzędnicy tego orderu, noszą tę ozdobę, zawieszoną na szyi i z téj spływającą na piersi, — kawalerowie zaś pensyonowani i nad kompletni noszą krzyż mały na wązkiej wstążce w dziurce od guzika.

Galowy strój składa się z szerokiego płaszcza, jasno-niebieskiego, srebrnymi gwiazdami obsianego i biało podszytego. Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą ten order w dniach galowych na złotym łańcuchu, którego ogniewa wyobrażają: w środku zielona laurowa gałązka, i podobnaż palmowa u dołu złączona ku górze zbliżając się do siebie, w środku liczba III, dalej z obu stron lwy trzymające te gałązki, później złota wieża z jednej i z drugiej strony, łączące się z armaturą z wojskowych narzędzi złożoną. Pensyonowani kawalerowie, używają jedynychże praw z kawalerami czterech orderów i otrzymują pensyi 4,000 realów rocznie, czyli złp. 375 z kassy orderu. W czasie otrzymania téj ozdoby, kawalerowie przysięgają żyć w chrześcijańsko Rzymsko-katolickiej religii, i w niej umierać, — nadto bronić tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i nigdy nie powstawać przeciwko osobie Króla ani téż przeciw Rządowi hiszpańskiemu, jak również Monarchę swego uważać za Naczelnika tego orderu i zawsze wiernie mu służyć. Kawalerom Wielkiego krzyża, pozwolono nosić tę ozdobę obok orderu złotego runa. Kawalerom zaś niewolno razem używać, z jednym z czterech or-

derów Hiszpanii, albo z orderami innych narodów. Kawalerowie Wielkiego krzyża, mogą jednocześnie być i komandorami wszystkich wojskowych orderów Hiszpanii. Panujący na hiszpańskim tronie, w początkach XIX wieku król Józef Bonaparte, zwinął go wraz z innymi orderami Hiszpanii roku 1808, lecz po przywróceniu dawniej dynastji, został wskrzeszonym roku 1814, a w roku następnym 1815 dnia 25 Kwietnia z polecenia Ferdynanda VII dozwolonem zostało pensyonowanym kawalerom, noszenie srebrem haftowanej gwiazdy na lewej stronie piersi, Wielki kanclerz, sekretarz mistrz obrzędów i podskarbi stanowią skład urzędników tego orderu.

Tab. LXXIV fig. 1. Przedstawia kawalera Wielkiego krzyża Karóla III w galowym stroju.

## Order Wazy w Szwecyi.

Panujący na Szwedzkim tronie Gustaw III, z domu Wazów, (\*) ustanowił ten order w roku 1772 dnia 25 Maja jako w dniu swojej koronacyi, celem zaszczycenia i wynagrodzenia, wiejskich gospodarzy, przedsiębiorców, artystów i kupców. Ozdoba ta składa się z trzech klass, to jest: z kawalerów Wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Liczba pierwszych, była oznaczoną sześciu; drugich, ośmiu, a trzecich, pięćdziesięciu. Sam tylko panujący ma prawo udzielania tej ozdoby, przysięgłszy w dniu swojej koronacyi, zachowanie statutów, a w razie jeśliby niebył już poprzednio kawalerem tej ozdoby, wówczas przy objęciu rządów, otrzymuje takową z rąk Arcybiskupa, nim ją sam drugim udzielać zacznie. Kawalerowie Wielkiego krzyża po mianowaniu swoim opłacają 800 talarów, komandorowie po 400 do kassy orderu,—co zaś do kawalerów, ci są wolni od opłaty. Orderem jest obszerny owalony okrąg z ciemno-czerwoną obwódką, z obu stron w złoto oprawny, zdołu i z góry upiękuszony złotem ozdobami. W środku tego obwodu, stoi

(\*) Waza w narzeczu Szwedzkim, znaczy snopek zboża, który był herbem rodu Wazów, wyniesionego do godności tronu, w osobie Gustawa Wazy I. w r. 1525.





W. IL. J. V. FLECK & C<sup>o</sup>

Fig. 1.  
Kawaler Orderu Karola III  
w Hiszpanii.

Tab. LXXIV.



Fig. 2.  
Kawaler Orderu Wazy  
w Szwecyi.



M

1  
C



złoty snop zboża, wstążką związany, a na ciemno-czerwonym polu tego obwodu są umieszczone słowa: *Gustaf den tredie instare anno MDCCLXXII*; co znaczy: „Gustaw trzeci ustanowiciel r. 1772.“ Odwrotna strona takąż jak główna. Kawalerowie Wielkiego krzyża noszą tę ozdobę na szerokiej blado-zielonej wstędze morowej z prawego ramienia przepasującej piersi do lewego boku, a oprócz tego gwiazdę jak zwykle ośmiopromienną srebrem haftowaną czyli krzyż którego końce mają złote gałeczki ze złotym snopkiem w środku i u góry ukoronowaną, a w czterech kątach upiększoną czterema listkami pokrzywy. Kommandorowie zaś noszą ten order na podobnie wstędze tylko nieco węższej, obwijającej szyję i spływającej na piersi, wraz z wójką opisaną gwiazdą haftowaną w zwykłym miejscu. Co zaś do kawalerów, ci podobnie używają tej ozdoby jak i kommandorowie, tylko że bez gwiazdy i korony nad snopkiem. Krzyż kommandorski a nawet i krzyż wielki, można otrzymać niebędąc wprzód kawalerem. Kawalerowie wielkiego krzyża i kommandorowie, w dniach galowych noszą ubiór właściwy przepisany dla tego orderu, to jest: suknię zieloną axamitną i takież płaszcz, podszyty białym ałtąsem. Na płaszczu wyszyta jest srebrna gwiazda. Do tego stroju zwykle się order zawieszają na złotym łańcuchu, którego ogniwa na przemian przedstawiają snopki, herby Szwedzki i Holsztyński, oraz godła handlu, kunsztów i rolnictwa. Rzeczony tu order pospolicie nazywają: zieloną wstęgą, albo orderem wstęgi zielonej. Tab. LXXIV fig. 2, przedstawia komandora orderu Wazy w stroju galowym.

## Królewsko-Duński Domowy Order.

Ustanowiony jest dnia 21 Października 1774 r. przez Krystyana VII króla Danii, z powodu zaślubin następcy tronu Fryderyka, z księżniczką Zofią Fryderyką Meklemburgsko-Szweryńską. Ozdobą jest okrągły złoty medal, na którym znajduje się wyobrażenie słonia otoczonego promieniami z królewską cyfrą: C, VII. i napisem dokoła: *Tessera Concordiae*. Na odwrotnej zaś stronie jest godło tego orderu: *Gloria ex Amore Patriae*. Ozdoba ta nosi się na wstędze niebieskiej z białym

i czerwonym brzegiem przez prawe ramię przepasującej piersi do lewego boku.

## Order S. Włodzimierza w Rosyi.

Cesarzowa Katarzyna II panująca na Rosyjskim tronie, ustanowiła tę ozdobę dnia 22 Września 1782 roku jako w rocznicę swój koronacyi, celem wynagrodzenia zasług pod każdym względem dla kraju położonych, nie tylko przez wojskowych ale i cywilnych, nie tylko stanu szlacheckiego ale i gminnego, uwieczniając tém samym pamięć Włodzimierza Wielkiego; pierwszego chrześcijańskiego w Rosyi księcia, który od roku 981 podbił pod berło swoje całą Rosyę i węgielny kamień jej potęgi położył. Ozdoba ta składa się z czterech class, a każda z nich ma rocznego dochodu 6000 rubli, z jakowego dochodu pewna liczba kawalerów otrzymuje po 600, 300, 200 i po 100 rubli. Urzędnicy tego orderu mają razem pensyi rubli 2000. Order ten który nigdy nie powinien być ozdabiany brylantami, składa się z krzyża cztero-ramiennego, po wierzchu ramion czerwono emaliowanego, po brzegach zaś czarno, a które są w złoto oprawne. W środku jest tarcza okrągła, podwójnym złotym brzegiem otoczona, na której jest wyobrazony rozpostarty płaszcz purpurowy podbity gronostajami, a na tym W. Rosyjskie książęcą koroną ozdobione; odwrotna zaś strona tego krzyża przedstawia w czarnem polu złotemi literami w języku Rosyjskim wypisaną datę, to jest 22 Сентября 1782 (22 Września 1782). Kawalerowie I klasy noszą tę ozdobę na szerokiej pasowej wstędze z czarnymi brzegami, przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie jest gwiazda ośmiopromienna, złotem i srebrem haftowana. Na środkowej jej tarczy znajduje się krzyż złoty w polu czarnem, jako godło oświaty w Rosyi zaprowadzonej przez Chrześcijaństwo. W czterech przecięciach tego krzyża są umieszczone cztery litery С. Р. К. В. oznaczające w Rosyjskim narzeczu: „Святой Равноапостольскій Князь Владимира.“ Tarcza jest opasana szerokim pasowym obwodem, na którym znajdują się następne Rosyjskie wyrazy: „Польза Честъ и Слава.“ — Kawalerowie klasy II noszą krzyż zupełnie pierwszemu podobny na takiejże wstę-





J.V. Fleck & Co

Fig. 2.

KAWALER ORDERU S. PATRYCYUSZA  
w Anglii.

Tab: LXXV.



Fig. 1.

KAWALER ORDERU S. WŁOBZIMIERZA  
w Rossii.





dze, nieco węższej, obwijającej szyję i spływającej na piersi, z gwiazdą na tychże ośmiopromienną haftowaną. Kawalerowie klasy III mają takiż krzyż, lecz mniejszy podobnież zawieszony na szyi, ale bez gwiazdy. Nakoniec co do kawalerów klasy czwartej, ci noszą ten order w dziurce od guzika. W ozdobie klasy czwartej, jeżeli ta udziela się za zasługi wojskowe, dodaje się wówczas kokarda nad krzyżem. Każdy urzędnik cywilny, który wysłużył lat 35 bez przerwy wiernie i przychylnie, otrzymuje ozdobę klasy czwartej z napisem: За XXXV ЛѢТЪ (Za lat XXXV). W epoce panowania Najjaśniejszego Cesarza Pawła I. nikt z podobnym napisem nieotrzymał tego orderu. Dopiero Cesarz Alexander I. nietylko że przywrócił ten order, lecz nadto rozszerzył jego statuta podług których, każdy kto, więcej 10-ciu osób z ognia lub wody uratował, nabywał prawa do tego orderu. Orderowa wstęga oprócz dnia galowego nosi się pod mundurem. Oddzielny strój nie jest przepisany. W roku 1817 liczono kawalerów tej ozdoby 12,000. Tab. LXXV fig. 1, przedstawia kawalera pierwszej klasy orderu S. Włodzimierza w Rosssyi.

## Irlandzki Order S. Patrycyusza.

Panujący w Wielkiej Brytanii, Król Jerzy III. zważywszy że Anglia i Szkocya posiadały już kilka orderów, a Irlandja żadnego jeszcze nie miała, w dniu więc 5 Lutego 1783 roku, dla ujęcia możnych Irlandczyków postanowił order S. Patrycyusza składający się z jednej tylko klasy. Liczba kawalerów włącznie z królem, i jednym królewiczem była określona do wysokości szesnastu. Panujący jest naczelnikiem tego orderu, a królewski Namiestnik w Irlandyi wielkim jego Mistrzem. Ozdobą jest złota tarcza owalna, biało emaliowana w złoto oprawna, w której środku znajduje się krzyż czerwony S. Patrycyusza, a na nim, godło trzech państw połączonych pod figurą listka koniczyny, którego każdy przedział ozdobiony jest koroną. Tarcza ta jest otoczona niebieskim obwodem a następnie białym; oba zaś te są w złoto oprawne. Na tle niebieskim do koła napisano: *Quis separabit?* takowe to pytanie sięga się do godła trzech połączonych królestw pod figurą listka koniczyny. Dalej są łacińskie liczby rok wyrażające: „MDCCLXXXIII

anno." Brzeg zaś ostatni biały, jest ozdobiony listkami koniczyny. Na odwrotnej zaś stronie napis: *Nemo me impune lacessit*. Order ten noszonym jest na szerokiej wstędze przez lewe ramie do prawego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie, znajduje się gwiazda ośmio promienna, srebrem haftowana, a w jej środku wyobrażenie orderu. W dniach galowych kawalerowie tego orderu, mają właściwy przepisany ubiór i wówczas noszą tę ozdobę na złotym łańcuszku, którego ogniwa naprzemian przedstawiają kokardy i liście koniczyny, jako herb Irlandzki, dalej tworzą okrągłe złote tarczki ozdobione różyczkami i koniczyną; następnie arfy z cherubinami, środkowo za u której ozdoba orderu się zawiesza, jest ozdobiona królewską koroną. Naczelnymi urzędnikami tegoż orderu są: Prałat, — zawsze Prymas Irlandyi, później Kanclerz, zawsze Arcybiskup Dublina i registrator zwykle dziekan z St. Patrycysusa. Podwładni zaś tym są: Sekretarz, genealogista, czarna laska czyli odzwierny, nakoniec król herbowy i deputowany. Tab. LXXV. fig. 2, przedstawia kawalera Orderu S. Patrycysusa.

## Order Cincinnata w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Ozdoba ta ustanowioną została w roku 1783 w nagrodę zasług wojskowych. Order przedstawia, pojedynczego orła nieniącego się kolorami: białym, niebieskim, czerwonym, z głową i szponami złotymi, na jego zaś piersiach znajduje się złota tarcza, z szerokim srebrnym brzegiem i w złotej oprawie. Na tarczy tej jest wyobrażony rzymianin Cincinnatus orzący, który dwa razy od pługa, wyniesiony był do najwyższej godności Dyktatora, za czasów Rzeczypospolitej Rzymskiej i stał się zbawcą swojej ojezyny. Do koła znajduje się napis: *Omnia vincit Serv. Respublicam*. Na stronie odwrotnej jest tenże Cincinnatus, lecz przedstawiony w owiej chwili, gdy mu ofiarują buławę, z napisem: „Virt. Praem. Soc. Cin. inst. anno 1783.” Dalej ze skrzydeł orła wyrastają laurowe gałęzie łączące się z takimże wieńcem formującym pierścień. Rzeczony tu orzeł, trzyma w swych szponach gałązki laurowe. Ozdoba ta jest noszoną na wstędze niebieskiej, z białymi brzegami w dziurce od



guzika. Podług ustaw krajowych, prezydent tylko Rzeczypospolitej, własnym jest udzielać tę ozdobę. Opisany tu order, udzielany był pierwotnie, nie tylko Amerykanom, ale i oficerom francuskiej marynarki, mającym udział w wojnie o niepodległość Ameryki Północnej. Kawalerowie obowiązani byli posiadać fundusze na wsparcie biednych braci i przysięgać na jedność, czyli zgodę. Wkrótce po ustanowieniu tej ozdoby, wielu Amerykanów mniemało, że order ten będzie szkodliwym dla równości; — w tym przeto celu, zniesiono statuta i z czasem zupełnie go znieść zamierzono, lecz Washington stanął w jego obronie i utrzymywał tę ozdobę. Z postępem wszakże czasu, zaprzestał być udzielanym, i jeżeli jeszcze nie wygaś, zapewne wkrótce zupełnie zaginie.

### **Narodowy Order we Francyi.**

Do ustanowienia tej ozdoby podał myśl w roku 1789 jeden z członków komitetu konstytucyjnego zgromadzenia w Paryżu. Projekt ten był przyjętym i w wykonanie wprowadzonym, jednakże wkrótce po ustanowieniu tego orderu, tenże istnieć przestał. Ozdobą był krzyż ośmiokątny biało emaliowany, w złotej oprawie, którego końce były ozdobione złotymi kulkami. Przecięcia ramion tego krzyża były wypełnione złotymi liliami. W środkowej zaś okrągłej tarczy, obwiedziony białym brzegiem, były umieszczone na zwierzchniej stronie w jasno-niebieskim polu litery: R. N. oznaczające: *Recompense national* z napisem do koła: *Institute En 1789*. Na odwrotnej zaś stronie, znajdowały się na jasno-niebieskim polu dwie ręce na wzajem się trzymające z napisem: **PRIX. DE VERT.** Ozdoba ta była noszoną na wstążce trzech kolorów, to jest: niebieskiego, białego i czerwonego.

### **Damski Order Maryi Ludwiki Królowy Hiszpańskiej.**

Ozdobę tę ustanowił król Karól IV w roku 1792 dnia 19 Marca, a jak niektórzy twierdzą, że założycielką tego damskiego orderu była

jego żona Marja Ludwika Teressa, której właśnie imię ten order na sobie nosi. Królowa jest wielką mistrzynią i jej tylko samej służy prawo udzielania tej ozdoby. W roku 1808 podobnie jak inne ordery zniesionym był przez panującego naówczas Józefa Bonaparte, lecz w roku 1816 znówu wskrzeszony, przez królowę Marję Izabelę Franciszkę z domu książniczkę Portugalii. Order przedstawia krzyż złoty ośmiokątny, biało i fioletowo emaljowany, w którego owalnej tarczy, jest wymalowany S. Ferdynand w królewskim ubiorze, z koroną na głowie, trzymający w jednej ręce kulę ziemską a w drugiej berło. Brzeg tej tarczy tak jest otoczony złotym łańcuchem Karola III, że dwa Lwy i dwie wieże zapełniają przecięcia ramion tego krzyża, nad którym znajdują się dwie laurowe gałązki, formujące wieniec przy którym jest pierścień do przewleczenia białej wstęgi z fioletowymi brzegami. Na tarczy odwrotnej strony, znajduje się cyfra królowej ustanowicielki: M. L. oznaczająca: „Marja Ludwika.” Tab. LXXVI fig. 1, przedstawia damę tego orderu. Wszystkie otrzymujące tę ozdobę obowiązują się co miesiąc zwiedzać niektóre szpitale.

## Damski Order S. Izabeli w Portugalii.

Damy tylko wysokiego rodu mają prawo do tej ozdoby, którą ustanowiła panująca królowa Karolina Joachima Teressa książniczka z Burbonów, i którą Jan VI król Portugalski zatwierdził roku 1804. Królowa jest wielką mistrzynią tego orderu i sama tylko ma prawo jego udzielania. Ozdobą jest złoty medalion, otoczony laurą z róż przewiązaną wstążką, w końcu której jest godło zamieszczone *Pauperum solatio* wsparcie ubogich, w środku medalionu jest obraz S. Elżbiety królowej Portugalskiej, nad medaljonem umieszczona jest główka Cherubina, którą pokrywa korona królewska. Order ten noszonym jest zwykle na białą różowej wstędze z białymi brzegami, związaną w kokardę i przypiętą na piersiach. Liczba dam ozdobionych tym orderem niemoże być większą nad 26. Tab. LXXVI fig. 2, przedstawia damy tego orderu.





Lit. J.V. Fleck & Co.

Fig. 2.

Tab. LXXVI.

Fig. 1.

DAMA ORDERU S. JZABELLI.  
w Hiszpanii.



DAMA ORDERU MARI LUDWIKI.  
w Hiszpanii.







w Lit. J.V. Fleck & Co

Fig. 1.

KAWALER ORDERU SŁONCA I LWA.  
w Persyi.

Tab. LXXVII.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU PÓŁKSIĘZYCA.  
w Turcii.



BIBLIOTEKA  
ŁÓDŹSKA



## **Order Słońca i Lwa w Persyi, właściwie zaś w Państwie Iran.**

Ustanowił go w roku 1797, zaraz po wstąpieniu na tron, Padi-szach Futteh Ali z Iranu z pokolenia Kadjar. Ozdoba składa się z złotego słońca, nad którym jest Lew umieszczony, jako jeden z symbolów czystości i mocy, stanowiących herb Perski. Order ten dzieli się na dwie klasy. Kawalerowie klasy pierwszej noszą go na wstędze jasno-czerwonej, ozdobionej perłami, obwijającej szyję i spływającej na piersi.— Kawalerowie zaś klasy drugiej: mają ten order nieco wyżej na piersiach i używają go na wstędze złotem haftowanej. Poselstwo wysłane z Francyi roku 1808 do Persyi, przywiozło kilka takich ozdób. Tab. LXXVII fig. 1, przedstawia kawalera klasy pierwszej tego orderu.

## **Order Pół-Księżycy w Państwie Otomań- skiem.**

Sułtan Turecki Selim III, wsławiwszy się cywilizacją swego państwa, ustanowił tę ozdobę roku 1799 aby wiecznej pamięci przekazać bitwę morską, stoczoną przy Abukir, a szczególnie, aby uczcić angielskiego admirała Nelson i jego oficerów. Order ten składał się z trzech klas. Ozdobą pierwszej klasy, jest złoty medalion, na którym w czerwono emaljowanym polu znajduje się gwiazda pięcio promienista, wysadzana brylantami, a obok niej księżyc z tychże kamieni. Na szerokim zaś brzegu ze złota, wyrobione są rozmaite ozdoby, a na stronie odwrotnej jest cyfra ustanowiciela. Rzeczony tu order nosi się na szerokiej różowej wstędze, z prawego ramienia do lewego boku, przepasującej piersi, na których lewej stronie, znajduje się gwiazda srebrem haftowana, wyobrażająca słońce promieniste w którego owalnym środku są umieszczone gwiazda i pół księżyc ze srebra. Ozdoba drugiej klasy jest mniejszą i bywa noszoną na węższej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi, na których już niema gwiazdy. Na-

koniec kawalerowie klasy trzeciej, noszą małą tarczę bez emalii na wąskiej wstążce w dziurce od guzika. Przy udzielaniu tego orderu, nowo mianowani kawalerowie, otrzymują futra honorowe z wyhaftowaną srebrną gwiazdą. Ponieważ zaś Ottomani, miłośnicy dawnych zwyczajów, są największymi nieprzyjaciołmi wszelkich nowości, przeto żaden z krajowców nie utrzymuje tej ozdoby, oprócz cudzoziemców, którzy zjedną ją dla siebie względy Ottomańskiego rządu lub samego sułtana. Otrzymują go jeszcze ministrowie, posłowie, i osoby znakomitsze z ich orszaku, którym sułtan chce okazać szczególniejszy zaszczyt lub między innymi odznaczyć. Francuzki generał Sebastiani po dokonanej obronie Konstantynopola przed natarczywością angielskiej floty, otrzymał tę ozdobę jak również wielu, podwładnych mu oficerów. Tab. LXXVII fig. 2, przedstawia angielskiego oficera, jako kawalera orderu pół księżycy i futra honorowego klasy pierwszej.

## **Order S. Ferdynanda i zasługi w Królestwie Obojga Sycylii.**

Po wyparciu w roku 1799 za pośrednictwem sprzymierzonych mocarstw wojsk francuzkich z granic, gdy król Ferdynand IV znowu był postawionym przez kardynała Ruffo na czele Neapolitańczyków, ustanowił wówczas order dnia 1 Kwietnia 1800 roku, na pamiątkę tego zdarzenia, jak również celem publicznego podziękowania poddanym za okazaną przychylność, oraz nagradzania ich a tém samém i drugich zachęcenia do wierności rządowi i monarsze. Zaprowadzoną ozdobę ochrzcił imieniem S. Ferdynanda, żyjącego w XIII wieku króla Kastylji. Pomimo to wszakże, że Józef Bonaparte, zniósł go w roku 1805 podobnie jak i wszystkie inne w królestwie Neapolitańskim, jednakże ozdoba ta, istniała w Sycylii, gdzie się wówczas król schronił, a nieco później w 1814 roku, po zmianie porządku politycznego: znowu ten order został przywróconym w Neapolu. Pierwotnie składał się z dwóch klas tylko, to jest: z kawalerów Wielkiego krzyża i kommandorów, lecz w roku 1810 dodaną jeszcze została klasa trzecia. Liczba kawalerów Wielkiego krzyża włącznie z familją królewską jest oznaczoną do wysokości dwudzie-



stu czterech. Co zaś do kommandorów klasy drugiej i kawalerów trzeciej, nie ograniczono. Order składa się z sześciu promieni wiązek złotych, ułożonych w kształcie gwiazdy, pomiędzy nimi, znajduje się tyleż złotych lili. Nad taką gwiazdą wznosi się przezroczysta złota korona. Na tarczy zaś stanowiącej środek gwiazdy, otoczonej ciemno niebieskim obwodem wypełnionym złotymi wyrazami: *Fidei et Merito* jest wizerunek S. Ferdynanda, a na odwrotnej stronie napis: *Ferd. IV. Instit. anno 1800.* Order ten pod względem ozdób jest we wszystkich klasach jednakowy i tylko różni się wielkością. Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą go na szerokiej ciemno-niebieskiej wstędze z czerwonymi brzegami, przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi, na których jest gwiazda srebrem haftowana, a zupełnie do orderu podobna. W dniu galowym tej ozdoby, wszyscy kawalerowie w stroju właściwym, statutami przepisany obowiązani są występować, a mianowicie kawalerowie Wielkiego krzyża: we fraku, kamizelce i spodniach z materyj złotolitej, *Drap d'or*, zwaney, w białych jedwabnych pończochach ze złotymi klinami i w okrągłym czarnym kapeluszu, złotem obszytym i z jednej strony do góry podwiniętym a ozdobionym czerwoną kokardą jedwabną oraz w środku ciemno-niebieskim piórem a z boków czerwonymi. Oprócz tego pendent do szpady z niebieskiej mory (*Moire moor*) z czerwonymi brzegami, ozdabiany naprzemian haftowanymi złotem, literą F. i koroną. Nadto mają płaszcz z niebieskiej mory, białą materyą podbity i po brzegach lamowanej gronostajami, powierzchni zasiany haftowanymi zgłoskami F. i koronami ze złota. Oprócz tego noszą złoty łańcuch na szyj, którego ogniwa przedstawiają koronę i literę F. Na tym łańcuchu, zawieszona jest powyżej opisana ozdoba. Łańcuch ten składa się z czterech naprzemian ogniw to jest: armatury, korony w promieniach, litery F. w liljach, i wieńca laurowego, w środku którego stoi rycerz z standarami; wszystkie te ogniwa są z sobą połączone łańcuszkami złotymi. Łańcuchem tym, kawalerowie mają prawo ozdabiać swe herby, tytułować się godnością „*Excellency*,” i stopniem szambelana. Oprócz tego, mogą przed osobą króla, podobnie jak grandowie, stać z głową nakrytą i to po prawej stronie tronu. Co zaś do komandorów i kawalerów, ci oprócz dni galowych noszą tę ozdobę nieco mniejszą i na węższej wstążce, obwijającej szyję i spływającej na piersi bez haftowanej gwiazdy. Klasa zaś trzecia, używa tego orderu w dziurce od guzika. Urzędnicy

tego orderu: kanclerz, mistrz obrzędów, podskarbi i sekretarz, noszą tę ozdobę na wąskiej wstążce obwijającej szyję wraz z gwiazdą haftowaną na piersiach, lecz bez złotego pola na tarczy. Komandorowie otrzymują stosownie do woli królewskiej pensję przywiązaną do stopnia. Generał en chef, który wygrał bitwę ma prawo do Wielkiego krzyża. Podobnie, waleczną obrona twierdzy, albo zdobycie miasta pociąga za sobą nagrodę krzyża komandorskiego. Tab. LXXVII fig. 1, przedstawia kawalera pierwszej klasy orderu S. Ferdynanda w stroju galowym.

## Order Legii Honorowej we Francyi.

W epoce konsulatu we Francyi dnia 15 Maja 1802 roku, Napoleon Bonaparte, podał myśl zgromadzeniu Prawodawczemu, ustanowienia orderu pod nazwą: *Legion d'honneur*. Długo nad tém w Izbach rozprawiano, a w końcu po silnych sporach stronnicy Napoleona odnieśli zwycięstwo, albowiem projekt przyjęto, w dniu 19 Maja b. r. zatwierdzono a 21 Lutego 1803 roku rzezony tu order zaczęto rozdawać. Pierwotnie ozdoba ta podzieloną została na cztery klasy, to jest: na wielkich oficerów, komandorów, oficerów i legionistów, zresztą na szesnaście kohort, z których każda miała jednego szefa, kanclerza i podskarbiego. Wszystko to zostawało pod rozporządzeniem jednego głównie zarządzającego radcy. Lecz kiedy Francya została ogłoszoną Cesarstwem, a Napoleon uwieńczył swe skronie koroną, wówczas i order Legii honorowej uległ znacznym zmianom. Cesarz Francyi był ogłoszony Wielkim Mistrzem, a wszyscy kawalerowie obdarzeni szpadą lub pałaszem honorowym, zostali mianowanymi kawalerami téj ozdoby, a nawet i cudzoziemcy w wojsku francuzkiem będący, bez względu na stan pochodzenia i religię. Ozdoba ta, oprócz cudzoziemców, liczyła 6,512 kawalerów, tak iż każda kohorta składała się z 407 członków. Jednocześnie zapisano na dobrach rządowych w rentach 820000 franków, z jakowych dochodu, każdy wielki oficer pobierał rocznie 5000 franków, komandor 2000, każdy oficer po 1000 a legionista po 200 franków, nawet i wdowy tych ostatnich, miały przeznaczoną z tego funduszu pensję a dla ich córek urządzone były domy wychowania w Ecouen





w Lit. J.N. Fleck & Co.

Fig. 2.

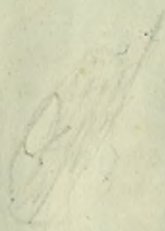
Tab. LXXVIII.

Fig. 1.

KAWALER ORDERU LEGJI HONOROWEY  
w Francyi .



KAWALER ORDERU S. FERDYNANDA  
w królestwie obojga Sycylii





i St. Denis. Ozdoba składała się z białą emaliowanej gwiazdy, z pięciu podwójnych promieni złożonej, przykrytej w środku złotą tarczą, na której było wyobrażone popiersie Napoleona Cesarza, otoczone laurowym i dębowym wieńcem z napisem do koła *Honneur et Patrie*. Odwrotną zaś stronę zdobił orzeł z rozpostartymi skrzydłami. Rzeczony tu order u wielkich oficerów, był jeszcze ozdobiony cesarską złotą koroną, u legionistów zaś nietylko korona ale i promienie gwiazdy były srebrne. Po upadku Napoleona, panujący Ludwik XVIII potwierdził ten order dnia 16 Lipca 1814 roku i przyznał wszystkim jego honorowym członkom, prawa i dochody statutami Napoleona zapewnione, co zaś do nowo mianować się mających kawalerów, nadmieniał że ci pobierać będą pensję po nastąpić mającej decyzji.

Podług rozporządzenia z dnia 17 Stycznia 1815 roku i drugiego z dnia 16 Marca 1816, order ten nietylko w ozdobie swojej ale i w przepisach uległ znacznym zmianom. Oweczesny fundusz jego czynił jeszcze 6,849,000 franków z którego 700000 na rozmaite wydatki zarządu, a 900,000 franków na utrzymanie trzech domów w St. Denis utrzymujących i wychowujących córki kawalerów było przeznaczonych. Obecnie zaś podług istniejących przepisów, król jest wielkim mistrzem tego orderu, którego kawalerowie dzielili się na pięć class, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, wielkich oficerów, komandorów, oficerów i kawalerów. Liczba kawalerów klasy pierwszej oprócz królewiczów i cudzoziemców oznaczona 80, drugiej klasy 160, trzeciej 400, czwartej 2000, co zaś do klasy piątej, w tej mogła być liczba nieograniczona. Następnie Wielka Rada, podział na kohorty, i wielka trezorerya, jak również prawo kawalerów, należące do wybieralnych kollegiów, oraz Dom wychowania w Ecouen dla sierot po członkach tej ozdoby pozostałych, — wszystko to było zniesionem. Utrzymano tylko dom wychowania w St. Denis, opiekę nad nim powierzono wielkiemu kancelarzowi, szczegółowy zaś dozór oddano damom ozdobionym krzyżem białą emaliowanym z wyobrażeniem po jednej stronie Najświętszej Maryi Panny, po drugiej zaś trzech złotych lili, i noszonym na białą-różową wstążecę obwijającą szyję i spływającą na piersi. Po takich zmianach zaszytych tak pod względem administracyjnym, finansowym jakoteż i klasyfikacji tej ozdoby, samo z siebie wynikło że i order legii honorowej ustanowiony przez Napoleona Cesarza również uległ odmianie, i odtąd przed-

stawiał: krzyż złoty biało omalowany z pięciu ramionami, a z tych każde dwoma końcami zakrzywione; ozdobione złotymi kulkami. Nad krzyżem była korona, a w jego środku na okrągłej złotej tarczy w miejsce popiersia założyciela Cesarza Napoleona, umieszczono popiersie Króla Henryka IV z napisem do koła: *Henri IV. Roi et de France et de Navarre*. Strona zaś odwrotna przedstawia trzy lilie z napisem: *Honneur et Patrie*. Pod skrzydłami krzyża umieszczony jest wieniec zielony z laurowych i dębowych liści. Kawalerowie klasy pierwszej noszą tę ozdobę na szerokiej czerwonej wstędze, przez prawe ramie do lewego boku, przepasującej piersi, na których lewej stronie znajduje się srebrna gwiazda, a na środkowej okrągłej jej tarczy popiersie Henryka IV z napisem: *Honneur et Patrie*. Pomiedzy promieniami gwiazdy znajdują się umieszczone sztandary wojenne u dołu wstążką w kokardę związane. Kawalerowie klasy trzeciej używają tej ozdoby na wstędze obwijającej szyję, spływającej na piersi, bez gwiazdy na tychże. Kawalerowie klasy czwartej, noszą krzyż w dziurce od guzika z kokardą z czerwonej wstążki. Ozdobą zaś kawalerów klasy piątej jest krzyż srebrny noszony bez kokardy, na czerwonej wstążce w dziurce od guzika. Osoby, dwóch pierwszych klas posiadające ten order mają stopień kawalerów Wielkiego krzyża orderu S. Ludwika, a w czasie ich pogrzebu oddają się honory, jako zmarłym generał-porucznikom.

Kawalerom zaś klasy trzeciej jako pułkownikom, klasy czwartej jako kapitanom a piątej jako porucznikom. Udzielanie i awans mają miejsce w dniu 15 Czerwca jako w dniu imienin S. Henryka opiekuńczego patrona tego orderu. Osoby wojskowe, otrzymują tę ozdobę w czasie parady, cywilni zaś kawalerowie, podczas publicznych posiedzeń władzy.

Cudzoziemcom zaś przesyłają się tylko z ozdobą listy oznajmujące. Listę tych osób które mają być tym orderem ozdobione, sam król oznacza, jakowa przez kanclerza jest rozsyłaną do władz sposobem następującym: dla ministerjum dworu królewskiego  $\frac{1}{40}$ , dla ministerjum sądownictwa  $\frac{2}{40}$ , dla ministerjum spraw zagranicznych  $\frac{1}{40}$ , dalej: dla ministerjum skarbu  $\frac{2}{40}$ , dla Kommissyi Rządowej Wojny  $\frac{20}{40}$ , dla Kommissyi marynarki  $\frac{5}{40}$ , dla komissyi Policji  $\frac{1}{40}$ . Podług przepisów, każdy ozdobiony tym orderem postępuje do wyższej klasy następnym porządkiem: po czterech latach kawalerskiego stopnia, nabywa się prawa do komandorstwa, a po trzech latach wysługi w tym stopniu otrzymuje się stopień wielkiego oficera,



w którym po przebyciu lat pięciu, zostaje się nakoniec kawalerem Wielkiego krzyża, — jednakże wyjątki w tém prawie mają miejsce. Oprócz tego 25 lat służby w czasie pokoju nadają prawo posiadania téj ozdoby klasy piątej. Nadto, rzeczony tu order, udzielanym jest jeszcze w nagrodę, uczynionych ważnych przysług królowi, rządowi i krajowi, nie tylko przez osoby wojskowe ale i cywilne, jak téż niemniej za otrzymane ciężkie rany w wojnie, oraz za rozkrzewianie rękodzieł, sztuk i nauk.

Przy otrzymaniu téj ozdoby każdy kawaler składa następującą przysięgę: „Ja NN. przysięgam, że królowi, honorowi i ojczyźnie, wiernym pozostanę, że natychmiast objawię to, coby mogło być z uszczerbkiem dla króla, lub dobra skarbu; że bez wyraźnego pozwolenia Monarchy, nie przyjmę służby u obcych ludów, że zachowam się według praw i przepisów, a szczególnie to wszystko wykonywać będę co jest obowiązkiem każdego szlachetnego kawalera legii honorowej.”

Ozdoba o której mówiliśmy dotąd uległa znowu zmianie, w roku 1830 a obecnie po wypadkach Lutowych 1848 roku, które tron i koronę zniósły we Francyi, zapewne musiały zaprowadzić powtórna zmianę stosownej do ducha czasu i pomysłów ludu francuzkiego, albowiem znajdujemy w pismach periodycznych głoszonych publiczności że generał Cavaignac zwierzchnik tymczasowego rządu, po krwawych wypadkach zaszłych w Paryżu, kilku wojskowych ozdobił tym orderem, a następnie że i obecny prezydent Rzeczypospolitej francuzkiej Ludwik Napoleon Bonaparte, nie tylko mając piersi tą ozdobą upiękzone odbywał gwardyi narodowej przegląd ale i przysięgę na wierność ustanowioną, w obliczu zgromadzenia narodowego wykonał mając na sukni gwiazdę orderu Legii Honorowej. Tab. LXXVIII fig. 2, przedstawia kawalera Wielkiego krzyża orderu Legii honorowej z epoki panowania króla Ludwika Filipa.

## **Order Żelaznej Korony we Włoszech.**

Kiedy Napoleon Cesarz Francuzów w dniu 25 Maja 1805 r. ogłosił się królem włoskim, wówczas ozdobił swe skronie tą samą koroną którą się koronowali królowie Lombardów, a która składała się z złotéj obręczy, na cztery cale szerokiej, wysadzanéj drogiemi kamieniami, i nad

którą znajdowała się druga obręcz żelazna, grubości pół cala, dająca nazwę koronie: Korony Żelaznej, przechowywanej w skarbcu kościoła Monza, w bliskości Medyolanu. Ażeby więc uczcić dzień ten pamiętny w dniach swojej chwały, ustanowił Napoleon w dniu 5 Czerwca tegoż roku, order pod nazwą: „Ordine de la Corona di ferro,“ czyli Order Żelaznej korony. Ozdoba ta składała się z trzech klas, to jest: z dygnitarzy, komandorów i kawalerów pobierających pensyę.

Ozdobę stanowiła złota, nazwana żelazną korona, w której stał złoty orzeł z podniesionemi w górę skrzydłami, a na obręczy téj korony do koła był napis: *Dio me la diede, quai a chi tocca*; co znaczy „Bóg mi ją dał, biada temu, kto się jej dotknie.“ Z przodu było umieszczone popiersie ustanowiciela. Dygnitarze, nosili tę ozdobę na wstędze pomarańczowego koloru z zielonemi brzegami, z prawego ramienia do lewego boku przepasującej, w raz z srebrną haftowaną gwiazdą na lewej stronie tycze. Ozdoba komandorska była podobnież złotą. Co zaś do kawalerów tych korona była srebrną, którą nosili na wąskiej wstędze w dziurce od guzika. Po wyparciu z Włoch Francuzów, ozdoba ta przestała istnieć. Pod tą samą wszakże nazwą Cesarz Austriacki Franciszek I, w roku 1815 ustanowił nowy order Lombardzko-Wenecki o którym w dalszym ciągu tego dzieła mówić będziemy.

## **Wojskowy Order Maksymiliana Józefa w Bawaryi.**

Do końca roku 1805 Bawarya, oprócz jednego znaku honorowego, nie posiadała żadnego orderu wojskowej zasługi. Dla tego to Maksymilian Józef po rozprzestrzenieniu granic i wyniesieniu tego Elektorstwa do godności Królestwa, zostawszy pierwszym królem Bawarskim na mocy traktatu Presburskiego w dniu 26 Grudnia 1805 r. zawartego, w roku następnym to jest 1806 dnia 1 Marca ustanowił Order wojskowej zasługi z kawalerów trzech klas składający się, to jest, z kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów; dzień 1 Stycznia 1806 roku, w którym ustanowiciel przyjął tytuł Króla, jest uważany jako dzień pierwotny istnienia tego orderu.



Ozdoba jest podobną do wyżej wspomnianego honorowego znaku w wojsku; albowiem przedstawia pojedynczy krzyż złoty, ośmiokątny, na każdym końcu mające złote kulki, biało-emaliowany, ozdobiony zwierzchu, złotą królewską koroną a na okrągłej jego tarczy, niebieskoszmelcowanej i złotą obręczą otoczonej są umieszczone złotemi literami słowa: *Virtuti pro Patria*. Na odwrotnej zaś stronie tej tarczy, znajduje się, w polu białém królewska cyfra ustanowiciela podobnie złotem wyrobiona: M. J. K oznaczająca „Maksymilian Józef Król.“ Jedna i ta sama ozdoba służy dla wszystkich klass kawalerów i różni się tylko wielkością rozmiarów. Kawalerowie wielkiego krzyża, noszą ją na szerokiej czarnej z białym i niebieskim brzegiem wstędze, z prawego ramienia do lewego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie też same mają tarczę krzyża srebrem i złotem haftowaną wraz z godłem. Końce tej ozdoby, opatrzone są złotemi kulkami, a cały krzyż, bez korony otoczony jest promieniami. Komandorowie noszą podobną lecz mniejszą ozdobę zawieszoną na takiéjże, albo węższej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi, i to bez haftowanego krzyża.

Co zaś do kawalerów ci mają krzyż jeszcze mniejszy zawieszony na piersiach. Wojskowi każdego stopnia i każdej broni, bez względu na religię i urodzenie, mają prawo do tej ozdoby, jeżeli się wsławią chwalebniemi czynami, któreby zarazem przekonały o przytomności umysłu i waleczności okazanej z narażeniem życia dla kraju i służby, a których obowiązki nie przepisały wykonać.

Ustawy są zatwierdzone przez kapitułę orderu, która spisany protokółem przedstawia królowi kawalerów do mianowania. Liczba tych jest nie ograniczoną. Order pierwszej klasy otrzymać tylko mogą generałowie. Z sześciu najstarszych kawalerów wielkiego krzyża, każdy pobiera pensyi po złotych 1500 rocznie, ośmiu najstarszych komandorów po złotych 500, a pięćdziesięciu takichże kawalerów po złotych 300. — Z chwilą opuszczenia służby wojskowej rzeczona tu pensya upada.

Ci którzy otrzymują tę ozdobę, a nie są szlacheckiego stanu, nabywają zarazem czwartą klasę osobistego Bawarskiego szlachectwa. — W razie zaś jeśliby kto przy otrzymaniu tego orderu nabył jakieśmy to rzekli osobistego szlachectwa, a ojciec lub dziad jego, poprzednio posiadał już znak zasługi, wówczas, ozdobiony orderem ma prawo bez opłaty prosić o udzielenie dziedzicznego szlachectwa. Kawaler, przyjmujący

bez woli króla, obcą służbę, traci prawo noszenia tej ozdoby. Wielki kanclerz archiwista i jeden kancelista składają grono urzędników tego orderu. Tab. LXXIX fig. 1, przedstawia kawalera orderu wielkiego krzyża.

## Order Cywilnej zasługi w Królestwie Wirtembergkiem.

Ustanowiony jest przez Fryderyka I. w dniu 6 Listopada 1806 roku, w nagrodę odznaczających się zasług, tych cywilnych którzy z powodu urodzenia, lub nieodpowiedniej posady w urzędowaniu, nie mogli otrzymać ozdoby złotego orła. Order składał się z trzech klas, to jest: z kawalerów Wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Liczba tych w pierwszej i drugiej klasie była oznaczoną do wysokości sześciu, w trzeciej zaś mogło się mieścić trzydziestu sześciu jednakże wolno było królowi liczbę tę zwiększyć. Ozdobą był krzyż ośmiokątny, biało emaliowany, w złotej oprawie, którego końce ramion ozdobione były złotymi kulkami i w przecięciach takimiż promieniami. Na środkowej zaś tarczy niebiesko emaliowanej, była umieszczona złota cyfra króla ustanowiciela, F. R. oznaczająca *Fridericus Rex*, a na ramionach, następnę godło: *Bene-me-rem-tibus*. Odwrotna strona tego krzyża, uwiecznionego złotą królewską koroną, była zupełnie gładką.

Opisana tu ozdoba, zupełnie podobna do orderu wojskowej zasługi, noszoną była przez kawalerów wielkiego krzyża, na szerokiej czarnej wstędze z złotym brzegiem z lewego ramienia do prawego boku przepasującej piersi, wraz z gwiazdą na lewej stronie tychże, złotem i srebrem haftowaną a przedstawiającą powierzchnię krzyża. Komandorowie nosili ozdobę mniejszą na takiejże wstędze tylko nieco węższą i to bez haftowanej gwiazdy. Co zaś do kawalerów ci używali tego orderu w dziurce od guzika. Interessa tej ozdoby, załatwiane były przez najstarszych kawalerów i jednego sekretarza. Panujący król Wilhelm Fryderyk Karol wydanym dekretem w dniu 23 Września 1818 r. ozdobę tę połączył z orderem złotego orła, pod jedną nazwą: „Orderu Wirtembergkiej korony.“ Tab. LXXIX fig. 2, przedstawia kawalera wielkiego krzyża cywilnej zasługi w królestwie Wirtembergkiem. —





w Lit. J.V. Fleck. & Co

Fig. 2.  
 KAWALER ORDERU ZASŁUGI CYWILNEJ,  
 w Wirtembergu.

Tab. LXXIX.



Fig. 1.  
 KAWALER ORDERU KRZYŻA WIELKIEGO  
 Maksymil. Józefa, w Bawaryi.





## Order Połączenia Hollandyi.

Ustanowił go Ludwik Bonaparte Król Holenderski, w miesiącu Lutym 1807 roku, celem przywiedzenia Holendrów do jedności. Ozdoba ta dzieliła się na trzy klasy, to jest na kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Sam się ogłosił Wielkim Mistrzem i godność tę przyłączył do korony Holenderskiej. Ozdoba składała się z ośmiu srebrnych w złoto oprawnych promieni, ostro zakończonych i formujących gwiazdę, a których końce były ozdobione złotymi kulkami. Miejsca zaś puste między promieniami zapełniały złote pszczoły; w środku była tarcza złota, z szerokim brzegiem, na której znajdowało się popiersie założyciela z napisem do koła: *Lodevick I Koen: van Holl*, co znaczy: „Ludwik I, Król Holandyi. Na tarczy zaś strony odwrotnej był umieszczony lew i napis do koła: *Fais bien et ne regarde, pas apres ou en arrier*; czyli: „Postępuj dobrze a nieoglądaj się.“

Ozdoba ta była noszoną przez kawalerów klasy pierwszej: na szerokiej wstędze, koloru ognistego, z prawego ramienia do lewego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie była gwiazda srebrem haftowana. Posiadający ten order klasy drugiej: nosili go na wstążce takiejże, nieco węższej, obwijającej szyję, i spływającej na piersi. Kawalerowie zaś klasy trzeciej: używali téj ozdoby w dziurce od guzika. Wypadki polityczne, które spowodowały upadek Napoleona, i braciom jego trony odebrały, wywołały zarazem w r. 1812 dekret, który zniósł tę ozdobę. —

## Order S. Józefa w Toskanii.

Ferdynand III, Arcy-książe Austriacki i Wielki książę Toskanii, ustanowił tę ozdobę dnia 19 Marca 1807 r. w Würzburgu, gdzie wówczas był panującym, a stąd przeniósł do Toskanii i po wstąpieniu na tron, roku 1817 zaprowadził ją uroczystie we Florencyi i nadał drugi stopień pomiędzy orderami wielkiego księstwa Toskańskiego. Jest to order wojskowej i cywilnej zasługi, udzielany częstokroć nawet cudzo-

ziemcom. Składa się z trzech klas: to jest: z kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Panujący książę, zwykle jest Wielkim jego Mistrzem. Liczba kawalerów pierwszej klasy jest dwudziestu ośmiu, i to z najznakomitszych rodzin; liczba zaś klasy drugiej: trzydziestu a trzeciej około sześćdziesięciu oprócz cudzoziemców.

Ozdobą jest krzyż o dwunastu końcach, biało emaliowany w złotej oprawie, i którego końce są ozdobione złotymi kulkami. Nad nim wznosi się złota korona. Pomiedzy zaś ramionami tego krzyża są umieszczone złote promienie. Na złotej owalnej tarczy w środku krzyża będącej znajduje się wizerunek S. Józefa oblubieńca Maryi Panny i Opiekuna Jezusa Chrystusa, przedstawiającego się z laską w jednym ręku a w drugim lilią i napisem do koła: „Ubique similis,” wszystko to w polu czerwonym. Na stronie zaś odwrotnej w polu złotem są umieszczone litery: „S. J. F. 1807” oznaczające: „Świętemu Józefowi, Ferdynand 1807 roku” które wieńcem laurowym ułożonym w polu czerwonym są otoczone. Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą ten order na szerokiej wstędze czerwonej z białym brzegiem z prawego ramienia do lewego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie jest srebrem haftowana gwiazda, zupełnie podobna do orderu tylko bez korony. Posiadający zaś tę ozdobę ze stanu duchownego, noszą ją na takiejże wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi, podobnie jak komandorowie, których order jest nieco mniejszy. Kawalerowie zaś zwykłym sposobem w dziurce od guzika. W czasie świąt uroczystych, kawalerowie mają przepisany właściwy ubiór, a wówczas order ten noszą na złotym łańcuszku, którego ogniwa naprzemian składają się ze złotych róż czerwono emalowanych i płomieni. Tab. LXXX fig. 1 przedstawia kawalera Wielkiego krzyża orderu S. Józefa w Toskanii w zwykajnym ubiorze. Opisany tu order udziela się dwóm klasom szlachty dziedzicznej i jednej klasie szlachty osobistej i to wyznającym religię Rzymsko-katolicką. Wszyscy kawalerowie tego orderu, w dniu jego święta, to jest 19 Marca każdego roku, powinni znajdować się w Kościele na nabożeństwie.





w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 2.  
KAWALER ORDERU ZASŁUGI WOYSKOWEY  
w księstwie Badenskim

Tab. LXXX

Fig. 1.  
KAWALER ORDERU S. JÓZEFA  
w Toskanii





## Order Wojskowej zasługi Karola Fryderyka w Księstwie Badeńskim.

Zmiany polityczne niektórych państw niemieckich w 1806 roku wynikały, gdy niedawno istniejące księstwo Badeńskie znacznie powiększyły i wyniosły je do godności Wielkiego księstwa, wówczas panujący książę Karol Fryderyk w dniu 4 Kwietnia 1807 roku, na pamiątkę tych wypadków, ustanowił order wojskowej zasługi, jedynie dla swoich tylko bohaterów. Następnie ogłosił siebie, wielkim mistrzem jego i godność tę połączył z koroną Wielkiego księstwa. Będący tu w mowie order, dzieli się na trzy klasy, to jest na kawalerów Wielkiego krzyża, kommandorów i kawalerów.

Ozdobę pierwszej klasy, mogą otrzymać tylko generałowie, oprócz książąt domu Badeńskiego, którzy od urodzenia już ją posiadają. Orderów zaś drugich dwóch stopni, mogą dostąpić wojskowi, bez różnicy starszeństwa, religii, i urodzenia. Liczba kawalerów jest nieograniczoną. Ozdoba każdej klasy, różni się tylko wielkością i składa się z krzyża złotego, ośmiokąnczastego, biało emaliowanego, w którego środku, jest umieszczona okrągła tarcza a na niej znajduje się Gryff srebrny trzymając w lewej nodze herb księstwa Badeńskiego a w prawej miecz którym zdaje się bronić herbu. Wszystko to jest na tle blade złotem z napisem do koła: „Za honor Badeński.” Na stronie zaś odwrotnej znajduje się cyfra ustanowiciela K. F. oznaczająca „Karol Fryderyk” wyrobiona ze złota w czerwonym polu, z tém samém godłem co i na głównej stronie. Opisany tu krzyż, otoczony jest laurowym wieńcem zielono emaliowanym, a nad nim wznosi się złota korona. Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę na szerokiej wstędze jasnoczerwonej z brzegami żółto-białymi przez lewe ramie do prawego boku, przepasującą piersi, wraz krzyżem na tychże, ośmiokąnczastym srebrem haftowanym, którego końce ozdobione są kulkami, a przecięcia ramion zapchione promieniami. Środkowa zaś tarcza przedstawia powierzchnię orderu. Kommandorowie noszą tę samą ozdobę, na takieże wstędze o połowę węższej od pierwszej, obwijającej szyję i spływającej na piersi lecz już bez gwiazdy promienistej. Generałowie będący kommandorami

tęj ozdoby chociaż używają orderu klasy pierwszej jednakże tylko na węższej wstędze i to na szyi, Trzecia zaś klasa kawalerów używa tego orderu w dziurce od guzika. Wszyscy kawalerowie, wyjąwszy synów panującego księcia, pobierają roczną pensję, która z utratą ozdoby przestaje być wypłacaną.

Kapituła tego orderu, zgromadza się co rok pod przewodnictwem Wielkiego Mistrza, lub najstarszego kawalera wielkiego krzyża, a wówczas ci, którzy mogą dowieść świetnych czynów, granice zwykłej służby przechodzących, mianowicie zaś, jeżeli złożone będą przy nich dowody nieustraszoneści, mądrości i mężstwa, do tego stwierdzone zeznaniem świadków, mają prawo żądać ozdoby tego orderu. Jak również i ci nabywają prawa do niego, którzy przez lat 25 wiernie i nieskazitelnie oraz przychylnie wysłużyli panującemu księciu.

Urzednicy tego orderu składają się: z kanclerza, sekretarza i podskarbiego. Tab. LXXX fig. 2, przedstawia kawalera wielkiego krzyża orderu Wojskowej zasługi w Wielkiem księstwie Badeńskiem.

## Order Ruciannój Korony w Królestwie Saskiem.

Do roku 1807 istniała w królestwie Saskiem jedna tylko ozdoba wojskowej zasługi pod nazwą S. Henryka. Lecz Fryderyk August Król Sasi po zawarciu Tylżyckiego traktatu ustanowił w miesiącu Lipcu 1807 roku order ruciannój korony, aby dać obcym monarchom, dowody swojej przyjaźni, udzielając im tę ozdobę. Opisujący się tu order składał się tylko z jednej klasy i był dawany przez samego króla będącego Wielkim jego Mistrzem.

Ozdobą jest krzyż złoty ośmiokątny, w środku czterech ramion, jasno-zielono-emaliowany, z białymi brzegami, którego środkowa tarcza otoczona jest wieńcem ruciannym, szesnasto listkowym. W środku tej tarczy, znajduje się cyfra F. A. oznaczająca: „Fryderyk August“ królewską koroną ozdobiona. Na odwrotniej zaś stronie tej ozdoby, celem przypomnienia wyroków Opatrzności rozstrzygającej losy są napisane wyrazy: *Providentiae memor.* Przecięcia zaś ramion zapewniają złote





w Lit. J.V. Fleck & Co

Fig. 2.

Tab. LXXXI.

Fig. 1.

KAWALER ORDERU LUDWIKA albo ZASEUGI,

KAWALER ORDERU KORONY RUCIANEY

w Wielkiem Księstwie Hesko Darmstadtakiem.

w Królestwie Sasiem





królewskie korony. Nadmienić widzimy potrzebę iż wieniec rucianny, czyli rucianna korona, umieszczona nad pięciu czarnymi belkami, jest Saskim herbem nadanym przez Fryderyka I Cesarza, panującemu w Elektorstwie Saskim księciu Albrechtowi.

Ozdobę tę noszą kawalerowie, na wstędze szerokiej, jasno-zielonej barwy, z prawego ramienia do lewego boku przepasującej piersi, wraz z gwiazdą na tychże srebrem haftowaną, na której tarczy jest godło orderu: *Providentiae memor.* Tab. LXXX fig. 1, przedstawia kawalera Ruciannęj korony w królestwie Saskiem. —

## Order Ludwika albo Zasługi w Wielkiem Księstwie Hesko-Darmsztadzkiem.

Niegdyś Elektorstwo Hesko-Darmsztadzkie, podczas zmian rządu, w krajach Niemieckich zostało zamienionem w Wielkie księstwo. Z tego więc powodu, przedtém Elektor Ludwik X, a później Wielki Książę Ludwik I, w dniu 25 Sierpnia 1807 ustanowiwszy ten order z pięciu klas złożony, pod nazwą domowego orderu W. księstwa Heskiego, jako nagrodę zasług cywilnych i wojskowych, pierwszy raz w dzień swych imienin, ozdoba jego obdarzył prawie wszystkich członków swojego domu. Panujący książę jest kawalerem tego krzyża a zarazem Wielkim jego Mistrzem, i sam tylko ma prawo, udzielać go drugim.

Ozdobą jest krzyż ośmiokątny w złotej oprawie, którego cztery ramiona w środku są czarno-emaliowane, a po brzegach czerwono. Na tarczy środkowej w polu czerwonym znajduje się korona z plecioną z laurowych i dębowych liści w środku której litera L. z napisem do koła: *Für Verdienste*, „Za Zasługi. Nad krzyżem tego wznosi się złota korona. Ozdoba ta dla wszystkich klas jest wprawdzie jednakowego kształtu, stopniowo wszakże coraz się zmniejsza, a kawalerów klasy piątej jest srebrna. Krzyż klasy pierwszej noszonym jest na wstędze szerokiej, koloru czarnego, z jasno-czerwonemi brzegami, przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi na których lewej stronie, znajduje się gwiazda srebrem haftowana, przedstawiająca tarczę otoczoną laurowym wieniec, a na niej w czerwonym polu godło orderu: „Bogu chwala i

Ojezyźnie.“ Kawalerowie klasy drugiej czyli komandorowie pierwszej, noszą tę ozdobę na węższej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi, z małą gwiazdą, haftowaną srebrem. Kawalerowie zaś klasy trzeciej czyli kommandorowie drugiej, mają krzyż podobny pierwszym, lecz bez gwiazdy. Zaliczeni do klasy czwartej mają krzyż złoty, w piątą zaś srebrny, a jak jedni tak i drudzy, noszą krzyż w dziurce od guzika na wązkiej wstędze. Krzyż wielki otrzymują tylko osoby książęcej godności i najwyżsi urzędnicy będący u steru rządu. Ozdoba klasy drugiej wymaga stopnia generała, Tajnego Radcy, — trzeciej klasy, stopnia sztabs oficera, — czwartej, radcy, oficera lub wyższego urzędnika, piątą na koniec klasy urzędnika niższego, podoficera, żołnierza albo rolnika. Podług ustaw roku 1819 wydanych i zatwierdzonych, wszyscy włościanie, którzy jako żołnierze ten krzyż otrzymali są wolnymi na zawsze od osobistej pańszczyzny. Książęta panującego domu Hessen-Darmsztadzkiego, z chwilą urodzenia się już są kawalerami Wielkiego krzyża tej ozdoby. Podług twierdzenia Kurta, ma być przywiązaną do tego orderu pensja. Każdy kawaler po otrzymaniu tej ozdoby opłaca pewną kwotę pieniężną, a mianowicie: kawalerowie Wielkiego krzyża po czerw. złot. 20, komandorowie po 10. i na koniec kawalerowie pierwszej klasy po pięć czerw. złot. Tablica LXXXI fig. 2 przedstawia kawalera tego orderu klasy pierwszej.

## Order Leopolda w Austrii.

Ponieważ Węgierski order S. Stefana, udzielany przez Cesarzów Austryackich, za odznaczenie się cywilnemi zasługami, może być tylko dawany szlachcie, przeto w dniu 7 Stycznia 1808 r. jako w dniu swoich zaślubin z Maryą Ludwiką Wielką księżniczką Austryacką, ustanowił ten order Cesarz Franciszek I. dla wszystkich mieszkańców. Udzielanie ozdoby niezawisło a od stanu, ani od religii, jest przeznaczonem dla tych, którzy przez umiejętność sztuki lub korzystne przedsięwzięcia wywarli wpływ na pomyślność kraju i dobro ludu. Założyciel tego orderu, poświęcił go pamięci swego ojca Cesarza Leopolda II. Ozdoba podzieloną jest na trzy klasy to jest: kawalerów Wielkiego krzyża, kommandorów i kawalerów, których liczba jest nieograniczoną i podzieloną na klasy podług Węgi



skiego orderu, S. Stefana. Cesarz Austriacki jest jego wielkim mistrzem i ma prawo podług własnej swój woli go udzielać. Pierwszy raz ozdoba ta została rozdana w dniu 8 stycznia 1809 roku.

Rzeczony tu order składa się z ośmiu-kończastego krzyża, czerwono emaliowanego, z białymi brzegami i w złotej oprawie nad którym wznosi się Cesarska złota korona. Środkowa zaś jego okrągła tarcza, czerwono emaliowana, przedstawia połączoną z liter: F. J. A. cyfrą, oznaczającą: Franciscus Imperator Austriae, — do koła zaś w białej oprawie godło orderu: „Integritati et merito.” Na tarczy, strony odwrotnej tego orderu, znajduje się godło otoczone dębowym wieńcem Cesarza Leopolda II. „Opes Regum, Corda subditorum.” Bogactwa królów serca podwładnych. Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę na szerokiej czerwonej wstędze z białym brzegiem przez prawe ramie do lewego boku, przepasującej piersi, wraz z gwiazdą na lewej stronie tychże srebrem haftowaną, której tarcza środkowa, przedstawia powierzchnię krzyża, w przecięciu którego są trzy listki dębowe. Kommandorowie, używają tej ozdoby w mniejszej formie, na węższej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi; co zaś do kawalerów klasy trzeciej, ci używają na wstążce dziewięć linii szerokiej w dziurce od guzika.

W dniu gali tego orderu, wszyscy członkowie go posiadający mają jednakowy przepisany ubiór, oprócz płaszcza. O stroju tym Kurt z Aue następujący podaje opis: Surdut, spodnie, beret, pończochy i trzewiki powinny być z pąsowego axamitu; surdut zaś od dołu do góry, haftkami zapięty, podbity białą materyą, z pojedynczym stojącym kołnierzem, i do koła złotem haftowany w desen, z dębowych liści ułożony. Trzewiki również pąsowe, zamiast sprzączek, złotemi różyczkami z koronek spiętej. Do tego biała jedwabna szarfa ze złotemi frędzlami, spoczywającemi przy prostym mieczu, ozdobionym brązem, którego rękojeść krzyż przedstawia, na którego jednej stronie, są wypisane litery: F. J. A. na drugiej zaś rok ustanowienia. Pochwa tego miecza jest powleczone czerwonym axamitem. Beret potrójnie okręcony złotym sznurem, zdobią białe pióra. Kołnierz biały batystowy na płaszcz wywinięty, ozdobiony garniowaniem ze złotych koronek. Rękawiczki długie z białej skurki złotem haftowane i złotą frandzlą obszyte, — do tego jeszcze podwiązki z taśmy złotej. Nadto płaszcz biały axamitny, różniący klasy, szerokością, długością, złotym haftem, jak również podbiciem z jedwabné-

białej felpy podobnej do gronostajów, u wszystkich kawalerów związany złotymi sznurami, na których końcach znajdują się także, nader bogate kutasy. U płaszczy kawalerów małego krzyża, nie ma peleryny ozdobionej gwiazdą jak u kawalerów dwóch klas pierwszych, którzy do tego ubioru noszą na piersiach ozdobę na złotym łańcuchu, którego ogniwa naprzemian przedstawiają litery F. i L. koronowane, przeplecione dębowym wieńcem. Dzień galowy orderu, obchodzony jest w Wiedniu, w pierwszą niedzielę po Trzech Królach w którą wszyscy kawalerowie obecni w stolicy, obowiązani są być na nabożeństwie.

Kawalerom wielkiego krzyża, który z ozdobą otrzymują godność Tajnych Radców, przesyła się dyplom tej ozdoby w kształcie książki, a których Cesarz mianuje zawsze kuzynami, i którzy w każdej chwili mają wstęp do gabinetu tajnej rady. Komandorowie, otrzymują dyplom ozdoby w formie patentu, z wiszącą u tegoż pieczęcią, bez opłaty są podnoszeni do godności baronów i podobnie jak pierwsi mają wstęp do gabinetu tajnej rady. Kawalerowie zaś przyjmują dyplom lecz już z pieczęcią wyciśniętą, są podnoszeni do dziedzicznego stanu szlachectwa i w dniu galowym mogą znajdować się na pokojach cesarskich. Biuro tego orderu składa się z prałata, kanclerza, podskarbiego, kontrolera, herolda i archiwisty którzy są ozdobieni złotym wielkim medalionem, na którym jest godło orderu wypisane. Rzeczony tu medalion, noszą na wstędze orderowej, obwijającej szyję i spływającej na piersi. — W dniach świątecznych i galowych herold występuje w sukni kawalerskiej. Tab. LXXXII. fig. 1, przedstawia Wielkiego Mistrza tego orderu.

## Order Obojga Sycylii.

Ozdobę tę ustanowił dnia 24 Stycznia 1808 roku Józef Bonaparte, osadzony na tronie królestwa Neapolitańskiego przez swego brata Cesarza Napoleona Wielkiego. Order ten nazywał się orderem obojga Sycylii i był podzielony na trzy klasy to jest: na dignitarzy, komandorów i kawalerów. Nadto kasę tego orderu zaopatrzył funduszem z dóbr dawnych orderów, które zniósł poprzednio, a liczbę członków oznaczył:



dygnitarzy: do wysokości 50, komandorów: 100, i kawalerów 600. — Następca jego Joachim Murat, potwierdził ten order z niektórymi odmianami, a nawet i Ferdynand IV, przywrócony do tronu Neapolitańskiego z powodu politycznych względów, rozporządzeniem z roku 1815 zmienił ozdobę, a w dzień 4 Czerwca tegoż roku, zatwierdził nowe jego ustawy.

Ozdobą, podług zdania Kurta z Aue, był krzyż czerwony, pięćkończasty, ozdobiony królewską koroną, w którego okrągłej srebrnej tarczy, znajdowały się obie połowy, herbów Obojga Sycylii, a na stronie odwrotnej, była umieszczona lilija Burbonów, oprócz tego kawalerowie klasy pierwszej nosili na lewej stronie piersi gwiazdę ośmio-promienną, srebrem haftowaną, w której głównych czterech kątach znajdowały się cztery lilie a na środkowej jej tarczy był wyobrażony S. Januarysz w stroju Biskupim z napisem do koła: *In sanguine foedus*. Podług słów tegoż samego pisarza, kawalerowie tej ozdoby mieli przepisany galowy ubiór, przy którym order nosili na złotym łańcuchu, bardzo zbliżonym pod względem podobieństwa do łańcucha S. Januarysza.

Podług zaś twierdzenia Perrota, ozdoba tu opisana, składała się z gwiazdy pięćpromiennej, ozdobionej na końcach złotymi kulkami, a w środku okrągłą złotą tarczą z niebieskim brzegiem na którym był napis: *Felicitate restituta institui 1815*. Na tarczy zaś był umieszczony herb Neapolitański a na stronie odwrotnej herb Sycylii z napisem do koła: *In Sanguine foedus*. Na górnym zaś ramieniu tego krzyża była umieszczona złota lilija a nad nią królewska korona. Gwiazda zaś srebrna na piersiach, była podobnie pięćpromienną, której końce miały być ozdobione złotymi kulkami, a kąty wypełnione, krótszemi, zaokrąglonemi promieniami. W okrągłej środkowej tarczy znajdowały się dwa wieńce laurowe, otoczone niebieskim obwodem, na którym do koła był napis: *Pro Virtute Patriae*. Order ten był noszonym na wstędze czerwonej z niebieskimi brzegami, przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi. Kawalerowie klasy drugiej nosili zupełnie takąż ozdobę na węższej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Co zaś do kawalerów klasy trzeciej, ci ją używali jak zwykle w dziurce od guzika. Kawalerowie klasy pierwszej oprócz tego orderu, nosili jeszcze na lewej stronie piersi gwiazdę srebrem haftowaną.

W roku 1819 dnia 1 Stycznia, polecił Król wszystkim kawalerom, posiadającym tę ozdobę, zmienić ją na order S. Jerzego. Tab. LXXXII fig. 2, przedstawia kawalera wielkiego krzyża Obojga Sycylii. —

## Order Wierności w Portugalii.

Podług twierdzenia wielu Pisarzy, ozdobę tę miał ustanowić Król Jan VI, w nagrodę zasług położonych dla kraju w czasie najścia Francuzów na Portugalię. Z historyi tego orderu, wiadomém jest tylko: że z wojsk Angielskich posiłkujących Portugalczykom otrzymali tę ozdobę w roku 1808, komandor More i kapitan Walker.

## Order Bawarskiej Korony czyli Cywilnej Zasługi.

Ustanowił tę ozdobę dnia 27 Maja 1808 roku, panujący na Bawarskim tronie Maksymilian Józef, celem wynagradzania osób cywilnych za znakomite usługi okazane dla kraju. Order ten podzielony jest na cztery klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, komandorów, kawalerów klasy pierwszej i kawalerów klasy drugiej. Ozdobę zaś klasy czwartej otrzymali ci którzy mieli złoty medal cywilnej zasługi.

Ozdoba biało-emaliowana formuje krzyż podwójny ośmiokątny, albowiem w przecięciach ramion głównych znajdują się zupełnie podobnym pierwszym, ramiona krótsze, a cały krzyż jest otoczony wieńcem dębowym. Na okrągłej zaś środkowej jego tarczy, jest zamieszczone popiersie ustanowiciela i przytwierdzona złota korona Bawarska, z napisem do koła: *Max Joseph Bavariae Rex*, umieszczonym w polu czerwonym. — Na odwrotnej stronie jest umieszczona w tarczy korona z napisem: *Virtus et honos*. Nad tym krzyżem wznosi się złota królewska korona.

Ozdoba ta stopniowo co do klas jest coraz mniejszego kształtu noszoną przez kawalerów wielkiego krzyża na jasno-niebieskiej wstędze, z białymi brzegami dosyć szerokiej, przez lewe ramie do prawego boku przepasującej piersi, na których lewej stronie, jest ośmio-promienna





włst J.V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 2.

KAWALER ORDERU S. HENRYKA  
na Wyspie Haiti.

Tab: LXXXIII.

Fig. 1.

⚡ KAWALER ORDERU WIELKIEGO KRZYŻA KORONY BA-  
WARSKIEJ.





gwiazda, srebrem haftowana, której środek przedstawia odwrotną stronę orderu. Komandorowie noszą zupełnie taką samą ozdobę, tylko na węższej wstążce obwijającej szyję i spływającej na piersi, lecz bez haftowanej gwiazdy. Kawalerowie klasy pierwszej noszą ją jeszcze na węższej wstążce zawieszonej na piersiach; kawalerowie zaś drugiej i trzeciej klasy noszą zwykłym sposobem w dziurce od guzika. Liczba członków klasy pierwszej jest określona: 24, klasy drugiej: 40, klasy trzeciej: 160, czwartej zaś nieograniczona. Według statutów, osoby stanu miejskiego, otrzymują z tą ozdobą i szlachectwo osobiste wraz z herbem potwierdzonym przez króla; szlachectwo to po śmierci posiadacza, przechodzi prawem spadkobierstwa na pierworodnego lub przybranego syna, o czém wprzód należy zawiadomić heroldyę, a kandydat powinien zgłosić się po tę godność z odpowiednim majątkiem.

Opisany tu order, zaopatrzony jest stałym funduszem, z którego pewna liczba kawalerów, stałą pobiera pensyę. Od r. 1818, kawalerowie pierwszych trzech klas téj ozdoby, według rozporządzenia królewskiego nabywają dziedzicznego szlachectwa. Interessa tego orderu załatwia rada składająca się z wielkiego kanclerza, wielkiego podskarbiego, a nadto z wybranych czterech kawalerów wielkiego krzyża i z takiejże liczby komandorów. Rada tego orderu, zbiera się każdorocznie, w rocznicę ustanowienia ozdoby i przedstawia kandydatów królowi jako Wielkiemu Mistrzowi.

Po ustanowieniu tego orderu, zniesioną została ozdoba lwa z Falcu, a małej liczbie kawalerów tegoż, polecono przyjąć order Bawarskiej korony. Tab. LXXXIII fig. 1, przedstawia kawalera wielkiego krzyża Bawarskiej korony. —

## **Order Trzech Złotych Nóg we Francyi.**

Ustanowił go Cesarz Napoleon Wielki dnia 15 Lipca 1809 roku, lecz tylko na papierze, albowiem nikomu nie był udzielonym. Podług statutów, miał być złożony z 100 kawalerów wielkiego krzyża, z 400 komandorów, i 1000 kawalerów. Synowie zaś Cesarza z chwilą przyjścia na świat mieli już być kawalerami wielkiego krzyża, a obywatele

Francyi pochodzący z krwi książęcej, nie mieli prawa go otrzymywać, nie wysłużywszy dwóch lat w wojsku. Wielcy dignitarze i ministrowie, po dziesięciu latach sprawowania swego urzędu, a ministrowie skarbu dopiero po dwudziestu latach czynnej służby, nabywali prawa do téj ozdoby. Nakoniec wymaganem jeszcze było, aby każdy starający się o ten order złożył dowody z odbytej kampanii, i najmniej trzech ran otrzymanych. Aby zostać kawalerem, potrzeba było być głównie komendującym, a przynajmniej w wielkiej Armii być dowódcą korpusu, tak zwanym w francuzkim narzeczu: *En chef*. Każdy kapitan porucznik lub podporucznik, z każdego pułku wielkiej Armii, uznany za najwaleczniejszego miał otrzymać tę ozdobę jako komandor; podoficerowie zaś i żołnierze ordery kawalerskie.

Ogłosił się wprawdzie Cesarz Napoleon Wielkim Mistrzem tego orderu i dzień 15 Lipca przeznaczył na coroczne zgromadzenie się kawalerów wielkiego krzyża, celem mianowania innych, lecz niebyło jeszcze opisania téj ozdoby i dla tego żaden kawaler nie został nią ozdobiony. Kawalerowie wielkiego krzyża, mieli tę ozdobę nosić na wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi; kawalerowie zaś dwóch klas następujących w dziurce od guzika. —

## Królewski Order w Hiszpanii.

Wyniesiony na tron Hiszpański Józef Bonaparte, w rok po zniszczeniu wszystkich tego kraju orderów, chcąc zjednać sobie Hiszpanów, którzy przeszli na jego stronę a szczególnie pragnąc i drugich ku sobie przyciągnąć, ustanowił ten order roku 1809, jakowy podzielił na trzy klasy, to jest na dygnitarzy, komandorów i kawalerów, a Wielkim Mistrzem siebie ogłosił.

Ozdobą była pięcio-promienna gwiazda, czerwono emaliowana, na której końcach były umieszczone małe złote kulki, a w środku na złotéj tarczy z niebieskim obwodem na jednéj stronie znajdował się lew ukoronowany, na drugiéj zaś warowna wieża. Ozdoba ta była noszoną przez kawalerów klasy pierwszój, na czerwonej morowej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi, przez kawalerów klasy drugiéj na



takieże wstędze nieco węższej. Co zaś do klasy trzeciej, tój, kawalerowie używali w dziurce od guzika. Z upadkiem Cesarza Napoleona, kiedy Józef Bonaparte, utracił hiszpańską koronę, wówczas i order przez niego ustanowiony istnieć przestał. —

## Westfalski Królewski Order.

W podobnym rodzaju jak poprzedzający w Hiszpanii, tak też i ten, ustanowiony był r. 1809 przez wyniesionego na tron Hieronima Bonaparte. Ozdoba ta dzieliła się na trzy klasy i przedstawiała niską koronę, na której w środku był umieszczony pojedynczy złoty orzeł ukoronowany, z wiszącymi skrzydłami, a trzymany przez lwa i konia. Z upadkiem królestwa Westfalskiego upadła i ta ozdoba.

## Order Wojskowy Świętego Henryka na wyspie Haiti.

Order ten ustanowiony jest dnia 20 Kwietnia 1811 r. przez Henryka Króla Haiti, przedtém prezydenta Negrów, Krzysztofem zwanego. Ozdoba ta dzieli się na trzy klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów.

Order składa się z błękitno-emaliowanej gwiazdy, o sześciu podwójnych końcach, a na okrągłej jej tarczy szarcelcowanej, jest wizerunek S. Henryka z napisem do koła: *Henri Institue 1811*. Na odwrotnej zaś stronie znajduje się laurowa korona, podobnie z napisem: *Prix de la valeur*. Kawalerowie wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę na czarnej morowej wstędze przez lewe ramię do prawego boku przepasującej piersi, wraz z gwiazdą złotem na tychże haftowaną. Wstęga komandorów jest szeroka morowa, czerwonej barwy, podobnie jak pierwszych przepasująca piersi, lecz bez gwiazdy. Kawalerowie zaś noszą tę ozdobę, na wstędze osmnastu linii szerokiej, w dziurce od guzika. — Liczba kawalerów wielkiego krzyża, powinna obejmować podług statutów, oprócz królewskich synów; 16 komandorów, 30 kawalerów zaś

nie ograniczona. Rzeczony tu order posiada własnego funduszu 300000 franków rocznego dochodu, z którego sześciu kawalerów wielkiego krzyża, pobiera po franków 3500, szesnastu komandorów, każdy po 2500 franków, a 265 kawalerów po 600 franków. Oprócz tego każdy używa praw szlachectwa. Tab. LXXXIII fig. 2, przedstawia komandora tego orderu. —

## **Order Karola XIII w Szwecyi.**

Panujący Karol XIII ustanowił ten order dnia 27 Maja 1811 roku w nagrodę wspólnych obywatelskich dobrowolnych miłowań. Ozdoba składa się z jednej tylko klasy. Oprócz zaś króla i królewiczów, może być tylko trzydziestu Szwedzkich kawalerów, włączając w tę liczbę trzech duchownych. Ozdobą jest krzyż ośmiokątny, pąsowo-emaliowany w złotej oprawie, z białą na obu stronach również emaliowaną tarczą. Na jednej z nich jest litera C. połączona z Rzymską liczbą XIII. Na odwrotnej zaś stronie w trójkącie znajdowała się litera G. Nad krzyżem wznosi się złota korona. Ozdoba ta używa się na mórówej czerwonej w stędze obwijającej szyję i spływającej na piersi. Tab. LXXXIV fig. 1, przedstawia kawalera orderu Karola XIII.

## **Wojskowy Order Świętego Ferdynanda w Hiszpanii.**

Ustanowili go w Hiszpanii Kortezy, dnia 21 Sierpnia 1811 roku. Przyjął go i zatwierdził w prawdzie Ferdynand, lecz w dniu 19 Stycznia nadał mu, inny kształt i przeznaczył dla wojskowych. Według rozporządzenia z dnia 10 Lipca 1815 roku, król panujący jest zwierzchnikiem i Wielkim Mistrzem tego orderu, na pięć klas podzielonego i sam jeden tylko ma prawo mianować kawalerów. Krzyż pierwszej drugiej i czwartej klasy jest ośmio-promienisty, biało-emaliowany w złotej oprawie którego końce ozdobione są złotymi kulkami, sam zaś otoczony laurowym wieńcem, jak gdyby na nim spoczywał. Nad krzyżem znaj-





Lit. J.V. Fleck & Co

Fig. 1.  
KAWALER ORDERU KAROLA XIII  
w Szwecyi.

Tab. LXXXIV



Fig. 2  
KAWALER ORDERU WOJSKOWEGO  
S<sup>t</sup> Ferdynanda w Hiszpanii





dują się dwie laurowe gałązki formujące gerlandę, w środku jest umieszczona okrągła tarcza na której w złotym polu, znajduje się wyobrażenie S. Ferdynanda z napisem do koła, w polu niebieskim: *La merito militar*. Na odwrotnej zaś stronie jest godło orderu: *El rey y la Patria*. Ozdoba klasy trzeciej i piątej jest nieco mniejsza bez obu wieńców. Kawalerowie Wielkiego krzyża mają tytuł: *Excellencii*, i noszą ten order na wstędze jasno-czerwonej z żółtymi brzegami, z prawego ramienia do lewego boku, przepasującej piersi, na których lewej stronie znajduje się gwiazda złotem haftowana, przedstawiająca powierzchnię krzyża. Komandorowie, noszą tenże order na węższej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi wraz z złotą na tychże gwiazdą, lecz już bez laurowego wieńca. Kawalerowie klasy trzeciej mają ten sam krzyż co i kawalerowie klasy drugiej lecz na wstędze węższej i tę samą złotem haftowaną gwiazdę. Klasa czwarta nosi ozdobę otoczoną laurowym wieńcem, lecz bez wieńca górnego, oraz bez gwiazdy na piersiach i to w dziurce od guzika. Ozdobę wielkiego krzyża, otrzymują ci, tylko generałowie, którzy jako głównie dowodzący armią, ehłubnie wypełnili swoje obowiązki. Podawanie prośb o udzielenie tego orderu pierwszej klasy najsurowiej jest wzbronionem. Co zaś do krzyża komandorskiego pierwszej klasy, ten otrzymują generałowie którzy, odznaczali się nadzwyczajnymi czynami. Krzyż zaś komandorski klasy drugiej, udziela się bez różnicy generałom. Oficerowie którzy odznaczyli się bohaterskimi czynami, mają prawo do ozdoby klasy czwartej i nakoniec oficerom wszelkich stopni rozdają się ordery klasy piątej, za mniej ważne odznaczenie się. Kawalerowie trzeciej i piątej klasy oprócz tego otrzymują oddzielne poświadczenia swych zasług, a trzy takowe dowody nadają prawo posunięcia się do wyższej klasy. Wojska hiszpańskie istniejące tak w Północnej jako i południowej Ameryce, mają prawo do tej ozdoby na ogólnych wyżej wspomnianych warunkach oparte. Nadto mogą jeszcze otrzymać tę ozdobę, ci wszyscy, którzy odznaczają się w przytrzymaniu kontrabandzistów, lub w przytłonięniu powstania. Liczba kawalerów tej ozdoby jest nie ograniczoną. Odznaczający się podoficerowie i żołnierze otrzymują srebrną ozdobę czwartej i piątej klasy. Kapituła tego orderu jest złożoną z kawalerów Wielkiego krzyża i komandorów mieszkających w Stolicy. Król osobiście przyduje w tej kapitule, a w jego nieobecności, najstarszy kawaler Wiel-

kiego krzyża. Galowym dniem téj ozdoby w Madrycie, jest dzień S. Ferdynanda, w którym kawalerowie przedstawiają się u dworu i są na uroczystym nabożeństwie, a w dniu następnym na exekwiach za zmarłych kawalerów. Tab. LXXXIV fig. 2 przedstawia kawalera Wielkiego krzyża tego orderu.

## Order powtórnego połączenia.

Ustanowił go Cesarz Napoleon dnia 18 Października 1811 roku, na pamiątkę powtórnego połączenia się Hollandyi z Francją, a to w miejsce orderu połączenia Hollandyi o którym poprzednio mówiliśmy, jak również dla wynagrodzenia tak cywilnych jakoteż i wojskowych zasług. Order ten dzielił się na trzy klasy. Liczba wielkich krzyżów była 200, komandorskich 1000; a kawalerskich około 10000. Wielkim zaś Mistrzem tego orderu ogłosił się sam Cesarz Napoleon. Ozdoba ta była jednakową dla wszystkich klas i tylko różniła się wielkością. Składała się z okrągłej złotej tarczy ząbkowanej i zwierzchu, ozdobionej koroną na której umieszczoną była srebrna gwiazda dwunasto promienna, w środku której znajdowała się druga tarcza z niebieskim obwodem a na niej litera N. pomiędzy dwoma laurowymi gałązkami z napisem do koła: *A Jamais*. Na odwrotnej zaś stronie w polu niebieskim tron opisany wyrazami: *Tout pour l'empire*, a w złotej wielkiej tarczy znajdował się wyraz: *A Jamais*. Wielki krzyż noszono na szerokiej wstędze niebieskiej z brzegami pomarańczowemi, wraz z kutasem przez prawe ramie do lewego boku przepasującą piersi, na których po lewej stronie była haftowana srebrem gwiazda, przedstawiająca powierzchnię krzyża. Komandorowie nosili tę ozdobę bez gwiazdy na wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi. Kawalerowie zaś: na wąskiej wstążce w dziurce od guzika. Po upadku Napoleona order ten został skasowanym w roku 1814.



K.



Lit. J.V. Fleck & C.

Fig. 1.  
 KAWALER ORDERU S<sup>te</sup> JANSKIEGO.  
 w Prussach.

Tab. LXXXV.



Fig. 2.  
 KAWALER ORDERU LWA CERINSKIEGO.  
 w Baden.

*Handwritten signature:*  
 Zielonka





## **Order S. Jana z Jerozolimy w Prussach.**

Kiedy król Fryderyk Wilhelm III w latach 1810 i 1811 skasował maltańskie starostwo Brandenburg i komandorye, a dobra tego zakonu zabrał na rzecz skarbu, w zamian więc tego ustanowił dnia 8 Marca 1812 roku, order pod wyżej wymienioną nazwą, który jednocześnie tytułowano: Pruskim Święto-Jańskim orderem. Ustanowiciel ogłosił siebie opiekunem téj ozdoby, a po śmierci księcia Fryderyka, Wielkim Mistrzem tego orderu mianował jego brata księcia Henryka. Ozdobą jest krzyż Maltański ośmiokątny, biało-emaliowany bez tarczy w środku, a przecięcia ramion ozdobione pruskimi czarnymi orłami. Ozdoba ta jest noszoną na czarnej wstędze, obwijającej szyję, wraz z podobnymże krzyżem na lewej stronie piersi, jedwabiem wyhaftowanym, nieco większym od poprzedniego i bez orłów. Wielki Mistrz téj ozdoby nosi tak złoty jako haftowany krzyż, tylko że większych rozmiarów, podobnie jak Maltańczykowie tak téż i kawalerowie tego krzyża mają czerwony mundur, z stojącym kołnierzem i wyłogami, z złotymi liliami, z białą podszewką i ze złotymi szlifami ozdobionemi białym krzyżem i złotymi guzikami. Oprócz tego, noszą białe spodnie, kamizelkę, czarny trójgraniasty kapelusz ze złotymi kutasami, szpadę z złotą rękojeścią i mają prawo zdobić swe herby tym krzyżem. Wszyscy kawalerowie Maltańscy pozostali z rozwiązanego zakonu, byli mianowani kawalerami tego orderu, który został dla nich nieco odmiennym albowiem w ozdobach ich złote orły zastąpiły miejsce czarnych. Tym zaś którzy byli z powinowaceni z Maltańskim zakonem, było dozwolonem starać się o tę ozdobę. Tab. LXXXV fig. 1, przedstawia kawalera tego orderu.

## **Order Lwa Ceringskiego w Wielkiem Księstwie Badeńskiem.**

Ozdoba ta ustanowioną była przez Wielkiego księcia Karola Ludwika Fryderyka w dniu 26 Grudnia 1812 roku jako w rocznicę imienia swéj żony Stefanii Ludwiki Adryanny, na pamiątkę pochodzenia domu

Badeńskiego z rodu starożytnych książąt Ceryngskich. Pomimo wszakże ustanowienia tej ozdoby, kawalerowie jej zaledwie w roku 1816 zaczęli być mianowanymi. Panujący książę, jest wielkim Mistrzem tego orderu, podzielonego na trzy klasy. Ozdobę tę stanowi krzyż ośmiokątny, ciemno-zielono-emaliowany, pomiędzy którego ramionami umieszczone są złote ozdoby, a na okrągłej jego tarczy w polu czerwonym Lew Ceringski z napisem do koła: Für Ehre und Wahrheit „za honor i prawdę.“ Na odwrotnej zaś stronie znajduje się wyobrażenie ruin czyli zwalisk Zamku Ceryngskiego w Breisgau przy Fryburgu. Kawalerowie pierwszej klasy, noszą tę ozdobę na ciemno-zielonej szerokiej wstędze, z brzegami koloru pomarańczowego, przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi, wraz z gwiazdą na tychże srebrem haftowaną, przedstawiającą powierzchnię krzyża. Kawalerowie klasy drugiej noszą zupełnie tę samą ozdobę, tylko na wstędze węższej, obwijającej szyję i spływającej na piersi. Co zaś do kawalerów klasy trzeciej, ci jak zwykle używają jej w dziurce od guzika. Tab. LXXXV fig. 2, przedstawia kawalera klasy pierwszej tego orderu.

## **Order Cywilno-Wojskowy Żelaznego Krzyża w Prussach.**

Ustanowił go Fryderyk Wilhelm III, król Pruski, w Wroclawiu dnia 10 Maja 1813 roku na pamiątkę żelaznych czasów, a szczególnie, aby waleczność swych wojowników, oraz zasługi każdego stanu, uczcić i wynagrodzić, a zarazem rozniecić na przyszłość chęć chwały i odwagę w swoich poddanych. Order ten przeznaczonym jest nie tylko dla wojskowych ale i cywilnych osób, bez względu na religię, stan i stopień. Zachodzi tylko pod względem różnica co do kolorów wstęgi, na której się nosi. I tak: wojskowi, używają tej ozdoby, na czarnej wstążce z białymi brzegami, cywilni na białej z czarnymi brzegami. Ozdoba ta dzieli się na trzy klasy, to jest na Wielki krzyż klasy pierwszej, a następnie na komandorski klasy pierwszej i drugiej. Ozdobą jest krzyż ośmiokątny z lanego żelaza, w srebrnej oprawie. Na głównej stronie są u góry umieszczone litery F. W. oznaczające: Fryderyk Wilhelm, a pod





w Lit. J.V. Fleck & Co.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU HEEMU ŻELAZNEGO.

w Hessen-Kassel.

Tab. LXXXVI

Fig. 1.

KAWALER ORDERU CYWILNO-WOJSKOWEGO ŻELAZNEGO KRZYŻA.

w Prussach.





niemi na środku krzyża rozpościerają się trzy listki dębowej gałęzi, dolne zaś ramie, zapełnia liczba 1813 czyli rok ustanowienia. Strona odwrotna zupełnie jest gładką. Krzyż klasy pierwszej jest dwa razy większy od krzyżów klasy drugiej i trzeciej i jest noszonym na szerokiej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi. Książę Blücher był pierwszym i ostatnim z generałów, który go otrzymał na złotej gwiazdzie, albowiem ozdoba ta udziela się tylko głównie dowodzącemu, po wygranej stanowczej bitwie, po której nieprzyjaciół zmuszony jest opuścić swoje stanowisko; podobnie jest udzielanym i za zdobycie ważnej twierdzy, a z tych powodów żaden z cywilnych nie może posiadać tej ozdoby klasy pierwszej.

Order komandorów klasy pierwszej, noszonym jest w dziurce od guzika zwykłego munduru. Wojskowych ozdobą jest krzyż czarny w srebro oprawny, cywilnych zaś biały w czarnej oprawie, na jedwabnej wstążce zdobiącej piersi. Kawalerowie klasy drugiej noszą krzyż żelazny prosty na wąskiej wstążce w dziurce od guzika. Żelazny krzyż klasy drugiej jak również i znak honorowy, wyjednywają żołnierzom do zwykłego żołdu miesięczny dodatek w ilości jednego talara, dopóki posiadacze nie otrzymają stopni oficerów, lub jakiego miejsca w służbie cywilnej. Stosownie do postanowienia z Miesiąca Marca 1814 roku i drugiego z Miesiąca Stycznia 1817 roku jeżeli posiadacz krzyża zmarł, takowy zwraca się półkowi lub batalionowi, w którym zostawał, ażeby tą samą ozdobą, obdarzyć którego kandydata mającego prawo do tego orderu; jeżeli zaś tego nie ma, order przesyła się do właściwej orderowej komisji. Opisany tu krzyż żelazny, może być noszonym przy wszystkich innych orderach. W roku 1818 żyło 9558 kawalerów orderu żelaznego krzyża. Tab. LXXXVI fig. 1, przedstawia kawalera klasy pierwszej orderu żelaznego krzyża.

## **Order Żelaznego Hełmu w Hessen Kassel.**

Panujący książę Wilhelm I. ustanowił ten order dnia 18 Marca 1814 roku w nagrodę odznaczających się zasług wojskowych i podzielił go na trzy klasy, to jest: na kawalerów Wielkiego krzyża, i na kawalerów

klasy pierwszej i drugiej. Ozdobą jest czarny z lanego żelaza krzyż Brabantski, w środku którego znajduje się hełm podobnie z lanego żelaza zrobiony, a to wszystko oprawne w srebro. Hełm otoczony jest literami: W. K. oznaczającymi: Wilhelm Elektor,“ pod hełmem zaś umieszczony rok: „1814.“ Odwrotna strona téj ozdoby jest zupełnie gładka. Dla kawalerów wielkiego krzyża, order ten jest dwa razy większym, jak dla innych i był noszonym na szerokiej czerwonej wstążce, z niebieskimi brzegami obwijającą szyję i spływającą na piersi.

Ponieważ zaś udzielano go tylko tym oficerom, którzy głównie dowodząc wojskiem Hessko-Kasselskiem, przyczynili się do roztrzygnięcia losu bitwy, lub wzięli szturmem jaką twierdzę, albo się w niej mężnie bronili, przeto po zawarciu pokoju, nikt nie mógł otrzymać téj ozdoby. Ozdoba kawalerów pierwszej i drugiej klasy jest jednakową podobnie na czerwonej wstędze z niebieskimi brzegami powinna nosić się w dziurce od guzika. Kawalerowie pierwszej klasy, nosili krzyż zrobiony z téjże samej wstęgi, przy którym mieli zarazem i tę ozdobę. Kawalerowie zaś drugiej klasy nosili jak zwyczajnie. Krzyż kawalerów pierwszej klasy, bywa udzielany tym tylko, którzy już mieli ozdobę klasy drugiej i podług statutów powtórnie mężstwem się wstawili, dla tego ozdoba téj klasy nader rzadko była udzielaną. Co zaś do ozdoby klasy pierwszej téj podobnie jak i wielkiego krzyża nikt nie otrzymał, gdyż nie było do tego sposobności po zawarciu pokoju w dniu 30 Maja 1814 roku. Tab. LXXXVI fig. 2, przedstawia kawalera tego orderu klasy drugiej.—

## Damski Order Ludwika w Prussach.

Panujący Wilhelm III, ustanowił go w dniu 3 Sierpnia 1814 roku, pod Imieniem swéj żony, celem nagrodzenia niewiast odznaczających się swemi czynami w latach: 1813 i 1814, patriotyzmu i ludzkości.

Ozdoba składała się z małego złotego krzyża o ośmiu końcach czarno-emaliowanego z złotym brzegiem, na którego okrągłej, niebieskoszmelcowanej tarczy, była złota litera L. otoczona wieńcem z gwiazd złożonym, na odwrotnej zaś stronie wypisane lata 1813 i 1814.



Ozdoba ta była noszoną na piersiach na kokardzie z białej wstążki z czarnymi brzegami. Liczba Dam mogących tę otrzymać ozdobę, pierwotnie do 100 była oznaczona, lecz kiedy okazała się większa liczba zasługujących na ten order, przeto i rozdawanie onego zostało bardziej upowszechnionem. Damy przedstawiane przez kapitułę dla otrzymania tej ozdoby, były zatwierdzanemi przez Króla, który podobnie potwierdzał i odbieranie ozdób po rozpoznaniu tejże kapituły, której prezesową mianował księżniczkę Wilhelminę Pruską. Tab. LXXXVII fig. 1, przedstawia damę tego orderu. —

## **Order Wierności w Walencji w Królestwie Hiszpańskiem.**

Ustanowiony został przez króla Ferdynanda VII, dnia 23 Sierpnia 1814 roku, aby towarzyszym swych nieszczęść dać dowód wdzięczności i przywiązania. Kształt ozdoby i statuta nie są wiadome. —

## **Order Białego Krzyża w Toskanii.**

Arcy-książę Austryacki a Wielki Książę Toskanii Ferdynand III, ustanowił go w roku 1814 celem nagradzania wojskowych zasług. Ozdoba ta ma jeszcze nazwę orderu wierności. Składa się zaś z ośmio-kątnego biało-emaliowanego krzyża i jest noszoną na czerwonej wstędze. —

## **Order S. Hermenegilda (\*) w Hiszpanii.**

Ozdobę tę ustanowił Król Ferdynand VII, w dniu 28 Listopada 1814 roku w nagrodę dla tych oficerów, którzy długo i wiernie służyli

---

(\*) Hermenegildus brat Króla Hiszpańskiego, Rekareta, żyjący w VI wieku, pierwszy był który z Aryanizmu wrócił na łono S. Kościoła i tym przykładem skłonił wielu Aryanów do porzucenia błędów i przyjęcia wiary Rzymsko-katolickiej. —

krajowi, tak na morzu jako i na lądzie. Order ten dzieli się na trzy klasy. Ozdobą jest krzyż złoty ośmio-kątny, biało-emaliowany, upiękuszony u góry złotą królewską koroną, a na okrągłej jego tarczy, niebiesko-emaliowanej znajduje się ze złota wyrobiony S. Hermenegid na koniu, trzymający w ręku palmową gałązkę. W koło zaś téj tarczy na niebieskim obwodzie są wypisane słowa: *Premio a la constantia militar.* Na stronie odwrotnej znajduje się cyfra ustanowiciela *F. VII,* oznaczająca Ferdinand VII.

Kawalerowie pierwszej klasy noszą tę ozdobę na wstążce karmazynowej z białymi brzegami, obwijającej szyję i spływającej na piersi, wraz z krzyżem na tychże, złotem haftowanym, ośmio-kątnym, łuskowatym, którego końce są ozdobione złotymi kulkami, na którego środkowej tarczy; znajduje się powierzchnia wyżej opisanego orderu z tymże samym napisem na tle złotém; tarcza ta jest otoczona dwoma laurowymi gałązkami formującymi wieniec. Przecięcia zaś krzyża wypełnione srebrnymi promieniami. Drugiej klasy kawalerowie noszą tę ozdobę bez wstążki i bez haftowanego krzyża na piersiach. Nakoniec klasa trzecia używa téj ozdoby w dziurce od guzika. Order pierwszej klasy, do której jest przywiązany tytuł Excellencyi, otrzymują tylko generał kapitanowie i ci oficerowie, którzy wysłużyli lat 40 w stopniu oficerskim. — Order klasy drugiej udziela się tym wojskowym, którzy zacząwszy od brygadiera, w stopniu oficerskim przeszli lat 40, a trzeciej klasy otrzymują ci oficerowie, którzy liczą służby lat 25, a przynajmniej lat 10 są oficerami.

Podług statutów tego orderu, ci tylko kawalerowie otrzymują pensję którzy jeszcze zostają w czynnej służbie, i tak kawalerowie pierwszej klasy po 10000 realów, drugiej po 4800, a w trzeciej po 2400 realów rocznie. Kapituła tego orderu, zgromadza się raz na rok pod przewodnictwem samego króla, a w nieobecności tego pod zwierzchnictwem, najstarszego kawalera pierwszej klasy. Świetne czyny okazane na polu bojów, nagradzane są tym orderem a nawet i przywiązaną do niego pensją, pomimo nie wielkiej lat służby. W roku 1816, order tu opisany liczył 182 kawalerów klasy pierwszej. Tab. LXXXVII fig. 2, przedstawia kawalera tego orderu pierwszej klasy.—



## Krzyż Wojskowej Zasługi w Meklenburg Szweringu.

Ustanowiony jest dnia 30 Kwietnia 1814 roku, przez księcia Pawła Fryderyka. Ozdobą przeznaczoną dla oficerów jest krzyż złoty na którego tarczach wyryte są zjednej strony: cyfra księcia z drugiej zaś liczba lat zasługi osoby go noszącej. Dla niższych stopni od sierżanta krzyż ten dzieli się na cztery klasy, a mianowicie: w klasie pierwszej jest krzyż srebrny ze złotą tarczą, w klasie drugiej krzyż srebrny, w klasie trzeciej krzyż miedziany z srebrną tarczą, w czwartej zaś sam tylko krzyż miedziany. Ozdoba ta noszoną jest na wstążce jedwabnej karmazynowej z niebieską i żółtą obwódką. Oficerowie otrzymują ten krzyż po 25 latach nieskazitelnej służby, inne zaś stopnie a mianowicie klasy czwartej po latach 10, klasy trzeciej po 15, klasy drugiej po 20, i nakoniec pierwszej po 25. —

## Hiszpańsko-Amerykański Order S. Izabelli.

Wynikłe niepokoje w Amerykańskich prowincjach, podały myśl Ferdynandowi VII, ustanowienia tego orderu dnia 24 Marca 1815 roku, celem wynagradzania tych wojskowych, którzy się odznaczyli w czasie poskromienia rokoszan Amerykańskich. Opiekuńczą patronką tej ozdoby obraną została S. Izabella Królowa, z przydomkiem „Katolicka“ pod której panowaniem Ameryka została odkrytą. Król jest zwierzchnikiem tego orderu składającego się z trzech class, to jest z kawalerów wielkiego krzyża, z komandorów oraz kawalerów, i jeszcze z Indyan którzy w nagrodę otrzymali złoty medal.

Orderem jest krzyż złoty, czerwono-emaliowany, którego brzegi są ząbkowane i w złotej oprawie. Przecięcia ramion wypełnione są złotymi promieniami na końcach ząbkowanemi; nad tym krzyżem znajduje się wieniec szeroki wyciśnięty ze złota, z dwóch laurowych gałązek składa-

jących się i przytwierdzone do pierścienia. Na okrągłej zaś tarczy w złotym polu po prawej stronie wyobrażenie kolumny z przywiązaną do niej kartką wznoszącą się w powietrzu z napisem: „Utra“ jak również z napisem na niej złotem: *Ala lealtad acrisolada*. Po lewej zaś stronie na tejże samej tarczy był umieszczony glob ukoronowany. Strona odwrotna ozdobiona jest cyfrą ustanowiciela F. R. z napisem do koła: *Por Isabella Catolica*, złotą obrączką obwiedzionym.

Kawalerowie wielkiego krzyża, otrzymują wraz z ozdobą tytuł Excellencyi i noszą ją na szerokiej białej morowej wstędze ze złotymi brzegami przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi, na których znajduje się krzyż złotem haftowany, a jego tarcza otoczona jest wieńcem i białą wstążką, i zawiera napisy, wyżej wymienione. Kawalerowie wielkiego krzyża ze stanu duchownego, noszą ten sam krzyż na wstędze obwijającej szyję wraz z krzyżem złotem haftowanym na piersiach po lewej stronie. Komandorowie zaś tak cywilni jako i duchowni, mają tę ozdobę na nieco węższej wstążce obwijającej szyję lecz bez złotego krzyża haftowanego. Co zaś do kawalerów, ci noszą na wąskiej czarnej wstążce w dziurce od guzika. Indyjanie każdego pokolenia, którzy stali się godnymi honorowej nagrody, mają złoty medal z popiersiem króla, na fioletowej wstążce, zawieszony na piersiach. Z otrzymaniem tego orderu nabywa się i szlachectwo. W roku 1817 ozdobionych orderem wielkiego krzyża, było czterdziestu pięciu kawalerów. Tab. LXXXVIII fig. 1, przedstawia kawalera wielkiego krzyża orderu S. Izabelli. —

## Order Cywilnej Zasługi w Królestwie Saskiem.

Ten został ustanowionym przez Króla Fryderyka Augusta w dniu 7 Czerwca 1815 r. kiedy po ośmnastu miesięcznej nieobecności wrócił do kraju i chciał publicznie wynagrodzić tych mężów, którzy mu okazali prawdziwe przywiązanie, miłość i wierność. Statuta tego orderu były ogłoszone dnia 12 Sierpnia 1815 roku a w dniu 23 Grudnia tegoż roku pierwszy raz ta ozdoba, została udzieloną.

Order składa się z trzech klas to jest: z kawalerów wielkiego krzyża, komandorów i kawalerów. Liczba członków jest nieograniczoną,





w Lit. IV. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

KAWALER ORDERU HISZPAŃSKO-AMERYKAŃSKIEGO.  
S. JZABELLI.

Tab. LXXXVIII.



Fig. 2.

KAWALER ORDERU ZASŁUGI CYWILNEJ  
w Królestwie Saskiem.





we wszystkich klassach. Król jest panem i Wielkim Mistrzem tego orderu, ten udziela i cudzoziemcom, którzy położyli zasługi dla kraju Saskiego i jego monarchy. Ozdobę przedstawia krzyż złoty, biało-emaliowany ośmio-kątny, na którego środkowej, okrągłej tarczy, jest umieszczony herb Królewsko-Saski, z napisem do koła: „Fryderyk August Król Saski dnia 17 Czerwca 1815 roku. Na stronie odwrotnej znajduje się wieniec dębowy, w którego środku są napisane słowa: „Za zasługi i wierność.“ Pomiędzy zaś czterema ramionami tego krzyża, są umieszczone złote, zielono-emaliowane korony.

Kawalerowie wielkiego krzyża noszą tę ozdobę (podług twierdzenia Kurta) na morowej, szerokiej białej wstędze, z brzegiem koloru trawiastego, podług zaś Perrota; na wstędze niebieskiej przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi wraz na tychże, z sześciokątną srebrną haftowaną gwiazdą, której tarcza przedstawia odwrotną stronę orderu. Komandorowie noszą tę samą ozdobę, na wstędze trzy cale szerokiej, obwijającej szyję, bez gwiazdy, co zaś do kawalerów, ci mają ją w dziurce od guzika. Dniem galowym tego orderu, jest dzień 7 Czerwca każdego roku, w którym to dniu jedni zostają posunięci do klass wyższych, drudzy zaś zasługujący, są mianowani. Przed dniem tu rzezonym, jeszcze w miesiącu Maju, zgromadza się rada orderu, złożona z kanclerza i sześciu członków, celem załatwiania interessów tej ozdoby i przedstawienia królowi nowych kandydatów. Tab. LXXXVIII fig. 2 przedstawia kawalera wielkiego krzyża, orderu wojskowej zasługi w królestwie Saskiem.

Jednocześnie ustanowiony został medal zasługi cywilnej, stanowiący prawie czwartą klasę tego orderu. Ozdoba ta jest złotą i srebrną; na pierwszej jej stronie znajduje się wyłoczone popiersie króla z napisem do koła: „Fryderyk August Król Saski dnia 7 Czerwca 1815 roku.“ Na drugiej zaś wieniec z liści dębowych, w którym znajdują się słowa: „Za Zasługi i Wierność.“ Ozdoba ta podobnie jest noszoną, jak order klasy trzeciej na takiejże samej wstążce w dziurce od guzika. —

## Order Wojskowej Zasługi.

Ozdoba ta ustanowioną była w Maju 1791 r. przez króla Stanisława Augusta IV. celem wynagradzania walecznych wojskowych. Ozdobą był krzyż złoty ośmiokątny czarno emaliowany, którego końce były ozdobione złotymi kulkami, a na czterech ramionach, umieszczone syllaby, składające dwa wyrazy łacińskie: *Vir-tuti-mili-tari*. W środku krzyża na złotej tarczy, wyobrażony był Biały Orzeł, otoczony zielonym wieniecem. Na stronie odwrotnej znajdowały się wypisane litery: S. A. R. P. oznaczające: *Stanislaus Augustus Rex Poloniae*. Nad krzyżem tu wymienionym wznosiła się królewska korona. Opisany tu order noszonym był na szerokiej szafirowej wstędze z czarnymi brzegami, z prawego ramienia przepasującej piersi, do lewego boku, wraz na lewej stronie tychże z gwiazdą ośmiokątną srebrem haftowaną, a w jej środku umieszczano krzyż, o którym przed chwilą mówiliśmy. Ozdoba klasy drugiej była złotą jak pierwszją, lecz bez emalii, wieniec tylko zielony otaczał środkową tarczę, i była noszoną podobnie na szafirowej wstędze nieco węższą od pierwszją. Krzyż klasy trzeciej podobnym był do krzyża klasy drugiej, z tą tylko różnicą, iż tamten nosił się na szyj, ten zaś na piersiach. Ozdobą klasy czwartęj, był krzyż złoty, piątęj zaś srebrny. Tab. LXXXIX fig. 1, przedstawia krzyż *Virtuti militari*, oraz wstęgę tego orderu i gwiazdę.

Wiekopomnej pamięci Cesarz i król ALEXANDER I. przywróciwszy byt Królestwa Polskiego, zatwierdził ten order, nadający szlachectwo: NAJJAŚNIEJSZY CESARZ MIKOŁAJ, po uśmierzeniu powstania w królestwie Polskiem przeznaczył rozkazem dziennym z dnia 31 Grudnia 1831 r. (12 Stycznia 1832 r.) dla całego wojska rossyjskiego mającego udział w kampanii roku 1831 ordery krzyża wojskowego polskiego, od krzyża srebrnego począwszy, aż do wielkiego krzyża, wedle uznanych, przez sztaby zasług, zachowując do wszystkich stopni dotychczasowe godła, tylko, że pod wyrazami *Rex et Patria* w miejsce roku 1792, rok 1831 umieszczony. Dla obecnych zaś przy szturmie Warszawy w dniach 6 i 7 Września przeznaczony został medal wielkości dwuzłotówki, wystawiający z jednej strony dwugłowego orła na którego piersiach w języku rossyjskim *za zdobycie Warszawy*, na wstążce tegoż krzyża błękitnej



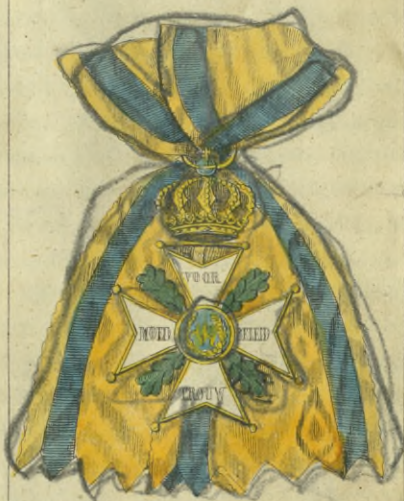


Fig. 1.

KRZYŻ GWIAZDA WSTĘGA ORDENU  
Virtutis Militari.

Tab. LXXXIX.

Fig. 2.

KRZYŻ GWIAZDA WSTĘGA ZASŁUGI WUJSKUWEJ  
Wilhelma I: w Niderlandach.





z czarnemi brzegami nosić się mającej. Postanowił nadto Najjaśniejszy PAN, iż na przyszłość, krzyż wojskowy polski, nigdy więcej rozdawanym nie będzie.

## **Order Wojskowej Zasługi Wilhelma I. w Niderlandach.**

Na mocy konstytucyi narodu, dającej prawo panującym stanowienia orderów, król Wilhelm I. dnia 30 Kwietnia 1815 roku, pierwszy korzystając z tego przywileju, ustanowił mający się tu opisać order, a to w nagrodę zasług wojskowych. Ozdoba jest podzieloną na trzy klasy, a wielkie jej Mistrzostwo, raz na zawsze przyłączone do korony Niderlandzkiej. Liczba członków we wszystkich klassach jest nieograniczoną. Order dla kawalerów, Wielkiego krzyża, komandorów i dla kawalerów pierwszej klasy, jest krzyż ośmiokątny, biało emaliowany, w złotej oprawie, którego końce są ozdobione złotemi kulkami, w przecięciach zaś ramion krzyża, znajdują się zielone gałazki, połączone złotemi płomieniami, formującemi krzyż Brabancki. Nad tą ozdobą wznosi się złota Królewska korona, a na biało emaliowanych ramionach są umieszczone te słowa: „Vor, Moed. Beleid. Trouw,“ oznaczające: „Za odwagę, odznaczenie się i wierność.“ Tarcza odwrotnej strony, niebiesko emaliowana, jest ozdobiona literą W. jako cyfrą założyciela, obwiedziona wieńcem larowym. Ozdoba kawalerów Wielkiego krzyża, zwykle upiększona brylantami noszoną jest na wstędze szerokiej pomarańczowego koloru, z ciemno-niebieskimi brzegami przez prawe ramię do lewego boku, przepasującej piersi, wraz z gwiazdą srebrem haftowaną przedstawiającą powierzchnię krzyża. Komandorowie mają podobnie order brylantami upiękuszony lecz na szyi i bez gwiazdy, a tylko powierzchnią samego krzyża srebrem haftowaną na piersiach przedstawiającą. Kawalerowie zaś czyli klasa trzecia nosi krzyż złoty mniejszy, bez brylantów lecz zawsze powierzchnie ozdoby srebrem haftowaną na piersiach. Nakoniec, co do kawalerów klasy drugiej ci mają ten sam krzyż lecz srebrny i noszą go w dziurce od guzika. Opisana tu ozdoba, udziela się i cudzoziemcom. Wojskowi niemający stopnia oficera, przy mianowaniu ich kawalerami czwartej klasy tej ozdoby, do pensyi rocznej otrzymują w do-

datku, połowę tejże, a kawalerowie trzeciej klasy, niebędący oficerami, pobierają żołd podwójny z kassy wojennej. Order ten ma własnego Kanclerza i podskarbiego, zresztą kapituła jego składa się z tylu osób, ile ich może być potrzeba podług uwagi króla, który z własnej woli mianuje wszystkich klass kawalerów. Ozdobę pierwszej klasy, otrzymali ci dowódcy, za których staraniem Niderlandy zostały oswobodzone z rąk nieprzyjacioł. Tab. LXXXIX fig. 2, przedstawia ozdobę Wielkiego krzyża wojskowej zastugi.

## Order Gwelfów w Królestwie Hanowerskiem.

Niegdyś Hanowerskie Elektorstwo, a dziś udzielne królestwo, jest ojczyzną plemienia Regentów Wielkiej Brytanii, których przodki Gwelfy, albo Welfy urodzeni hrabiowie z Altorf jeszcze za czasów Karola Wielkiego, znaczne posiadali dobra, nie tylko w Szwabii ale i w Bawaryi. Do roku 1815 królestwo to nieposiadało żadnego orderu dla tego ówczesny Regent, królewicz Wielkiej Brytanii i Hanoweru, celem uwiecznienia pamiętnej epoki, oddania Hanoweru pod panowanie Gwelfów ustanowił dnia 12 Sierpnia 1815 roku, order o którym tu mówić zamierzylimy. Ozdoba ta jest podzieloną na trzy klasy to jest: na wielkie krzyże, krzyże komandorskie i kawalerskie, a liczba posiadaczy jęj jest nieograniczoną. Order ten mogą posiadać tak cywilni jako i wojskowi a wielkie Mistrzowstwo raz na zawsze jest przyłączonem do korony Hanowerskiej. Ozdoba dla wszystkich klass jednakowa, różniąca się tylko wielkością rozmiarow, przedstawia krzyż złoty ośmiokończasty, nie emaliowany, którego końce są ozdobione złotymi kulkami, a w przecięciu ramion znajdują się Lwy złote. W środku zaś na okrągłej tarczy otoczony zielonym wieńcem z liści dębowych dla cywilnych, a dla wojskowych wieńcem laurowym, znajduje się umieszczony biały koń Hanowerski, w polu czerwonym, z napisem do koła na tle niebieskim: *Nec aspera terrent.* Na odwrotnej zaś stronie, podobnie w polu czerwonym są litery: „G. R.“ oznaczające: „Jerzy Król,“ a rok 1815 w polu złotém. Pomiędzy końcami u góry, znajduje się



wieniec z liści dębowych, nad którym w krzyżach osób wojskowych, leżą dwa miecze na krzyż złożone, w ozdobach zaś osób cywilnych królewską koronę. Kawalerowie Wielkiego krzyża noszą tę ozdobę na szerokiej jasno-niebieskiej morowej wstędze przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi, wraz, na lewej stronie tychże z gwiazdą srebrem haftowaną, o ośmiu promieniach, a przedstawiającą powierzchnię krzyża, która u wojskowych otoczona jest laurowym wieniec i pomiędzy której promieniami są umieszczone dwa miecze na krzyż złożone. W duiach galowych kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę na złotym łańcuchu, którego trzy odmienne ogniwa, przedstawiające lwa, koronę i litery G. R. naprzemian są połączone. Kawalerowie zaś klasy drugiej czyli komandorowie, noszą tę ozdobę na wstędze półtrzecia cała szerokiej, obwijającej szyję i spływającej na piersi, wraz z powierzchnią krzyża, lecz bez lwów srebrem haftowaną na sukni. W ozdobach osób wojskowych, przecięcia ramion są zapełnione dwoma mieczami na krzyż złożonemi. Nakoniec, kawalerowie używają tej ozdoby wsprzążce i to w dziurce od guzika.

Ustanowienie tego orderu, miało miejsce w dniu 1 Stycznia 1816 roku w Hanowerze, gdzie każdorocznie w tymże dniu obchodzą galę tego orderu. W wigilię zaś dnia tego, zbierają kapitułę, dla potwierdzenia podanych prośb o udzielenie ozdoby, jakowe członkowie z własnymi uwagami, przedstawiają wielkiemu Mistrzowi. Nadzyczajne tylko zasługi położone dla kraju, nadają prawo ubiegania się o tę ozdobę. Order Wielkiego krzyża, otrzymują ci tylko z cywilnych którzy mają stopień generał-porucznika, komandorski zaś krzyż udziela się mającym stopień generał-majora. Do klasy trzeciej żaden stopień nie jest przywiązany. Posiadacze tej ozdoby mają prawo pierwszeństwa, przed innymi tychże samych stopni, oraz wolny wstęp do dworu jakowy jest udziałem samej tylko szlachty. Urzędnicy tego orderu składają się z kanclerza, który zwykle jest posłem w Londynie, z vice-kanclerza, piastującego godność najstarszego radzcy gabinetu, i z sekretarza, który jest zawsze kancelistą niemieckiej kancellaryi, znajdującą się w Londynie. Oprócz pomienionych tu osób, jest jeszcze genealogista, urzędnik herbów i kontroller. Genealogista, ma właściwy order składający się z złotej tarczy czerwono emaliowanej, na której powierzchni znajduje się Hanowerski koń biały, z napisem do koła na niebieskim obwodzie: *Nec uspera*

*terrent.* Na odwrotnej zaś stronie znajduje się cyfra: „G. R. i rok. 1815.“ Rzeczony tu urzędnik, nosi tę ozdobę w dniach galowych na złotym łańcuchu, poczwórnie złożonym a składającym się z małych ogniw, zwykle zaś na wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi Tab. XC fig. 1, przedstawia kawalera Wielkiego krzyża, orderu Gwelfów w Hanowerze. Z ozdobą tu opisaną ustanowiony był zarazem i medal dla niższych, wojskowych stopni to jest: podoficerów i żołnierzy, na którym jest wyobrażone popiersie króla i który zwykle się nosi na orderowej wstążce. Posiadacze tej ozdoby, oprócz pensyi pobierają miesięcznie w dodatku dwa talary. Order Gwelfów w Hanowerskim królestwie, w roku 1841 uległ zmianie, albowiem został podzielonym na pięć class, to jest: na Wielkie krzyże, dwojaki komandorskie, kawalerskie i kawalerskie klasy czwartej.

## Order Wojskowy w Sabaudii.

Ozdoba ta ustanowioną jest przez Wiktora Emanuela króla Sardynii księcia Sabaudii, dnia 12 Sierpnia 1815 roku celem wygrozdzenia tych wojskowych, którzy mu wiernie służyli podczas wielkich zaburzeń we Włoszech. Order ten składa się z dwóch class. Ozdobą pierwszej klasy, jest krzyż złoty, z dwóch ramion równej długości i szerokości złożony, czerwono emaliowany, u którego znajdują się krzyż mniejszy, zupełnie do pierwszego podobny tylko że biało emaliowany i laurowym wieniec otoczony. Nad całą ozdobą umieszczona jest złota królewska korona. Order ten noszonym jest na jasno-niebieskiej, morowej, na trzy palce szerokiej wstędze obwijającej szyję, lub w dziurce od guzika. Oprócz tego kawalerowie pierwszej klasy mają jeszcze gwiazdę osmiopłomienistą złotem haftowaną na piersiach, a w jej środku jest umieszczona cyfra ustanowiciela V. E. ozdobiona koroną; w około zaś napis *al Merito ed al Valore.* Ozdoba drugiej klasy jest zupełnie podobną do orderu klasy pierwszej, tylko z tą różnicą, że srebrna i że nosi się bez haftowanego krzyża na piersiach, i to na wąskiej wstążce w dziurce od guzika. Król jest panem i Wielkim Mistrzem tego orderu, którego kawalerów liczba jest nieograniczoną. Panujący tylko ma





w lit. J. Ploch & Co

Fig. 1.

KAWALER ORDERU GWELFÓW  
w Królestwie Hanowerskiem.

Tab. XC.



Fig. 2.

KAWALER ORDERU WOJSKOWEGO w SABAUD YI.







w Lit. J. V. Fleck & C<sup>o</sup>

Fig. 1.

KAWALER ORDERU LWA NIDERLANDZKIEGO  
czyli zasługi cywilnej.

Tab. XCI.



Fig. 2.

KAWALER ORDERU LOMBARDZKO-WENECKIEJ  
ŻELAZNEJ KORONY.





prawo udzielać tę ozdobę jak również mianować członków rady mającej załatwiać interessa téj ozdoby. Tab. XC. fig. 2, przedstawia kawalera klasy pierwszej tego orderu.

## Order Lwa Niderlandzkiego czyli Cywilnej zasługi.

Ustanowił go król Wilhelm I. dnia 29 Września 1815 roku, w nagrodę zasług wszelkich stanów i dla tego podzielił go na cztery klasy, to jest na wielkie krzyże, krzyże komandorskie, kawalerskie i braterskie. Ozdobą jest krzyż złoty biało emaliowany, którego ośm końców, zdobią złote kulki, a w głównych przecięciach ramion, są umieszczone złote ozdoby w kształcie W. Na okrągłej zaś niebiesko szmelcowanej tarczy, otoczonej złotym obwodem, umieszczony jest lew Niderlandzki trzymający w jednej łapie złote strzały, w drugiej miecz. Strona odwrotna jest ozdobiona literą W. z napisem do koła: *Virtus nobilitat*, nad krzyżem zaś wznosi się złota królewska korona. Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę na szerokiej fioletowej z pęgami pomarańczowego koloru wstędze, przez prawe ramie do lewego boku, przepasującej piersi wraz z ośmiopromienną gwiazdą na tychże, srebrem i złotem haftowaną w środku której przedstawia się odwrotna strona orderu. Komandorowie podobnie noszą tę ozdobę tylko że na węższej wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi, oraz odwrotną stronę orderu na tychże, srebrem i złotem haftowaną lecz bez promieni. Co zaś do kawalerów, tych ozdoba noszona jest w dziurce od guzika i to bez krzyża haftowanego na piersiach. Bracia zaś mają krzyż srebrny w dziurce od guzika. Order klasy czwartej, ci tylko otrzymują, którzy się w sławią szlachetnym czynem ludzkości, godnym nagrody; pensya do niego przywiązana jest złotych polskich 200, której połowę pobierają wdowy. Liczba kawalerów w każdej klasie jest nieograniczoną. Sam król jest Wielkim Mistrzem tego orderu, który podobnie jak i order wojskowej zasługi Wilhelma I. ma swoich urzędników. Tab. XCI. fig. 1. przedstawia kawalera Wielkiego krzyża, orderem Lwa Niderlandzkiego.

## Lombardzko-Wenecki Order Żelaznej Korony w Austrii.

Po ustanowieniu téj ozdoby przez Cesarza Napoleona, a następnie po jój wygaśnięciu, panujący na Austryackim tronie Franciszek I. przywrócił ten order, w roku 1815 w owéj epoce kiedy zwiedzał Włochy. Celem wskrzeszenia téj ozdoby, było wynagradzanie osób odznaczających się przychylnością dla rządu i Monarchy, oraz celujących służbą lub talentem, bez różnicy cywilnego lub wojskowego stanu. W dniu 12 Stycznia 1816 roku, to jest w rocznicę swoich urodzin pierwszy raz udzielał tę ozdobę. Cesarz panujący jest wielkim Mistrzem i jest pełnomocnym do rozdawania tego orderu podług własnej swéj woli. Kawalerowie téj ozdoby, dzielą się na trzy klasy, z których w pierwszej jest dwudziestu; w drugiej trzydziestu; w trzeciej zaś około pięćdziesięciu. Każdy kto tylko położy zasługi dla kraju, lub króla, może ten order otrzymać.

Podług zmian zaprowadzonych przez Cesarza Franciszka I. ozdoba ta składa się z żelaznej korony, na której jaśnieje dwójgłowy austryacki orzeł ukoronowany, który po obu stronach ma tarcze jasno-niebieskie; na jednej z tych znajduje się litera F. oznaczająca: *Franciszek*, na odwrotnej zaś stronie rok 1816, a wszystko uwieńczone złotą koroną. Ozdoba ta jest noszoną na złocistej z niebieskimi brzegami wstędze, przez prawe ramię do lewego boku, przepasującej piersi, na których lewej stronie jest gwiazda srebrem haftowana a w niebieskiej jój tarczy umieszczona złota korona, z napisem do koła: *Avita et aucta*.

W dniach galowych order pierwszej klasy noszonym jest na złotym łańcuchu, którego ogniwa przedstawiają żelazne korony, połączone litery F. i naprzemian dębowe gałązki. Kawalerowie pierwszej klasy otrzymują tytuł Excellencyi i w korespondencjach z Monarchą są zaszczytani przydomkiem „kuzyna.“ Kawalerowie klasy drugiej noszą ten order na węższej wstążce obwijającej szyję i spływającej na piersi, a klasy trzeciej, w dziurce od guzika. Posiadacze żelaznej korony, którą im Napoleon udzielił, mieli dozwoloną wymianę na nową ozdobę, a żołnierze mający srebrną, otrzymali w zamian złoty honorowy medal, do





w Lit. J. V. Fleck & Co

Fig. 1.

Tab. XII.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU NAJ. MARYI PANNY NIEPOKALANEGO  
POCZĘCIA z Vila Vicosa w Brazylii.

KAWALER ORDERU S. JERZEGO POWTÓRNEGO  
POŁĄCZENIA w Neapolu.





którego podwójny żołd był przywiązany. (Tab. XCI fig. 2 przedstawia kawalera orderu Lombardzko-Weneckiej żelaznej korony klasy pierwszej w Austrii.

## **Order Najświętszej Maryi Niepokalanego Poczęcia z Villa-Vicosa w Brazylii.**

Rzeczony tu order ustanowiony jest dnia 6 Stycznia 1818 roku w Rio de Janeiro w Brazylii, a to z powodu złożenia przysięgi przez Króla Jana VI, pod nazwą z Villa-Vikosa, albowiem to miasto jest kolebką domu Braganza. Ozdobę tę nazywają jeszcze częstokroć orderem Maryi de Conteicav. Wielkie mistrzostwo jest połączone z koroną Cesarstwa Brazylijskiego. Kawalerowie tego orderu dzielą się na trzy klasy, to jest: na kawalerów wielkiego krzyża, na komandorów i kawalerów.

Ozdobą jest złota gwiazda ośmiokątna biało emaliowana, leżąca na drugiej ośmiokątnej złotej gwiazdce na której każdym promieniu znajduje się pięcio-kończasta gwiazdka biało-emaliowana. Niebieska tarcza tej gwiazdy, ma na sobie cyfrę Imienia Najświętszej Maryi Panny z napisem do koła: *Padroe do reino*, drobna ta ozdoba, nakryta jest wielką złotą przezroczystą koroną. Kawalerowie wielkiego krzyża noszą ten order na wstędze jasno-niebieskiej z białymi brzegami, przez prawe ramię do lewego boku przepasującej piersi, wraz z gwiazdą na tychże złotem haftowaną, przedstawiającą powierzchnię krzyża opisanego z koroną. Komandorowie używają tej ozdoby na weźszej wstędze, obwijającej szyję i spływającej na piersi; co zaś do kawalerów, ci jak zwykle noszą ją w dziurce od guzika. Statuta tego orderu nie są nam wiadome. Tab. XCII fig. 1, przedstawia kawalera wielkiego krzyża tego orderu.—

## **Order S. Jerzego Powtórnego Połączenia w Neapolu.**

Ustanowił go Król Ferdynand IV, na mocy swego dekretu z dnia 1 Stycznia 1819 roku, w nagrodę położonych zasług dla kraju i osoby

króla, a to w miejsce orderu Obojga Sycylii; jakowyż dzieli się na trzy klasy. Ozdoba składa się ze złotego krzyża, ciemno-czerwono-emaliowanego który spoczywana zielonym laurowym wieńcu, i zdaje się wznosić pomiędzy dwoma szpadami, na krzyż złożonemi. Na złotej zaś środkowej tarczy w białym obwodzie w którym jest następne godło wypisane: *In hoc signo vinces*, znajduje się wyobrażenie S. Jerzego na koniu zabijającego smoka; u dolnego ramienia krzyża, jest wisząca też sama ze złota figura S. Jerzego na koniu zabijającego smoka, na odwrotnej zaś stronie, jest podobnie wyobrażenie z napisem do koła: *Virtuti*.

Ozdoba ta przez kawalerów klasy pierwszej noszoną jest na czerwonej wstążce przez prawe ramie do lewego boku przepasującej piersi wraz z gwiazdą srebrną haftowaną przedstawiającą powierzchnię ozdoby. Kawalerowie klasy drugiej noszą ten order na wstążce obwijającej szyję i spływającej na piersi. Kawalerowie klasy trzeciej jak zwykle w dziurce od guzika. Tab. XCII fig. 2, przedstawia kawalera klasy trzeciej.

## **Order SS. Michała i Jerzego w Anglii.**

Ozdoba ta ustanowioną została w dniu 27 Kwietnia 1818 roku, a zniesioną była w roku 1832. Składa się z trzech klas, i jeszcze z jedną zwanąj ozwartą, dla krajowców wysp Jońskich i Malty, jak również i poddanych Wielkiej Brytanii, piastujących znakomitsze godności nad brzegami Środkowego morza. —

## **Order Wenezuela w Południowej Ameryce.**

Ustanowiony jest w miesiącu Maja 1818 roku przez Boliwara, ówczesnego zwierzchnika w Ameryce. Staranie się ustanowienia statutow i ozdoby, poleconem zostało Senatowi nowej Rzeczypospolitej.



## Order S. Sylwestra.

Od najdawniejszych czasów Stolica Apostolska pragnęła przenieść jakiś znak zasługi, dla ludzi którzy w naukach, sztukach i wojnie odznaczają się, żyli podług czysto Chrześcijańskich zasad. W tym celu utworzony był order, zwany: *Milice dorée*, który później ogólnie był znany i upowszechniony pod nazwą orderu: „Złotój Ostrogi.“ Ozdoba ta przez wiele wieków utrzymała się w pierwotnej czystości swego zaprowadzenia i potwierdzoną została przez Papieżów: Pawła III, Juliusza III, Grzegorza XIII, Syxtusa V i Benedykta XIV. Lecz z postępem czasu, wiele straciła na swęj wartości, a zwłaszcza wówczas gdy znaczna liczba książęcych Rzymskich rodzin i dygnitarzy, to jest: Nuncyuszów, delegatów, i t. p. zaczęła przywłaszczać sobie prawo udzielania tęj ozdoby.

Z pożytkiem kościoła Bożego, tak chwalebnie siedzący na stolicy S. Piotra, Grzegorz XVI, gorliwy w wyszukiwaniu sposobów, mogących rozkrzewić Świętą Naszą Wiarę, zwróciwszy i na ten przedmiot swoją uwagę, ogłosił w dniu 31 Października 1841 r. list Apostolski, mocą którego przywrócił wartość wyżej rzeczzonego orderu, nadając mu zupełnie nową organizację i nazwę orderu S. Sylwestra, co wszystko nadało mu prawo do przyjęcia tytułu ustanowiciela tęj ozdoby. Członkowie tego orderu dzielą się na dwie klasy, to jest: na komandorów, których jest 150, i kawalerów których nie może być więcej nad 300, gdyż jak głoszą listy Apostolskie: „Godność o tyle więcej ma blasku i powabu o ile bardziej jest ograniczona liczba tych, którzy mają prawa ubiegać się o jęj pozyskanie.

Samo z siebie wynika, że ustanowiona liczba jest tylko dla poddanych Państwa Papieżkiego, wyłączając z niej inne mianowania, któremi Jego Świątobliwość, raczy obdarowywać, resztę Chrześcijańskiego świata, w nagrodę położonych zasług dla dobra religii, nauk, umiejętności i sztuk pięknych.

Orderem jest krzyż złoty ośmio-kątny, w którego środku znajduje się obraz Papieża S. Sylwestra w polu biało-emaliowanem. Na odwrotnej stronie napis: *Gregorius XVI Restituit*, a w środku samym „MDCCCXLI.“ Krzyż tu opisany, noszonym jest na wstędze pięcio-promiennęj, z których dwa są czarne, trzy zaś pozostałe barwy różowęj.

Wielkość krzyża stanowi różnicę pomiędzy klassami komandorów i kawalerów, z których pierwsi go noszą na szyi drudzy zaś na lewój stronie piersi.

W dniach uroczystych tego orderu, kawalerowie mają stosowny przepisany dla siebie ubiór, który się składa z fraka sukienego szkarłatnej barwy z rabatami i dwoma rzędami wklęsłych złotych guzików, których powinno być w każdym rzędzie po dziewięć prosto-padle i równo-odległe umieszczonych. Kołnierz tego fraka jest prosty, wyłogi okrągłe, z sukna zielonego, a na nich złotem haftowane lilie oliwne, poziomo szypułkami do figury zwrócone, z których każda ozdobiona jest trzema pęczkami. U spodu szypułek są również złotem haftowane trofea wojskowe. Oprócz tego spodnie powinny być biało-kazimierkowe, ze złotym lampasem, na sześć centymetrów szerokim. Nadto, kapelusz wojskowych ozdobiony jest białymi piórami, kokarda znaczna złotym bajorkiem przerabiana, a rękojeść szpady z perłowej macicy na gardzie zaś srebrna gwiazda, wyobrażająca krzyż orderu. Do szpady tej pendent, powinien być złoty bajorkowy, — także szlify w górę podniesione, blacha zaś na nich metalowa z łuszczką złożoną, na której znajdują się też sama gwiazda co i u szpady. Co zaś do butów te powinny być czarne skórzane ze złotymi ostrogami. Tab. XCIII. Fig. I, przedstawia kawalera orderu S. Sylwestra.

## Order Korony Wirtembergkiej.

Ozdoba ta ustanowioną była dnia 23 Września 1818 roku przez panującego króla Wilhelma I. celem połączenia orderów orła złotego i zasługi cywilnej. Panujący monarcha jest najwyższym zwierzchnikiem i wielkim Mistrzem tej ozdoby, dzielącej się na trzy klasy, to jest na kawalerów Wielkiego krzyża, na komandorów i kawalerów. Orderem jest krzyż złoty, biało emaliowany, którego każdy koniec dzieli się na dwie części. Przecięcia zaś ramion przedstawiają naprzemian lwy i lamparty złote, będące herbem królestwa Wirtembergskiego. Na środkowem polu biało emaliowanem, znajduje się złota cyfra zmarłego króla Fryderyka, ozdobiona koroną, i opasana karmazynową linijką, na której złotymi litera-





J.N. Fleckel

Fig. 1.

KAWALER ORDERU SYLWESTRA.  
w Państwie Papieżkiem.

Tab. XCIII.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU GRZEGORZA WIELKIEGO  
w Państwie Papieżkiem.





mi jest napis: *Furtchtlos und Treu*; oznaczający: *Nieustraszony i wierny*. Z drugiej strony na polu, również biało emaliowanym jest umieszczona królewska złota korona, z temiż samemi do koła ozdobami, a cały order upiękuszony koroną królewską. Stosownie do stopni urzędów, krzyż tu opisany bywa rozmaitej wielkości i zwykle jest noszonym na karmazynowój morowój wstędze z czarnemi brzegami.

Kawalerowie Wielkiego krzyża noszą ten order, na końcu szarfy, przepasującej piersi przez prawe ramię, a cztery cale szerokiej i oprócz tego mają srebrną gwiazdę o ośmiu promieniach, w środku której znajduje się na tle białą emaliowaną złotą królewską koronę z napisem: *Furtchtlos und Treu*, umieszczonym w obwodzie różowo emaliowanym. Komandorowie noszą ten order na wstędze na krzyż przewieszonój; co zaś do kawalerów, ci go używają w dziurce od guzika.

## Order Don Pedra w Brazylii.

Najznakomitszy ten order w państwie Brazylijskiem, ustanowiony jest przez Cesarza Don Pedra I. Stanowi jedną klasę, jest przeznaczony jedynie tylko dla ozdoby osób koronowanych. Orderem jest gwiazda o pięciu promieniach, białą emaliowana, otoczona wążką złotą obwódkę a na każdym punkcie zakończona, złotą kulką. Spoczywa zaś na gwiazdzie płomienisto złotej, o pięciu promieniach nad którą znajduje się cesarska złota korona. Środek gwiazdy białej, stanowi okrągła tarcza, otoczona dwoma złotemi wążkami obwódkami, które przedziela szerokie koło ciemno niebieskie zapełnione napisem: *Fundator da imperio de Brazyl.* Na tarczy zaś znajduje się złoty Fenix mający na srebrnej piersi złote cyfry: P. I. oznaczające, Pedro I. a w szponach trzymający starożytną koronę.

Do noszenia opisanój tu ozdoby, używa się morowa wstążka szeroka koloru zielonego, z obwódką białą, którą noszą jako szarfę, przez prawe ramię przewieszoną. Gwiazda, bez korony cesarskiej, zastępująca krzyż tego orderu, noszoną jest na piersiach z lewej strony.

## Order Cruzeira albo Południowego Krzyża w Brazylii.

Ozdoba ta podobnie jak i poprzednia ustanowioną jest przez Cesarza Don Pedra I, dnia 1 Grudnia 1822 r. Dzieli się na cztery klasy; to jest na Wielkie krzyże, dygnitarские, oficerskie i kawalerskie. Panujący cesarz jest wielkim Mistrzem. Ozdobę zaś stanowi krzyż o pięciu promieniach i dziesięciu końcach, biało emaliowany, z małą złotą obwódką i kulkami na końcach. Krzyż ten spoczywa na wieńcu mającym z jednej strony, liście kawowe, z drugiej zaś kokosowe, a nad tém wszystkiem wznosi się złota Brazylijska korona. Na złotój zaś niebiesko emaliowanej tarczy, przezroczystej, w samym jój środku, daje się widzieć krzyż z dziesiętnastu pereł lub brylantów ułożony i obwiedziony niebieskiem kołem na którym jest napis: *Bene merentium praemium*. Na odwrotnej zaś stronie znajduje się popiersie Cesarza Don Pedra I. a na otaczającym je niebieskiem kole napis: *Petrus I. Brasiliae imperator*.

Kawalerowie trzech pierwszych class tego orderu, noszą na lewej stronie piersi, gwiazdę haftowaną, złotą o pięciu promieniach, w środku której jest tarcza i napis taki, jak na odwrotnej stronie krzyża. Nad gwiazdą zaś korona Cesarska. Kawalerowie orderu pierwszej klasy, noszą tę ozdobę na szerokiej wstędze niebieskiej w kształcie szarfy przepasującej piersi przez prawe ramię. Dygnitarze używają jój na szyi, oficerowie zaś i kawalerowie noszą na lewej stronie piersi z prostą złotą sprzączką i wążką wstążeczką.

## Order Róży (de la Rosa) w Brazylii.

Ustanowił ten order Cesarz Don Pedro I. w roku 1829, dnia 17 Października z powodu małżeństwa swego z księżniczką Amelią Leuchtembergską. Przeznaczeniem tej ozdoby jest wynagradzanie, zasług cywilnych i wojskowych. Panujący Cesarz jest Wielkim Mistrzem orderu, a zarazem kawalerem Wielkiego krzyża i dygnitarzem. Wszyscy zaś książęta Cesarskiej rodziny noszą krzyż wielki. Oprócz tego rzeczony



tu order posiada ośm wielkich krzyżów rzeczywistych, szesnaście wielkich dygnitarskich, trzydzieści samychże dygnitarskich; a nieograniczoną liczbę komandorskich, oficerskich i kawalerskich. Ażeby otrzymać ozdobę dygnitarską, potrzeba mieć tytuł: *Senhoria*; oficerowie zaś powinni mieć stopień pułkownika, a kawalerowie, kapitana. Orderem jest gwiazda o sześciu promieniach, biała emaliowana ze złotą obwódką i ozdobiona takimiż kulkami na końcach, a spoczywająca na bogatym wieńcu, z rozkwitłych róż uwitym. Tarcza téj gwiazdy jest biała, i ma na sobie złotą cyfrę: P. A. oznaczającą: *Pedro, Amalia*. Na szerokim zaś złotym obwodzie otaczającym tarczę, znajdują się napis: *Amor et Fidelios*. Kawalerowie Wielkiego krzyża i wielcy dygnitarze, mają taką samą gwiazdę, lecz nierównie większą i z koroną na wierzchu jakową noszą na lewej stronie piersi, — gwiazda zaś dygnitarzy, komandorów i kawalerów jest bez korony. Wstęga orderu różowej barwy z białą obwódką. Ozdoba pierwszej klasy nosi się na szarfie z prawego ramienia, przepasującej piersi. Wielcy zaś dygnitarze i dygnitarze noszą ją na szyi, na węższej wstążce, a komandorowie, oficerowie i kawalerowie, mają ją na piersiach z lewej strony, jeszcze na węższej wstędze. Ośm wielkich rzeczywistych krzyżów, odznacza się w czasie uroczystości złotym łańcuchem przedstawiającym rozkwitłe róże.

## **Order Franciszka I. w Królestwie Obojga Sycylii.**

Ozdoba ta ustanowioną jest przez króla Franciszka I. dnia 28 Września 1829 roku, z przeznaczeniem udzielania jój w nagrodę zasług cywilnych, oraz sztuk, umiejętności, rolnictwa rękodzieł i handlu. A nadto mogą go posiadać i wojskowi wyświadczający cywilne usługi. Król jest Wielkim Mistrzem tego orderu, dzielącego się na trzy klasy, a mianowicie: na ozdobę Wielkich krzyżów, — komandorów i kawalerów. Interesa dotyczące się tego orderu, załatwia komitet złożony z prezydenta, posiadającego Wielki krzyż, oraz z dwóch komandorów i dwóch kawalerów, z których jeden jest sekretarzem, a drugi archiwistą.

## Order Fryderyka w Królestwie Wirtembergkiem.

Panujący Wilhelm I. celem uwiecznienia pamiętki ojca swego, przed nim panującego króla Fryderyka, jak niemniej aby nowym pomnikiem uczcić, znakomite usługi wyświadczone za tego monarchy, nie tylko domowi królewskiemu, ale i stanom, ustanowił tę ozdobę w dniu 1 Stycznia 1830 r. składającą się z jednej tylko klasy. Orderem jest krzyż o ośmiu końcach złotych z białą emalią, otoczony promieniami blade-złotemi. W środku zaś na okrągłym złotem mat polu, umieszczony jest portret króla Fryderyka wypukło zrobiony ze złota, a w koło na niebiesko-emaliowanym obwodzie, złotemi literami napis: *Friderich König von Vürtemberg*. Z drugiej zaś strony w polu biało emaliowanem następne wyrazy: *Dem Verdiensten*, co znaczy: *Za zasługę*; a otacza błękitno-emaliowane pole z godłem króla Fryderyka: *Gott und meine Recht*; czyli: *Bóg i moje prawo*.

Oprócz tego jest jeszcze srebrna gwiazda, o ośmiu końcach a w czterech jej przecięciach złote promienie. W środku zaś na złotem matowym polu wypukłe popiersie króla Fryderyka, otoczone błękitnem kołem, na którym znajdują się powyższe godło: *Gott und meine Recht*.

Krzyż nosi się na wstędze szerokiej błękitnej przez prawe ramię przepasującej piersi, w tych lewej stronie, wyżej opisana gwiazda.

## Order S. Grzegorza Wielkiego.

Ustanowił go w dniu 1 Września 1831 r. Papież, siedzący w owej epoce na Świętej Stolicy Apostolskiej z przeznaczeniem wynagradzania zasług wojennych i cywilnych. Ozdoba wymieniona dzieli się na cztery klasy, to jest: na krzyże Wielkie pierwszej klasy, na krzyże Wielkie drugiej klasy, oraz na krzyże kawalersko-komandorskie i kawalerskie.

Orderem jest krzyż złoty ośmiokątny, z różową emalią, mający w środku obraz S. Grzegorza. Ozdoba ta zwykle jest noszoną na różowej wstędze, mającej z obu stron pomarańczową obwódkę. Wojskowi posia-



dający ten krzyż, otrzymują go, ozdobionym wojennemi trofeami wyrobionemi ze złota. Cywilnych zaś, jest upiększony wieńcem laurowym z zielonej emalii.

Kawalerowie Wielkiego krzyża klasy pierwszej, noszą ten order na szerokiej powyżej opisaniej barwy wstędze, przez prawe ramie przepasującej piersi, wraz na lewej stronie tychże z gwiazdą srebrną w środku której znajduje się powierzchnia orderu z popiersiem S. Grzegorza. Kawalerowie Wielkiego krzyża klasy drugiej, mają również gwiazdę lecz bez promieni i tenże sam krzyż, który noszą na szyi na węższej wstążce. Klasa zaś kawalersko-komandorskiej ozdoby, używa podobnie na szyi lecz bez gwiazdy, a kawalerowie, w dziurce od guzika. Tab. XCIII. fig. 2, przedstawia kawalera orderu S. Grzegorza Wielkiego; z gwardyi szlacheckiej.

## Order Cywilny Sabaudzki.

Założycielem tej ozdoby w dniu 29 Października 1831 roku, był panujący Karol Albert. Order ten składa się z jednej tylko klasy kawalerów, którzy powinni być krajowcami, i udziela się tylko urzędnikom, którzy znakomite zajmując w kraju posady, ważne dla rządu położyli zasługi. Oprócz tego, mają do niego prawo, literaci, urzędnicy i uczeni, którzy napisali i drukiem ogłosili ważne jakie dzieło. Nadto udziela się jeszcze inżynierom, budowniczym i artystom, odznaczającym się pracami, oraz wynalazcom różnych odkryć i tym którzy je wydoskonalili i nakoniec profesorom nauk, literatury, sztuk pięknych, jak również, dyrektorom zakładów naukowych, odznaczających się gorliwością i pracą w pełnieniu swych obowiązków.

Sekretarz stanu, spraw zagranicznych, przyjmuje przysięgę od nowo mianowanych kawalerów, którzy wykonywają na wierność królowi, posłuszeństwo prawom, oraz że nigdy w swych dziełach nie obrażą obyczajów i nie takiego nie umieszczą, coby się sprzeciwiało ustawom świętej rzymsko-katolickiej religii, lub zasadom monarchii. Czterdziestu kawalerów pobiera pensją wynoszącą ogólną summę trzydzieści tysięcy liwrow.

Order składa się z pełnego złotego krzyża, z błękitno lazurową emalią, na którego środkowej okrągłej tarczy, z jednej strony jest cyfra ustanowiciela, a z drugiej godło: *Almerito Civile* 1831. Opisany tu order noszonym jest na sukni z lewej strony piersi i to na wstążce błękitno lazurowej z białymi brzegami.

## Order Leopolda w Belgii.

Epoką powstania tego orderu jest dzień 11 Lipca 1832 r. Ozdoba jego przeznaczona jest w nagrodę usług ojczyźnie wyświadczonych. Dzieli się na pięć klas to jest: na kawalerską ozdobę wielkiej wstęgi, na ozdobę sztabs-oficerską, komandorską, oficerską i na koniec kawalerską.

Order przedstawia krzyż biało emaliowany, upiękuszony w przecięciach ramion, gerlandami z dębowych i laurowych liści. Na czarno emaliowanej środkowej jego tarczy, obwiedzionej czerwonym kołem, znajduje się z jednej strony, pomiędzy dwoma złotymi kółkami cyfra królewska z dwóch L. L. i dwóch R. R. złożona. Z drugiej zaś strony, herb królestwa z napisem: *L'union fait la force*, co znaczy: „Jedność stanowi siłę“, a wszystko to złotymi literami wyrażone w odcieniu u dołu. Cały zaś krzyż ozdobiony jest królewską koroną i zwykle bywa noszony na morowej wstędze pasowej barwy. Wojskowi noszący ten order, za szczególne odznaczenia się, mają jeszcze umieszczone dwa miecze stanowiące podporę korony w ozdobie orderu. Grands Cordons i Grands officiers, noszą na gwiazdce orderu, miecze złote, na krzyż położone pod tarczą. Kawalerowie wielkiej wstęgi, noszą gwiazdę w ośmiu promieniach srebrem haftowaną na sukni po lewej stronie piersi, a order zawieszony na szarfie przez prawe ramie. W czasie galowych dni, używają złotego orderowego łańcucha, który jest podzielony na trzy części, przedstawiające, koronę, lwa i litery: L. R. podwójnie związane.

Sztabs oficerowie, noszą krzyż orderowy srebrem haftowany na sukni z lewej strony piersi, ozdobiony srebrnymi promieniami umieszczonymi w przecięciach krzyża. Krzyż komandorów zawieszony jest na wstążce na krzyż obwijającej szyję. Oficerowie zaś noszą tę ozdobę na wstążce z kokardką i to w dziurce od guzika. Podobnie go używają



i kawalerowie tylko że bez kokardki. Ozdoba czterech class pierwszych jest złota, piątą zaś, to jest kawalerów srebrna. Udzielanie tego orderu należy do samego Króla, który w stosownym swoim dekrete wymienia powody, dla których ozdabia nim osobę. Każdy zaś członek Izby otrzymujący ten order, nie za wojenne czyny lecz za inne zasługi ulega powtórny wyborom. Wojskowi niżsi od stopnia oficerskiego, posiadający tę ozdobę, pobierają rocznej pensyi 100 franków, która nie sprzeciwia się innym płacom; wraze zaś jeśli wojskowy zostanie oficerem, rzeczona tu pensya ustaje.

Przyczyny które podług kodeksu karnego pociągają za sobą utratę lub zawieszenia w posiadaniu praw Belgickiego obywatelstwa, są również powodem i do utracenia godności kawalerskiej tego orderu, lub w posiadaniu jój zawieszenie. Miejscowe strażę obowiązane są broń prezentować przed kawalerami wszystkich class tego orderu.

## **Order Izabelli II w Hiszpanii.**

Panujący Król Ferdynand VII, celem uczczenia pamiątki, złożenia przysięgi przez swą córkę Donnę Maryę Izabellę Ludwikę, na dziedziczną księżniczkę korony, z powodu braku linii męskiej, ustanowił tę ozdobę dekretem z dnia 19 Czerwca 1833 r. tak dla lądowych jako i morskich wojskowych. Krzyż jest srebrny, i składa się z czterech ramion zakończonych krzywemi liniami a formującemi kąty w kłęste, łączące się w środku owalnym, na którym są litery: M. I. L. a nad górnym skrzydłem krzyża królewska korona, opatrzona kółkiem do przeciągania błękitnej wstęgi, na której ozdoba ta jest noszoną.

Osoby wojskowe w stopniu oficerów ozdobione tym krzyżem powinny go nosić ze złota, lub zupełnie w tym samym kształcie jakie są srebrne. Wojskowi zaś stopni niższych, już to z lądowej już z morskiej służby, albo ze straży narodowej, obdarzeni krzyżem Maryi Izabelli Ludwiki, za wysłużeniem stopnia oficerskiego, srebrną jego ozdobę zmieniają na zupełnie taką samą złotą, niepotrzebując na to żadnego postanowienia królewskiego, gdyż dostatecznym jest w takim razie pozwolenie rzeczywistego szefa.

## Order Zbawiciela w Grecyi.

Ustanowił go panujący Otton I, dnia 1 Czerwca (20 Maja) 1833 roku, a to na pamiątkę szczęśliwego wyzwolenia się Grecyi za Boskiem pośrednictwem Zbawiciela. Order ten dzieli się na pięć klass, a mianowicie: na wielkie krzyże, wielkich komandorów, komandorów oraz kawalerów krzyża złotego i kawalerów krzyża srebrnego. Liczba kawalerów krzyżów wielkich jest dwunastu, wielko-komandorskich dwudziestu, komandorskich trzydziestu, co zaś do kawalerów, tych liczba nieograniczona. Wyłączają się z pod tego prawa książęta domu królewskiego, oraz cudzoziemcy, którym Król Grecki udziela ozdoby tego orderu, którego Wielkim Mistrzem jest panujący, sam tylko posiadający prawo rozdawania téj ozdoby wszystkim klassom.

Orderem jest krzyż o ośmiu-promieniach biało-emaliowanych, a nad nim królewska korona. W środku zaś krzyża który jest otoczony gałązkami dębowymi i laurowymi, znajduje się krzyż Grecki z herbami Króla i z napisem: *Ἡ ΑΕΙΤΑ ΣΟΦ ΧΕΙΡ, ΚΤΡΠΕ ΔΕΛΟΞΑΣΤΑΙ ΕΝ ΙΣΧΥΙ*: oznaczającym: „Panie! prawica Twoja mocą się wstawiła.“ Z drugiej zaś strony popiersie założyciela z napisem: *ΟΘΩΝ ΒΑΣΙΛΕΥΣ, ΤΗΣ ΕΛΛΑΔΟΣ*, co znaczy: „Otton Król Grecyi.

Kawalerowie wielkiego krzyża, noszą tę ozdobę zawieszoną na szerokiej jedwabnej wstędze morowej jasno-niebieskiego koloru, mającej na każdym brzegu biały rąbek, a w kształcie szarfy przez lewe ramie przepasującej piersi, na których prawej stronie jest gwiazda z srebrnymi promieniami a na tle jej srebrzystem, znajduje się krzyż biały. Wielcy komandorowie noszą ten order na wstędze obwijającej szyję i spływającej na piersi wraz z gwiazdą mającą średnicy 7 centymetrów. Ozdoba zaś komandorów, również noszoną jest na szyi lecz bez gwiazdy, co zaś do kawalerów krzyża złotego i srebrnego, ci go używają w dziurce od guzika.



## Order Domu Książęcego Ernestynowskiego w Saksonii.

Ozdoba ta ustanowioną została dnia 25 Grudnia 1833 roku przez książąt Ernesta, Fryderyka i Bernarda-Erich Freund, panujących w prowincjach, należących do ligi de Gotha z linii Ernestynowskiej domu Saksońskiego, a to jako wznowienie starego orderu Niemieckiej Poczciwości z godłem: *Fideliter et Constanter*, który był ustanowiony roku 1690 przez jednego z ich przodków Fryderyka pierwszego syna Ernesta pobożnego. Ozdoba ta przeznaczona jest jako nagroda za usługi i wierność okazaną księciu i dzieli się na cztery klasy, a mianowicie: na wielkie krzyże, krzyże komandorskie klasy pierwszej, także klasy drugiej, i krzyże kawalerskie. Nadto do tego orderu należą jeszcze znaki honorowe, jakimi są: krzyż zasługi i medal zasługi.

Wszyscy książęta tego domu, są członkami tego orderu, jednakże nie pierwsi zostają kawalerami wielkiego krzyża aż po skończeniu lat osmnastu. Ozdoba ta posiada dziewięć wielkich krzyżów, dwanaście komandorskich klasy pierwszej, osmnastu klasy drugiej, i trzydzieści sześć kawalerskich, a każdy z panujących trzech książąt, to jest Saxo-Koburg-Gotha, Saxo-Meiningen i Saxen-Altemburg, posiada trzecią część tej liczby, do której nie należą ozdoby udzielane cudzoziemcom.

Orderem jest krzyż ośmio-kątny, biało-emaliowany ze złotymi brzożkami, mający ośm złotych kulek na końcach ramion, pomiędzy którymi są umieszczone lwy złote. W środku zaś krzyża, na złotej tarczy, znajduje się portret księcia Ernesta pobożnego, otoczony biało-emaliowanym obwodem na którym jest złoty napis: *Fideliter et Constanter*. Rzeczony tu obwód, otacza wieniec dębowy przeplatany złotą wstęgą.

Na odwrotniej zaś stronie, znajdują się herby domu Saskiego, to jest wieniec rucianny, otoczony błękitno-emaliowanym kołem, na którym złotymi literami wyrażony jest dzień ustanowienia ozdoby 25 Grudnia 1833 roku. Koło to również otacza wieniec dębowy przeplatany złotą wstęgą. Nad górnym zaś ramieniem tego krzyża wznosi się złota korona, a na powierzchni samego ramienia, jest umieszczona złota cyfra tego księstwa, które udzieliło order. W ozdobach dawanych cudzoziem-

com, nie ma dębowego wieńca. W przeznaczanych zaś wojskowym za waleczność, w miejsce dębowego jest umieszczony wieńiec laurowy, a zamiast złotój wstążki, miecze na krzyż położone.

Wielki krzyż nosi się na morowej wstędze, różowego koloru z zielonemi obwódkami, na jedną dłoń szerokiej, z prawego ramienia przepasującej piersi, wraz na lewej stronie tychże z gwiazdą ośmio-kątną, której promienie naprzemian są złote i srebrne. W środku tej gwiazdy znajduje się tarcza orderu z wieńcem ruty, otoczona błękitném kołem, na którym jest powyższy napis złotemi literami: *Fideliter et Constante*, a wszystko razem okręcone dębowym wieńcem przeplatany złotemi wstęgami. Komandorowie klasy pierwszej, noszą tę samą ozdobę na piersiach bez gwiazdy. Komandorowie zaś klasy drugiej, bez krzyża na piersiach; co zaś do kawalerów, ci noszą ten order w dziurce od guzika.

Po nastąpionej śmierci którego kolwiek członka tej ozdoby; order odsyła się do właściwego ministerstwa które zawiadamia o tym wypadku kanclerza.

## **Order S. Jerzego i Zasługi Wojskowej w Luce.**

Ozdoba ta ustanowioną została dnia 1 Czerwea 1833 roku, przez Infanta Hiszpańskiego Don Karola Ludwika de Burbon, księcia Luki. Ostateczne statuta noszące datę 7 Maja 1841 r. opiewają: że godność głównego szefa i założyciela tego orderu, spoczywa w ręku panującego księcia, i że oprócz nazwy założyciela; jest dziedziczną dla jego spadkobierców i następców. Ozdoba ta przeznacza się w nagrodę wojskowym którzy odznaczyli się walecznością, niepospolitemi zasługami, jak nie-mniej wiernością i przywiązaniem do osoby panującego księcia.

Mianowanie kawalerów tego orderu, wyłącznie zależy od woli i postanowienia panującego księcia i dla tego surowo są zakazane prośby o udzielanie ozdób orderu S. Jerzego; a ktokolwiek to prawo przekroczy zostaje uznany za niegodnego do otrzymania go kiedykolwiek. — Kancellarya tego orderu posiada sama tylko prawo przedstawiania księciu kandydatów, którzy stali się tego godnymi, lub mających już order,



a zasługujących na przyjęcie do wyższej jego klasy. Oficerowie zagraniczni posiadający zasługi u dworu księcia panującego, mogą również na przedstawienie kancelaryi, otrzymać różne klasy tego wojskowego orderu.

Ozdoba orderu S. Jerzego dzieli się na trzy klasy. Order przedstawia krzyż o czterech promieniach, mający w środku z jednej strony figurę S. Jerzego na koniu, zabijającego smoka, z drugiej zaś litery C. L. czyli cyfrę panującego księcia. W koło zaś na zielono emaliowanym obwodzie z jednej strony napis: *Al merito militare*; co znaczy: za wojskowe zasługi; z drugiej rok ustanowienia 1833.

Kawalerowie klasy pierwszej noszą ten order złoty emaliowany; klasy drugiej srebrny podobnie emaliowany, a klasy trzeciej, srebrny bez emalii. Ozdoba klasy pierwszej spoczywa na wstędze z brzegów różowej a w środku białej, z kokardą na lewej stronie piersi. Kawalerowie zaś klasy drugiej i trzeciej noszą krzyż zawieszony na podobnejże wstędze lecz bez kokardy. Najwyższy zwierzchnik, jako znak odróżniający go od innych kawalerów, ma gwiazdę z medalem złotym, który przedstawia na tle biało emaliowanem S. Jerzego ze złota wyrobionego. Medalion otacza koło zielono emaliowane, z napisem jak wyżej: *Al merito militare*, a nieco niżej rok ustanowienia 1833. Kanclerz i sekretarz generalny noszą podobną gwiazdę, lecz mniejszą.

Archiwista i kapelan noszą krzyż srebrny bez emalii, również mający w środku wyobrażenie S. Jerzego. Najwyższy naczelnik oprócz gwiazdy nosi i ozdoby klasy pierwszej. Kanclerz zaś i generalny sekretarz, oprócz opisanéj gwiazdy będącéj oznaką ich posad, noszą ozdoby orderu téj klasy do której należą. Podobnie orderu tego używają i inni urzędnicy kancelaryi wraz z srebrnym krzyżem na sukni po lewej stronie piersi. W niektórych wypadkach, jeżeli jest wola panującego, ozdoby tego orderu pierwszej i drugiej klasy mogą być upiękzone brylantami, lub przywiązana do nich pensya dożywotnia wypłacająca się ze skarbu książęcego.

Do otrzymania téj ozdoby mają prawo: Dyrektor generalny siły zbrojnej, czyli Minister Wojny, jeżeli w ciągu lat trzech, odznaczy się w obowiązkach swego urzędu, nadto, oficerowie wyższych stopni, którzy odznaczyli się pożytecznemi usługami lub posiadają dowody odwagi

i męztwa, i nakoniec oficerowie wszelkich stopni, którzy mając czynności niezależne, położyli szczególne zasługi, dla osoby panującego księcia.

Ozdobę orderu klasy drugiej mogą otrzymywać oficerowie wszystkich stopni, którzy wyżej rzezonym sposobem odznaczyli się. Ordery zaś klasy trzeciej są przeznaczone nie tylko za powyższe wojskowe cnoty dla oficerów ale nadto dla podoficerów i żołnierzy. Nikt nie może otrzymać ozdoby klasy pierwszej bez poprzedniego posiadania dwóch klas niższych. Pozbawić tytułu i ozdób tego orderu, którego z członków go posiadających, może tylko sąd regularny, a to za zgodą i potwierdzeniem Najwyższego naczelnika i kancelaryi orderowej.

Prawo obowiązuje każdego kawalera, dawania towarzysom broni przykładu, niezłomnej wierności dla księcia, oraz okazywania męztwa, odwagi i wszystkich cnot wojskowych, mogących mieć wpływ na sławę armii. Oprócz tego orderu, panujący książę Luki, ustanowił jeszcze dnia 1 Czerwca 1833 roku szczególną ozdobę dla oficerów swego wojska, mających trzydzięci lat wojskowej służby i to nieskazitelnej. Ozdoba ta nazywająca się: *Medaglia di anzianita*, jest złotym krzyżem o czterech promieniach w środku którego z jednej strony znajduje się cyfra C. L. a nad nią księżęca korona, z drugiej zaś liczba rzymska XXX. Order ten nosi się na wstędze złożonej z sześciu pasków na przemian niebieskich i żółtych. Tab. XCIV. fig. 1, przedstawia kawalera orderu S. Jerzego.

## Order Henryka Lwa w Brunswicku.

Henryk Lwem przewany, chciał ustanowić order, celem oddania hołdu pamięci swoich przodków, lecz gdy mu przeszkadzały polityczne okoliczności, wnuk więc jego książę Wilhelm, doprowadził myśl swego dziada do skutku ustanawiając dnia 25 Kwietnia 1834 roku, order pod nazwą, orderu Henryka Lwa, podzielonego na cztery klasy a mianowicie: na wielkie krzyże, krzyże komandorskie klasy pierwszej, także klasy drugiej i krzyże kawalerskie. Panujący książę jest Wielkim Mistrzem orderu a każdy poddany księstwa Brunświckiego, może posiadać ten order, jeżeli zasłużył, lecz nikt nie jest podniesionym do wyższej jego klasy, jeżeli nie będzie poprzednio posiadał stopni niższych.





Lit J.V. Elack & C.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU PIUSA IX  
w Państwie Papieżkiem.

Tab. XCIV.

Fig. 1.

KAWALER ORDERU S. JERZEGO  
i zasługi wojskowej w Luce.





Order przedstawia krzyż emaliowany niebieski z kulkami na ośmiu końcach ramion. Zwierzchu zdobią ten order, godła i kaska wojsk Brunświckich; rzeczona tu kaska, znajduje się na zewnętrznem skrzydle krzyża, zaś słup ukoronowany, koń w pędzie i pióra pawie na pobocznych, a ogon tegoż ptaka z gwiazdą na wierzchniem skrzydle, nad którem umieszczony jest lew, pomiędzy dwiema gałązkami lauru, a nad tem wszystkim książęca korona. Złote zaś cyfry panującego, uwieńczone koronami znajdują się w przecięciach ramion krzyża. Na stronie zaś odwrotnej, w polu różowém godło orderu wypisane: *Immota fides* czyli *niezachwiana wierność*, na złotym zaś otaczającym to godło obwodzie wyrażony jest rok ustanowienia orderu 1734 lecz liczbami rzymskimi: MDCCLXXXIV.

Kawalerowie Wielkiego krzyża, noszą ten order na szerokiej wstążce ciemno-różowej, z złotemi po obu stronach brzegami, przepasującej piersi; komandorowie na wstędze takiejże na krzyż złożonej, a kawalerowie w dziurce od guzika. Oprócz tego kawalerowie klasy pierwszej mają na piersiach z lewej strony gwiazdę z promieniami srebrnemi, w środku której jest krzyż orderowy, błękitno-lazurowo emaliowany. Komandorowie klasy pierwszej, mają również krzyż srebrny o ośmiu bokach, z godłem orderu, umieszczonem w środku na różowem polu. Krzyż zasługi należy również do orderu Henryka Lwa.

## **Order Albrechta Niedźwiedzia połączonego Domu Książąt Anhalt-Dessau, Anhalt- Bernbourg i Anhalt-Koethen.**

Mający się tu opisać order, ustanowiony został 18 Listopada 1836 roku przez Henryka-Leopolda-Fryderyka i Alexandra Karola, panujących książąt Anhalt, celem zastąpienia starożytnego orderu, ustanowionego przez księcia Zygmunta I. około roku 1382 a który oddawna już wygasł.

Ozdoba ta jest nagrodą wierności, talentów i zasług, poddanych księztwu Anhalt, jak niemniej dowodem i oznaką szacunku, dla ludzi, którzy odznaczają się cnotami i zasługą. Nazwany jest orderem Albrechta

Niedźwiedzia, na cześć margrabięgo Alberta Niedźwiedzia, jednego z przodków książąt tego domu.

Order ten dzieli się na trzy klasy a mianowicie, na Wielkie krzyże, na krzyże komandorskie i kawalerskie, oprócz jakowych, są jeszcze dwa medale zasługi, jeden srebrny, a drugi złoty.

Orderem dla kawalerów pierwszej klasy jest Niedźwiedź złoty, ze starożytnemi herbami rodu Bohrynger a oprócz tego korona i łańcuch. Niedźwiedź ten wdiera się na mur położony z lewej strony, a szczególnie na blanki muru i drzwi. Otoczony jest owalną linijką, na której znajduje się napis: *Fürchte Gott und befolge seine Befehle*, co znaczy: Bój się Boga i pełnij jego przykazania. Pod obręczką jest tarcza księstwa Anhalt a na odwrotnej stronie napis: *Albert Cours. Reg. 1123 Bis. 1170*. Pod obwódka zaś znajdują się herby Askanii. Wstęga orderu jest morową zielonej barwy, z dwiema szerokimi prążkami, różowopasowemi. Oprócz tego nosi się jeszcze gwiazda srebrna o ośmiu promieniach, a w jej środku znajduje się niedźwiedź czarny, z koroną i złotym łańcuchem, wdzierający się na mur ząbkowaty czerwony z bramą złotą. Godło tego orderu: *Fürchte Gott und befolge seine befehle*, wypisane jest srebrnymi literami na tle zielonem.

Komandorowie posiadają takąż samą ozdobę, tylko nieco mniejszą a wstęga tegoż koloru jest węższa. Ozdobieni tym orderem kawalerowie czyli członkowie klasy trzeciej, noszą go w dziurce od guzika. Co zaś do medalów za zasługę, tych kształt i objętość podobna jest do orderu, jak również i wstążka, na której noszą się w dziurce od guzika na lewej stronie piersi.

Starszy połączonych książęcych domów Anhalt, jest wielkim Mistrzem tego orderu, i rozdaje tę ozdobę w swoim imieniu, po pierwotnej z panującymi książętami naradzie pod względem jego udzielenia. Jednakże w piśmie nadającym tę ozdobę, o jednym z dwóch książąt, którego poddanemu udziela się, i który na to się zgadza robi się wzmianka. Książę który proponuje udzielenie tej ozdoby, lub prosi o jej nadanie komu, sam udziela jego znaki z patentem przez wielkiego Mistrza poświadczonym. Archiwum orderu znajduje się przy głównem archiwum książęcem, a pracujący w niem urzędnicy, są oficerami kanclerstwa orderowego, składającego się z kanclerza i jego adjunkta.



## **Order S. Ludwika Cywilnej zasługi w Lucce.**

Ozdoba ta ustanowioną została przez infanta księcia Karola Ludwika na mocy jego dekretu z dnia 22 Grudnia 1836 r. Dzieli się na trzy klasy: kawalerowie klasy pierwszej mają krzyż złoty z białą emalią na wstążce błękitnej z dwiema złotymi obwódkami. Krzyż kawalerów klasy drugiej, jest srebrny z taką emalią i na takiejże wstędze. Kawalerowie klasy trzeciej, noszą krzyż podobny pierwszym tylko że bez emalii.

Order przedstawia krzyż o czterech promieniach, z tyłuż liści wzdłuż położonych uformowany, dla pierwszych dwóch klas z emalią, dla trzeciej zaś w środku z jednej strony portretu S. Ludwika króla, uzbrojonego i w złotym kirysie, z drugiej zaś z tarczą błękitną na której są trzy złote lilie. Ozdoba ta noszoną jest na lewej stronie piersi. Kawaler i sekretarz jako oznakę swych urzędów mają krzyż oddzielnego kształtu noszony na wstędze błękitnej.

## **Order zasługi Piotra-Fryderyka-Ludwika w Oldenburgu.**

Ozdoba ta ustanowioną jest dnia 27 Listopada 1838 roku, przez księcia Pawła-Fryderyka-Augusta Wielkiego księcia Oldenburgskiego w nagrodę zasług wojskowych i cywilnych, a nadto dla uczonych, urzędników, i w ogóle wszystkich, którzy wyświadczyli usługi krajowi. Orderowa władza składa się z kapituły i członków honorowych. Sam zaś order podzielonym jest na cztery klasy, to jest: na Wielkie krzyże, krzyże Wielkie komandorskie, komandorskie i krzyże małe. Do kapituły jedynie tylko, należeć mogą poddani Oldenburgscy. Członkowie zaś kapituły klas niższych mogą być jednocześnie członkami honorowemi klas wyższych.

Ozdobą tego orderu klasy pierwszej, jest gwiazda z lewej strony umieszczona, i krzyż zawieszony na szerokiej morowej wstędze ciemno

błękitnego koloru, z wążkami różowemi brzegami, jakowa przepasuje piersi przez prawe ramię. Wielecy komandorowie noszą gwiazdę na prawej stronie piersi i krzyż na wstędze węższej. Komandorowie zaś krzyż bez gwiazdy. Kawalerowie małego krzyża mają tę ozdobę w dziurce od guzika. Wojskowi, którzy otrzymają tę ozdobę na wojnie, noszą ją na kokardzie z właściwój wstążki związanej. A członkowie kapituły mają jeszcze szczególną ozdobę różną w stosunku stopnia, a tą jest: krzyż takiego kształtu, jak ozdoba małego krzyża, w środku zaś medal orderu który się nosi na lewój stronie piersi.

## **Order Filipa Wspaniałego w Wielkiem Księstwie Heskiem.**

Ustanowiony jest dnia I Maja 1840 roku, przez Ludwika II, panującego wielkiego księcia, na cześć znakomitego jego przodka Henryka Filipa Wspaniałego.

Ozdoba ta dzieli się na cztery klasy, to jest na Wielkie krzyże, na krzyże komandorskie pierwszej klasy, na komandorskie klasy drugiej i kawalerskie. Ozdoba składa się z krzyża o ośmiu promieniach, biało emaliowanego ze złotą obwódką. W środku jest owalna tarcza lazuruwa, a na niej wizerunek Filipa Wspaniałego, otoczony symboliczną dewizą: *Si Deus nobiscum quis contra nos*, co oznacza: Kto przeciw nam, gdy Bóg z nami? takowa wypisaną jest złotemi literami, na białem tle emaliowanem. Z drugiej zaś strony, również na tle lazuruwem, znajduje się lew z koroną Wielkiego księstwa Heskiego, wspięty na łapach, trzymający szpadę końcem w powietrze zwróconą, z napisem do koła: *Ludovicus II. Magnus Dux Haessiae instituit.*

Członkowie klasy pierwszej, noszą ten order na wstędze różowój z niebieskimi brzegami, oprócz tego mają na piersiach z prawej strony gwiazdę srebrną, a w jej środku na okrągłej tarczy, wyobrażenie Filipa Wspaniałego, otoczone do koła godłem orderu. Ciż sami członkowie, którzy są zarazem i kawalerami Wielkiego krzyża orderu Ludwika, noszą tę ozdobę na wstążce węższej na szyi bez gwiazdy, lecz w czasie uroczystości, przybierają wielką wstęgę i gwiazdę, nad którą jest umie-



szezona druga gwiazda orderu Ludwika. Komandorowie noszą takż sam krzyż tylko mniejszy i na wstędze o połowę węższej i to na szyi. Komandorowie zaś klasy pierwszej, mają oprócz tego na lewej stronie piersi, krzyż srebrny haftowany kształtu i rozmiaru Wielkiego krzyża a w jego środku znajduje się wyobrażenie Landgraфа Filipa Wspaniałego lecz bez orderowego godła. Kawalerowie nakoniec noszą tę ozdobę w dziurce od guzika.

Wolno jest członkom tego orderu łączyć jego ozdoby z własnymi herbami a mianowicie. Kawalerowie klasy pierwszej, mogą umieszczać pod swemi herbami gwiazdę orderu, otoczoną wstęgą, w ten sposób, aby krzyż był w tém miejscu, gdzie się łączą końce wstęgi.

Komandorowie mają prawo zdobić swój herb wstęgą, na której jest zawieszony krzyż orderu. Oprócz tego komandorowie klasy pierwszej, mogą jeszcze pod herbową tarczą, umieszczać krzyż taki, jaki noszą na piersiach. Kawalerowie zaś kładą krzyż orderu umieszczony na fontaziku, pod tarczą herbową. Mianowanie kawalerów zależy od woli panującego, ubieganie się zaś o tę ozdobę jest wzbronionem. Po przejściu do klasy wyższej, lub ubyciu którego z kawalerów, ozdoba zwraca się kanclerzowi orderu.

## **Order Księstw Hohenzolern-Hechingen i Hohenzolern-Sigmaringen.**

Książęcy dom Hohenzolern ustanowił w grudniu 1841 roku, krzyż honorowy na dwie klasy podzielony, to jest na krzyż honorowy klasy pierwszej z koroną i na krzyż honorowy klasy drugiej bez korony. Do tego należą jeszcze: medal honorowy, złoty i takż srebrny. Ozdoba klasy pierwszej składa się z krzyża złotego o ośmiu promieniach biało-emaliowanego z czarnymi brzegami.

W środku krzyża jest okrągła biało-emaliowana tarcza na której znajdują się litery: F. C. oznaczające cyfrę założyciela. Tarczę otacza niebiesko-emaliowane koło ze złotym napisem: *Für Treue und Verdienst*, co znaczy: „Za Wierność i Zasługę“ z wieńcem laurowym. Podobna tarcza na stronie odwrotnej umieszczona, przedstawia herb Hohen-

zolern. Nad krzyżem jest złota korona. Krzyż honorowy klasy drugiej podobny jest do poprzedzającego, tylko że bez złotej korony. Znak honorowy nosi się na piersiach w dziurce od guzika na morowej wstążce z trzema czarnymi prążkami. Krzyż honorowy klasy pierwszej udziela się urzędnikom stanu i dworu, najwyższych godności i najznakomitszych zasług, klasy zaś drugiej przeznacza się urzędnikom niższym stanu i dworu, mającym stopień członków kolegialnych.

Rzeczony powyżej medale mają ten sam kształt i też same ozdoby jakie z obu stron znajdują się na tarczy krzyża honorowego, z tą tylko różnicą: że medal honorowy złoty ma na wierzchu złotą koronę. Posiadającym srebrny medal zasługi, nie wolno jest nosić samej wstążki.

Oprócz powyższych znaków honorowych, panujący książęta Hohenzolern, za wspólną zgodą ustanowili ozdobę, pod nazwą „Godła Zasługi“ dla oficerów dwóch księstw, którzy wiernie i mężnie służyli Ojczyźnie podczas 25-letniej wojny. Ozdobą jest krzyż złoty w środku którego tarcza, a na niej z jednej strony liczba XXV, Rzymskimi cyframi wyobrażona; z drugiej zaś herb Hohenzolern. Krzyż ten noszą na czarnej morowej wstążce z białym brzegiem.

## **Order Wienca Dębowego w Niderlandach.**

Ustanowiony jest w Grudniu 1841 r. w nagrodę zasług cywilnych i wojskowych, szczególnie poddanych Luxemburgskich jak niemniej odznaczających się talentam artystów. W szczególnych zaś wypadkach udziela się cudzoziemcom. Godność wielkiego Mistrzostwa przywiązana jest do korony Niderlandzkiej. Order ten dzieli się na cztery klasy to jest: na kawalerów klasy pierwszej czyli na kawalerów wielkiego krzyża, na kawalerów gwiazdy orderowej, na komandorów i kawalerów.

Ozdobą jest: gwiazda, z czterech skrzydeł srebrnych składająca się w środku mająca na zielonej emalii W. złote, a nad niemi królewska korona z napisem do koła: *Le mainstein drai*, również złotem na różowej emalii wyrobionym. Napis otacza wieniec dębowy, od którego pochodzi nazwa orderu. Oprócz tego kawalerowie noszą krzyż o czterech ramionach, biało-emaliowanych z ozdobami złotymi i w środku z literą W. na



tle zielono-emaliowaném i ozdobionem złotą królewską koroną. Wstęga jest morowa barwy pomarańczowej z trzema paskami ciemno-zielonemi. Ośm członków wielkiego krzyża nosi gwiazdę z lewej strony, a krzyż zawieszony na wstędze szerokiej, z prawego ramienia przepasującej piersi. Komandorowie noszą podobnie krzyż bez gwiazdy. Kawalerowie zaś w dziurce od guzika.

## Order Zasługi Cywilnej w Prusach.

Panujący Król Fryderyk Wilhelm IV uważywszy że order zasługi ustanowiony przez Fryderyka Wielkiego, przeznaczony był od początku swego istnienia tylko w nagrodę świetnych czynów, podczas wojny okazywanych, ustanowił więc dnia 31 Maja 1842 roku inny order tak zwany: *Friedens klasse*, mający się udzielać w nagrodę zasług położonych w postępach nauk i sztuk pięknych.

Liczba kawalerów tego orderu, niezmiennie ustanowiona jest 30 samych pruskich poddanych; jakowa powinna być zawsze kompletną. Król sam rozporządza nominacyami, które byleby nie przewyższały oznaczonej liczby, mogą mieć miejsce między uczonymi i artystami. Ponieważ zaś krzyż niebieski orderu zasługi od stu lat prawie a później z mocy rozkazu w dniu 18 Stycznia 1810 r. był wyłączną własnością wojska, nowo przeto ustanowiony, jako nagroda za postęp w naukach i sztukach, zachowując napis, kolor i inne znaki dawniej ozdoby, ma kształt następujący: cyfra podwójna Fryderyka II, cztery razy w około powtórzona, tworzy krzyż, na którego okrągłej złotej tarczy jest orzeł Pruski, a na tle błękitném, łączącym cyfry i korony znajduje się napis będący godłem orderu, który się nosi na szyi, tak jak order zasługi wojskowej, a to na wstędze czarnej ze srebrną obwódką. Z pomiędzy trzydziestu kawalerów pruskich poddanych, król wybiera jednego na kawalera, którym w ostatnich czasach był Humboldt i jednego na podkawalera. Wrazie ubycia którego z kawalerów, kanclerz cyrkularzem zwołuje pozostałych członków, celem uznania najgodniejszej osoby, poczem wybrany przedstawia się królowi, który sam tylko ma prawo ten wybór zatwierdzić.

Ażeby więc nadać wartości tej ozdobie, postanowiono iżby oprócz trzydziestu kawalerów pruskich, udzielany był ten order

uczonym i artystom cudzoziemskim którzy nabyli znakomitę sławę, a liczba tych nigdy nie może przewyższać liczby kawalerów pruskich, mających prawo głosowania. Komplet kawalerów cudzoziemskich, może być nie zupełnym. Jednakże od chwili tego postanowienia, otrzymało tę ozdobę dwudziestu pięciu obcych uczonych, a w tych liczbie ośmiu Francuzów, sześciu Włochów, czterech Anglików, i siedmiu różnych innych krajowców. Pomiedzy zaś uczonymi Francyi wymieniają PP. Chateaubriand, Arago, Gay Lussac, Letronne, Daguerre, Fontaine budowniczy, nakoniec Jurges i Horacy Vernet.

### **Order Niszan Iftikhar.**

Ozdoba ta przedstawia pieczęć Sultana otoczoną brylantami. Kształt jej jest różny stosownie do wielkości i piękności kamieni drogich, co zależy od łaski i względów Sultana, dla osoby której się udziela.

### **Order Legitymacyi Obrony Religii i Rządu w Hiszpanii.**

Ustanowiony jest przez Króla Ferdynanda VII, w roku 1823, po oswobodzeniu się z przemocy konstytucjonistów. Według Kurtza z Aue, ozdoba składa się z krzyża haftowanego złotem, w polu srebrnym, na którym to krzyżu jest krzyżyk mniejszy, czerwono-emaliowany, a oba razem ozdobione złotą koroną, otoczoną palmami, z napisem do koła, w języku Hiszpańskim: „Król wierności.”

### **Order Ludwika w Bawaryi.**

Ustanowicielem tej ozdoby był Karol Ludwik August II, Król Bawarski, który ją postanowił dnia 25 Sierpnia 1827 roku, w Mnichowie na pamiątkę 41 rocznicy swych urodzin a zarazem i imienin. Order ten



składa się ze złotego krzyża dla oficerów i urzędników, oraz z złotego medalu dla niższych stopni i udziela się tylko za pięćdziesięcio-letnią wierną służbę.

### **Damski Order Teresy w Bawaryi.**

Żona panującego Karola Ludwika Augusta, założyła zgromadzenie z dwunastu szlachejnych, nie zamężnych dam Bawarskich, zapewniając im roczną pensję po złotych 300, i zdobiąc znakiem honorowym pod nazwą: „Orderu Teresy.“ Ozdobę tę zatwierdził Król w roku 1827 dnia 12 Grudnia. Królowa ustanowicielka została Wielką Mistrzynią, a w przyszłości podług przepisów tylko żony panujących mogą piastować tę godność, lub za pozwoleniem królewskim jedna z księżniczek panującego w Bawaryi domu.

### **Order Durani w Afagistanie.**

Ozdoba ta składała się z krzyża Maltańskiego umieszczonego na dwóch krzyżujących się mieczach, w obwodzie jest upiększona perłami, między którymi znajduje się wyznanie wiary Mahometa i nazwa władzy. Order ten dzieli się na dwie klasy.

### **Order Legii Honorowej w Boliwii.**

Ten ustanowionym został w roku 1836 przez ówczesnego Prezydenta Santa-Kruz.

### **Order S. Jerzego w Hanowerze.**

Składa się z jednej tylko klasy i został ustanowiony dnia 23, Kwietnia 1839 roku.

## Ordery de Christo, S. Bento de Avis i Sant Jago de Espada w Brazylii.

Istniejące w Cesarstwie Brazylijskiem ordery duchowne pod temi nazwami postanowieniem Cesarza z dnia 9 Września 1843 roku, zostały podzielone na trzy klasy z przeznaczeniem wynagradzania ich ozdobami osób cywilnych i wojskowych.

### Order Papieża Piusa IX.

Ustanowicielem téj ozdoby w dniu 17 Czerwca 1847 r. jest Papież Pius IX obecnie zasiadający na stolicy Apostolskiej. Słowa bulli Jego Świętobliwości najlepiej wykazują, że celem postanowienia tego orderu, nie jest pochlebianie próżności lub wzniesanie dumy, lecz tylko wynagrodzenie cnoty i wzniosłych zasług. Ozdobę przedstawia złota gwiazda o ośmiu promieniach jasno-błękitnych mająca w środku tarczę, na której białem polu znajduje się napis złotemi literami: *Pius IX*. Do koła zaś na złotój obwodce, wyrażone jest godło orderu: *Virtuti et Merito*, i to literami koloru błękitnego, a u dołu rok ustanowienia, *Anno MDCCCXLVII*. Opisaný tu order dzieli się na dwie klasy, to jest na ozdobę komandorską i kawalerską. Komandorowie noszą go u szyi na jedwabnej wstędze błękitnej barwy z brzegiem czerwonym. Co zaś do Kawalerów tych ozdoba nierównie mniejszego rozmiaru, od poprzedniej noszona jest na takiejże wstędze, po lewej stronie piersi. Stosownie do woli Papieża, niektórzy kawalerowie ozdobieni tym orderem, posiadają jeszcze przywilej noszenia na piersiach ozdoby srebrnej przedstawiającej powierzchnią gwiazdy. Uroczystym strojem tego orderu a statutami przepisany jest frak: koloru jasno niebieskiego z czerwonymi wypustkami i złotym haftem. Nadto spodnie białe z kaźmiru ze złotym galonem, jak również złote szlify z dwiema srebrnymi gwiazdami, wyobrażającymi powierzchnię krzyża. Oprócz tego, komandorowie noszą kapelusz ze złotym galonem, upiększony białem piórem, oraz szpadą ze złotą rękojeścią. Co zaś do stroju kawalerów, ten jest zupełnie podobny



bnym do komandorskiego, mnićj tylko bogatym. Najważniejszym przywilejem tego orderu jest szlachectwo które komandorom udziela się jako dziedziczne, kawalerom zaś tylko osobiste. Tab. XCIV fig. 2, przedstawia kawalera orderu Piusa IX.

## **Order S. Olawa Króla Norwegii.**

Norwegia oddawna połączona z Danią, a w roku 1814 wcielona do królestwa Szwedzkiego, nie posiadała właściwie narodowego orderu. Dla tego 21 Sierpnia 1847 roku, jako w dniu imienin królowej Szwedzkiej i Norweskiej, Józefiny, córki księcia Eugeniusza, mąż jój panujący Oskar I, ustanowił order Norweskii, pod nazwą S. Olawa, niegdyś króla tego państwa, który wyzwolił Norwęgę z pod obcego panowania i chrześciańską wiarę zaprowadził.

Ozdobę przedstawia złota ośmio-promienna gwiazda, uwieńczona u góry królewską koroną w której środku, jest umieszczona tarcza koloru czerwonego, podzielona na dwa pola, z których na jednym, znajduje się herb Norweskii, to jest Lew ukoronowany trzymający w łapie topór S. Olawa; na drugim zaś krzyż z białej emalii, mający na każdym ramieniu pierwotne litery imienia założyciela orderu, kształtem anglo-saksońskim wyobrażone. W ozdobach przeznaczonych dla wojskowych, upiększająca ten order królewska korona wspiera się na dwóch szpadach na krzyż złożonych. Wstęga używana przy tym orderze jest zwykle morowa czerwonej barwy z dwiema wypustkami, z których jedna koloru żółtego, druga zaś białego. Order dzieli się na trzy klasy, to jest na Wielkie krzyże, krzyże komandorskie i kawalerskie, z których pierwszemi, panujący Oskar I. w dniu 23 Sierpnia po ustanowieniu tego orderu, ozdobił osób 11, oraz mianował 22 komandorami 48 kawalerów.

K O N I E C.

W tym do katedry...  
wobec katedry...



# Order of the Crown of Norway

W tym do katedry...  
wobec katedry...

W tym do katedry...  
wobec katedry...

ROZDZIAŁ



# REJESTR

## Tomu III.

	Strona.	Rok ustanowienia.	Tablica	Page.
Wstęp . . . . .	5			
Święto-Jański Rodyjski czyli Maltański Rycerski Zakon . . . . .	13	1104	I II III	1 2
Siostry Szpitalne S. Jana z Jerozolimy albo Zakonnice Kawalerskiego Maltańskiego Zakonu . . . . .	25	1188	IV	1 2
Zakon Kawalerów Świątyni czyli Templaryszów . . . . .	25	1118	V VI	1 2
Zakon Konstantyński, zwany Połączonym Anielskim lub S. Jerzego Kawalerskim Zakonem . . . . .	34	w XII wieku	VII VIII	1 2
Rycerze czyli Kawalerowie Niemieckiego Zakonu albo inaczej Teutońskiego . . . . .	36	1190	IX X XI XII	1 2
Zakon Rycerzy S. Grobu . . . . .	48	1214	XIII	1
Szpitalny Rycerski Zakon S. Łazarza z Jerozolimy . . . . .	52	1255	XIII XIV	2 1
Rycerze Zakonu S. Katarzyny, z góry Synaj . . . . .	54	w XII wieku	XIV	2
Kawalerowie Zakonu z Montjoye z Montfranc i Truxulo zwanego . . . . .	55	1180	XV	1
Zakon Kawalerów S. Błażeja . . . . .	56	niewiadomo	XV	2
Zakon Kawalerów z Cypru zwany inaczej Zakonem milczenia albo Zakonem Miecza . . . . .	56	1192	XVI	1
O Zakonie Kawalerów S. Gereona . . . . .	57	1000	XVI	2
Kawalerowie S. Salwatora w Aragonii . . . . .	58	1120		
Kawalerowie Szpitala Aubrak albo Albrak we Francyi . . . . .	58	1120	XVII	1 2
Damski Order siekiery . . . . .	59	niewiadomo		
Zakon Kawalerów z Alkantary zwany przedtém Zakonem S. Juliana z Birnbaum . . . . .	60	1156	XVIII	1
Zakon Kawalerów z Kalatrawa w Hiszpanii . . . . .	63	1158	XVIII XIX	2 1
Kawalerowie Zakonu Avis . . . . .	67	1162	XX	1 2
Zakon Kawalerów S. Jakóba z Mieczem, w Hiszpanii i Portugalii . . . . .	69	1170	XXI XXII	2 1
Order Białego Słonia w Danii . . . . .	75	w XII wieku	XXII	2
Order Daunebroga w Danii . . . . .	76	1219	XXIII	1
Order Lili z Nawarry . . . . .	76	1048		
Zakon Kawalerów S. Jerzego w Bawaryi . . . . .	77	w II wieku	XXIII	2
Zakon S. Jerzego z Alfama . . . . .	78	1201		

	Strona	Rok ustanowienia	Tablica	Figura
Zakon Skrzydła S. Michała . . . . .	79	1205	XXIV	1
Zakony S. Jana i S. Tomasza . . . . .	79	niewiadomo	XXIV	2
Order Niedźwiedzia w Szwajcaryi . . . . .	80	1215		
Zakon Kawalerów Najświętszej Maryi Panny od Nagrody czyli de la mercy celem wykupowania niewolników . . . . .	80	1230	XXV	1 2
Zakon Bycerstwa Chrystusowego następnie od pokuty S. Dominika zwany . . . . .	85	w poł. XIII w.	XXVI	1
Zakon Krzyża Jezusa Chrystusa S. Dominika i S. Piotra Męczennika . . . . .	84	niewiadomo	XXVI	2
O mniemanych Kawalerach wiary Jezusa Chrystusa i krzyża S. Piotra Męczennika . . . . .	84	niewiadomo		
Zakon Kawalerów Najświętszej Maryi Panny Różańcowej . . . . .	84	niewiadomo	XXVII	1
Order Kwiatu Janowcowego . . . . .	85	1254		
Zakon Kawalerów Najświętszej Maryi Panny Zwycięzkiej . . . . .	85	niewiadomo		
Kawalersko-Krzyżacki Zakon z Czerwoną gwiazdą . . . . .	85	1130	XXVII XXVIII	1 2
Kawalerowie S. Ducha de Saxia w Itzynie i S. Ducha z Montpelier równie Niebieskimi kawalerami zwani . . . . .	90	1256	XXIX i XXX	1 2
Kawalerowie Przenajdostojniejszej Najświętszej Maryi Panny . . . . .	94	1261	XXXI	1
Order Okrętu . . . . .	95	niewiadomo		
Rycerski Order Serafinów w Szwecyi . . . . .	95	1282	XXXI	2
Kawalerski Łazienny Order w Anglii . . . . .	96	1506	XXXII	1
Zakon z Montesa . . . . .	98	1516	XXXII	2
Zakon Chrystusa w Portugalii . . . . .	99	1517	XXXIII	2
Order Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny czyli Białego Orła w Polsce . . . . .	100	1654	XXXIV	1 2
Kawalerski Order de la Banda czyli Pasa w Hiszpanii . . . . .	104	1552		5 6
Kawalerski Order Niemieckiej Podwiązki w Anglii . . . . .	105	1517	XXXV	1 2
Order Węzła w Neapolu . . . . .	107	1552	XXXVI	1
Kawalerowie Zakonu S. Birgitty w Szwecyi . . . . .	108	1366	XXXVI	2
O orderze Kawalerów Zwiastowania Najświętej Maryi Panny w Sardynii . . . . .	108	1562	XXXVII	1
Order Złotej Tarczy . . . . .	110	1519		
Kawalerski Order Osu we Francyi . . . . .	110	1750	XXXVII	2
Zakon cierpień Chrystusa albo Zakon Passyi . . . . .	111	1580	XXXVIII	1 2
Zakonne Kobiety Passyi . . . . .	115	niewiadomo	XXXIX	1
O orderze Gronostaj w Brytanii . . . . .	115	1581	XXXIX	2
O orderze Kawalerów S. Mikołaja albo Argonautów w Neapolu . . . . .	114	1582		
Order Kawalerów S. Antoniego w Hennegau . . . . .	114	1582		



Strona.	Rok ustanowienia	Tablica	Figura.
Order del Argata (Motowidła) . . . . .	114	1388	
O orderze Przepaski Nadziei . . . . .	115	1389	
Order Kawalerów Gołębia . . . . .	115	1390	
Order Dam Szarfy . . . . .	115	1390	
Order Korony . . . . .	116	1390	
Order S. Jerzego we Francyi . . . . .	116	1390	
Order Kawalerów Jeżowca . . . . .	116	1393	
Order Zielonej Tarczy . . . . .	117	1395	XL 1
Order Gołębięd Rostropności . . . . .	117	1390	XL 2
Order de la Kalca (Bóta) w Wenecyi . . . . .	118	1408	
Kawalerski Order S. Marka w Wenecyi . . . . .	118	niewiadomo	XLI 1
Kawalerowie Złotój Szuły w Wenecyi . . . . .	119	niewiadomo	XLI 2
Order Doniczki Umiarkowania . . . . .	120	1405	XLII 1
Order S. Jakóba du Haut Pas albo de Lucca . . . . .	121	w XV wieku	
Order Lustra . . . . .	121	1410	
Order Złotych i Srebrnych Wierzów . . . . .	121	1444	4
Zakon Orderu S. Huberta z Lotaryngii i Baru . . . . .	122	1416	XLII 2
Kawalerski Order Smoka w Węgrzech i Niemczech . . . . .	123	1418	XLIII 1
Order Szuły w Hiszpanii . . . . .	123	niewiadomo	
Order Łuski (de la Squama) według zaś innych de la Escama . . . . .	124	1420	XLIII 2
Wysoki Order Kawalerów Złotego Runa . . . . .	124	1450	XLIV 1 2
Order Gwiazdy w Sycylii . . . . .	127	1551	
Order Zakonu gwiazdy czyli szlachtetnego Domu we Francyi . . . . .	127	1352	
Rycerski Zakon i Order S. Maurycego i Łazarza w Sabaudyi . . . . .	127	1434	XLV 1
Kawalerski Order S. Huberta w Kufalc w królestwie Bawarskiem . . . . .	129	1444	XLV i XLVI 2 1
Kawalerowie Złotój Ostrogi . . . . .	130	1266	XLVI 2
Kawalerowie pół albo Przybierającego Księżyca . . . . .	132	1448	XLVII 1
Order Żytnego Kłosa w Brytanii . . . . .	133	niewiadomo	XLVII 2
Kawalerowie S. Jerzego w Genui . . . . .	134	niewiadomo	XLVIII 1
Order Wieży i Szpady w Portugalii . . . . .	135	1459	XLVIII 2
O honorowych Damach S. Jerzego z opactwa Niville w księstwie Brabanckiem	136	w XII wieku	XLIX 1
Rycerski Zakon Najświętszej Maryi Panny z Bethlem . . . . .	137	1459	
Kawalerowie Gronostaja w Neapolu . . . . .	137	1461	XLIX 2
Rycerski Zakon S. Jerzego w Karynty . . . . .	138	niewiadomo	
O orderze Kawalerów Świętego Michała we Francyi . . . . .	139	1469	L 2
Zakon Korony Miłości . . . . .	141	1479	
Papieżki Order Kawalerów S. Jerzego . . . . .	142	niewiadomo	LI 1
Order Dam de la Cordelière . . . . .	142	1498	
Zakon S. Piotra i Pawła w Rzymie . . . . .	142	1521	LI 2
Order Połączenia w Szwecyi . . . . .	144	1527	
Order Kawalerów Mieczowych, albo Mie-			





	Strona	Rok ustanowienia	Tablica	Figura.
Order Pour-le-Merit6 albo Krzyża Wojskowej Zastugi . . . . .	174	1740	LX	2
Wojskowy Order S. Ludwika we Francyi	175	1693	LXI	1
Order S. Michała Archanioła w Bawaryi .	177	1695	LXI	2
Order S. Andrzeja w Rossyi . . . . .	179	1698	LXII	1
Order Gwiazdy Najświętszej Maryi Panny. we Francyi . . . . .	180	niewiadomo		
Order Czarnego Orła w Prusach . . . . .	181	1701	LXII	2
Order S. Ruperta w Salzburgu . . . . .	182	1701	LXIII	1
Krzyż Łowczy w Wirtembergu inaczej zwany Krzyżem S. Huberta . . . . .	185	1702	LXIII	2
Królewski Order Złotego Orła . . . . .	184	niewiadomo		
Order Wirtembergskiej Korony . . . . .	185	niewiadomo		
Kawalerski i Damski Order Miodowej Pszczoły we Francyi . . . . .	185	1705		
Order Szlacheckiej Namiejtności albo z Kerfurtu . . . . .	186	1704		
Order Czerwonego Orła w Prusach . . . .	186	1705	LXIV	1
Kawalerski i Damski Order Miłości Bliźniego . . . . .	188	1708	LXIV	2
Order Koustantyna w Neapolu albo Królestwa Obojga Sycylii . . . . .	188	1779	VII	1 2
Damski Order S. Katarzyny w Rossyi . .	190	1714	LXV	1
Order Wierności albo Order: de la fidelité w Wielkiem księztwie Badenskiem	191	1715	LXV	2
Order Namiotu (Pawillon) we Francyi. .	192	1717		
Order tak zwany S. Aleksandra Newskiego w Rossyi . . . . .	195	1725	LXVI	1
Order Białego Sokoła czyli czujności (de la Vigilance) w Wejmarze . . . . .	194	1732	LXVI	2
Order zupełnego połączenia albo Order wierności zwany (de l'union parfaite, czyli de la fidelité) w Danii . . . . .	195	1732		
Order S. Anny w Rossyi . . . . .	196	1735	LXVII	1
Wojskowy Order S. Henryka w Królestwie Saskiem . . . . .	197	1736	LXVII	2
Order S. Januariusza w Neapolu . . . . .	199	1738	LXVIII	1
Order Ludwika Ulryki czyli Order Wachlarza w Szwecyi . . . . .	200	1744		
Order Północnej Gwiazdy w Szwecyi. (Nordstierne-Orden.) . . . . .	200	niewiadomo	LXVIII	2
Order Elżbiety Teresy czyli Wojskowej zastugi w Austryi . . . . .	201	1750	LXIX	1
Order S. Szczepana w Halberstadt . . . .	202	1754		
Order S. Joachima w księztwie Sasko-Koburg Saalfeld . . . . .	202	1755		
Order Maryi Teresy czyli Wojennej Zastugi w Austryi . . . . .	203	1757	LXIX	2
Order Wojskowej zastugi w Królestwie Wirtembergkiem . . . . .	205	1759	LXX	1
Order Wojskowej Zastugi we Francyi . .	207	1759	LXX	2

	Strona.	Rok ustanowienia	Tablica	Figura.
Królewski Order S. Stefana Króla Węgierskiego w Cesarstwie Austriackiem.	208	1764	LXXI	1
Damski Order S. Elżbiety w Bawaryi.	210	1766		
Cesarsko-Królewski Order S. Stanisława.	211	1765	LXXIII	1
Order Lwa z Falcu.	216	1768	LXXII	1
Order czterech Cesarzów, albo Starożytniej Szlachty w Limburg Luxemburg.	217	1768		
Order Lwa Limburskiego, nazwany Orderem z Holsztynu, albo Orderem Zastugi.	217	1768		
Order Pour la vertu militaire w Hessen-Kassel.	218	niewiadomo	LXXII	2
Order S. Jerzego, czyli Wojskowej Zastugi w Rosyji.	218	niewiadomo	LXXIII	1
Order Lwa Złotego w Hessen-Kassel.	220	1770	LXXIII	2
Order Nieustanności we Francyi.	222	1770		
Order Karola III, w Hiszpanii.	222	1771	LXXIV	1
Order Wazy w Szwecyi.	224	1772	LXXIV	2
Królewsko-Duński Domowy Order.	225	1774		
Order S. Włodzimierza w Rosyji.	226	1782	LXXV	1
Irlandzki Order S. Patrycyusza.	227	1785	LXXV	2
Order Cincinnata w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.	228	1785		
Narodowy Order we Francyi.	229	1789		
Damski Order Maryi Ludwiki Królowej Hiszpańskiej.	229	1792	LXXVI	1
Damski Order S. Izabeli w Portugalii.	230	1804	LXXVI	2
Order Słońca i Lwa w Persyi, właściwie zaś w Państwie Iran.	231	1797	LXXVII	1
Order Pół-Księżycza w Państwie Otomańskim.	231	1799	LXXVII	2
Order S. Fryderyka i Zastugi w Królestwie Obojga Sycylii.	232	1800	LXXVIII	1
Order Legii Honorowej w Francyi.	234	1802	LXXVIII	2
Order Żelaznej Korony we Włoszech.	237	1805		
Wojskowy Order Maksy Józefa w Bawaryi.	238	1805	LXXIX	1
Order Cywilnej Zastugi w Królestwie Wirtembergskim.	240	1806	LXXIX	2
Order Połączenia Hollandyi.	241	1807		
Order S. Józefa w Toskanii.	241	1807	LXXX	1
Order Wojskowej zastugi Karola Fryderyka w Księstwie Badeńskim.	245	1807	LXXX	2
Order Rucianniej Korony w Królestwie Saksem.	244	1807	LXXXI	1
Order Ludwika albo zastugi w Wielkiem Księstwie Hesko-Darmstadtzkim.	245	1807	LXXXI	2
Order Leopolda w Austryi.	246	1808	LXXXII	1
Order Obojga Sycylii.	248	1808	LXXXII	2
Order Wierności w Portugalii.	250	niewiadomo		



	Strona	Rok ustanowienia	Tablica	Figura.
Order Bawarskiej Korony czyli Cywilnej Zastugi . . . . .	250	1808	LXXXIII	1
Order Trzech Złotych Nóg we Francyi . . . . .	251	1809		
Królewski Order w Hiszpanii . . . . .	252	1809		
Westfalski Królewski Order . . . . .	253	1809		
Order Wojskowy Świętego Henryka na wyspie Haiti . . . . .	255	1811	LXXXIII	2
Order Karola XIII w Szwecyi . . . . .	255	1811	LXXXIV	1
Wojskowy Order S. Ferdynanda w Hiszpanii . . . . .	254	1811	LXXXIV	2
Order Powtórnego Połączenia . . . . .	256	1811		
Order S. Jana z Jerozolimy w Prussach . . . . .	257	1812	LXXXV	1
Order Lwa Ceringskiego w Wielkiem Księstwie Badeńskiem . . . . .	257	1812	LXXXV	2
Order Cywilno-Wojskowy Żelaznego Krzyża w Prussach . . . . .	258	1813	LXXXVI	1
Order Żelaznego Hełmu w Hessen-Kassel . . . . .	259	1814	LXXXVI	2
Danski Order Ludwika w Prussach . . . . .	260	1814	LXXXVII	1
Order Wierności w Walencji w Królestwie Hiszpańskiem . . . . .	261	1814		
Order Białego Krzyża w Toskanii . . . . .	26	1814		
Order S. Hermenegilda w Hiszpanii . . . . .	261	1814	LXXXVII	2
Krzyż Wojskowej zastugi w Meklemburg Szweringu . . . . .	26	1814		
Hiszpańsko-Amerykański Order S. Izabelli . . . . .	26	1815	LXXXVIII	1
Order Cywilnej Zastugi w Królestwie Sakskiem . . . . .	26	1815	LXXXVIII	2
Order Wojskowej zastugi . . . . .	260	1792	LXXXIX	1
Order Wojskowej Zastugi Wilhelma I. w Niderlandach . . . . .	267	1815	LXXXIX	2
Order Gwelfów w Królestwie Hanowerskiem . . . . .	268	1815	XC	1
Order Wojskowy w Sabaudii . . . . .	270	1815	XC	2
Order Lwa Niderlandzkiego czyli Cywilnej zastugi . . . . .	271	1815	XCI	1
Lombardzko-Wenecki Order Żelaznej Korony w Austrii . . . . .	272	1815	XCI	2
Order Najświętszej Maryi Niepokalanego Poczęcia z Villa-Vicosa w Brazylji . . . . .	273	1818	XCII	1
Order S. Jerzego Powtórnego Połączenia w Neapolu . . . . .	273	1819	XCII	2
Order SS. Michała i Jerzego w Anglii . . . . .	274	1818		
Order Wenezuela w Południowej Ameryce . . . . .	274	1818		
Order S. Sylwestra . . . . .	275	niewiadomo	XCIII	1
Order Korony Wirtembergskiej . . . . .	276	1818		
Order Don Pedra w Brazylji . . . . .	277	niewiadomo		
Order Cruzeira albo Południowego Krzyża w Brazylji . . . . .	278	1822		
Order Róży (de la Rosa) w Brazylji . . . . .	278	1829		

	Strona.	Rok ustanowienia	Tablica	Figura
Order Franciszka I. w Królestwie Obojga Sycylii . . . . .	279	1829		
Order Fryderyka w Królestwie Wirtembergkiem . . . . .	280	1830		
Order S. Grzegorza Wielkiego . . . . .	280	1851	XCIII	2
Order Cywilny Sabaudzki . . . . .	281	1831		
Order Leopolda w Belgii . . . . .	282	1832		
Order Izabelli II. w Hiszpanii . . . . .	283	1833		
Order Zbawiciela w Grecyi . . . . .	284	1833		
Order Domu Książęcego Ernestynowskiego w Saksonii . . . . .	285	1833		
Order S. Jerzego i Zasługi Wojskowej w Luce . . . . .	286	1833	XCIV	1
Order Henryka Lwa w Brunswicku . . . . .	288	1834		
Order Albrechta Niedźwiedzia połączonego Domu Książąt Anhalt-Dessau, Anhalt-Bernbourg i Anhalt-Koethen . . . . .	289	1836		
Order S. Ludwika Cywilnej Zasługi w Luce . . . . .	291	1836		
Order Piotra Fryderyka Ludwika w Oldenburgu . . . . .	291	1838		
Order Filipa Wspauiałego w Wielkiem Księstwie Heskiem . . . . .	292	1840		
Order Księstw Hohentolern-Hechingen i Hohentolern-Sigmaringen . . . . .	293	1841		
Order Wieńca Dębowego w Niderlandach . . . . .	294	1841		
Order Zasługi Cywilnej w Prusach . . . . .	295	1842		
Order Niszan Istikhar . . . . .	296	niewiadomo		
Order Legitymacyi Obrony Religii i Rządu w Hiszpanii . . . . .	296	1823		
Order Ludwika w Bawaryi . . . . .	296	1827		
Damski Order Teresy w Bawaryi . . . . .	297	niewiadomo		
Order Durani w Afegistanie . . . . .	297	niewiadomo		
Order Legii Honorowej w Boliwii . . . . .	297	1836		
Order S. Jerzego w Hanowerze . . . . .	297	1839		
Ordery de Christo, S. Bento de Avis i Sant Jago de Espada w Brazylji . . . . .	298	niewiadomo		
Order Papieża Piusa IX. . . . .	298	1847	XCIV	2
Order S. Olawa Króla Norwegii . . . . .	299	1847		





# LISTA PRENUMERATORÓW.



**Abramowicz Ignacy Jenerał Major Ober-Polic-Majster  
Miasta Warszawy.**

**KK. Augustynianie Warszawscy.**

**Batorski Tomasz Ks. Archi-Dyakon Kielecki.**

**Bącewicz Doktor Medycyny.**

**Berska Bronisława Jenerałowa.**

**Bertold Floryan, Naczelnik Poczty w Kielcach.**

**Białoskórski Edward, Rze: Radz: Stanu Guber: Radom:**

**Błeszyńska Prezesowa.**

**Bocheński Józef, Obywatel Ziemski.**

**Boyno Antoni, Obywatel Ziemski.**

**Berman Edward, Obywatel Ziemski.**

**Brajnich Obywatel M. Warszawy.**

**Branicki Konstanty Hrabia.**

**Bromirska Stanisława Obywatelka Ziemska.**

**Brutkowska Obywatelka M. Warszawy.**

**Brzozowska Teofila, z Orłowskich Marszałkowa.**

**Bull Anna, z Enochów.**

**Butkiewicz Bonawentura Ks. Kustosz Katedry Augustow-  
skiej Rektor Akademii Duch. R. K. W.**

Chodkiewicz Mieczysław, Hrabia.  
Chrzanowski Aleksander, Obywatel Ziemski.  
Christiani Jenerałowa.  
Ciecierski Józef.  
Ciechomska Obywatelka Ziemska.  
Cieszkowski Obywatel Ziemski.  
Czacka Hrabina z Książąt Sapiehów.  
Czapska Hrabina.  
Czerniewicz Anna, Obywatelka M. Warszawy.

Danielska Referendarzowa.  
De Tilli Jan, Obywatel Ziemski.  
Deszert Stanisław, Referend: St: Człon: Umorz: dłu: Kra:  
Dobrzelewski Wincenty, Obywatel Ziemski.  
Dłuski Kajetan, Obywatel Ziemski.  
KK. Dominikanie Sandomiersey.  
Dyzmański Józef, Obywatel Ziemski i M. Warszawy.

Elsner Józef, Urzęd: z Komm: Rzą: Przy: i Skarbu,  
Enochowa, Doktorowa.

Fuchs Franciszek, Obywatel M. Warszawy.

Gadomski, Obywatel Ziemski z Podola.

Gawroński, Obywatel Ziemski.

Gardowski Korneli Ks. Gwardyan KK. Bernard: Łęczy:

Gerlach Różalia, Obywatelka M. Warszawy.



Giersfeld Edward, Jenerał: Major Konstruktor drogi  
Żelaznej.

Gliszczyński Stanisław Radzca Dworu.

Gliksberga księgarnia.

Godlewski Obywatel Ziemski.

Grelski Maciej, X. Scholast: Kat: Sandom: i Officyał.

Gabowski Józef, Hrabia Radzca Stanu Urzędnik do Szcz:

Por: przy J. O. KSIĘCIU NAMIESTNIKU.

Grabowski Paweł, Obywatel M. Warszawy.

Grocholska Xaweryna, Hrabina z Podola.

Gubernialny Rząd Warszawski.

Gumiński Feliks, Rzeczywisty Rad: Stanu Dyrek: Wydz:

Dóbr i Lasów w Kommissyi R: P: i S:

Gruszecka Cezaryna, Obywatelka Ziemska z Podola.

Grzankowski Stanisław, Rektor Szpita: Dzie: Jezus, w War:

Grądzielski Łukasz Ksiądz, Wikary Prow: KK. Paulinów.

Halpert Ludwik Obywatel Ziemski.

Hawelski Eustachi, Ks. Ex-Prow: KK. Paulinów.

Hélbich Adam, Doktor Medycyny.

Hurtich Księgarz w Kaliszu.

Jakubowski Julian, Obywatel Ziemski.

Jankowski Ludwik, Obywatel Ziemski.

Janasch Adolf, Obywatel Ziemski.

Jarociński Obywatel Ziemski.

Jasiński Maksymilian, Urzęd: z Kom: P: i Skarbu.

Jaswbędzki Adam, Urzęd: z Pocz: Warsz:  
Jaszczuł Ignacy, Obywatel Ziemski.

Jaworski Paweł, Obyw: M: Warszawy Sędzia Pokoju.

Jeziarska Karolina, Hrabina.

Juszyński, Ks. Kanonik Katedralny Sandomierski Assesor

Duchowny w Kom: R: S: W: i D:

Judyz, Pułkow: Wojsk Rossyjskich.

Iżycki, Obywatel Ziemski.

Kaniewski Xawery, Professor Sztuk Pięknych.

Kapituła Sandomierska.

Kędrzyński Józef, Obywatel Ziemski.

Kijewski, Obywatel Ziemski i M: Warszawy.

Kisielnicka, Obywatelka M: Warszawy.

Kłaczyński Kazimierz, Ks. Ex-Prowin: Zgro: KK. Pijarów.

Keltler Józef, Obywatel M: Warszawy.

Kosecki Xawery, b: Jenerał i Dyrektor: Główny Prezyd:  
w Komissyi Rządowej Sprawiedliwości.

Korzybski Andrzej, Refer: Naczel: Prok: przy Rząd: Senac:

Kosowski Józef, Obywatel Ziemski.

Krasiński Wincenty, Hrabia Jenerał Jazdy Senator, Czł:  
Rady Państwa.

Krasiński August, Hrabia.

Krasiński Stanisław, Hrabia.

Krasiński Zygmunt, Hrabia.

Kronenberg Leopold, Członek Ekom: w Admi: Rządowej,  
Dochodów Skarbowych Tabacznym.



Kresimowski b: Pułkownik b: Wojsk Polskich.  
Książki, Obywatel M: Warszawy.  
Kuczyński Aleksander, Obywatel Ziemski Prezes Dyrekcji  
Wyso: Kom: Cen:  
Kurec Jan, Obywatel Ziemski.  
Leduchowski Józef, Hrabia.  
Leduchowski Jan, Hrabia.  
Linowska Karolina, Kasztelanowa.  
Leonowicz Piotr, Assesor Kolegialny.  
Le Brun Jadwiga Teresa, Radczyni.  
Lesznowski Antoni, Redaktor Gazety Warszawskiej.  
Lubarski, Ks. Prałat KK. Kanon: Later: z Kraśnika.  
Lubieński Antoni, Naczel: Sek: Skar: w Gub: Augus:  
Lubowidzka z Koseckich Cecylia.  
Łabęcki Korab, Obywatel Ziemski.  
Łęski Adam, Szambelan Rzeczywisty Radz: Stanu Prez:  
Dyrektor Główny Towarzystwa Kred: Ziemskiego.  
Łępicki Ignacy, Obywatel Ziemski.  
Łubieńska Konstancya, z Łąckich Senatorowa.  
Łuszczewska Nina, z Żółtowskich.  
Majerczak Maciej, Ks. Officyał Kielecki.  
Małachowski Władysław, Hrabia.  
Małachowska Marya Hrabina, z Hrabiów Tarnowskich.  
Małachowscy, Hrabiowie z Nowego Miasta.  
Majewska Teodora, Obywatelka M. Warszawy.

- Małowiejski Konstanty, Obywatel Ziemski.**  
**Małowiejski Michał, Obywatel Ziemski.**  
**Micewicz, Obywatel Ziemski.**  
**Miernikiewicz, Ks. Prowincyał KK. Paulinów.**  
**Mikorski Jan, Hrabia.**  
**Mikułowska Eleonora, Obywatelka Ziemska z Podola.**  
**Mleczek Aleksandra, Obywatelka Ziemska.**  
**Mnieski Feliks, Obywatel Ziemski.**  
**Młodzianowski Roman, b: Pułkownik b: Kom: Wojny**  
**Referendarz Stanu.**  
**Mojcho Karol, Referent kier: Kan: w Kom: R: S:**  
**Morawski Józef, Tajny Radz: Senator Członek R: Admi:**  
**Król: Głów: Prezyd: w Kom: R: P: i S:**  
**Morawski Henryk, Obywatel Ziemski.**  
**Morytz Wincenty, Obywatel M: Warszawy.**  
**Muchanów Paweł, Rzec: Radzca: Stanu Vice-Prezes Rady**  
**Wychowania Publicznego.**  
**Nakwaska Anna, b: Kasztelanowa.**  
**Neübaur Stefan, Obywatel M: Warszawy.**  
**Niepokojczycki Benedykt, Rad: Sta: Wice-Prez: Ban: Pol:**  
**Niezabitowski Alojzy, Ks. Dominikan.**  
**Omieciński Jakób, Gub: Marszałek Wol:**  
**Ordęga Julja z Górskich, Obywatelka Ziemska.**  
**Orsetti Józef, Obywatel Ziemski.**  
**Orsetti Justyna, z Wodzińskich Obywatelka Ziemska.**



- Orsetti Karolina, z Linowskich Obywatelka Ziemska.
- Ostrowski Atanazy, Hrabia.
- Ostrowski Hilary Rze: Radz: Stanu Dyrek: Wyd: Kont:  
i Pod: w Kom: Rząd: Przy: i Skarbu.
- Ożarowski Adam, Hrabia Jenerał jazdy Senator Członek  
Rady Adm: Królestwa Polkiego.
- Ożarowski Stanisław, Hrabia.
- Paszkwicz Teodor, Książę Fligel-Adjutant JEGO CES: KRÓL:  
Mości Kapitan Gwardyi Wojsk Ces: Ros:
- Popławski Jan, Sędzia Appellacyjny.
- Pniewski Jan, Ks. Kan: Kap: Płoc: Dziek: Koll: Pułtus:  
Podowska, Hrabina.
- Podowski Ignacy, Obywatel Ziemski.
- Pokłękowski Eugeniusz, Rrze: Radz: Stanu Człon: Senatu  
Prezes Sądu Appellacyjnego.
- Polityłło Alojzy, Hrabia.
- Polejowski Andrzej, Ks. Scholastyk Kielecki.
- Poniatowska Dyonizya, Obyw: Ziem: z Podola.
- Popławski, Obywatel Ziemski.
- Potocki Adam, Hrabia.
- Potocki Stanisław Hrabia.
- Potoc a Marya z Górskich, Hrabina Jener: Wojew:
- Potocka Karolina, Hrabina Senatorowa.
- Potocka Hrabina z Julskich, Senatorowa.
- Potocka Aleksandra Hrabina, z Hrabiów Potockich.
- Potocka Hrabina, z Książąt Sapiechów.

- Potocka Hrabina, z Młokosiewiczów.  
Potulicki, Hrabia.  
Prażmowski, Obywatel M. Warszawy.  
Prędomski, b: Pułkow: b: Wojsk Polskich.  
Pruszek Marya z Skarżyńskich b: Prezesowa.  
Pruszek Amalia, z Chrystyanich Obyw: Ziemska.  
Pruszek Seweryna z Zuchewskich, Obyw: Ziemska.  
Puśławski Ksawery, Obywatel Ziemski.  
Puśławski Wandolin, Obywatel Ziemski.
- Radolińska Eugenia, Obywatelka Ziemska.  
Radoszewska Gabryela, Radczyni.  
Radziwiłł Konstanty, Książę.  
Radziwiłłowa Marta, Księżna.  
Radziwiłłowa Księżna, z Hrabiów Steckich.  
Rakowski Ludwik, Obywatel Ziemski.  
Rakowska Antonilla, Obyw: Ziem: z Podola.  
Rakowiecki Józef, Obywatel Ziemski.  
Rapacki Wincenty, Obywatel Ziemski.  
Rosławiecki Baron, Obywatel Ziemski.  
Rawicz Marya, Bankierowa.  
Rembielińska z Hrabiów Leduchowskich b: Kasztel nowa.  
Roztworowska, Senatorowa.  
Rosen z Epstejnów, Bankierowa.  
Rozwadowski Jan, Radzca Gubernii Warszawski j.  
Rulikowski Władysław, Obywatel Ziemski.



Rutkowski Franciszek, Radzca Prokur: Królewski.  
Rydel Antoni, Obywatel M: Warszawy.

Sapieha Paweł, Książę.

Sapieha Ksawery, Książę.

Sapieha Leon, Książę.

Siennicki Wojciech, Ks. Proboszcz w Strzegocinie.

Sierakowski, Hrabia.

Skarbek Fryderyk, Hrabia Szamb: Radzca Stanu Prezes  
Dyrekyi Ubezpieczeń.

Skaliszewski Jan, Radzca Dworu.

Skarżyński Edmund, Obywatel Ziemski.

Skażyńska Benigna, Obywatelka Ziemska.

Skibicki Franciszek, Szambelan Refer: Stanu.

Skrzyński Eustachi, Obywatel Ziemski.

Ślubowski Stanisław, Obywatel Ziemski.

Ślubicka b: Jenerałowa.

Słupecki Józef, Obywatel Ziemski.

Smieciński Leopold, Obywatel Ziemski.

Sobolewska Izabella Hrabina, z Hr: Grabowskich Woje:

Sobolewski, Kontroler Pasu Granicznego.

Sobolewski Kanty, Obywatel Ziemski.

Staniński Michał, Hrabia.

Stanińska Izabella Hrabina, z Mostowskich.

Stecki, Hrabia.

Stępiński Antoni, Ks. Proboszcz z Rzeplina.

Szaniński Antoni, Obywatel Ziemski.

Szczerbiński Józef, Radzca Stanu.

Szczyt Józefa, Hrabina.

Szułowska Marya, Obywatelka Ziemska.

Szymborski Felicyan, Biskup Chełmski Grecko-Uni

Szymański Paweł, Ks. Dziekan Kapituły Kated: C  
Grecko-Unickiej.

Tański Kazimierz, b: Jenerał b: Wojsk Polskich.

De Teis Karol, Baron, Konsul Francuzki.

Troszczyński Feliks, Ks. Kanonik Prob: Hrubieszow

Turkuł Ignacy, Minister Sekretarz Stanu Król: Pol

Taj: Radz: Człon: Rady Pań: i Komit: Minist:

Tulski Antoni, Obywatel Ziemski.

Tuszyński Karol, Obywatel Ziemski.

Tykiel Benno, Rze: Rad: Stanu Guber: August:

Tymowski Józef, Ta: Rad: Szambel: Prez: Banku

Uruski Seweryn, Hrabia.

Waga, Professor.

Walewska Tekla Hrabina, z Hr. Walewskich Senato

Wambach Aleksander, Obywatel M: Warszawy.

Wasilewska z Górskich Radczyni.

Werner Symeon, Radzca Stanu Naczelnik Urzędu L  
w Królestwie Polskiem.

Węgierski, Obywatel Ziemski.

Wężyk, Prezes Kom: Towar: Kredytowego Ziemskieg











Biblioteka Politechniki Krakowskiej



II-28758

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000299954